

**POLITYKA PISARSTWA
HISTORYCZNEGO**

MONOGRAFIE
FUNDACJI NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

RADA WYDAWNICZA

Andrzej Borowski, Tomasz Kizwalter,
Szymon Wróbel, Antoni Ziemia,
Marek Ziółkowski

FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

Jakub Muchowski

**POLITYKA PISARSTWA
HISTORYCZNEGO
REFLEKSJA TEORETYCZNA
HAYDENA WHITE'A**

WARSZAWA–TORUŃ 2015

Książka wydana przez
Fundację na rzecz Nauki Polskiej
w ramach programu Monografie FNP

Redaktor tomu
Aleksandra Zdanowicz

Korekty
Agnieszka Markuszewska

Projekt okładki i obwoluty
Barbara Kaczmarek

Printed in Poland
© Copyright by Jakub Muchowski
and Fundacja na rzecz Nauki Polskiej
Warszawa 2015

eISBN 978-83-231-5694-9
<https://doi.org/10.12775/978-83-231-5694-9>

Wydawca: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej
ul. Ignacego Krasickiego 20/22, 02-611 Warszawa
tel. +48 22 845 95 01, e-mail: fnp@fnp.org.pl
www.fnp.org.pl/monografie

Dystrybucja: Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu ul.
Reja 25, 87-100 Toruń
tel./fax: +48 56 611 42 38, e-mail: books@umk.pl
www.wydawnictwoumk.pl

Wydanie pierwsze

Spis treści

PODZIĘKOWANIA	7
WSTĘP	9
Jak czytać White'a?	9
Wykładnie White'a	17
Struktura pracy	27
ROZDZIAŁ 1. CZŁOWIEK STRUKTURALNY	31
Poetyka historii	35
Nauka strukturalna i historiozofia	44
Struktura i sprawczość	48
ROZDZIAŁ 2. PISARSTWO HISTORYCZNE JAKO IDEOLOGIA	63
Treść formy	63
Marksizmy	70
Pisarstwo historyczne jako towar	77
Tekstualizm jako korekta w marksistowskiej teorii towaru	82
Pisarstwo historyczne jako towar i tekst	88
Ideologia jako przedmiot badań historii intelektualnej	91
„We wczesnych latach White oczekiwał, że historyczni aktorzy będą wierni swoim przekonaniom”	96
Styl historiograficzny jako ideologia	99
„Podmioty maszerują całkiem same”	103
Polityczne nieświadome narracji historycznej	108
Dwie lektury historyzmu	113
Ideologia a narracja	120
Przedstawienie kontrideologiczne	123
Wypracowywanie pozycji	127
ROZDZIAŁ 3. REALIZM, CZYLI SYSTEM BEZPIECZEŃSTWA PISARSTWA HISTORYCZNEGO	131
Realizm wychodzi z użycia	136
Powrót realizmu?	146
Zdarzenie modernistyczne jako rzeczywistość historyczna	156
Społeczna funkcja pisarstwa historycznego w erze globalnego kapitalizmu	164

ROZDZIAŁ 4. FIGURA – KONSTITUTYWNE ZABURZENIE	169
Erich Auerbach, czyli genealogia figury	170
Historia jako figura-wypełnienie	174
Modernistyczny realizm figuralny	187
Autokorekta projektu modernistycznego figuralnego realizmu	192
Praktyczna przeszłość	200
ZAKOŃCZENIE	205
BIBLIOGRAFIA	209
SUMMARY	227
INDEKS OSOBOWY	229
INDEKS RZECZOWY	235

Podziękowania

Książka ta jest poprawioną wersją rozprawy doktorskiej obronionej na Uniwersytecie Jagiellońskim w 2014 roku, winny jestem wdzięczność wielu osobom i instytucjom, które wspierały mnie i współpracowały ze mną przy jej pisaniu. Serdeczne podziękowania składam Krzysztofowi Zamorskiemu, mojemu promotorowi, który obdarzył mnie zaufaniem i stworzył życzliwą atmosferę pracy nad tekstem. Jego wnikliwe komentarze i zaangażowanie były dla mnie bardzo ważne. Niezmiernie wdzięczny jestem recenzentom pracy, Ewie Domańskiej i Ryszardowi Nyczowi, za trafne uwagi i dociekliwe pytania. Pozwoliły one nie tylko uzupełnić czy doprecyzować niektóre fragmenty tekstu, lecz również zainspirowały mnie do dalszych poszukiwań badawczych.

Powstanie książki zawdzięczam także dyskusjom prowadzonym na seminarium doktoranckim Krzysztofa Zamorskiego w Zakładzie Historii Dziejopisarstwa i Metodologii Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dziękuję jego uczestnikom za ważne komentarze do pracy i owocną wymianę poglądów.

Wdzięczny jestem również Narodowemu Centrum Nauki, które wsparło moją pracę grantem promotorskim, oraz Wydziałowi Historii i Instytutowi Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, które sfinansowały część wyjazdów badawczych i kwerend. Za intelektualną gościnę dziękuję Corcoran Department of History University of Virginia oraz Leiden Universiteit. Dziękuję Allanowi Megillovi za serdeczne przyjęcie w Charlottesville oraz rozmowy o teorii pisarstwa historycznego i historii intelektualnej. Hermanowi Paulowi składam podziękowania za nieocenione konsultacje. Za pomoc w dotarciu do materiałów niezbędnych do napisania książki dziękuję Robertowi Doranowi z University of Rochester.

Najważniejszy dług zaciągnąłem u mojej Rodziny i Przyjaciół. Szczególnie dziękuję Mamie i Tacie, Małgorzacie i Zdzisławowi Muchowskim, za bezwarunkowe wsparcie. Dziękuję Karinie Jarzyńskiej, inspirującej towarzysze intelektualnych i egzystencjalnych przedsięwzięć.

Wstęp

Jak czytać White'a?

Pytanie o styl pisarstwa Haydena White'a może być poręcznym wytrychem otwierającym rozprawę na temat jego teoretycznej refleksji nad historią i umożliwiającym sformułowanie kilku wstępnych uwag. Niewątpliwie sprawia on komentatorom trudność. Przez dekady pracy White nie budował bowiem systematycznej teorii, nie posługiwał się ścisłym słownikiem pojęć i nie konstruował precyzyjnej metody badawczej, ale dyskutował i wypróbowywał koncepcje, kategorie i narzędzia wielu dyscyplin, łączył je i wprowadzał do dyskursu historycznego, prowokując wokół nich debaty. Przebiegiem jego działań kierowała nie konsekwencja, ale doskonała intuicja wskazująca ekscytujące i ważne problemy w debacie humanistycznej. Korpus jego tekstów zawiera więc odnoszące się do wielu zagadnień, czasami sprzeczne twierdzenia. Ponadto White posługuje się na ogół heterogeniczną i nielinearną formą eseju, przy czym poszczególne teksty nie układają się w ciągły wywód spójnego i wyrazistego systemu myślenia, a z powodu wielokrotnego powracania do już podejmowanych tematów, stają się splotem nierzadko sprzecznych ze sobą lub pozostających w napięciu pojęć i propozycji teoretycznych. Jeden z badaczy zauważył: „Jest rzeczą niemożliwą, by wyciągnąć z niego lub nałożyć nań jakąś systematyczną filozofię historii. [...] Siłą jego jest płodność, nie stałość poglądów”¹, jego monografista stwierdził zaś: „dzieło White'a ukazuje większe zainteresowanie oryginalnością myśli niż spójnością”². Ważniejsza niż lojalność wobec idei i intelektualnych sojuszników była dla White'a kreatywność

¹ R. T. Vann, *The Reception of Hayden White*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, s. 111.

² H. Paul, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011, s. 6.

w udzielaniu odpowiedzi na nowe wyzwania, jakie stawia zmieniający się świat względem humanistycznej refleksji.

Ten sposób pracy – zabieranie głosu raz po raz na często odległe od siebie tematy i uzgadnianie kategorii i środków analizy pochodzących z różnych dyskursów – można również nazwać brawurowym czy ryzykownym. White mógł tak postępować, gdyż, jak wyjaśnia Allan Megill, opanował technikę formułowania opinii, która pozwala mu stworzyć wypowiedzi odpowiednie do każdej okazji – retorykę. Mówca, dysponując repertuarem toposów, które może przywołać zależnie od sytuacji, z łatwością wychodzi naprzeciw oczekiwaniom partnerów rozmowy, sprawnie i ciekawie rozpisując zaproponowany temat. Podstawowym jednak warunkiem paktu zawieranego przez strony jest niepoddawanie krytycznej ocenie przyjętych ram dyskusji. Procedury retoryczne są wydajnym środkiem poznania i ich używanie (na przykład porównywanie) wobec przedmiotów czy dyskursów prowadzi do zaskakująco efektywnych wglądów. Można wyczerpująco opisać określoną ideę czy teorię bez kwestionowania jej. Oznacza to jednak mniej lub bardziej świadome wzięcie w nawias prawomocności wypowiedzi. White w *Meta-historii* nie poddaje dyskusji autorytetu klasyfikacji archetypicznych wzorców fabularnych Northropa Frye'a czy typów ideologii Karla Mannheim'a. Zakłada się bowiem, że wszystkie presupozycje przyjęte w debacie są prawdziwe. Gdyby zacząć je testować i odrzucać, „zacięłaby się maszyna do generowania mowy”³.

Megill zaoferował również opis dominującego w pisarstwie White'a sposobu argumentacji, którą określił jako dialektykę retoryczną. Polega ona, po pierwsze, na posługiwaniu się powszechną opinią (aspekt retoryczny) i, po drugie, na odwoływaniu się do opozycji między dwoma różnymi stanowiskami (aspekt dialektyczny). Różnica w stosunku do klasycznej dialektyki polega na tym, że podczas gdy u Georga Wilhelma Friedricha Hegla czy Karola Marksa jest to ruch od konfliktu między dwoma racjami do rozwiązania go na wyższym poziomie przekraczającym konkurujące ze sobą stano-

³ A. Megill, *Review of "Figural Realism: Studies in the Mimesis Effect" by Hayden White*, „The Journal of Modern History” 2000, September, Vol. 72, No. 3, s. 777–778.

wiska, u White'a nie ma założenia istnienia wyższego poziomu. Pierwotne pozycje zostają zachowane, a pytanie o ich prawdziwość zostaje zawieszane. White jako dialektyk jest krytyczny, jako mówca jednak uważa, że krytyka nie dostarczy nam niezbędnych do życia sensów. Mówca używa więc formuł i figur, w których prawomocność nie wierzy, i to pozwala mu wytwarzać kolejne sensy⁴.

Wydaje się, że intuicje komentatorów zmierzają w kierunku rozpoznania w pisarstwie White'a sposobu teoriiotwórczego działania bliskiego taktykom opisywanym przez – aby wymienić tylko niektórych badaczy – Pierre'a Bourdieugo („logika praktyki”), Michela de Certeau („sztuki działania”) czy Michaela Herzfelda („poetyka społeczna”)⁵. Formuły te wychodzą poza klasyczne ramy rozróżniające dwa typy budowania teorii, w których albo tworzy się usystematyzowany zespół hipotez o prawidłowościach cechujących daną sferę rzeczywistości na podstawie wiedzy ogólnej (dedukcja), albo wyprowadza się generalne twierdzenia ze zgromadzonych obserwacji o pojedynczych zjawiskach (indukcja). W tym wypadku praca teoretyczna przybiera postać poszukiwania i tworzenia pojęć pozwalających zoperacjonalizować dany zasób materiału badawczego przez jego uporządkowanie uruchamiające w nim dotychczas usłupione cechy i znaczenia. W ramach tej praktyki teoretycznej wybrane pojęcia mogą być zastępowane kolejnymi terminami lub łączone z nimi w nowe konfiguracje⁶.

⁴ Idem, *The Rhetorical Dialectic of Hayden White*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. F. Ankersmit, E. Domańska and H. Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 190–215.

⁵ P. Bourdieu, *Szkic do teorii praktyki poprzedzony: trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, przeł. W. Kroker, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2007; M. de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, przeł. K. Thiel-Jańczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008; M. Herzfeld, *Zażycie kulturowe. Poetyka społeczna w państwie narodowym*, przeł. M. Buchowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007. O alternatywnej formule budowania teorii pisał Ryszard Nycz w: *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, IBL, Warszawa 2012, s. 122–124.

⁶ Zagadnienie modeli budowania teorii w naukach historycznych omawia Jerzy Topolski w: *Teoria wiedzy historycznej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1983, s. 113–123.

Jaką metodę lektury przyjąć w studium z historii intelektualnej, którego przedmiotem jest korpus eseistyczny, niesystematyczny, polemiczny, rozgrywający wewnętrzne napięcia między heterogenicznymi elementami, rozrastający się zgodnie z regułami dialektyki retorycznej i operujący alternatywnym modelem budowania teorii?⁷

W swojej pracy posłużyłem się poręcznymi metaforami konstelacji i pola sił⁸. Opisują one zjawiska, których poszczególne elementy-gwiazdy jako elementy od siebie odrębne współtworzą niejednorodną całość, opierając się redukcji do jednej zasady czy esencjonalnego rdzenia (konstelacja); trwają w zmiennym napięciu, wzajemnie ciągnąc ku sobie, wciągając się w pola własnego oddziaływania lub odpychając (pole sił). Formuł tych używał Walter Benjamin, budując koncepcję obrazu dialektycznego, stosowaną następnie w sławnym projekcie *Pasaży*, oraz Theodor Adorno, tworząc teorię dzieła sztuki i rozwijając refleksję nad filozoficznym pisaniem⁹. W dziedzinie historii intelektualnej „lekturę konstelacyjną” uprawiał Martin Jay, który przeczytał w ten sposób między innymi dzieło Adorna i prowadził kolumnę w „Salmagundi” noszącą tytuł *Pola sił*¹⁰. We wspo-

⁷ Ten opis pisarstwa White’a wydaje się w pewnej mierze potwierdzać jego uwagi na temat historiografii: „Uważam, że więcej korzyści płynie z ujęcia historiografii jako pisarstwa asocjacyjnego, nie zaś metodycznego pisarstwa typu naukowego, w którym logiczna zasada niesprzeczności czuwa nad procesem rozumowania. Sądzę, że nie można zrozumieć pisarstwa historycznego, tworzonego zwłaszcza w modusie narracyjnym, poprzez przykładanie doń kryteriów spójności naukowej, logicznej”. Zob. H. White, *O fazie badań i fazie pisania w pracy historyka*, przeł. W. Gutkiewicz, „Ruch Filozoficzny” 2013, t. 70, nr 3, s. 555.

⁸ Zbliżoną metodę przyjął w swoim artykule z 2013 roku Hans Kellner (*Hopeful Monsters or, The Unfulfilled Figure*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. R. Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 151–170), opisując korpus prac White’a jako zbiór kategorii i figur.

⁹ Zob. sławny plik N rękopisu Benjamin (na przykład N 10 a, 3): W. Benjamin, *Pasaże*, red. R. Tiedemann, przeł. I. Kania, posł. opatrzył Z. Bauman, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005. Zob. też: T. Adorno, *Teoria estetyczna*, przeł. K. Krzemięniowa, PWN, Warszawa 1994, passim; idem, *Minima moralia. Refleksje z poharatanego życia*, przeł. i przypisy M. Łukasiewicz, posł. M. J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 97–99 i 103–106.

¹⁰ M. Jay, *Introduction*, w: idem, *Force Fields. Between Intellectual History and Cultural Critique*, Routledge, New York 1993, s. 1; idem, *Adorno*, Harvard University Press, Cambridge 1997 [1984]. Zob. również inną pracę z tej dziedziny posługującą się

mniejszej książce analizował formułowane parataktycznie pisarstwo niemieckiego filozofa, który odmawiał hierarchicznego porządkowania tez i argumentów, co było związane z niechęcią do uprzywilejowania któregokolwiek z elementów budowanych przez siebie konstelacji myśli. Rezultatem jego pracy nie był jednak chaos niepowiązanych uwag, ale dialektyczny model negacji, który jednocześnie konstruuje i dekonstruuje przedmiot swojej uwagi. Jego dialektyka, podobnie jak w przypadku White'a, zawieszała moment triumfalnego pogodzenia, który tradycyjnie zamykał proces dialektyki¹¹.

Niedawno do przyjętych w tej tradycji sposobów definiowania z jednej strony nauki, kultury i sztuki jako przedmiotu krytycznej uwagi, z drugiej zaś trybu ich komentowania, odwołał się Ryszard Nycz, wypracowując z nich propozycję reguł praktyki i teorii kulturowych badań literatury¹². Rekonstruowana „lekcja Adorna” służy mu do opisania „»czynnościowego« rozumienia tekstu” jako procesu poznania. Przyjęcie jej, jak wyjaśnia, oznacza rezygnację z nowoczesnej koncepcji tekstu „jako zamkniętego pojemnika, rejestrującego i przechowującego gdzie indziej i w innym trybie uzyskane wyniki działalności poznawczej czy artystycznej”¹³. Nie jest on więc jedynie przekątnikiem efektów pracy poznawczej, ale jej środkiem i miejscem, w którym ona się odbywa. Akt pisania to zatem „bardziej czy mniej (»konstelacyjnie«) metodycznie urzeczywistniany sposób poznania. [...] Stanowi ono techniczny środek »wynalazczego odkrywania« i centralną kompetencję czy sprawność rozwiązywania problemów”¹⁴. Zastosowane w nim artystyczne czy retoryczne formy tekstualnej artykulacji nie są redundantną ozdobą czy też neutralnym naczyniem przekazującym ważką treść, lecz realizują istotne operacje poznawcze¹⁵.

podobną metaforę: R. J. Bernstein, *The New Constellation: Ethical-Political Horizons of Modernity/Postmodernity*, The MIT Press, Boston 1992.

¹¹ M. Jay, *Adorno*, s. 11–23.

¹² R. Nycz, *Lekcja Adorna: tekst jako sposób poznania albo o kulturze jako palimpseście*, w: idem, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*.

¹³ Ibidem, s. 55.

¹⁴ Ibidem, s. 56.

¹⁵ Ibidem.

Przedmiot, w tym wypadku literaturoznawczych i kulturoznawczych zabiegów, jest określany przy pomocy słownika Benjamina i Adorna jako „splot »zsedymentowanej historii« jego powstania, odniesień i uwarunkowania”, a także „»gęstość« nakładających się i krzyżujących sieci i powiązań; wielowarstwowych pokładów »przywoływanych cytatów«; oraz wachlarza przedmiotów »iskrzących się« w »okach« nakładanych na nie tekstowych sieci”¹⁶. W tej perspektywie prace Adorna są ofertą innego modelu prowadzenia i rozumienia refleksji teoretycznej, która „jest w gruncie rzeczy inwencją pojęć uzyskujących swe znacznie i skuteczność operacyjną w konstelacyjnej sieci dyskursywnego opracowania”¹⁷. W tak postrzeganych tekstach filozoficznych, artystycznych czy historycznych istotna jest tkanka, a nie jednotorowy tok myśli. Ważne jest już to, co się w nim wydarza, a nie formułowana w nich teza czy pozycja.

Taki przedmiot badania stawia opór lekturze parafrazującej, redukującej jego procesualność i historyczność oraz pomijającej powstałe w nim nieciągłości, niekonsekwencje i napięcia. Domaga się analizy konstelacyjnej, która posługując się wyłonionym dlań indywidualnie zestawem kategorii, ujmuje jego heterogeniczne elementy i zachodzące między nimi procesy. „Oplata ona przedmiot otwartą, pełną luk i szczelin siecią różnorodnych (w tym sprzecznych) pojęć, które niejako »indagują« i aktywują stłumione czy zatarte spłoty i warstwy, wyprowadzając na powierzchnię i czyniąc dostępną poznaniu jego unikatową złożoną teksturę”¹⁸.

Nycz zastrzega, że atrybuty, jakie Adorno przydał pojęciu tekstu, mogą spełnić jedynie nieliczne prace, a autor *Teorii estetycznej* odnosił je przede wszystkim do „genialnych” dzieł sztuki¹⁹. Podobnie badaniom będzie trudno zaspokoić wymogi stawiane lekturze konstelacyjnej, która w przypadku niektórych opisujących ją formuł wydaje się analogiem swojego przedmiotu. Przyjętym w tej pracy trybem krytycznej lektury korpusu prac teoretycznych White’a będzie więc kierować ideał analizy konstelacyjnej. Korpus ten odczytuję

¹⁶ Ibidem, s. 60.

¹⁷ Ibidem, s. 61.

¹⁸ Ibidem, s. 69.

¹⁹ Ibidem, s. 74.

jako zbiór konstelacji, przestrzeń oddziaływania, gry, przyciągania się i odpychania różnorodnych kategorii, idei i teorii. W jego ramach poszczególne konstelacje mogą pełnić mniejszą bądź większą rolę w danym czasie, układy elementów mogą się zmieniać, ale wszystkie one cały czas zachowują ten sam równoprawny status. Żadna z nich nie staje się więc wyjaśnieniem całego dzieła. Zakładam, że nie jest możliwe umieszczenie go w obrębie jednej tradycji, ruchu czy szkoły myślenia. Najważniejsze dla mnie są dyskursy teorii badań literackich, ale też wpływy innych podejść badawczych wypracowanych w ramach nauk humanistycznych oraz idee filozoficzne.

Sądzę, że pozwoli mi to uchwycić złożoność pisarstwa White'a. Uniknę również redukcji jego dzieła do spójnej, teleologicznej narracji charakterystycznej dla prac badających twórczość jednego autora. W konwencjonalnych narracjach punktem kulminacyjnym jest osiągnięcie przez badacza tzw. dojrzałości intelektualnej. Wszystko, co robił wcześniej, zwykło się uznawać za przygotowanie do właściwej pracy myślowej, wszystko, co robi potem, to albo uzupełnienia właściwej idei, albo efemeryczne zainteresowania. W refleksji teoretycznej White'a dostrzegam – i nie chcę tego pomijać w swoim omówieniu – wiele nieciągłości, powrotów do wcześniej porzuconych koncepcji, ślepych zaułków.

Proponowany sposób czytania odpowiada naturze pisarstwa White'a, na które, jak już wspomniałem, składają się przede wszystkim eseje (wyjątkiem jest tu *Metahistory*), a więc forma często definiowana przez badaczy i pisarzy jako heterogeniczna i pełna wewnętrznych napięć. Dość przypomnieć znany opis uznawanego za jej twórcę Michela de Montaigne'a: „groteski i pokraczne twory, zesztukowane z rozmaitych członków, bez pewnego kształtu, bez innego porządku, ciągu i proporcji jak jeno z trafunku”²⁰. Adorno, patronujący tej rozprawie, sformułowaną przez siebie metaforę pola sił (*Kraftfeld*) stosował właśnie w odniesieniu do organizacji wewnętrznej eseju. Przekształca on obiekty swojej uwagi w elementy rywalizujące ze sobą w ramach spolaryzowanej przestrzeni napięć. Stan dynamicznej gry napięć podtrzymuje równowaga konkurujących

²⁰ M. de Montaigne, *Próby*, t. 1, przeł. T. Boy-Żeleński, PIW, Warszawa 1985, s. 292.

w nim sił, która okazuje się kluczową regułą jego funkcjonowania. Dominacja jednej z nich zablokowałaby mechanizm wytwarzania tekstu. Z tego względu też, jak mawiał György Lukács, „jest rzeczą niemożliwą, aby jakieś dwa eseje zaprzeczały sobie nawzajem”²¹.

Tak prowadzoną lekturę osadzam w tradycji historii intelektualnej, a więc podejścia badawczego specyficznego dla amerykańskiego świata naukowego, w którym White pracował. Zajmuje się ona „ważnym czytaniem” kanonicznych tekstów myśli zachodniej i sytuowaniem ich w intelektualnych, kulturowych czy społecznych kontekstach – w tych, w których powstały, i tych, w których funkcjonują. Zwykło się ją określać jako hybrydę historii filozofii, socjologii i historii kulturowej. Reprezentanci tych dziedzin często zarzucają historii intelektualnej, że żadnej z nich nie uprawia dostatecznie rzetelnie: opracowanie systemów myślowych, idei, kategorii nie jest dość rygorystyczne, aby zadowolić filozofów, analiza kontekstu okazuje się zbyt powierzchowna, żeby zadowolić socjologów, zawężanie uwagi badawczej do kultury elitarnej jest zaś krytykowane przez kwestionujących prawomocność poznawczą tego wyodrębnienia adeptów historii kulturowej. Inni krytycy zauważają, że choć sprawnie objaśnia warunki powstania, budowę i znaczenie dawnych idei, to jednak nie podejmuje się sformułowania argumentacji oceniającej ich wartość i nie próbuje rozstrzygać, które idee, na przykład Johna Locke’a czy Immanuela Kanta, Jacques’a Derridy czy Hansa-Georga Gadamera, są „właściwe”. Jak ujął to Jay: „doprowadzają wodę do wrzenia, ale niczego nie gotują”²².

²¹ Uwagi o eseju za: R. Sendyka, *Nowoczesny esej. Studium historycznej świadomości gatunku*, Universitas, Kraków 2006, s. 31–32. Zob. też: G. Lukács, *O istocie i formie eseju: list do Leo Poppera*, przeł. R. Turczyn, w: *Pisma krytyczno-teoretyczne Georga Lukácsa 1908–1932*, wybór i wstęp S. Morawski, Instytut Kultury, Warszawa 1994, s. 88; T. Adorno, *Esej jako forma*, w: *Sztuka i sztuki. Wybór esejów*, przeł. K. Krzemień-Ojak, wybór i wstępem opatrzył K. Sauerland, PIW, Warszawa 1990, s. 90.

²² M. Jay, *Introduction*, s. 2. Zob. też: A. Megill, *Pięć pytań o historię intelektualną*, przeł. J. Muchowski, „Historyka” 2013, t. 43, s. 489–510; A. Megill and X. Zhang, *Questions on the History of Ideas and Its Neighbours*, „Rethinking History: The Journal of Theory and Practice” 2013, September, Vol. 17, No. 3, s. 333–353.

Z tych powodów jednak historia intelektualna, dziedzina interdyscyplinarna i ukierunkowana na tłumaczenie, a nie rozwiązywanie sporów intelektualnych, wydaje się odpowiednia do badania heterogenicznych przedmiotów. Inaczej niż niektóre dziedziny historyczne, deklarujące chęć badania przeszłości dla niej samej, ostentacyjnie skupia się na dawnych ideach, które mogą wnieść nową jakość w dyskusje nad współczesnymi problemami. Zestawia więc ze sobą zrekonstruowane dyskursy przeszłych czasów i reinterpreterujące je głosy późniejszej recepcji, w tym nierzadkie nadinterpretacje formułowane w odpowiedzi na zapotrzebowanie epoki oraz najnowsze debaty. Tym samym, jak zauważa Jay, przypomina złożone pole napięć, w którym zmagają się dawne i nowe siły²³.

Wykładnie White'a

Prace White'a, najbardziej wpływowego teoretyka historii ostatniej ćwierci poprzedniego wieku i pierwszej dekady nowego stulecia, decydujące o kształcie współczesnej refleksji nad dyscypliną nie tylko w jej ramach, ale w całej humanistyce, spełniają kluczową rolę historii intelektualnej – „badaj obiekty posiadające dużą wartość kulturową dla twoich współczesnych”. Dodatkowym potwierdzeniem ich statusu mogą być znane wypowiedzi Dominicka LaCapra („Współcześnie niczyje piarstwo w tym kraju nie przyczyniło się w większym stopniu do zbudzenia historyków z ich dogmatycznej drzemki niż prace Haydena White'a”) i Franka Ankersmita („Współczesna filozofia historii jest w dużej mierze tym, czym White ją uczynił”)²⁴. Jego prace były wielokrotnie komentowane przez promi-

²³ M. Jay, *Introduction*, s. 3; A. Megill, *Pięć pytań o historię intelektualną*, s. 97–98.

²⁴ D. LaCapra, *A Poetics of Historiography: Hayden White's "Tropics of Discourse"*, w: idem, *Rethinking Intellectual History. Text, Context, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983, s. 72: „No one writing in this country at the present time has done more to wake historians from their dogmatic slumber than has Hayden White”; F. Ankersmit, *White's "New Neo-Kantianism"*. *Aesthetics, Ethics, and Politics*, w: *Re-figuring Hayden White*, s. 34: „Contemporary philosophy of history is mainly what White has made it”.

nentnych badaczy zarówno z pola nauk historycznych, jak i filozofii, literaturoznawstwa, etnologii, politologii i historii sztuki. W opublikowanym w 1998 roku artykule dotyczącym globalnej recepcji White'a Richard Vann zauważył, że jest on najczęściej cytowanym przez historyków teoretykiem i najczęściej przywoływanym przez humanistów historykiem. Poświęcono mu kilka numerów specjalnych ważnych czasopism²⁵, konferencji²⁶ i *Festschrift*²⁷, a także świetną monografię autorstwa Hermana Paula²⁸. Teksty White'a od dawna funkcjonują w programach magisterskich i doktoranckich studiów historycznych i literaturoznawczych.

Najważniejsze punkty wspólne komentarzy dotyczących jego pracy to eksponowanie roli White'a w zwrocie językowym, łączenie z narratywizmem oraz, wśród mniej życzliwych krytyków, nazywanie rzecznikiem „postmodernizmu” i „relatywizmu”. W ogólnie przyjętej opinii opublikowana w 1973 roku *Metahistory* inaugurowała tzw. zwrot językowy w badaniach historycznych, wzmacniając zarazem nowy ferment intelektualny w całej humanistyce. Formuła funkcjonowała w sposób niejasny, utożsamiając odmienne tezy i rozpoznania analitycznej filozofii języka, skąd wywodził się ten termin, i językoznawstwa strukturalnego, z którym należy wiązać działania White'a. W uwagach podnoszących to zagadnienie wracano do podsuwanego przez White'a toposu relacji historii jako literatury i historii jako nauki. Najczęściej był on ukazywany jako teore-

²⁵ *Metahistory: Six Critiques*, „History and Theory” 1980, December, Beiheft 19, Vol. 19, No. 4; *Hayden White's Metahistory Twenty Years After*, Part 1: *Interpreting Topology*, „Storia della Storiografia” 1993, No. 24; Part 2: *Metahistory and the Practice of History*, „Storia della Storiografia” 1994, No. 25; *Hayden White: Twenty-Five Years On*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2; „Rethinking History” 2008, March, Vol. 12, No. 1; „Rethinking History” 2013, December, Vol. 17, No. 4.

²⁶ *Tropes for the Past. Hayden White and the History / Literature Debate*, ed. K. Korhonen, Rodopi, Amsterdam 2006; *Philosophy of History After Hayden White*.

²⁷ *Re-figuring Hayden White*.

²⁸ H. Paul, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011. Podstawą tej książki był doktorat Paula: *Masks of Meaning: Existentialist Humanism in Hayden White's Philosophy of History*, Rijksuniversiteit Groningen, Groningen 2006.

tyk podważający różnicę między historiografią a literaturą i tym samym odmawiający tej pierwszej miana nauki. Omawiano trafność pytań, jakie wysuwał wobec tej problematyki, użyteczność zaproponowanych rozpoznań i ich skutki dla naukowego, kulturowego, społecznego i politycznego autorytetu historiografii. W wewnętrznych dyskusjach badaczy historii intelektualnej, którzy byli głównymi adresatami jego tekstów z lat 70., obszerniej odpowiedziano na postulat budowania pomostów między dyscyplinami historii i literaturoznawstwa. Jego publikacje z lat 80. kojarzono z nurtem refleksji nad formą narracji, który po wczesnych pracach w analitycznej filozofii języka i strukturalistycznej narratologii rozszerzył się z czasem na – żeby wymienić tylko najważniejsze teksty – etykę, filozofię podmiotu, etnologię. Mimo że White'a interesowały przede wszystkim ideologiczne uwikłania tego trybu wypowiedzi, jego teksty rozpatrywano w odniesieniu do pytania o poznawczą wartość narracji historycznej. Mniej lub bardziej konstruktywne polemiki określające go jako „postmodernistę”, co w tym rozumieniu oznaczało głosi-ciela hasła *anything goes*, pojawiały się od początku jego kariery jako teoretyka pisarstwa historycznego, ale nasiliły się w okresie dyskusji nad przedstawieniami Holokaustu. Sceptycznie reagowano na sformułowaną wówczas przezeń ofertę modernistycznej korekty realistycznego dyskursu historii, a także zachęcanie do wykorzystywania historii w politycznych projektach emancypacyjnych²⁹.

Najsilniejszą, jak sądzę, wykładnią pisarstwa White'a, obejmującą całość jego twórczości, jest propozycja wspomnianego już Hermana Paula. Dostrzegając jej złożoność, w miejsce systematycznej prezentacji refleksji oferuje chronologiczną relację przedstawiającą,

²⁹ Polską recepcję White'a cechuje podobna topika. Najbardziej oryginalne wydają się propozycje Ewy Domańskiej (*Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, PWN, Warszawa 2012, s. 11–23 i 25–47), aby interpretować jego prace jako działania badacza zaangażowanego, oraz Macieja Bugajewskiego (*Brzemie przeszłości. Zło jako przedmiot interpretacji historycznej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009) sugerujące odczytywanie ich w kontekście tradycji refleksji historiozoficznej. O polskiej recepcji pisarstwa White'a pisze Krzysztof Brzechczyn: *Recepcja sporów pomiędzy pozytywizmem a narratywizmem w polskiej filozofii historii*, „Ruch Filozoficzny” 2013, t. 70, nr 3, s. 513–518.

jak myślenie White'a i sposób pracy zmieniały się w czasie. Zarazem jednak dowodzi funkcjonowania w niej trwałego rdzenia intelektualnego, zespołu pytań i idei, które organizowały prace White'a przez całą karierę do dziś. W przekonaniu holenderskiego badacza kluczowe dla zrozumienia tej filozofii historii, jak określa jego prace teoretyczne, są wczesne teksty, gdyż to wówczas wykrystalizowało się jej ideowe „serce”. Chodzi tutaj o artykuły powstałe w okresie między przygotowaniem doktoratu obronionego w 1956 roku a publikacją *Metahistory*. Zajmował się wówczas historią intelektualną średniowiecza (doktorat) i idei humanizmu oraz dawną (Giambattisty Vica) i współczesną filozofią historii (Bernadetta Crocego, Roberta Collingwooda, Charlesa Dawsona i Arnolda Toynbeego). W tym okresie wyłoniło się nie tyle oryginalne ujęcie teoretyczne historiografii, gdyż o tym można mówić dopiero po 1973 roku, ile moralna i polityczna wizja świata i człowieka oraz pogląd na rolę przeszłości w ich kształtowaniu³⁰.

Paul, zgadzając się z innymi komentatorami prac White'a, Hanssem Kellnerem, Davidem Harlanem, Ewą Domańską i Dirkiem Mosesem³¹, twierdzi, że refleksję teoretyczną autora *Metahistory* napędzały pytania o egzystencjalny stosunek ludzi wobec przeszłości, o korzyści i szkody z tradycji oraz moralny wymiar wiedzy historycznej. Innymi słowy, była ona zawsze korelatem jego szerszej postawy filozoficznej. Holenderski badacz uważa nawet, że „White nie był zainteresowany profesją historyczną *per se*, ale pytaniami, takimi jak, co to znaczy żyć w świecie historycznym, szukać orientacji w teraźniejszości i wyobrażać sobie moralnie odpowiedzialną przyszłość”³². One były zaś inspirowane kontynentalnym egzystencjalizmem Jeana

³⁰ H. Paul, *Hayden White*, s. 10–12.

³¹ H. Kellner, *A Bedrock of Order: Hayden White Linguistic's Humanism*, w: idem, *Language and Historical Representation: Getting History Crooked*, University of Wisconsin Press, Madison 1989, s. 193–227; E. Domańska, *Hayden White: Beyond Irony*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 173–181; D. Harlan, *The Return of Moral Imagination*, w: idem, *The Degradation of American History*, University of Chicago Press, Chicago 1997, s. 105–126; D. Moses, *Hayden White, Traumatic Nationalism, and the Public Role of History*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 311–332.

³² H. Paul, *Hayden White*, s. 11.

Paula Sartre'a i Alberta Camusa. Związki te są łatwe do uchwycenia w znanym artykule *Brzemie historii* z 1966 roku, Paulowi jednak udało się rekonstruować pełny ówczesny portret filozoficzny White'a ze śladów i wskazówek znajdujących się również w innych tekstach.

Jego dominantą jest egzystencjalistyczny nakaz: „będziesz odpowiedzialny za własne życie”, który jako zasada odnoszenia się do różnych form obecności przeszłości w ludzkim życiu łączy się z wiarą „w zdolność ludzi do nadawania pozbawianej sensu rzeczywistości przeszłej i teraźniejszej własnych sensów; z imperatywem, że ludzie indywidualnie powinni rozwijać takie znaczenia, aby wyzwolić się od tradycji, konwencji i innych tyranizujących ich sił”³³. To przekonanie kierowało krytyką historiografii formułowaną przez White'a, która miała rozwijać samoświadomość ludzi i umożliwiać im swobodne budowanie własnego miejsca w świecie historycznym. Atak był więc skierowany przeciwko utartym ideologicznym schematom językowego przedstawiania historii, które przez wytwarzanie historycznych tożsamości i znaczeń ograniczały ludzką wolność. Celem proponowanych przez niego modernistycznych, antynarracyjnych czy wzniosłych ujęć przeszłości miało być zaś ukonstytuowanie „historiografii wyzwolenia” (*liberational historiography*) – wzorca alternatywnego, wolnego i krytycznego sposobu radzenia sobie z doświadczeniem dziejów³⁴.

Egzystencjalistyczny woluntaryzm, jak określa go Paul, był tylko częściowo artykułowanym przez White'a niesystematycznym światopoglądem. Zakładał on, że, po pierwsze, przeszłość jest ważnym źródłem sensu dla nowoczesnych ludzi, po drugie, dzieje nie posiadają znaczenia i jest ono arbitralnie nakładane na nie przez profesjonalną historiografię, pamięć lub tradycję, i, po trzecie, dostarczane przez nie znaczenia są szkodliwe dla jednostki, gdyż odbierają

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem, s. 10–12. Termin „historiografia wyzwolenia”, inspirowany formułą „teologia wyzwolenia”, pochodzi od Paula, który z kolei, jak się wydaje, zaczerpnął go od Johna Ernesta. Zob. J. Ernest, *Liberation Historiography. African American Writers and the Challenge of History, 1794–1861*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill 2004.

jej możliwość ukonstytuowania się jako niezależny, samoświadomy podmiot. Tym samym czwarte założenie mówi, że jednostki mogą (i powinny) w sposób swobodny i w pełni świadomy budować własne ja. W przekonaniu Paula ten zespół twierdzeń White przyjął jako własny jeszcze przed pracą nad *Metahistory*, a następnie przez kolejne czterdzieści lat był on ważnym czynnikiem strukturyzującym jego refleksję teoretyczną nad historią. W swojej książce śledził, jak filozofia historii White'a w przeciągu całej jego kariery była kształtowana przez egzystencjalistyczny rdzeń³⁵.

Podobnego zdania jest Robert Doran, który podążając za Pauliem, wzmocnił jego wykładnię. Przeprowadził bardziej szczegółową analizę związków tekstów Sartre'a i White'a, dostarczając tym samym materiału dowodowego na funkcjonowanie egzystencjalistycznego rdzenia w refleksji tego ostatniego autora, oraz trafnie zasugerował, aby traktować teoretyczne prace White'a jako kontynuacje lub odrodzenie tradycji filozofii historii. Zestawił ze sobą fragmenty *Bytu i nicości* i *Mdłości* z dwoma tekstami z lat 60.: *Brzemieniem historii* i *What is Historical System?*, demonstrując, jak White zaadaptował do filozofii historii Sartre'owską ideę wolnej woli, która może, ale i powinna stale wybierać siebie i świat. W jej myśl na każdej jednostce spoczywa „brzemień” wolnego wyboru, od którego na ogół jednak ucieka, rezygnując z wolności lub zaprzeczając jej. White przekształcił te twierdzenia w formułę: „Ludzie sami wybierają sobie przeszłość tak, jak wybierają przyszłość”³⁶, przekonany, podobnie jak Sartre, że oczekiwania wobec siebie i świata projektujemy zarówno w przyszłość, jak i w przeszłość. Jednocześnie, jak obaj badacze zauważyli, idące w dwóch kierunkach akty nadawania znaczenia są od siebie zależne: rozumienie przeszłości jest zdeterminowane planami, jakie ludzie mają wobec przyszłości. Dla Sartre'a i White'a świadome

³⁵ H. Paul, *Hayden White*, s. 11–12. Zob również: G. Spiegel, *Above, About and Beyond the Writing of History: A Retrospective View of Hayden White's Metahistory on the 40th anniversary of its publication*, „Rethinking History”, DOI: 10.1080/13642529.2013.825088, s. 4–6; K. Ball, *Hayden White's Hope, or the Politics of Prefiguration*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, s. 93.

³⁶ H. White, *Brzemień historii*, przeł. E. Domańska, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska i M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2000, s. 58.

formułowanie oczekiwań wobec przyszłości i odpowiednie kształtowanie swojej przeszłości pozwala „uwolnić się” od tej ostatniej³⁷.

Idea „wyboru przeszłości” jest w przekonaniu Dorana kluczowym elementem prac White’a. Opisując go przy pomocy figury filozofa historii, sytuuje autora *Metahistory* w nurcie refleksji o historii zainicjowanym przez św. Augustyna, a w okresie nowoczesnym rozwijanym w Europie kontynentalnej przez Vica, Johanna Gottfrieda Herdera, Hegla, Marksa czy Friedricha Nietzschego. Ten typ filozofowania, opisywany również formułą spekulatywnej filozofii historii czy metahistorii, zajmował się wytwarzaniem syntetycznych ujęć dziejów, rozpoznawaniem praw ich rozwoju oraz poszukiwaniem odpowiedzi na pytania: czym są przeszłość, teraźniejszość i przyszłość? Jak przeszłość funkcjonuje w teraźniejszości? Co to znaczy, że jest źródłem znaczeń i podstawą do formułowania oczekiwań i planów wobec przyszłości? W pierwszej połowie XX wieku jej pozycja została osłabiona przez krytykę ze strony neokantyzmu i pojawienie się analitycznej filozofii historii, która w obszarze angloamerykańskim zajęła terytorium wcześniej zarezerwowane dla refleksji naśladowców filozofii kontynentalnej. Doran, powołując się na szeroką recepcję White’a, sugeruje, że swoimi pracami przekształcił tę dawną i marginalizowaną ostatnio dziedzinę w ważny temat debat humanistycznych³⁸.

Propozycji Paula i Dorana można postawić dwa zarzuty. Choć wielokrotnie zastrzegają, że są świadomi złożoności i wielowarstwowości pisarstwa White’a, i zauważyli, jak zaznaczają, jego większe zainteresowanie podejmowaniem nowatorskiej niż systematycznej refleksji, sformułowana interpretacja w niewystarczającym stop-

³⁷ R. Doran, *Choosing the Past: Hayden White and the Philosophy of History*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, s. 9–12. Zob. również: G. Spiegel, op. cit., s. 9–12.

³⁸ R. Doran, *Choosing the Past: Hayden White and the Philosophy of History*, s. 2. Zob. również inne artykuły rozpoznające w Whicie filozofa historii, zarówno w angloamerykańskim, jak i kontynentalnym rozumieniu tego słowa: M. Bugajewski, op. cit.; P. A. Roth, *History and the Manifest Image: Hayden White as a Philosopher of History*, „History and Theory” 2013, February, Vol. 52, s. 130–143; F. Ankersmit, *White’s “New Neo-Kantianism”*.

niu uwzględnia te cechy analizowanego korpusu tekstów. Formułą rozstrzygnięcia problemu heterogeniczności badanego przedmiotu okazuje się stworzenie interpretacji, która przedstawia go jako przedmiot spójny i uporządkowany. W tej perspektywie White, podejmując na przełomie lat 60. i 70. eksperyment adaptacji języka i teorii oraz narzędzi i procedur literaturoznawstwa do refleksji nad historią, jest już „dojrzałym” badaczem o wyrobionym światopoglądzie i określonym celu – zbudowania „historiografii wyzwolenia”. Reinterpretacja nowoczesnej teorii literatury w polu pisarstwa historycznego jest zatem „przygodą strukturalistyczną”³⁹, artykuły z kolejnych dekad to zaś konsekwentne wypróbowywanie użyteczności nowych projektów intelektualnych – narratologii, marksizmu strukturalnego, „politycznego nieświadomego” Fredrica Jamesona, debaty nad przedstawieniem Holokaustu, realizmu Ericha Auerbacha, modelu figury-wypełnienia – do przyjętych wcześniej założeń czy zinternalizowanych przeświadczeń egzystencjalistycznych. Omawiając jego prace, obydwaj badacze rozwijają linearną relację, w której w następujących po sobie tekstach odsłaniają ich woluntarystyczny „rdzeń”. Przeprowadzają swoją analizę rzetelnie, uzyskując atrakcyjny, gdyż koherentny, obraz refleksji White’a, jednakże tym samym ich uwadze umyka splot różnorodnych tez, kategorii, figur, założeń poznawczych, procedur badawczych, które w tekstach autora *Metahistory* współpracują i zarazem „rywalizują” z egzystencjalistycznymi poglądami. Wskazanie ich jako najważniejszego komponentu wieloskładnikowego pisarstwa redukuje problematykę wzajemnych relacji poszczególnych elementów, w moim przekonaniu kluczową dla jego zrozumienia. Odpowiedzią na kolejne problemy stawiane przed czytelnikiem tekstów White’a przez tworzące je dyskursywne zrosty jest sprowadzenie ich do „serca”⁴⁰ jego myślenia historycznego.

Druga uwaga odnosi się do używanej przez nich figury filozofa historii. White w komentarzu do ostatnio wydanego zbioru Dorana

³⁹ Paul używa tej formuły między innymi do zatytułowania rozdziału swojej książki dotyczącego pisarstwa White’a z lat 70.

⁴⁰ „W sercu filozofii historii White’a leży inspirowane egzystencjalizmem rozumienie humanizmu”. H. Paul, *Hayden White*, s. 11.

Philosophy of History After Hayden White zaznacza, że docenia wysiłek, jaki autor włożył w sformułowanie argumentacji dowodzącej zasadności zastosowania wobec niego tej figury, jednak nie identyfikuje się z nią i woli etykietować siebie mianem badacza dyskursu historiograficznego⁴¹. Skąd niechęć do bycia nazywanym filozofem historii u teoretyka, który wielokrotnie dowodził, że refleksja nad historią zawsze zawiera element historiozofii? Wyjaśnieniem może być wyraźnie widoczny w licznych polemikach z marksizmem krytyczny stosunek do właściwej temu typowi refleksji skłonności do budowania wielkich narracji. Ważniejsze jednak wytłumaczenie to w moim przekonaniu łatwy do uchwycenia w jego pracach gest odejścia od tradycji filozoficznej refleksji teoretycznej nad historią. Budowanie świadomości teoretycznej historyków i rozważania o historycznym statusie świata i człowieka zwykły w kulturze zachodniej odbywać się na gruncie filozofii, White jednak, wyciągając wnioski z rozpoznania w historiografii „struktury werbalnej w formie narracyjnego dyskursu prozatorskiego”⁴², uznał, że efektywniejszym rozwiązaniem będzie przeniesienie debaty nad historią z pola filozofii na pole literaturoznawcze⁴³. Jego refleksja dotyczyła nie tyle teorii historii, ile teorii pisarstwa historycznego, inspiracji do jej prowadzenia szukał zaś nie w filozofii języka Willarda Van Ormana Quine’a, Johna Searle’a, Nelsona Goodmana i Richarda Rorty’ego⁴⁴, ale w teoretycznych propozycjach Rolanda Barthes’a, Romana Jakobsona, Émile’a Benveniste’a czy Fredrica Jamesona. Niewątpliwie White nie zerwał z filozofią – trafne obserwacje Paula i Dorana dotyczące jego długu wobec Sartre’a i Camusa, a także Nietzschego, Marksa, Crocego, aby wymienić tylko najważniejszych autorów, dialog z Paulem

⁴¹ H. White, *Comment*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, s. 209.

⁴² Idem, *Metahistory. The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1975, s. 9.

⁴³ Najobszerniejszą argumentację za trafnością tego zabiegu przedstawił w artykule: *Teoria literatury i pisarstwo historyczne*, przeł. T. Dobrogoszcz, w: H. White, *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009 [1989], s. 19–60.

⁴⁴ Odwrotnie postępowal inny teoretyk pisarstwa historycznego – Frank Ankersmit. Zob. F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. i wstęp E. Domańska, Universitas, Kraków 2004, passim.

Ricoeurem (filozofem znanym skądinąd ze związków z teorią literatury) czy ostatnio ważne terminologiczne zapożyczenia z prac Michaela Oakeshotta wskazują, że ta dziedzina refleksji pozostała dla niego ważna. Tym jednak, co czyni White'a oryginalnym myślicielem, są radykalne w swej wymowie zabiegi przesunięcia refleksji nad badaniem przeszłości z dziedziny filozofii do teorii i badań literackich. Ten ruch pozwolił mu postawić nowe zaskakujące problemy i przygotować innowacyjne formuły starych rozwiązań. Wykorzystana przez Paula i Dorana formuła „filozofa historii” wydaje się niezdolna do sprawnego opracowania tych istotnych cech pisarstwa White'a.

Biorąc pod uwagę trwałość i siłę tradycji filozoficznego komentowania teoretycznych problemów historii, nie powinno dziwić, że mimo jasnych deklaracji White'a jego ofercie na ogół zadawano pytania filozoficzne i opisywano ją w języku zapożyczonym z tej dziedziny. Pojawiło się też kilkanaście tekstów omawiających związki jego poszczególnych refleksji z teorią literatury lub oferujących zainspirowane nimi lektury czy propozycje teoretyczne⁴⁵. Nadal jednak brakuje przekrojowych ujęć korpusu prac White'a opisujących relacje między jego poetologiczną wykładnią i teorią pisarstwa historycznego a słownikami, koncepcjami i narzędziami określonych nurtów czy idei literaturoznawczych. Celem tej rozprawy jest czę-

⁴⁵ Zob. na przykład: N. Partner, *Hayden White: The Form of the Content*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 162–172; F. Jameson, *Figural Relativism, or the Poetics of Historiography*, w: idem, *The Ideologies of Theory*, Verso, London–New York 2009, s. 161–174; R. Walsh, *Fictionality and Mimesis: Between Narrativity and Fictional Worlds*, „Narrative” 2003, January, Vol. 11, No. 1; S. Crane, *Language, Literary Studies, and Historical Thought. A Companion to Western Historical Thought*, eds. L. Kramer and S. Maza, Blackwell Publishers, Malden Mass 2002, s. 319–336; R. J. Murphy, *Hayden White on “Facts, Fictions, and Metahistory”*, „Sources: Revue d'études anglophones” 1997, Spring, No. 2, s. 3–12; D. LaCapra, *Writing History, Writing Trauma*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 2001; idem, *Rethinking Intellectual History. Text, Context, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983; *Tropes for the Past. Hayden White and the History / Literature Debate*, ed. K. Korhonen, Rodopi, Amsterdam 2006; J. Butler, *Primo Levi for the Present*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. F. Ankersmit, E. Domańska and H. Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 282–303; A. Baird, *Metahistory as “Anabasis”*, w: *Re-Figuring Hayden White*, s. 124–143.

ściowe uzupełnienie tej luki i dostarczenie opracowania funkcjonowania literaturoznawczych czy literackich komponentów w konstelacjach teorii White'a.

Struktura pracy

Na mapie refleksji teoretycznej White'a, w przyjętej uprzednio perspektywie metafor konstelacji i pola sił, dostrzegam cztery najjaśniejsze gwiazdy: strukturę, ideologię, realizm i figurę. Można je w pewnej mierze powiązać z poszczególnymi okresami w twórczości White'a, w których pełniły one dominującą rolę – struktura w latach 70. czy ideologia w 80. – jednak wszystkie cztery funkcjonują w jego pisarstwie od okresu przygotowywania *Metahistory*, kiedy White uczynił refleksję teoretyczną ważnym przedmiotem swojego pisarstwa, do dziś. Opisujący je wywód jest więc nieliniarny z częstymi przeskokami czasowymi. W kolejnych częściach pracy omówię poszczególne kategorie wraz z grawitującymi w ich konstelacji ideami, narzędziami badawczymi, nurtami intelektualnymi i metaforami. Mniej uwagi poświęcę tekstom sprzed *Metahistory* świetnie opracowanym przez Hermana Paula. Dominujący w nich egzystencjalistyczny woluntaryzm jest jednak stale obecny w rozprawie jako ważny element opisywanych konstelacji. W pracy nie podejmuję się lektury White'a w odniesieniu do jego biografii, która niedawno zyskała nowy komentarz w postaci wywiadu-rzeki z autorem *Content of the Form*⁴⁶. Niewątpliwie jednak ujęcie korpusu jego tekstów osadzające refleksję teoretyczną w kontekście społecznym i kulturowym zasługuje na rozwinięcie w odrębnej rozprawie.

Pierwszy rozdział omawia konstelację struktury, która pojawiła się w latach 70. w studiach z historii intelektualnej i refleksji teoretycznej prowadzonych przez White'a i od razu stała się ich kluczową kategorią. Jej gwiazdozbiór obejmuje takie terminy, jak poetyka historii, wyobraźnia historyczna, tropologia, prefiguracja i wola. Opisuję

⁴⁶ H. White and C. Vanderscoff, *Hayden White: Frontiers of Consciousness at UCSC*, <http://www.escholarship.org/uc/item/20b91099> (dostęp: 20.08.2013).

jednak bardziej szczegółowo jedynie pracę głównej kategorii i formuły „poetyka historii”. Dołączam termin sprawczość jako kontrapunkt dla pierwszej z nich, co pozwala mi uchwycić w tekstach White’a napięcie między wyłaniającą się z egzystencjalistycznych poglądów ideą silnego podmiotu oraz związanym z myśleniem strukturalnym rozproszonym ja. Wiele uwagi poświęcam obserwacji procesu adaptacji przez White’a teorii, słownika i instrumentarium badawczego strukturalizmu. Ponadto przyglądam się, jak wytworzone w tekstach White’a pole rywalizacji między tradycjami historii intelektualnej, strukturalizmu i egzystencjalnego woluntaryzmu, w które był zaangażowany, kształtuje jego tryb prowadzenia refleksji o historii.

Ku strukturze ciąży i zarazem odpycha ją kategoria ideologii, która wraz ze swoją konstelacją jest przedmiotem drugiej części rozprawy. Termin ten – obecny w pisarstwie White’a od okresu przygotowywania przez niego doktoratu o intelektualnych dziejach średniowiecza – ma najbardziej dynamiczną historię, w toku której przybiera różne znaczenia. Jej najważniejsza część, i na niej skupia się ten fragment pracy, dotyczy okresu przełomu lat 70. i 80., kiedy White sięga po tę kategorię, aby wypracować nowe podejście do badania dyskursu historycznego wobec zaniechania dalszych prób rozwijania analizy tropologicznej. Wykorzystuje wówczas wykładnię terminu zaproponowaną przez Louisa Althussera i zmodyfikowaną na potrzeby badań literackich przez Fredrica Jamesona. Rozdział drugi jest zarazem próbą sformułowania kontrpropozycji dla utartej już interpretacji tego okresu w pisarstwie White’a określanej w komentarzach jako zwrot ku narracji. Narracja pełni zatem ważną rolę – obok towaru, tekstu i utopii – w opisie konstelacji kierującej ówczesną refleksją White’a, jej gwiazdą polarną jest jednak zawartość tej formy pisarskiej – ideologia.

Tematem kolejnego rozdziału jest realizm, który w przestrzeni prac White’a funkcjonuje w opozycji do dwóch innych terminów: modernizmu i utopii. Natężone relacje między tymi ideami omawiam w kontekście dwóch zjawisk kulturowych, które zaszły w ciągu ostatniego półwiecza: zaniku dyskusji nad realizmem literackim, którą w latach 80. zdawali się jako jedyni podtrzymywać White i Jameson, oraz debat wokół przedstawienia Holokaustu, które spro-

wokowały próby ponownego przemyślenia dawnej kategorii. Ważnym komponentem tej części pracy jest zatem odpowiedź na pytania, jak jego propozycje sytuują się wśród wspomnianych dyskusji, a także jak wprowadza do refleksji nad historiografią rozpoznania literaturoznawcze dotyczące poznawczego, estetycznego i politycznego wymiaru realistycznych i modernistycznych form pisarskich. Szczególną uwagę zwracam na ostatnią z wymienionych warstw tekstu, bliżej relacjonując proces przepracowywania przez White'a problematyki roli historiografii w sferze publicznej, którą tu określam przy pomocy parafrazy formuły Barthes'a jako system bezpieczeństwa pisarstwa historycznego.

W końcowym rozdziale omawiam termin, który można uznać za kategorię kategorii tego korpusu tekstów – figurę. Koncentruję się jednak na sposobie, w jaki używał jej White od lat 90. do dziś. W jej układzie wzajemnych zależności znajduje się w tym czasie model figury-wypełnienia, kategorii realizmu figuralnego, modernizmu i praktycznej przeszłości, ale także koncepcje historyzmu Ericha Auerbacha i dialektycznego obrazu Waltera Benjamina. Pozwalają one White'owi uchwycić istniejące i pożądane formy odnoszenia się do przeszłości przez współczesnych ludzi. Przedstawiam ich wzajemne relacje, a także ustaliam kondycję możliwego podmiotu zabiegów budowania własnego stosunku do przeszłości.

Prowadzone w ten sposób odczytanie pisarstwa teoretycznego White'a aktywuje elementy związane z problematyką pisania o historii jako praktyce politycznej. To, jak wypowiadamy się o przeszłości, określa nasz stosunek do teraźniejszości i oczekiwania wobec przyszłości. Kształtuje bowiem nasze sposoby postrzegania rzeczywistości, zmieniając lub zachowując ramy myślenia i działania. Węzłowymi punktami dyskursu historycznego definiującymi te ramy są między innymi pojęcia: sprawczość, struktura, ideologia, realizm, modernizm, utopia, antycypacja i spełnienie. Użyte w badaniu pozwoliły na wyeksponowanie i analizę teoretycznych działań White'a performujących przemianę pisarstwa historycznego w instrument emancypacji.

ROZDZIAŁ 1

Człowiek strukturalny

W klasycznym tekście *Działalność strukturalistyczna* na pytanie „Co to jest strukturalizm?” Roland Barthes odpowiadał, że jest określony słownik czy też metajęzyk intelektualny¹. Składające się na niego formuły, po pierwsze, służyły wyobrażaniu, „myślowemu przeżywaniu” zjawisk jako struktur. Po drugie, odwoływały się do rozumienia struktury zaproponowanego w teorii języka Ferdinanda de Saussure’a, a językoznawstwo było traktowane przez ten „metajęzyk” jako nauka o strukturze *par excellence*².

Barthes określił też strukturalizm jako „działalność”, procedurę myślową, na którą składał się szereg uporządkowanych operacji. Jej celem było ukonstytuowanie przedmiotu tak, aby ujawniał on swoją zasadę działania. Obejmowała ona dwa typy zabiegów: „najpierw tniemy, potem porządkujemy”³. Etap anatomiczny polegał na wskazywaniu elementów składowych przedmiotu, których konfiguracje wytworzały znaczenie, na przykład fonemy w wypowiedzi językowej. Określiwszy je, „człowiek strukturalny” ustalał zasady ich łączenia. „Odnajdujemy podporządkowanie się regularnym przymusom, których formalizm [...] jest znacznie mniej istotny niż stałość [...]. Dzieło jawi się jako skonstruowane, to znaczy obdarzone sensem, dzięki regularnemu powrotowi i kojarzeniu jednostek”⁴. Chodziło zatem o ustalenie trwałych zależności między elementami obserwo-

¹ Zob. też: J. C. Rowe, *Structure*, w: *Critical Terms for Literary Study*, eds. F. Lentricchia and T. McLaughlin, University of Chicago Press, Chicago–London 1995; J. Culler, *Structuralist Poetics. Structuralism, Linguistic, and the Study of Literature*, Cornell University Press, Ithaca 1975.

² R. Barthes, *Działalność strukturalistyczna*, przeł. A. Tatarkiewicz, w: idem, *Mit i znak. Eseje*, wybór i słowo wstępne J. Błoński, PIW, Warszawa 1970, s. 273–274.

³ Ibidem, s. 277.

⁴ Ibidem, s. 278.

wanego zjawiska, które były źródłem sensu. Ważne były więc nie tyle istniejące znaczenia, ile ogólne warunki ich wytwarzania⁵.

W latach 70., także później, Hayden White był „człowiekiem strukturalnym”, jego prace to zaś „działalność strukturalistyczna” w polu badań historii intelektualnej. Wywód Barthes’a może służyć jako ogólny opis dominującej tendencji w tekstach White’a z tego okresu, w tym *Metahistory*. Po pierwsze, „myślowo przeżywał” swoje główne przedmioty badania – wyobrażnię historyczną, piarstwo historyczne, a w pewnym momencie nawet świadomość – jako struktury, których wewnętrznym funkcjonowaniem rządziły stałe prawidłowości. Po drugie, te ostatnie opisywał, opierając się na tropologicznej wykładni modelu dyskursu poetyckiego i prozatorskiego Romana Jakobsona, „mitologii” Claude’a Lévi-Straussa⁶ oraz narzędziach i wiedzy poetyki strukturalnej. Koncentrował się na opracowaniu wykładni zasad produkcji znaczenia w myśleniu historycznym, a więc „operacji porządkowania”, mniej uwagi poświęcił zaś etapowi „cięcia” i nie przeprowadził systematycznej anatomii piarstwa historycznego porównywalnej na przykład do praktyki rozbioru bajek rosyjskich Wladimira Proppa.

Wysiłek adaptacji kontynentalnego trendu intelektualnego do angloamerykańskiej historii intelektualnej miał trzy uzasadnienia. Proponował on wydajny zestaw instrumentów i koncepcji do analizy tekstów, która była zasadniczym elementem dziedziny zajmującej się historyczną lekturą kanonu myśli zachodniej. Drugi powód to uprawomocniająca go teoria języka i kultury, które mogły być alternatywą dla „schyłku i upadku” dyskusji nad teoretycznymi fundamentami uprawiania historii w polu analitycznej filozofii historii. Dyscyplina napędzana przez debatę wokół artykułu Carla G. Hempela⁷ przestała być atrakcyjnym polem refleksji nad badaniami historycznymi. Jak wyjaśniał Arthur C. Danto, nie chodziło o to, że podważono koncepcję *covering laws*, lecz o to, że pod koniec lat 60.

⁵ Ibidem, s. 278–281.

⁶ H. White, *Metahistory. The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1975, s. 31, przypis 13.

⁷ C. G. Hempel, *The Function of General Laws in History*, „Journal of Philosophy” 1942, Vol. 39, No. 2, s. 35–48.

„nagle, nikogo [ona] już nie obchodziła”, podobnie jak oparta na niej filozofia historii⁸. Filozofowie przestali więc zajmować się historią. Historia intelektualna była wówczas główną dziedziną anglo-amerykańskich badań historycznych, w której historycy przeprowadzali refleksję teoretyczną nad swoją dyscypliną, i to ona zajęła dominującą pozycję na tym polu. Z taktycznym porozumieniem ze strukturalizmem – i to był trzeci powód – wiązano też nadzieję na rozstrzygnięcia dotyczące definicji pojęcia świadomości, której nadal brakowało w historii intelektualnej, mimo że jej przedmiotem były dzieje świadomości⁹.

Wprowadzenie strukturalizmu do historii intelektualnej i refleksji teoretycznej nad historią wymagało ustosunkowania się do dominujących tradycji uprawiania obydwu dziedzin. Uzgodnienia z tą pierwszą dziedziną były bardzo trudne i White'owi tylko częściowo udało się odpowiedzieć na wynikające z tego sojuszu problemy, próby pogodzenia praktyk i założeń obu podejść wykraczają poza lata 70. Wysiłki White'a grzęzły w problematyce dekonstrukcji kanonu związanej ze zniesieniem opozycji wysokiej i niskiej kultury oraz stosunku między strukturą a niezależnie działającym podmiotem. Przepracowywał je, ustalając relację między strukturą świadomości, języka i dyskursu.

Odniesienie się do drugiej z dziedzin przebiegło sprawniej z powodu przyjętej przez White'a taktyki. Polegała ona na całkowitym odcięciu się od prowadzonych w niej dyskusji i przyjęciu nowego wzorca uprawiania teoretycznej refleksji nad historią opartego

⁸ A. C. Danto, *The Decline and Fall of the Analytical Philosophy of History*, w: *A New Philosophy of History*, eds. F. Ankersmit and H. Kellner, Reaktion Books, London 1995, s. 70–85. „And then, all at once, almost overnight, nobody cared any longer” (s. 84). Zob. też: K. L. Klein, *From History to Theory*, University of California Press, Berkeley 2011, s. 37.

⁹ Zob. na przykład: H. White, *The Content of The Text: Method and Ideology in Intellectual History*, w: idem, *The Content of the Form. Narrative Discourse and Historical Representations*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1987, s. 185; idem, *The Problem of Change in Literary History*, „New Literary History” 1975, Autumn, Vol. 7, No. 1: *Critical Challenges: The Bellagio Symposium*, s. 101–103; idem, *Tropics of Discourse. Essays in Cultural Criticism*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1978, s. 22.

w mniejszym stopniu na tradycji filozoficznej, a w większym na teorii literatury. White w kilku tekstach skrótowo omawia pytania i rozstrzygnięcia sformułowane przez Carla Hempla, Patricka Gardinera, Williama Walsha, Waltera Bryce'a Galliego, Williama H. Draya, Arthura C. Danto, Mortona White'a czy Louisa Minka¹⁰, lecz nie podejmuje prób krytycznego zestawienia rozwiązań proponowanych przez podejścia filozoficzne i oparte na teorii literatury. Rozbrat z filozofią oznacza również brak dyskusji z tzw. zwrotem językowym w filozofii analitycznej. Choć praca White'a, jego kontynuatorów i innych badaczy podejmujących refleksję nad badaniami historycznymi z podobnych pozycji jest nazywana „zwrotem językowym w badaniach historycznych” i traktowana jako część „megazwrotu”¹¹ w humanistyce, to jednak nie jest tożsama z podobnym zwrotem w analitycznej filozofii języka zainicjowanym przez Richarda Rorty'ego w 1967 roku tomem *Linguistic Turn*¹².

W latach 70. struktura stała się kluczową kategorią studiów z historii intelektualnej i refleksji teoretycznej White'a. Do jej konstelacji należą takie terminy, jak poetyka historii, wyobraźnia historyczna, tropologia, prefiguracja i wola. W tym rozdziale pracy omówię

¹⁰ Idem, *Politics of Contemporary Philosophy of History*, w: idem, *The Fiction of Narrative. Essays on History, Literature, and theory 1957–2007*, ed. R. Doran, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2010, s. 136–152; idem, *The Discourse of History*, w: idem, *The Fiction of Narrative*, s. 187–202. Zob. idem, *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, przeł. M. Wilczyński, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska i M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2000, s. 135–170.

¹¹ B. Bachmann-Medick, *Cultural Turns. Nowe kierunki w naukach o kulturze*, przeł. K. Krzemieniowa, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012, s. 42.

¹² Różnice te wyjaśnia Frank Ankersmit. Zob. F. Ankersmit, *Zwrot lingwistyczny: teoria literatury a teoria historii*, przeł. M. Zapędowska, w: idem, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. i wstęp E. Domańska, Universitas, Kraków 2004, s. 115–129. Holenderski badacz słusznie wskazuje na istotne różnice między podejściem analitycznej filozofii języka i teorii literatury do teoretycznej refleksji nad badaniami historycznymi, nie podziela jednak jego spostrzeżeń dotyczących przedmiotu namysłu teorii literatury i oceny jej użyteczności w tych dyskusjach. Zob. również: *The Linguistic Turn. Studies in Philosophical Method*, ed. R. Rorty, The University of Chicago Press, Chicago 1967.

jednak bardziej szczegółowo jedynie główną kategorię oraz formułę „poetyka historii”. Strukturę zestawię z często łączonym z nią w opozycyjną parę terminem „sprawczość”, co pozwoli mi doprecyzować, jak White rozumiał tę pierwszą. Przyjrzę się jego ówczesnym tekstom, w tym *Metahistory*, pytając, jak adaptuje on strukturalizm do swoich badań i refleksji teoretycznej, jakie elementy tego szerokiego ruchu włącza do swoich działań i jak pracuje z nowym zestawem teorii, narzędzi i terminologii. Ważnym elementem tej części pracy będzie zrelacjonowanie, jak White uzgadniał ze sobą często trudne do pogodzenia założenia historii intelektualnej, strukturalizmu i egzystencjalnego woluntaryzmu.

Poetyka historii

Opublikowana w 1973 roku *Metahistory* jest powszechnie postrzegana jako książka inicjująca „zwrot językowy” w anglosaskich badaniach historycznych¹³. Uważa się, że to ona zainaugurowała wykorzystywanie rozpoznań dwudziestowiecznego językoznawstwa i teorii literatury oraz narzędzi analizy literaturoznawczej najpierw w historii intelektualnej, a następnie w kolejnych dziedzinach dyscypliny historii. Autor jednakże nigdy nie użył w niej frazy „zwrot językowy”. Można rozumieć ten gest jako deklarację wskazującą na główne źródła inspiracji książki: White odrzucił tradycję filozofii analitycznej, w której ukuto ten termin i w której rozpoczęła się jego kariera. W zamian stosował termin „poetyka historii”, podkreślający

¹³ Zob. też: K. L. Klein, op. cit., s. 58; E. Domańska, *Przyczynek do biografii intelektualnej Haydena White’a*, w: H. White, *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009 [1989], s. 335–336; eadem, *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, PWN, Warszawa 2012, s. 32–33; B. Fay, *Introduction: The Linguistic Turn and Beyond in Contemporary Theory of History*, w: *History and Theory: Contemporary Readings*, eds. B. Fay, P. Pomer and R. T. Vann, Wiley-Blackwell, Oxford 1998, s. 2; G. M. Spiegel, *Above, About and Beyond the Writing of History: A Retrospective View of Hayden White’s Metahistory on the 40th Anniversary of its Publication*, „Rethinking History”, DOI: 10.1080/13642529.2013.825088, s. 1–2.

związki jego podejścia ze strukturalnym literaturoznawstwem i myślą kontynentalną¹⁴.

Termin ten wprowadził we wstępie do *Metahistory*. Użył go do opisanie teorii pisarstwa historycznego i formalnej metody analizy prac historiograficznych jako „struktur werbalnych”¹⁵. Pojęcie to odwoływało się do dawnej dyscypliny badań literackich, która zajmowała się analizą struktur, gatunków, środków stylistycznych w poezji w ogóle lub w warsztacie poszczególnych poetów. Dyscyplina została odnowiona w XX wieku najpierw przez formalistów i strukturalistów, a później ich spadkobierców i krytyków – poststrukturalistów. Głównym zadaniem nowej poetyki było odkrywanie i opisywanie struktur tworzenia znaczenia, jej przedmiotem stały się zaś teksty i wszystko to, co dla celów poznawczych warto traktować jak język lub akt wypowiedzi. Przywołując termin „poetyka”, White podkreślił dwa ważne elementy swojej koncepcji: po pierwsze, źródła pisane będące przedmiotem uwagi historii intelektualnej są po prostu rodzajem tekstu i, po drugie, mogą być skutecznie opisywane przy pomocy narzędzi i słownika badań literackich.

W *Metahistory* przedmiotem poetologicznej analizy miał być kanon zachodnich dzieł historycznych i filozoficznych. White postrzegał prace dziewiętnastowiecznych mistrzów jako „językowe artefakty” i deklarował, że opisze, jak osiągnęli oni „efekt wyjaśnienia” (który można utożsamiać z „efektem znaczenia”) w swoich dziełach. Jego zdaniem był on uzyskiwany w procesie transformacji obiektu historycznej bądź filozoficznej uwagi w przedmiot dyskursu. White wyróżnił cztery rodzaje struktur, które są aktywne podczas tego procesu: fabuły, argumenty, ideologie i tropy. Ostatnie determinują trzy wcześniejsze. Cztery główne tropy to odpowiedniki głębokich struktur wyobraźni historycznej, która kieruje aktami historycznej i filozoficznej reprezentacji przeszłości. Czteroczęściowy aparat analizy

¹⁴ Wprowadzenie do *Metahistory* nosi tytuł *Poetics of History* (s. 1–42). Wydaje się, że jako pierwszy w anglosaskich badaniach historycznych środki i koncepcje nowoczesnego literaturoznawstwa zastosował brytyjski historyk sztuki Stephen Bann. Zob. S. Bann, *A Cycle in Historical Discourse: Barante, Thierry, Michelet*, „20th Century Studies” 1970, No. 3.

¹⁵ H. White, *Metahistory*, s. IX.

miał umożliwić White'owi prześledzenie zmian w wyobraźni historycznej XIX stulecia¹⁶.

Pogląd, że można myśleć o dziełach historycznych i filozoficznych jak o pewnego typu tekstach, nie był niczym nowym dla historii intelektualnej – dyscypliny zajmującej się interpretowaniem zachodniego kanonu. Nowe było przyjęte przez White'a rozumienie języka i tekstu oraz sposób, w jaki je badał. Zaadoptował on do historii intelektualnej nowoczesną kontynentalną teorię języka i poetykę strukturalną. Wprowadzając pojęcia i metody sformułowane przez Romana Jakobsona, Rolanda Barthes'a, Émile'a Benveniste'a i Northropa Frye'a¹⁷, White zaproponował nowy tryb czytania tekstów. Poetyka historii miała skierować uwagę historyków na tekstualną naturę przedmiotu ich badań oraz zredefiniować od dawna używane pojęcia treści, formy, stylu, narracji, gatunku, fikcji, figury, tropu. Czytanie miało przestać być procesem wyłuskiwania poglądów autora z tekstu i rozpoznawania jego stylu, a stać się aktem analizy złożonych relacji między strukturami znaczenia.

Uznani komentatorzy pisarstwa White'a jednakże zauważyli, że w *Metahistory* autor nie zanalizował ani jednej narracji historycznej¹⁸. Omówienie prac dziewiętnastowiecznych historyków i filozofów nie zostało przeprowadzone w trybie literaturoznawczej lektury, jak sugerowałby wstęp do książki. Jeden z komentatorów, Hans Kellner, tłumaczył, że *Metahistory* to w istocie trzy różne książki zawarte w jednej pracy, między nimi łatwo można zaś dostrzec napię-

¹⁶ Ibidem, s. 1–42.

¹⁷ White nie wspomina Barthes'a w *Metahistory*, ale użycie frazy „efekt wyjaśnienia” mówi samo za siebie (zob. s. X).

¹⁸ F. Jameson, *Figural Relativism, or the Poetics of Historiography*, w: idem, *The Ideologies of Theory*, Verso, London–New York 2009, s. 161; D. LaCapra, *A Poetics of Historiography: Hayden White's "Tropics of Discours"*, w: idem, *Rethinking Intellectual History. Text, Context, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983, s. 81. Wnikliwą analizę teoretycznych propozycji sformułowanych w *Metahistory*, rozpoznającą ich wewnętrzną niespójność, przedstawił również Adrian Wilson: *Hayden White's "Theory of the Historical Work": A Re-examination*, „Journal of the Philosophy of History” 2013, Vol. 7, s. 32–56; *The Reflexive Test of Hayden White's "Metahistory"*, „History and Theory” 2014, February, Vol. 53, s. 1–23.

cia czy nawet sprzeczności. Pierwsza z nich prezentowała formalny model analizy pisarstwa historycznego, druga była próbą sformułowania teorii tropów, z kolei trzecia to historia myślenia historycznego w dziewiętnastowiecznej Europie¹⁹.

Herman Paul wyjaśniał natomiast, że *Metahistoria*, jak wskazuje tytuł, zajmowała się przede wszystkim wyobrażeniami na temat przeszłości żywionymi przez ówczesnych historyków i filozofów, czyli ich metahistorycznymi poglądami. Przyjęta przez White'a procedura uzasadnienia własnych tez, jak dalej przekonywał Paul, polegała na zbieraniu i krytycznym odczytywaniu deklaracji dotyczących rozumienia przeszłej rzeczywistości wyrażonych wprost przez historyków i myślicieli w autorefleksyjnych wypowiedziach, a szczególnie we wstępach do ich dzieł. Korzystał tutaj z narzędzi badań literackich, ale nie po to, aby zestawić deklarowane poglądy autorów z ich narracjami historycznymi. Sięgnął po nie, aby opisać i sklasyfikować zebrane wyobrażenia o historii. Rozumiał je jako sposoby nadawania kształtu i sensu przeszłej rzeczywistości i uporządkował na zasadzie ich podobieństwa do mechanizmów figur retorycznych²⁰.

Przykładem takiej lektury jest rozdział poświęcony pisarstwu Jules'a Micheleta²¹. White opisał je jako rezultat zastosowania trybu metafory w prefiguracji pola badawczego, który „pozwala historykowi utożsamiać się, ożywiać i doświadczać dawnego życia »w jego totalności«”²². Metaforyczne rozumienie przeszłości, które na najbardziej podstawowym poziomie polegało na dostrzeganiu tożsamości wszystkich rzeczy, kierowało praktyką historiograficzną Micheleta. Wyobrażał sobie dzieje jako proces jednoczenia, przekraczania różnic, rozwiązywania konfliktów. Stąd też poszczególne zjawiska historyczne oceniał z uwagi na ich wkład w realizację wskazanego celu. W konsekwencji używał formy romansu do nadania znaczenia procesowi historycznemu pojmowanemu jako zwycięska walka cnoty,

¹⁹ H. Kellner, *Twenty Years After: A Note on Metahistories and Their Horizons*, „Storia della Storiografia” 1993, Vol. 24, s. 109–113.

²⁰ H. Paul, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011, s. 57–82.

²¹ H. White, *Metahistory*, s. 149–162.

²² *Ibidem*, s. 149.

która jednoczy ludzi ze sobą czy ludzi z naturą, przeciw występkowi, który rozprasza, dzieli i prowokuje konflikty²³.

Przywołane przez White'a dowody na poprawność tych spostrzeżeń to przede wszystkim cytaty z dzieł Micheleta, w których autor snuł refleksję na temat natury dziejów, ich celu oraz zadań historyka. Poświęcił jedynie paragraf na omówienie metaforycznego obrazowania wykorzystanego we fragmencie tekstu *Historii rewolucji francuskiej*²⁴, nie przytoczył jednak podobnych przykładów z innych prac oraz nie zanalizował żadnego z dzieł francuskiego historyka z uwagi na zastosowanie w nim fabuły romansu. To bowiem wyobraźnia historyczna Micheleta jest zdominowana przez trop metafory i formę romansu, a nie jego teksty. Dlatego też White nie czytał ich jako osobnych zamkniętych wypowiedzi, ale traktował jako części całości pisarstwa Micheleta, będącego wyrazem jego myślenia historycznego i szukając potwierdzenia swoich poglądów, swobodnie przechodził pomiędzy fragmentami różnych tekstów.

Lektura *Metahistory* potwierdza rozpoznania Kellnera i wielu innych komentatorów oraz uprawomocnia wyjaśnienia Paula. Szeroko akceptowana opowieść o zwrocie lingwistycznym (White brał udział w jej budowaniu) przedstawiała tę książkę jako pierwszą pełną i przemyślaną próbę zastosowania narzędzi nowoczesnego literaturoznawstwa do tekstualnej analizy pisarstwa historycznego. Tego rodzaju praktyka krytyczna jednak pojawiała się w innych artykułach White'a wydanych przed i po *Metahistory*. White analizował w nich i interpretował między innymi teksty Leopolda Rankego, Alexa de Tocqueville'a, Jacoba Burckhardta, A. J. P. Taylora, Karola Marksa i Gustave'a Flauberta²⁵. Można sądzić, że wnioski wyciągnię-

²³ Ibidem, s. 150.

²⁴ Ibidem, s. 150–151.

²⁵ H. White, *Struktura narracji historycznej*, przeł. E. Wilczyńska, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2010, nr 1, s. 9–27; idem, *Rhetoric and History*, w: *Theories of History. Papers Read at the Clark Library Seminar, March 6 1976*, eds. H. White and F. E. Manuel, William Andrews Clark Memorial Library, Los Angeles 1978, s. 7–25; idem, *Historicism, History, and the Figurative Imagination*, w: *Tropics of Discourse*, s. 101–120; idem, *The Problem of Style in Realistic Representations: Marx and Flaubert*, w: idem, *The Fiction of Narrative*, s. 169–186.

te z lektury kolejnych prac ogłoszonych przez White'a w latach 70. eks-trapolowano na *Metahistory*.

Jak zatem należałoby skorygować narrację o początkach zwrotu językowego? Innymi słowy, jakie rozumienie poetyki historii zakłada tryb badania dziejów myślenia historycznego zaproponowany przez White'a w *Metahistory*? We wczesnych latach 70. poetyka to przede wszystkim poetyka strukturalistyczna i taką też zaadoptował do swej książki White. Nie był to jednak sposób podejścia do tekstu koncentrujący się na wewnętrznej relacji między jego porządkiem gramatycznym a porządkiem semantycznym, między kodem a przekazem narracji historycznych. Jego uwaga w ogóle nie skupiała się na narracjach historycznych Micheleta czy Rankego, a jego strukturalizm nie był właściwie sposobem podejścia do tekstu.

Przedmiotem jego zainteresowania była wyobraźnia historyczna, a język i narzędzia strukturalizmu służyły do jej opisu. Chodziło mu bowiem o takie przedstawienie wyobraźni Tocqueville'a czy Burckhardta, w którym ujawniałyby się wewnętrzna zasada jej działania. Wyobraźnia historyczna była tam rozumiana jako przestrzeń, w której historyk artykułował²⁶ obraz fragmentu przeszłego świata, czyli łączył dane źródłowe, metody badawcze i wiedzę historyczną, a także swoje poglądy, wartości i pragnienia w jedną mniej lub bardziej spójną całość. To tam następował kluczowy etap formułowania narracji historycznej – prefiguracja pola badawczego, w toku której, zdaniem amerykańskiego teoretyka, rozproszonym, bezkształtnym i pozbawionym sensu materiałom historycznym było nadawane znaczenie. Cztery wyróżnione kategorie analityczne: metafora, metonimia, synekdocha i ironia, nie służyły opisowi dzieł historiograficznych, ale metahistorycznych wyobrażeń historyków będących ich podstawą. Prefiguracja to działanie dokonywane w wyobraźni, a nie w tekstach. White pytał zatem, jaka reguła albo system reguł rządzi tym procesem artykulacji historiograficznej. Odpowiedzią na to pytanie była zaś teoria dzieła historycznego oraz wskaza-

²⁶ Używam tu terminu „artykulacja” zgodnie z sugestiami Dominicka LaCapra. Zob. D. LaCapra, *Articulating Intellectual History, Cultural History and Critical Theory*, w: idem, *History and its Limits. Human, Animal, Violence*, Cornell University Press, Ithaca 2009, s. 13–15.

nie i opisanie wspomnianych wcześniej struktur tworzenia „efektu wyjaśnienia”.

White zaadoptował strukturalizm do historii intelektualnej, aby badać ogólne warunki powstawania znaczeń, gramatykę pisarstwa historycznego – nie konkretnych narracji historycznych, lecz struktur, których te teksty były realizacją²⁷. Gerard Genette w *Palimpsestach* sformułował poręczne rozróżnienie pozwalające uchwycić odmienność praktyk badania strukturalnego. Francuski badacz literatury opisywał je, odwołując się do jednego z podejść interpretacyjnych – lektury relacyjnej:

Lektura relacyjna (czytanie dwóch lub kilku tekstów w ich powiązaniu) stwarza niewątpliwie okazję do tego, co – stosując niemodny już termin – nazwę strukturalizmem otwartym. W tej bowiem dziedzinie istnieją dwa strukturalizmy. Jeden to strukturalizm „zamknięcia” tekstu i rozszyfrowywania jego struktur wewnętrznych; to na przykład strukturalizm, z jakim spotykamy się w słynnej analizie *Kotów* Baudelaire’a, dokonanej przez Jakobsona i Lévi-Straussa. Drugi – to strukturalizm *Mythologiques* [Lévi-Strauss], który pokazuje, jak tekst (mit), jeśli przyjdziemy mu w tej mierze z pomocą, pozwala „czytać inny tekst”²⁸.

W swej wzorcowej analizie Jakobson i Claude Lévi-Strauss²⁹ skupili się na związkach między systemami form a systemami znaczeń, a dokładniej pytali, czy konkretnym formom gramatycznym na planie literalnym *Kotów* odpowiadają właściwe znaczenia na planie semantycznym. W cyklu *Mythologiques*³⁰ Lévi-Strauss dokonywał natomiast analizy mitów południowoamerykańskich Indian, które

²⁷ J. Pomorski, *Rozważania wokół narracji historycznej*, w: idem, *Historyk i metodologia*, UMCS, Lublin 1991, s. 128.

²⁸ G. Genette, *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. 2, cz. 2: *Literatura jako produkcja i ideologia. Poststrukturalizm. Badanie intertekstualne. Problemy syntezy historycznoliterackiej*, oprac. H. Markiewicz, Kraków 1996, s. 364.

²⁹ R. Jakobson i C. Lévi-Strauss, „*Koty*” Baudelaire’a, przeł. M. Żmigrodzka, w: *Sztuka interpretacji*, t. 1, wybór i oprac. H. Markiewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971.

³⁰ Na język polski przełożono dotychczas tylko pierwszy z czterech tomów serii: *Surowe i gotowane*, przeł. M. Falski, Aletheia, Warszawa 2010.

najpierw ciął na mniejsze jednostki funkcjonalne – mitemy (pojedyncze znaczące wydarzenia w opowieści), a następnie porządkował w typologie, ustalał reguły ich kombinacji i tym samym rozpoznawał warunki możliwości wszelkiej wypowiedzi mitycznej, czyli uniwersalną gramatykę mitu. Ta miała zaś go poprowadzić w stronę odkrycia gramatyki kultury w ogóle. O ile pierwsze podejście badawcze skupiało się na opisanu wewnętrznych relacji pojedynczych wypowiedzi językowych, o tyle drugie projektowało reguły funkcjonowania systemu relacji rozpoznane w języku na kulturę traktowaną jako „inny tekst”. Zarazem strukturalizm „otwarty” pozostawał w swistej symbiozie ze strukturalizmem „zamkniętym”, gdyż korzystał z wypracowanych przez niego rozwiązań teoretycznych, pojęć i metod opisu wypowiedzi językowej. Poetyka kultury *Mythologiques* nie mogła istnieć bez poetyki deskryptywanej „Kotów” *Baudelaire’a*.

W swojej pracy Lévi-Strauss przyjął założenie, że mitologia jest jak język, korpus mitów możemy więc podzielić na mitemy, tak jak wypowiedź językową możemy podzielić na fonemy. Podobnie przesłanką White’a było twierdzenie, że wyobraźnia historyczna jest jak język i działają w niej mechanizmy zbliżone do tych występujących w języku. Fundamentalne reguły nadawania sensu przeszłości, będące podstawą mechanizmu wytwarzania przedstawień historycznych w dziewiętnastowiecznej historiografii, można opisać zaś, jak już wcześniej wspomniałem, przy pomocy czterech podstawowych tropów retorycznych: metafory, metonimii, synekdochy i ironii. Celem prac francuskiego antropologa nie były istniejące mity, lecz możliwe mity. Również White zajmował się nie tyle istniejącymi narracjami historycznymi, ile możliwymi narracjami historycznymi. Dzieła Micheleta, Leopolda Rankego, Tocqueville’a i Jacoba Burckhardta służyły mu przede wszystkim jako ilustracje działania ogólnych zasad ustanawiania dziejów jako znaczącego obiektu, który następnie stawał się przedmiotem zabiegów przedstawiania przeszłości. „Czytał tekst” wyobraźni historycznej dziewiętnastowiecznych historyków i filozofów przy pomocy prac Northropa Frye’a, Jakobsona, Émile’a Benveniste’a, Rolanda Barthes’a i Lévi-Straussa. Wydaje

się więc uzasadnione wiązać jego tryb postępowania badawczego ze strukturalizmem „otwartym”³¹.

Łatwo zarazem wskazać jaskrawą różnicę między *Metahistory* a *Mythologiques*. White nie przeprowadzał na korpusie zebranych prac historycznych i filozoficznych analizy, jakiej dokonał na mitologii Indian Lévi-Strauss. Ten ostatni badacz posługiwał się narzędziami nowoczesnej teorii literatury i językoznawstwa, podczas gdy White czytał zgodnie z regułami tradycyjnej krytyki źródeł opartej na dziewiętnastowiecznym rozumieniu języka i tekstu. W swojej lekturze nie uwzględnił więc kwestii genologicznych, organizacji narracji, figuratywnego poziomu wypowiedzi, problematyczności związku znaczenia z intencją autora, złożonych uwikłań w relacje intertekstualne. Wydaje się, że zapomniał o swoim własnym postulatcie, aby rozpoznawać w dziele historiograficznym to, czym w ewidentny sposób jest – tekstem³².

Poetyka historii w *Metahistorii* to zatem podejście badawcze będące hybrydą dawnego i nowego sposobu analizy i rozumienia pisarstwa historycznego. Paradoksalnie jednak była to udana próba wprowadzenia zdobyczy nowoczesnego literaturoznawstwa do dyskursu historii intelektualnej. White nie zaadoptował w niej konsekwentnie projektu poetyki strukturalnej, zdołał jednak wzbudzić dyskusję wokół możliwości jego wprowadzenia oraz przekonać innych badaczy, takich jak Linda Orr, Sande Cohen, Hans Kellner, Pierre Carrard, Ann Rigney, Larry E. Shiner, James M. Mellard³³, do podjęcia

³¹ Ibidem, s. 9–38; C. Lévi-Strauss, *Struktura mitów*, w: idem, *Antropologia strukturalna*, przeł. K. Pomian, wstępem poprzedził B. Suchodolski, PIW, Warszawa 1970. Zob. również: H. Paul, op. cit., s. 74–76.

³² H. White, *Metahistory*, s. IX.

³³ P. Carrard, *Poetics of the New History. French Historical Discourse from Braudel to Chartier*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1992; L. Orr, *Jules Michelet. Nature, History, and Language*, Cornell University Press, Ithaca 1976; eadem, *Headless History. Nineteenth-Century French Historiography of the Revolution*, Cornell University Press, Ithaca 1990; H. Kellner, *Language and Historical Representation: Getting the Story Crooked*, University of Wisconsin Press, Madison 1989; L. E. Shiner, *The Secret Mirror. Literary Form and History in Tocqueville's "Recollections"*, Cornell University Press, Ithaca 1988; J. M. Mellard, *Doing Topology. Analysis of Narrative Discourse*, University of Illinois Press, Chicago

tego problemu badawczego. Wskazane przez Kellnera poszczególne wymiary *Metahistory* zyskały uznanie części środowiska. Badacze historii intelektualnej z aprobatą wyrażali się o omówieniach dzieł Tocqueville'a, Marksa czy Nietzschego, teoretycy ocenili model analizy pisarstwa historycznego i teorię tropów jako zaskakujące i prowokujące intelektualnie. Dużą rolę w recepcji *Metahistory* odegrały też, wspomniane już wcześniej, kolejne teksty White'a opublikowane w latach 70., w których autor uzupełnił swój projekt o strukturalistyczne analizy narracji historycznych.

Narracja o dziejach tekstualnego podejścia do badania historii intelektualnej ma zatem dość nietypowy (a może właśnie typowy) początek. Jej punktem wyjścia okazała się książka, która realizując ideę wprowadzenia do dyscypliny osiągnięć nowoczesnego literaturoznawstwa w zakresie pracy z tekstem, dobierała je selektywnie, sięgając od razu po koncepcję o dużym rozmachu i roszczeniach teoretycznych z pominięciem wypracowanych modeli badań, które posłużyły do ich budowania i uzasadniania. Gdy w kolejnych artykułach White wypełniał te braki, nie tyle szedł drogą odwrotną niż Jakobson i Lévi-Strauss – od strukturalizmu otwartego do zamkniętego, ile równoległe pracował w obydwu trybach, stawiając poetykę historii na dwóch nogach – poetyki pisarstwa historycznego i poetyki wyobraźni historycznej.

Nauka strukturalna i historiozofia

Projekt *Metahistory* był hybrydą wielu metod i teorii badawczych, mającą w swych założeniach realizować różne, często rozbieżne cele poznawcze i etyczne. Obejmował kontynentalny strukturalizm Jacobsona, Lévi-Straussa i Barthes'a, amerykański strukturalizm Frye'a, filozofię Vica i teorię tropów Kennetha Burke'a. Podobny charak-

1987; S. Cohen, *Historical Culture. On Recording of an Academic Discipline*, University of California Press, Berkeley 1986; A. Rigney, *The Rhetoric of Historical Representation. Three Narrative Histories of French Revolution*, Cambridge University Press, Cambridge 1990; eadem, *Imperfect Histories. The Elusive Past and the Legacy of Romantic Historicism*, Cornell University Press, Ithaca 2001.

ter zachowały dalsze prace White'a prowadzone przez niego w latach 70., przy czym wyraźnie zmieniała się hierarchia zarówno zamierzeń, jak i sposobów ich osiągnięcia. Równolegle zajmował się wówczas refleksją teoretyczną nad przedstawieniem historycznym, budowaniem nowego podejścia do badania historii intelektualnej i namysłem nad egzystencjalną funkcją wiedzy historycznej, w tym zasadności istnienia spekulatywnej filozofii historii. Dominującą rolę wśród nich powoli będzie obejmowało pierwsze z przedsięwzięć. White z badacza historii intelektualnej, który okazjonalnie krytykował badania historyczne z perspektywy etycznej, stopniowo stawał się kluczową postacią amerykańskiej teorii historii.

We wszystkich tych pracach posługiwał się strukturalizmem, jeśli nie jako głównym środkiem intelektualnym, to ważnym punktem odniesienia. Adaptacja nowej teorii i jej narzędzi wymagała uzgodnienia z tradycją angloamerykańskiej historii intelektualnej i egzystencjalnym światopoglądem. Odpychaniem się i przyciąganiem tych formacji intelektualnych i ich elementów można wytłumaczyć zarówno niekonsekwencje i niespójności, jak również kreatywne rozstrzygnięcia w refleksji White'a. Wskazana wyżej heterogeniczność metod interpretacji zastosowanych w *Metahistory* z jednej strony strukturalistycznej wykładni wyobraźni historycznej, z drugiej filologicznej analizy dzieł historycznych mogła wynikać z inercji praktyki badania historii intelektualnej dotychczas polegającej w dużej mierze na rekonstrukcji i interpretacji światopoglądu ważnych postaci kultury Zachodu na podstawie tradycyjnej lektury ich prac. Podobna przyczyna stała za niewykorzystaniem przez White'a potencjału badawczego strukturalizmu, na który zresztą sam zwrócił uwagę, gdy z entuzjazmem omawiał cechy charakterystyczne tego trendu badawczego w artykule *Structuralism and Popular Culture*³⁴. Jedną z nich było bowiem antyhierarchiczne rozumienie kultury, według którego wszystkie jej wytwory są równowartościowe i godne uwagi badacza. White jednak nigdy nie przeprowadził analizy tekstu, który nie należał do dawnego czy współczesnego kanonu kultury zachod-

³⁴ H. White, *Structuralism and Popular Culture*, „Journal of Popular Culture” 1974, Spring, Vol. 7, No. 4, s. 759–775.

niej. Ważne dla kształtu refleksji amerykańskiego historyka było również napięcie między przekonaniem, że wiedza historyczna powinna odpowiadać na egzystencjalne i społeczne potrzeby jednostek i grup, a wpisaniem w wizję strukturalistyczną roszczeniem do uniwersalizmu i naukowości.

Jednym z impulsów intelektualnych, który wyłonił się ze strukturalizmu i napędzał jego rozwój w literaturoznawstwie (silniej lub słabiej artykułowanym przez poszczególnych badaczy w różnych okresach)³⁵, było pragnienie udoskonalenia badań literackich tak, aby stały się „nauką z prawdziwego zdarzenia”. Odkrycie w języku strukturalnego kodu ludzkiego świata sugerowało zdolność badaczy do odnalezienia fundamentalnych zasad funkcjonowania kultury. W adaptacji teorii językoznawstwa strukturalnego widziano możliwość upodobnienia literaturoznawstwa do standardów nauk przyrodniczych. Śmiałe plany projektowały przekształcenie dyscypliny opierającej swój autorytet na tradycji filologicznego opracowania tekstów literackich w naukę budującą modele ogólnych warunków treści i formy wypowiedzi literackiej czy, jeszcze ambitniej, wypowiedzi kulturowej. Zakrojone na szeroką skalę badania miały określić, analogicznie do celów stawianych sobie przez językoznawców, reguły konstrukcji komunikatu językowego dłuższego niż zdanie. Jednym z najciekawszych rezultatów tych starań, zwłaszcza dla teoretyków historiografii, była narratologia, w której prowadzono prace nad rozpoznaniem reguł wytwarzania wypowiedzi narracyjnych, czyli budowaniem gramatyki opowiadania.

Podobnie w *Metahistory* można widzieć, i tak postrzegają ją White, równie ambitny i silny, a jedynie realizowany w innej dziedzinie badawczej, projekt ujęcia praktyk historiograficznych w uniwersalizującym modelu teoretycznym. Kategoria struktury i konotowane przez nią idee pchały White'a w kierunku szeroko zakrojonych propozycji, takich jak teoria dzieła historycznego, wskazująca na czte-

³⁵ Na przykład: R. Barthes, *Krytyka i prawda*, przeł. W. Błońska, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. 2, oprac. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972; G. Genette, *Strukturalizm a krytyka literacka*, przeł. W. Błońska, „Pamiętnik Literacki” 1974, z. 3; T. Todorov, *Poetyka*, przeł. S. Cichowicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 1984.

roskładnikowy aparat rządzący produkcją przedstawień przeszłości w kulturze Zachodu. W tym kontekście warto zaznaczyć, że traktowanie przez White'a historiografii jako „pewnego sposobu pisania” i podkreślanie morfologicznych, poznawczych, politycznych czy historycznych związków między literaturą a historią nie miało na celu zniszczenia autorytetu naukowego historii, lecz zastąpienie tradycyjnie broniącej go argumentacji nową, zdaniem White'a, bardziej efektywną³⁶.

Kategoria struktury jako wyjątkowo poręczne narzędzie budowania abstrakcyjnych ujęć rzeczywistości jest użyteczna nie tylko przy formułowaniu ambitnych teorii naukowych, ale i tworzeniu sensów organizujących przestrzeń życia człowieka. W tym okresie White widział w spekulatywnej filozofii historii element dyskursu historycznego, który najlepiej odpowiadał na potrzeby polityczne i egzystencjalne ludzi. W swoich tekstach krytykował regułę historiografii odrzucającą prace proponujące spekulatywne ujęcia historii, dowodząc, że każdy historyk w procesie przygotowania przedstawienia przeszłości wpisuje w nie, na ogół nieświadomie, swoje poglądy dotyczące natury przebiegu dziejów, dyscyplinowani są zaś tylko ci, którzy artykułują je eksplicytnie i świadomie³⁷. W *Metahistory* postulował więc, aby dziejom zachodniej świadomości historycznej nadać sens zaproponowany przez Giambattistę Vica w jego wykładni cyklów dziejów ludzkości. W swojej teorii tropów pogodził strukturalistyczny opis reguł działania wyobraźni historycznej z koncepcją *corso* i *ricorso* Vica. Cztery tryby prefiguracji pola badawczego wpisał w wielką narrację, przedstawiając je jako cztery stadia cyklicznych przemian ludzkiej świadomości. W jej ramach umieścił również strukturalizm i rozpoznał w nim wyraz autorefleksyjnej i cynicznej świadomości pracującej w trybie ironii, która jednak zawiera w sobie potencjał do dokonania *ricorso* i wejścia w na-

³⁶ „Przywracając na powrót bliski związek między historiografią a jej podstawami literackimi, [...] stworzymy »teorię« historii, bez której nie mogłaby ona w ogóle uchodzić za »dyscyplinę«”. H. White, *Tekst historiograficzny jako artefakt literacki*, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 108.

³⁷ Idem, *The Politics of Contemporary Philosophy of History*, w: idem, *The Fiction of Narrative*, s. 136–152.

stępnym cyklu. Gdy w kolejnych artykułach White używa tropologii do analizy dzieł kultury zachodniej – na przykład *O pochodzeniu gatunków* Karola Darwina lub *The Making of the English Working Class* Edwarda P. Thompsona – nie posługuje się koncepcją Vica jako historiozoficzną wykładnią procesu dziejowego³⁸. Nadal jednak buduje argumentację z jednej strony dowodzącą obecności filozofii historii w każdym przedstawieniu przeszłości i z drugiej uzasadniającą jej „pożyteczność dla życia”.

Struktura i sprawczość

Zdaniem Hermana Paula w pracy z kategorią struktury największą trudność sprawiało White’owi implikowane przez jej użycie w stosunku do języka rozumienie ludzkiej sprawczości³⁹. Jak wiadomo, kategoria ta wzmacnia opisywane przy jej pomocy relacje społeczne, ekonomiczne i kulturowe między zjawiskami a kosztem ich autonomiczności. Mówimy wówczas, że dane elementy są strukturyzowane zgodnie z pewnym wzorcem relacji – kapitalizm strukturyzuje zachowania ekonomiczne, płeć strukturyzuje możliwości działania w sferze publicznej, język strukturyzuje wypowiedzi. Struktury zwykle są postrzegane jako istniejące odrębnie od sfery ludzkiego działania, a jednocześnie ściśle determinujące jego przejawy. W ten sposób aktorzy działań zostają zredukowani do zaprogramowanych automatów.

Rolę problematyki sprawczości w działalności strukturalistycznej, a właściwie jej neutralizację, łatwo pozwalają uchwycić precyzyjne uwagi Gilles’a Deleuze’a z tekstu *Po czym rozpoznać strukturalizm?*⁴⁰ z 1967 roku, w którym rzetelnie wyklada ówczesne

³⁸ Propozycja Vica pojawia się w nich, ale jako model fabularyzacji rozwoju dostrzegany w pracach wielu badaczy procesów świadomości.

³⁹ Paul poświęca temu zagadnieniu dwa rozdziały swojej książki: *The Historical Imagination: Four Modes of Realism* i *The Power of Discourse: White’s Structuralist Adventure*.

⁴⁰ G. Deleuze, *Po czym rozpoznać strukturalizm?*, przeł. S. Cichowicz, w: *Drogi współczesnej filozofii*, wybrał i wstępem opatrzył M. Siemek, Czytelnik, Warszawa 1978, s. 286–328.

stanowisko strukturalizmu. Wyjaśnia, że prawdziwymi „podmiotami” w strukturach nie są konkretne indywidua czy grupy, które funkcjonują w niej na poszczególnych stanowiskach. Zajmują bowiem owe pozycje w sposób wtórny, „pełniąc swoje role zgodnie z porządkiem otoczenia, który jest porządkiem samej struktury”⁴¹.

Instancję podmiotu strukturalizm wiąże z „żywołem” określanym jako pusta przegródka. Jest to ruchomy element struktury obiegający ukonstytuowaną przez nią przestrzeń serii, pozycji i ich wzajemnych stosunków. Pusta przegródka należy do struktury, nie jest przypisana jednak do żadnej pozycji określanej przez strukturę. Do niej odnosi się mutacje w strukturze i formy przejściowe między jedną strukturą a drugą. Przebiegając jednak strukturę, sytuując się co rusz w nowym miejscu, nie jest tożsama z samą sobą⁴². Zaproponowana przez Deleuze’a wykładnia postępowania strukturalistycznego dezaktywuje zagadnienie sprawczości. „Strukturalizm zgoła nie jest myśleniem, które znosi podmiot, ale myśleniem, które systematycznie go rozrzuca i rozdziela, które zaprzecza tożsamości podmiotu, które go rozkłada i przesuwa z miejsca na miejsce”⁴³.

Przywołanie powyższego sposobu rozumienia sprawczości uzmysławia, jak sędzę, ryzyko intelektualne, jakie podejmuje egzystencjalista i woluntarysta, wkraczając w pole teorii strukturalistycznych. Odchodząc jednak od takiej wykładni strukturalizmu, część badaczy podkreśla, że struktury są reprodukowane przez praktyki realizowane przez aktorów, przeformułując relację struktura–aktor tak, aby stała się dwustronna⁴⁴. Niektórzy z nich uważają, że aktorzy, używając wiedzy o uwarunkowaniach własnej aktywności i ukształtowanych przez nie zdolności, mogą podjąć kreatywne działania modyfikujące procesy strukturyzacji. Inni autorzy jednak sądzą, że podmioty uczestniczą w praktykach odtwarzających struk-

⁴¹ Ibidem, s. 293.

⁴² Ibidem, s. 311–326.

⁴³ Ibidem, s. 322.

⁴⁴ Na przykład: A. Giddens, *New Rules of Sociological Method. A Positive Critique of Interpretative Sociologies*, Hutchinson, London 1976; P. Bourdieu, *Szkic do teorii praktyki, poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, przeł. W. Krokier, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2007.

tury nieświadomie, a czasami wbrew swojej woli. Jak te problemy rozwiązuje White?⁴⁵

W swoich tekstach z lat 70. White nie precyzował kategorii struktury. Nie określał też, czego strukturą są rozpoznane przez niego schematy determinujące budowę przedstawienia historycznego. Dotyczy to również najważniejszej z nich – tropicznej struktury kierującej aktem prefiguracji. Nie jest jasne, czy jest to struktura ludzkiej świadomości, wyobraźni historycznej czy języka. Struktura języka zgodna z wykładnią de Saussure'a pełni funkcję modelu – co jest częstą praktyką w ujęciach strukturalistycznych – dla schematów zaproponowanych przez White'a, natomiast nie stwierdza on, że jest z nimi tożsama.

Struktury języka, na których się wzoruje, są ukryte, na ogół nieświadome i w konsekwencji mniej narażone na kontestacje i próby zmiany. Ich przeciwieństwem byłyby struktury państwa, które z powodu swej siły i wyeksponowania są naturalnym celem sprzeciwu. Ponadto White nazywa struktury opisywane przy pomocy tropów „głębokimi”, co oznacza, że generują one struktury „powierzchniowe”, które z kolei wytwarzają praktyki. To raczej one determinują niż są determinowane. Struktury powierzchniowe można wówczas opisać jako zespoły transformacji struktur głębokich. Jednocześnie te pierwsze to formy mniej stabilne i dynamiczne, te ostatnie zaś bardziej trwałe i mniej elastyczne.

We wstępie do książki White przedstawia *Metahistory* jako „analizę głębokich struktur wyobraźni historycznej”⁴⁶. Jej główne założenia metodologiczne ujmuje w teorię dzieła historycznego, która opisuje je jako „zawierające treść wytworzoną przez głębokie struktury, która jest ogólnie poetycka, a szczególnie językowa w swej naturze i służy jako przedrefleksyjnie przyjmowany wzór historycznego wy-

⁴⁵ Użytecznym tekstem szczegółowo opisującym ogólne możliwości i warunki zastosowania kategorii struktury w badaniach historycznych i społecznych jest artykuł W. H. Sewell Jr., *A Theory of Structure. Duality, Agency, and Transformation*, w: idem, *Logics of History. Social Theory and Social Transformation*, University of Chicago Press, Chicago 2005, s. 124–151.

⁴⁶ H. White, *Metahistory*, s. IX.

jaśnienia⁴⁷. Przeprowadzając analizę, najpierw stara się „zidentyfikować łatwe do uchwycenia – poznawcze, estetyczne i moralne – wymiary dzieła” i dopiero wówczas schodzi „na głębszy poziom, na którym te operacje znajdują swoje przedkrytyczne determinanty”⁴⁸. Głębokie struktury wyobraźni historycznej, których zasady White uchwycił przy pomocy czterech podstawowych tropów retorycznych, generują strukturę kolejnego poziomu – style historiograficzne⁴⁹. Na nie składają się trzy typy trybów wyjaśnienia historycznego przez fabularyzację, ideologię i strategię argumentacyjną połączone silną więzią, którą White określa enigmatycznie jako „powinowactwa z wyboru”. Pierwszą z nich można rozpatrywać jako zamkniętą strukturę archetypów narracyjnego przedstawienia⁵⁰, kolejne zaś tryby raczej jako typologie postaw ideologicznych i sposobów argumentacji. Należy tutaj zaznaczyć, zgodnie z wyczerpującym komentarzem Paula, że zarówno tropy, jak i style historiograficzne bezpośrednio organizują wyobraźnię historyczną, a nie przedstawienia historyczne. Praktyką reprodukującą te struktury byłaby więc refleksja nad historią, która jest wyrażana w przedstawieniach historycznych.

Dobierając bohaterów swej analizy dziewiętnastowiecznej wyobraźni historycznej, White skierował uwagę na mistrzów pisarstwa historycznego i filozofii historii. Opisuje ich jako badaczy i myślicieli wykazujących się dużą samoświadomością historyczną, filozoficzną i retoryczną oraz wybitną sprawnością w posługiwaniu się językiem. Inaczej niż szeregowi historycy w swoim piarstwie nie reprodukuja oni automatycznie struktur wyobraźni historycznej. W przypadku zwykłych adeptów dziejów w mechanizmie procesu wyobraźni historycznej tropy strukturyzują style historiograficzne organizujące z kolei wypowiedzi historyka, te w sposób zdeterminowany przez struktury reprodukuja zaś style historiograficzne i tropy. Autorzy kanonu dziewiętnastowiecznego myślenia historycznego, reprodukuja struktury ówczesnej wyobraźni historycznej, potrafili stawić

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem, s. X.

⁴⁹ Ibidem, s. 29–31.

⁵⁰ Ibidem, s. 7–11.

im opór i sformułować przedstawienia historyczne odchodzące od narzucających się szablonów. Michelet nadawał romantycznym fabułom historii Francji liberalne przesłanie, choć ta forma przedstawienia jest silnie związana z ideologią anarchizyczną, Alexis de Tocqueville w *O demokracji w Ameryce* połączył tragiczną fabułę i mechanistyczny tryb wyjaśnienia z liberalnym przekazem politycznym, mimo powinowactwa tego trybu z radykalizmem, Marks pogodził zaś w przedstawianych przez siebie wizjach przeszłości formacji kapitalistycznej fabuły komedii i tragedii oraz argumentację mechanicystyczną i organicystyczną⁵¹.

Jeśli odpowiednia liczba ludzi, czy nawet kilku osób, działa w sprawny i innowacyjny sposób oraz dysponuje odpowiednim kapitałem społecznym, ich praca może przynieść zmianę w strukturach, które dały im możliwość funkcjonowania. Takimi „silnymi historykami” miały być (ale nie były) postaci omawiane przez White’a, gdyż uzyskały zdolność do modyfikacji stylów historiograficznych. Nie mogły bowiem wypracować alternatywy dla czterech sposobów prefiguracji ani wyjść poza ograniczenia trzech wymiarów stylu historiograficznego. Naginały system działania wyobraźni historycznej, ale tylko wewnątrz przewidywanych przez niego możliwości. Co więcej, zaproponowana przez White’a wykładnia modelu wyobraźni historycznej nie przewidywała, aby można było wprowadzić w nim trwałe przekształcenia, na przykład tworząc nowy styl historiograficzny. Amerykański badacz nie brał pod uwagę możliwości, że praktyka reprodukcji struktur wyobraźni historycznej realizowana przez dziewiętnastowiecznych mistrzów oraz ich ewentualnych kontynuatorów zmienia je trwałe, ustanawiając nowe tryby wyobrażania dziejów. W omówieniu zaproponowanej przez White’a koncepcji brakowało więc przesłedzenia, czy liberalny romans Micheleta, liberalna tragedia Tocqueville’a lub połączenie fabuł komedii i tragedii w jedną opowieść u Marksa nie nabrały statusu wzorca silnie kształtującego nasze wyobrażenia o przeszłości.

⁵¹ Ibidem, s. 29, 205 i 286–287. Zob. też: H. Paul, op. cit., s. 77–80; E. Domańska, *Wokół metahistorii*, w: H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 22.

Można sądzić, że White zafascynowany strukturalizmem rozwi-
jął ambitny projekt adaptacji jego rozpoznania do badania historii in-
tektualnej kosztem autonomiczności czy sprawczości podmiotu.
Wydaje się bowiem, że wykonywał jedynie słabe czy rytualne gesty
w jego obronie, a w rzeczywistości nie przeprowadził poważnej re-
fleksji nad jego miejscem w swojej nowej perspektywie badawczej.
Aby zachować z jednej strony pogląd o możliwości w miarę ograni-
czonego sprawstwa podmiotów i wpływania na przestrzeń własnego
życia, z drugiej zaś rozumienie języka jako silnej struktury generują-
cej wypowiedzi w międzyludzkiej komunikacji, sprawczość powin-
na być przedstawiona nie jako przeciwstawna, ale konstytutywna dla
struktury. Uwaga White'a jednak koncentrowała się na precyzowa-
niu opisu struktur generowania znaczenia kierujących wyobraźnią
historyczną, nie zaś na kreatywnych działaniach historyków i filo-
zofów. W *Metahistory* skupia się raczej na śledzeniu drogi od od-
tworzonych w piśmarstwie historycznym i filozoficznym wzorców do
głębokich struktur wyobraźni niż na analizie tekstów historycznych
jako ćwiczeń i eksperymentów w budowaniu świadomego, unikają-
cego schematów przedstawienia przeszłości, które mogłoby stano-
wić formę pracy nad tworzeniem silniejszej podmiotowości.

Za takim rozumieniem *Metahistory* White'a przemawia również
brak analizy kontekstu społecznego objętego badaniem piśmarstwa hi-
storycznego. Uzasadnione wydaje się twierdzenie, że amerykański
historyk ulega tutaj idealistycznemu złudzeniu częstemu w pracach
strukturalistów. Pominięcie w analizie relacji między strukturami
wyobraźni czy języka a na przykład strukturami władzy czy regula-
mi dyskursu historycznego sprawia, że twórcy omawianych przed-
stawień przeszłości są ujmowani tylko jako skrypcy kierowani
przez dwie pierwsze struktury, zapisujący generowane przez nie ob-
razy dziejów. Nie dysponują możliwością przeciwstawienia się sile
wzorców, gdyż to wymaga wzięcia pod uwagę społecznej, politycznej
czy ekonomicznej bazy oporu. Uwzględnienie kapitału czy habitusu
ekonomicznego, społecznego i kulturowego podejmujących wyzwa-
nie historyków czy filozofów pozwoliłoby na rozpoznanie relewant-
nych warunków ich kreatywnego oporu wobec struktur i szans na
ich przekształcenie.

W przekonaniu Paula w *Metahistory* jest jednak obecny silny element woluntarystyczny. W książce bowiem ważną rolę ma pełnić pogląd, że ludzkie działanie kieruje się wolną wolą, a ludzkie myślenie jest wyrazem tego, kim człowiek chce być, historia zaś, jak głosił Croce, „zajmuje się czynami ludzi, a nie tym, co im się przydarza”⁵². W rezultacie nasza postawa wobec historii ma być przede wszystkim zależna od indywidualnej woli. Mocne sygnały takich przekonań autora *Metahistory* powinniśmy dostrzec w jego uwagach o książce jako projekcie budowania samoświadomości historyków, podkreśleniu kreatywności objętych badaniem mistrzów myślenia historycznego oraz w jego entuzjastycznych komentarzach do woluntarystycznego pisarstwa Nietzschego i Crocego. Istotnie w tekście można znaleźć „mocne” wypowiedzi mówiące o autonomiczności podmiotu historycznego: „Możemy postrzegać historię tak, jak nam się podoba. Tak samo jak możemy uczynić z nią to, co chcemy”⁵³. Paul słusznie przywołuje komentarze sceptycznych czytelników z powątpiewaniem pytających, czy stojąca za tymi silnymi deklaracjami wola wolności wystarczy, aby uwolnić się od kierujących ludźmi schematów. W *Metahistory* White nie oferuje jednak nic poza wiedzą o mechanizmach działania struktur i hasłem wzywającym do oporu. W tej pracy nie podejmuje konfrontacji swych silnych woluntarystycznych przekonań z założeniami strukturalizmu⁵⁴.

W kolejnych tekstach White również nie przeprowadza bezpośredniego zestawienia obydwu światopoglądów, ale przepracowuje tę relację pośrednio przede wszystkim w artykule z 1973 roku komentującym pisarstwo Michela Foucaulta i we wstępie do *Tropics of Discourse* z 1978 roku. Pierwsza z prac była jednym z najwcześniejszych tekstów wprowadzających prace francuskiego historyka do historiografii amerykańskiej i zarazem można spróbować dopatrzeć się w niej stanowiska autora wobec kontynentalnego tren-

⁵² H. White, *The Abiding Relevance of Croce Idea of History*, w: idem, *The Fictions of Narrative*, s. 60. Zob. też: H. Paul, *Masks of Meaning: Existentialist Humanism in Hayden White's Philosophy of History*, Rijksuniversiteit Groningen, Groningen 2006, s. 189–190.

⁵³ H. White, *Metahistory*, s. 433–434.

⁵⁴ H. Paul, *Hayden White*, s. 65–66 i 99.

du krytycznego⁵⁵. W drugim tekście White podejmuje zaś problem zdefiniowania struktury opisywanej przez tropologię tak, aby jej siła nie przytłoczyła podmiotowego wymiaru jego propozycji teoretycznych. Formułuje ją w drodze odpowiedzi na pytanie o relacje między językiem, dyskursem i świadomością.

W pierwszych słowach artykułu z 1973 roku White przedstawia strukturalizm jako trend badawczy o trzech zasadniczych cechach: „zainteresowanie głębokimi strukturami ludzkiej świadomości, przekonanie, że badanie głębokich struktur musi zaczynać się od analizy języka, i teoria języka mająca swe źródła w pracach uznanego ojca językoznawstwa strukturalnego, Ferdinanda de Saussure’a”⁵⁶. Zalicza do nich również Foucaulta, mimo jego protestów przeciw przypisywaniu mu tej etykiety, gdyż autor *Słów i rzeczy* podziela większość kanonicznych poglądów tego nurtu. Jednocześnie White pisze, że Foucault wyróżnia się spośród nich – językoznawców badających systemy językowe i wypowiedzi, literaturoznawców badających teksty literackie czy etnologów badających niezachodnie kultury – kierując swój aparat interpretacyjny na humanistykę i jej dzieje, w tym również na strukturalizm. Jak zaznacza, Foucault twierdził, że dyscyplinami nauk o człowieku kierują konwencje językowe, przy pomocy których są formułowane wyjaśnienia czy interpretacje obiektów poddawanych badaniu. Ich teorie bowiem to formalizacje figur językowych, których używają, aby określić relacje między elementami pola badawczego, będącego przedmiotem ich zainteresowania. Celem jego studiów było właśnie rozpoznanie figuratyw-

⁵⁵ White’a można nazwać popularyzatorem Foucaulta w amerykańskim dyskursie historycznym. Powyższy artykuł omawiał wydane w 1970 roku angielskie tłumaczenie *Słów i rzeczy*. W 1977 roku White recenzował dla „The American Historical Review” (1977, January, Vol. 82, No. 3, s. 605–606) *Nadzorować i karać*, a w 1979 roku opublikował w zbiorze *Structuralism and Since, From Lévi-Strauss to Derrida* (ed. J. Sturrock, Oxford University Press, Oxford 1979) obszerny tekst dotyczący całości pisarstwa Foucaulta, który później ukazał się w tomie *The Content of the Form*.

⁵⁶ H. White, *Foucault Decoded. Notes from Underground*, w: idem, *Tropics of Discourse*, s. 230 (pierwotnie opublikowany w „History and Theory”, Vol. 12, No. 1 (1973), s. 23–54).

nych strategii uzasadniających nawyki konceptualizacyjne tych dziedzin wiedzy⁵⁷.

Wskazywane przez White'a ogólne właściwości podejścia Foucaulta wydają się tożsame z jego własnymi. Również jego praktykę badawczą można opisać jako oparte na strukturalizmie identyfikowanie i opisywanie figuratywnych strategii stosowanych przez adeptów historii w konstytuowaniu własnego pola badawczego. Kłopot jednak w tym, że White w tekście o Foucaulcie nie zajmuje określonego stanowiska ani wobec jego propozycji teoretycznych, ani rezultatów badań. Przedstawia francuskiego historyka jako „bliskiego innego” i nie sugeruje, jak czytelnik mógłby ich odróżnić.

Paul uważa, że White wspominał o odmienności swojego projektu, zestawiając w tym tekście poglądy na związek świadomości i języka Ernsta Cassirera oraz Foucaulta. Ten pierwszy autor sądził, że język pośredniczy między kategoriami świadomości i materiałem wrażeń percepcji świata, ten drugi zaś, że język konstytuuje zarówno kategorie świadomości, jak i organizowaną przez nie percepcję świata. W przekonaniu Paula White'owi było bliżej do poglądów Cassirera, co oznacza, że nie zredukował on świadomości do języka. Jak wyjaśnia, akty świadomości, na przykład prefiguracja, nie były funkcjami języka, lecz to świadomość działa przy pomocy podsuwanych przez język kategorii. Podkreśla jednak, że amerykański teoretyk nie wyjaśnił ani w tym tekście, ani w kolejnych pracach, jaka jest relacja między dwoma instancjami: czy język jest wytworem świadomości, czy też jest jedynie rezerwuarem figur, którymi można metaforycznie opisać mechanizmy działania świadomości⁵⁸.

⁵⁷ H. White, *Foucault Decoded. Notes from Underground*, w: idem, *Tropics of Discourse*, s. 230–232.

⁵⁸ Ibidem, s. 233; H. Paul, *Hayden White*, s. 101. Uzasadniając swoje uwagi, Paul odwołuje się tu do wprowadzenia do *Tropics of Discourse*. Wypowiedzi White'a potwierdzające słowa Paula można również znaleźć w artykule *Fikcjonalność przedstawień opartych na faktach* (1976): „Nie znamy pochodzenia języka i nie będziemy znali, lecz dziś już z całą pewnością możemy uznać, że język nie będzie adekwatnie opisany ani jako dowolny wytwór kreatywności ludzkiego umysłu, ani jako wyłącznie wytwór środowiskowych sił działających na psychikę. Jest to raczej narzędzie mediacji pomiędzy świadomością i zamieszkiwanym przez nią światem”; „Zaznaczam, że używam tych terminów jako metafor dla

W tekście o Foucaultie White proponował jeszcze jedno rozróżnienie, tym razem już wewnątrz strukturalizmu. Dzielił go na dwa skrzydła: „pozytywistyczne”, do którego zaliczał de Saussure’a, Jeana Piageta, Luciena Goldmanna i Louisa Althussera, i „eschatologiczne” z Jakiem Lacanem, Lévi-Straussem, Barthesem i Foucaultem. Pierwsze skrzydło koncentrowało się na naukowym opisie struktur świadomości, przy pomocy których ludzie porządkują obraz świata swojej egzystencji i na podstawie których wytwarzają praktyki służące radzeniu sobie z nim. Analizowało struktury pod względem ich funkcjonalności w odniesieniu do wyzwań życia społecznego i kulturowego. Skrzydło eschatologiczne, przeciwnie, traktowało struktury świadomości jako przeszkody utrudniające człowiekowi zbudowanie efektywnych relacji z otoczeniem. Widziało w nich bariery, które izolują ludzi w odrębnych światach myśli i działania. Podczas gdy ogólnym celem pierwszego skrzydła jest sformułowanie całościowej i spójnej wizji człowieka i świata, na przykład w projekcie rekonstrukcji uniwersalnej dla wszystkich ludzi struktury struktur świadomości, celem drugiego jest rozproszenie totalizujących ujęć przez eksponowanie niejasności, sprzeczności i dwuznaczności, które są celebrowane „jako dowód nieredukowalnej złożoności rzeczywistości”⁵⁹. Siebie jednak nie usytuował po żadnej ze stron⁶⁰.

White’a nie interesowało zabieganie o naukowy status własnych prac, z „pozytywistami” łączyła go jednak chęć odnalezienia struktury struktur, w jego wypadku wyobraźni historycznej. Podobnie jak Foucault, widział w nich silne ograniczenia wiążące świadomość historyczną, ale inaczej niż to „skrzydło” strukturalizmu, jak podkreślał Paul, wierzył w możliwość uwolnienia się od nich dzięki autorefleksji i mistrzostwu w posługiwaniu się językiem. Można sądzić, że z wyróżnionymi przez siebie trendami zmagał się wewnątrz własnej refleksji teoretycznej.

różnych sposobów interpretowania pola lub zbioru zdarzeń w celu »przekształcenia ich« w możliwy przedmiot narracji i analizy dyskursywnej” (przeł. D. Kłodziejczyk, w: H. White, *Proza historyczna*, s. 93 i 96).

⁵⁹ H. White, *Foucault Decoded*, s. 258–259.

⁶⁰ Pomijam tutaj kwestię dyskusyjności zaproponowanego przez White’a rozróżnienia.

Jak zauważył Paul, pewnych rozstrzygnięć dostarcza wprowadzenie do tomu *Tropics of Discourse*⁶¹. White zaznaczał w nim, że w *Metahistory* pokazał, jak niektórzy badacze procesów świadomości (Vico, Hegel, Nietzsche i Marks) wykorzystywali „archetyp” fabularyzacji zbudowany z czterech tropów – od metafory, przez metoniamię i synekdochę, do ironii – do przedstawienia procesu rozwoju ludzkiej świadomości. W tym tekście listę tę poszerzył o Jeana Piageta i jego teorię psychogenetycznego rozwoju dziecka, Sigmunda Freuda i jego opis mechanizmów pracy marzenia sennego oraz Edwarda P. Thompsona i jego omówienie rozwoju świadomości klasowej angielskich robotników⁶². Następnie zastanawiał się, co oznacza występowanie tego wzorca wśród autorów reprezentujących różne dziedziny wiedzy, dysponujących odmiennym aparatem badawczym i prezentujących inne światopoglądy. White rezygnuje z próby dowiedzenia, że teoria tropologii jest uniwersalną regułą dyskursu⁶³ czy świadomości, proponując uznanie jej za ich „wartościowy model”. Wszegobecność tropologicznego wzorca jest wystarczającym powodem, aby wykorzystać go w analizie dyskursu. Struktury świadomości są dostępne tylko w swoich dyskursywnych artykulacjach, model tych ostatnich struktur będzie więc użyteczny „w dookreśleniu i dokonaniu wglądu w problem świadomości”⁶⁴.

⁶¹ H. Paul, *Hayden White*, s. 101.

⁶² H. White, *Tropologia, dyskurs i rodzaje ludzkiej świadomości*, przeł. A. Marciński, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 181–204.

⁶³ „Wszegobecność tego wzorca prefiguracji tropologicznej domaga się nieuchronnie określenia jego statusu jako [...] prawdziwego »prawa« dyskursu. Nie ulega jednak wątpliwości, że osobiście nie przypisuję mu statusu prawa dyskursu, nawet w odniesieniu do dyskursu dotyczącego świadomości [...], przyznaję mu jedynie status modelu, który stale powraca we współczesnej dyskusji dotyczącej ludzkiej świadomości [...], pewnej konwencji obecnej we współczesnej tradycji kultury zachodniej”. Ibidem, s. 192.

⁶⁴ Ibidem, s. 204–205 i 209. „Fakt, że te trzy analogiczne struktury pojawiają się w pracach myślicieli, którzy w tak różny sposób podchodzą do kwestii przedstawiania i analizy, określania celów stawianych swoim narracjom oraz rozumienia samej struktury świadomości, zdaje się być wystarczającym powodem, by uznać teorię tropologii za wartościowy model dyskursu, jeżeli nie świadomości w ogóle”. Ibidem, s. 204.

White zarysowywał wówczas ambitny projekt budowania teorii świadomości. Podobnie jak reprezentanci „wysokiego strukturalizmu”⁶⁵, szukał prawidłowości funkcjonowania ludzkiego umysłu, posługując się modelem języka. Nie starał się zatem odkryć praw uniwersalnych, ale uchwycić regularności czy zasady obowiązujące świadomość ukształtowaną w kulturze zachodniej.

Zaproponowana przez White’a interpretacja tego zagadnienia zakładała, że w badaniu teorii i praktyki historiograficznej świadomości nie można zastąpić językiem. Zarazem jednak obydwa rodzaje struktur są do siebie w takim stopniu podobne, że wiedzę na temat jednych (języka) można zastosować w opisie drugich (świadomości). Akty świadomości – na przykład prefiguracja – nie są funkcją języka, lecz to świadomość działa, po pierwsze, zgodnie z pewnymi ogólnymi zasadami, które można opisać przy wykorzystaniu kategorii językowych, po drugie, posługując się językiem, który również ma strukturalną budowę. Świadomość używa języka najpierw po to, aby ukonstytuować obiekt uwagi, a następnie by budować jego przedstawienie. W działaniach tych uczestniczą zarówno głębokie struktury świadomości, jak i języka, przy czym obydwie można opisać, odwołując się do budowy i reguł działania tropów, lecz nie są one tożsame z tropami⁶⁶.

Odnosząc te uwagi do problematyki podmiotowości, można sądzić, że White wierzył w dużą sprawczość ja w jego relacji do przeszłości, która choć jest ograniczana przez regularne przymusy narzucone z jednej strony przez struktury wyobraźni historycznej, z drugiej przez struktury językowe przedstawienia historycznego, to jednak potrafi wyzwolić się z nich w drodze autorefleksji. Jak zaznaczyłem wcześniej, można mu zarzucić, że zarówno w *Metahistory*, jak i w kolejnych tekstach brakuje sprobmatyzowania ważnych kwestii, które niesie ze sobą zestawienie strukturalizmu i woluntaryzmu. White nie odpowiada bezpośrednio, spójnie i jasno, jak pogodzić tezę o narzucanych przez struktury ramach myślenia i działania,

⁶⁵ Termin ukuty przez Roberta Scholesa. Zob. R. Scholes, *Structuralism in Literature*, Yale University Press, New Haven 1974.

⁶⁶ H. Paul, *Hayden White*, s. 101.

które kierują na ogół nieświadomymi tego jednostkami, z przekonaniem, że ludzkie myślenie jest wyrazem tego, kim człowiek chce być. Jego mocne woluntarystyczne deklaracje nie mają przełożenia w budowanej przez niego teorii pisarstwa historycznego i praktyce badania historii intelektualnej. White nie pokazuje, jak wskazywani przez niego mistrzowie myślenia historycznego, którzy mieli być przykładem silnych podmiotów, w pełni świadomych uwarunkowania swojej refleksji, wyobraźni i działania oraz dysponujący wyjątkowymi możliwościami artykulacji, przepracowują znaturalizowane i głęboko osadzone w praktykach kulturowych i społecznych reguły odnoszenia się do przeszłości. Ponadto, nie mogą oni trwale ich naruszyć. White nie podejmuje zaś prób prześledzenia oddziaływania ich propozycji ujmowania dziejów jako formuł oporu wobec narzucanych konwencji. Brakuje również omówienia społecznego, ekonomicznego czy politycznego kontekstu funkcjonowania opisywanych struktur, które wskazywałoby na siły i zasoby wspierające ich reprodukcję. Ich rozpoznanie pozwoliłoby również na wyłonienie sposobów i środków oporu przeciw strukturalnym zależnościom. W rezultacie jedyną wykładnią zmiany w regułach wyobraźni historycznej, jaką otrzymywał czytelnik, była formuła dziejów rozwoju świadomości napędzanej przymusem odkrywania samej siebie i świata.

W artykułach powstałych po publikacji *Tropics of Discourse* White zwraca się ku badaniom uwzględniającym te wymiary produkcji przedstawień historycznych⁶⁷. Relacje między strukturami

⁶⁷ Odejscie od poszukiwania gramatyki pisarstwa historycznego świetnie ilustruje cytat z dużo późniejszego tekstu White'a (1992): „Trudno powiedzieć, czy istnieje »logika« sposobu opowiadania [*logic of storytelling*]; z pewnością jednak istnieją »formuły« opowiadania, które można sklasyfikować jako tropy poetyckie bądź retoryczne, figury i stereotypy, kody gatunkowe i modalności narracyjne używane przy tworzeniu każdej fikcji [*fiction*]. I chociaż może da się wymyślić model logiki przenikający różne sposoby porządkowania tych formuł w danej narracji, to narracje osiągają pożądane efekty jako »interesujące« opowieści przez naruszenie zwyczajowych oczekiwań czytelniczych odnośnie tego, jak te formuły powinny być użyte, tak jak osiągają efekt bycia »przekonywującymi« opowieściami przez spełnienie tych oczekiwań”. H. White, *Historia jako narracja*, przeł. A. Żychliński, w: idem, *Proza historyczna*, s. 146.

głębokimi i powierzchniowymi oraz poszczególnymi zjawiskami rozumie mniej dychotomicznie, a bardziej dialektycznie. Łączące je zależności postrzega jako dwustronne: nie tylko zjawiska są podporządkowane strukturom powierzchniowym, te natomiast głębokim, ale struktury głębokie i powierzchniowe są ustanawiane przez zjawiska. Mniej uwagi poświęca wówczas śledzeniu w przedstawieniach historycznych sygnałów oddziaływania struktur głębokich, a więcej procesom ich reprodukcji i historycznym zmianom w najtrwalszych systemach reguł. W tym celu sięga po kategorię ideologii, opozycję realizmu i modernizmu oraz związek figuralny, które omówię w kolejnych rozdziałach książki.

Pisarstwo historyczne jako ideologia

Treść formy

Gdyby życie prostą drogą wypełniało swoje przeznaczenie, rozmijałoby się z nim. Kto umiera w starości i ze świadomością sukcesu bez żadnych długów, jest w gruncie rzeczy wzorowym uczniem, który z niewidzialnym tornistrem na plecach przebywa kolejne szczeble, niczego nie opuszczając.*

Content of the Form – przyciągająca uwagę, skondensowana i dopracowana formuła, której Hayden White użył do zatytułowania swojej trzeciej książki, uwodzi zaskakującym przełamaniem starej opozycji pojęć treści i formy¹. Jej elegancja, wieloznaczność i pewne uprzywilejowanie drugiego członu przeciwstawienia może prowadzić na manowce, skłaniając do zbyt szybkich i jednoznacznych generalizacji. Łatwo ulec wrażeniu, że zbiór ten, a także całość pisarstwa autora z okresu od końca lat 70. do początku lat 90., stanowi prostą kontynuację jego pracy nad teorią pisarstwa historycznego. Niektórzy z komentatorów rozumieli go więc jako uzupełnienie projektu badania „poznawczego”, „estetycznego czy literackiego wymiaru”² form dyskursu historycznego z *Metahistory* i *Tropics of Discourse*.

Jednak w tekstach z tego okresu wyraźnie widać zmianę słownika i perspektywy refleksji nad pisarstwem historycznym. W latach 70.

* T. Adorno, *Minima moralia. Refleksje z poharatanego życia*, przeł. i przypisy M. Łukasiewicz, posł. M. J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 99.

¹ O „przyjemności lektury” tej frazy zob. N. Partner, *Hayden White: The Form of the Content*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 162.

² Ibidem; R. Doran, *Introduction*, w: H. White, *The Fiction of Narrative. Essays on History, Literature, and Theory 1957–2007*, ed. R. Doran, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2010, s. XXIII.

White budował tropologię jako aparat interpretacyjny tłumaczący mechanizm powstawania i działania reprezentacji rzeczywistości. Jeszcze w *Metahistory* jego teoria tropów jako głębokich struktur wyobraźni kierujących postrzeganiem przeszłej rzeczywistości mówiła o ich kulturowej naturze. Jednakże w późniejszych artykułach ze zbioru *Tropics of Discourse*, a zwłaszcza we wstępie do książki zatytułowanym *Tropology, Discourse, and the Modes of Human Consciousness*, White sugeruje, że tropy są językowym odpowiednikiem trybów świadomości. W tekście tym, przywołując teorię Jeana Piageta dotyczącą faz rozwoju dzieci i koncepcję Sigmunda Freuda opisującą relacje między dosłownym a ukrytym znaczeniem snów, pokazuje, że zaproponowane w nich modele trybów świadomości są strukturalnie podobne do opisanych przez niego figur językowych. Spekuluje nawet, czy nie są one odbiciem uniwersalnych cech mechanizmów działania ludzkiej świadomości³.

Ten projekt teoretyczny White tworzył w odniesieniu do French Theory, zbudowanego przez amerykańskie środowisko akademickie amalgamatu języka i idei kontynentalnego strukturalizmu i poststrukturalizmu. Co ciekawe, stopniowa uniwersalizacja i naturalizacja tropologii zbliżała go ku wczesnym etapom pierwszego ze wspomnianych nurtów badawczych, kiedy ważną rolę pełniły w nim aspiracje do podporządkowania się rygorystycznym regułom pozytywistycznego modelu nauki. Trudno powiedzieć, czy White dostrzegł, że idzie pod prąd zmianom w humanistyce, czy może uznał, że przyjęta formuła refleksji wyczerpała się – po publikacji *Tropics of Discourse* przestał zajmować się tropologią⁴.

Komentatorzy prac White'a opisali to przesunięcie jako skoncentrowanie się refleksji badacza na narracji kosztem teorii tropów. Skupiali się na tych wątkach nowej problematyki, które wskazywały na ciągłość zainteresowań amerykańskiego teoretyka. Słusznie traktowali publikowane wówczas teksty jako prace zajmujące się „naturą narracji: jej poznawczym autorytetem, rolą w kulturze i społecznym

³ Zob. rozdział pierwszy tej pracy.

⁴ Zagadnienia tropologii w zmodyfikowanej formie powrócą w artykułach z lat 90.

znaczeniem”⁵. Najczęściej jednak omawiali „stary” temat epistemologicznego potencjału struktury narracyjnej, pomijając kwestię wpisanych w nią politycznych czy moralnych treści⁶.

White miał inne oczekiwania co do recepcji tych tekstów. W krótkim wstępie do *Content of the Form* pisze:

Narracja – daleka od bycia tylko formą dyskursu, która może być wypełniona różnymi treściami, prawdziwymi lub wyobrażonymi – posiada pewną treść, jeszcze zanim zostanie użyta w mowie czy piśmie. To właśnie „treść formy” dyskursu narracyjnego historiografii jest omawiana w artykułach zbioru⁷.

Innymi słowy, formy wypowiedzi nie są neutralnymi pojemnikami, w których możemy umieszczać dowolną treść, nie zmieniając jej znaczenia. Stawką tego tomu, podobnie jak wcześniejszych prac, miało być zatem zniesienie opozycji między treścią a formą w teorii pisarstwa historycznego, które już dawno dokonało się na gruncie innych nauk humanistycznych przez wskazanie, że forma ma też swoją treść. White chciał jednak, aby czytelnik tę książkę traktował jako teoretyczną refleksję nad na ogół nieuświadomianymi znaczeniami wdrukowanymi w najpopularniejszą formę dyskursu historycznego. Precyzyjnie określił również naturę tych znaczeń. Odwołując się do autorytetu ówczesnych semiologicznych teorii dyskursu, stwierdził, że:

⁵ W. Dray, rec.: *The Content of the Form*, „History and Theory” 1988, October, Vol. 27, No. 3, s. 282–287. Podobnie: N. Partner, op. cit.; W. Kansteiner, *Hayden White’s Critique of the Writing of History*, „History and Theory” 1993, October, Vol. 32, No. 3, s. 282. Zob. również: R. Vann, *The Reception of Hayden White*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 156–161.

⁶ Większą dyskusję odnoszącą się do etycznych i politycznych wymiarów praktyki historiograficznej wywołał artykuł *Politics of Historical Interpretation* z 1982 roku, przy czym najważniejsze teksty polemiczne ukazały się dopiero na przełomie lat 80. i 90. wraz z wyłonieniem się debaty o przedstawieniu Holokaustu. Zob. rozdział trzeci tej pracy.

⁷ H. White, *Preface*, w: idem, *The Content of the Form. Narrative Discourse and Historical Representations*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1987, s. XI.

narracja okazuje się szczególnie efektywnym systemem produkcji znaczenia dyskursu, dzięki któremu jednostki można nauczyć przeżywania „wyobrazonego stosunku do ich realnych warunków bytowych”, czyli nierzeczywistej, ale znaczącej relacji do formacji społecznej, w której przyszło im wieść swoje życie i realizować przeznaczenie aktorów społecznych⁸.

Treścią formy jest ideologia, czyli zgodnie z definicją Louisa Althussera cytowanego w tym fragmencie, wyobrażenia o świecie, które mogą kształtować porządek rzeczywistości (polityczny, społeczny, religijny, kulturowy, naukowy) przez wskazywanie jednostkom miejsc i ról, jakie w nim pełnią. Narracja jest zaś wyjątkowo skutecznym narzędziem wprowadzania tego typu znaczeń do obiegu społecznego. Zdaniem White’a, jak pisze dalej, uniwersalność tej struktury wypowiedzi może wynikać właśnie z jej zdolności do integrowania grup i stabilizowania ich wewnętrznych relacji. Współczesny ambiwalentny stosunek do niej, „odejścia od” i „powroty do opowieści” czy krytyka „wielkich opowieści” są rezultatem destabilizacji istniejącego *status quo*.

Uznanie takiego rozumienia ideologii zakłada, że wybór formy wypowiedzi pociąga za sobą nie tylko poznawcze, ontyczne i artystyczne, ale polityczne i społeczne konsekwencje. Na tych właśnie związkach koncentrują się poszczególne teksty z okresu *Content of the Form*. White pyta zatem: które formy pisarskie są dozwolone, a które zakazane w reżimie dyskursu historycznego oraz jakie to ma społeczne następstwa? Jakie polityczne treści niesie z sobą forma narracyjna? Kto korzysta na jej dominacji w piśmarstwie historycznym? Jakie formy przedstawiania przeszłości destabilizują, a jakie wzmacniają polityczne i społeczne *status quo*? Interesuje go więc nie tylko refleksja teoretyczna nad poznawczym i literackim wymiarem narracji historycznej, ale ważne, a może i ważniejsze, są krytyka ideologii i społeczne znaczenie nauk historycznych.

⁸ Ibidem, s. X. Modyfikuję polski przekład tekstu Althussera, w którym zaproponowano wyrażenie „urojony stosunek”. Zob. L. Althusser, *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, przeł. A. Staroń, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski), Warszawa 2006, s. 18.

W tym fragmencie pracy opisuję nowe kategorie, pytania i propozycje teoretyczne, które pojawiły się w refleksji White'a po publikacji tomu *Tropics of Discourse*. Traktuję je jako próbę odpowiedzi na problematykę relacji między pisarstwem historycznym a rzeczywistością społeczną, w którym ono funkcjonuje. Jest to relacja dwukierunkowa, to znaczy z jednej strony kontekst społeczny w złożony sposób warunkuje formułowanie przedstawienia przeszłości, z drugiej – również ono kształtuje ten kontekst. Aby zmierzyć się z tymi zagadnieniami, White zaczyna pracować ze słownikiem teorii marksistowskiej i poddaje teoretycznym próbom jej narzędzia krytyki sztuki, w tym w szczególności literatury, w celu analizy pisarstwa historycznego. Zarazem nie porzuca dawnego zestawu kategorii i propozycji teoretycznych wypracowanych w trakcie budowania teorii tropów czy „dzieła historycznego”. Nadal zajmują one ważne miejsce w jego refleksji (może poza tropami) i wpływają na recepcję nowych elementów, ulegając przy tym reinterpretacji.

Zmianę kierunku zainteresowań White'a omówił w swoich pracach także Herman Paul. Zwrócił uwagę na jego odejście od projektu tropologii i podjęcie refleksji nad ideologicznymi czy politycznymi implikacjami dyskursu narracyjnego. Zdaniem Paula ten zwrot jest właściwie powrotem do teoretycznych rozważań o etycznym i społecznym znaczeniu przedstawiania przeszłości sprzed okresu fascynacji strukturalizmem. Dominantą jego refleksji jest „egzystencjalny humanizm”, zespół poglądów, który w przekonaniu Paula wykrystalizował się w refleksji White'a do końca lat 60. i od tego momentu pozostał stałym elementem założeń jego kolejnych projektów teoretycznych. W czasie „strukturalistycznych przygód” zszedł jedynie na dalszy plan, pełniąc jednak ważną rolę kontrapunktu dla antyhumanistycznych implikacji tego nurtu intelektualnego. Holenderski badacz uważa zatem, że White podejmuje zagadnienie etycznego i społecznego znaczenia profesjonalnego zajmowania się przeszłością, ponieważ takie pytania zadają historykom egzystencjaliści⁹.

⁹ H. Paul, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011, s. 82–109.

W tym punkcie obydwu książek przez opowieść Paula wyraźnie przeziiera przyjęty przez niego linearny wzorzec pisania historii intelektualnej. White w tej wykładni przypomina „wzorowego ucznia, który z niewidzialnym tornistrem na plecach przebywa kolejne szczeble, niczego nie opuszczając”¹⁰ z zebranego bagażu doświadczeń. W rezultacie, określając rdzeń jego myślenia teoretycznego na podstawie wczesnych tekstów, Paul poszukuje w późniejszych pracach treści, które stanowią jego wyraz. Budowanie spójnego obrazu biografii intelektualnej odbywa się jednak kosztem jej złożoności. Sądzę, że warto zaproponować nieliniarne odczytanie tego okresu pisarstwa White’a, kładąc silniejszy nacisk na nowe elementy pojawiające się wówczas w jego refleksji teoretycznej.

Treść formy była przedmiotem refleksji White’a już w dwóch jego poprzednich książkach. Rozważał on wówczas zagadnienie znaczenia, jakie wnosi do przedstawienia historiograficznego zastosowanie środków wypowiedzi językowej. Starał się zidentyfikować struktury odpowiedzialne za jego powstanie i mechanizm ich działania. Kluczowe pytanie jednak brzmiało: w jaki sposób to „dodatkowe” znaczenie wpływa na uzyskanie przez historyków w swoich pracach „efektu realności i wyjaśnienia”?

Najbardziej precyzyjny i skondensowany wykład teoretycznego ujęcia tego problemu znajdujemy w artykule *Historicism, History, and the Imagination*:

Nawet w najprostszej wypowiedzi prozatorskiej, a nawet w takiej, której zamierzonym obiektem przedstawienia są tylko fakty, użycie języka wytwarza drugi poziom znaczenia powyżej zjawiska czy za zjawiskiem, które jest „opisywane”. Drugi poziom znaczenia jest odrębny od „faktów” i argumentacji, którą można by zaproponować obok opisu w bardziej analitycznej czy interpretacyjnej warstwie tekstu. Ten figuratywny poziom w procesie konstruowania, poetycki w swej naturze, przygotowuje czytelnika tekstu, mniej lub bardziej nieświadomego, do, po pierwsze, uznania opisu faktów i ich wyjaśnienia za prawdopodobne i, po drugie, przyjęcia ich wzajemnej adekwatności. [...]

¹⁰ T. Adorno, op. cit., s. 99.

To ukryte znaczenie dyskursu historycznego zawiera wzór opowieści, którego fakty, uporządkowane i zhierarchizowane w określony sposób, są widoczną postacią. Rozumiemy daną historię opowiedzianą o faktach, kiedy rozpoznajemy wzór opowieści, którego określona historia jest realizacją¹¹.

Zdaniem White'a treść formy, którą wprowadza się w przedstawienie przeszłości w sposób na ogół mimowolny i nieświadomy, jest warunkiem wytworzenia wiedzy historycznej. Znaczenie nadawane w tym procesie dziejom pochodzi z archiwum tradycji językowej, które każdy uczestnik kultury Zachodu może przywołać w dowolnej chwili. Jego cztery podstawowe formy to omawiane w *Metahistory* archetypowe wzorce opowiadania: romans, komedia, tragedia i satyra.

Sądzę, że w *Content of the Form* i w innych artykułach opublikowanych przez White'a w tym okresie, a także w latach późniejszych, w równym stopniu skupia się on na pytaniu o mechanizmy produkcji znaczenia w dyskursach historycznych, co na jego interpretacji. Badając pisarstwo historyczne, pyta nie tylko „jak to działa?“, ale też „co toaczy?“. Opis funkcjonowania wewnętrznych, formalnych struktur produkcji znaczenia dopełniają pytania o ich publiczne skutki oddziaływania. White odchodzi zatem od poetyki historii, rozumianej jako badanie ograniczone do struktur językowych historiografii, i koncentruje swoją refleksję na rozpoznawaniu znaczeń, które są przez nie generowane, i roli, jaką pełnią w życiu ludzi. Nie chodzi tutaj zarazem o rozpatrywanie tworzonych przez historyków znaczących opowieści o historii jako adekwatnych w stosunku do przeszłej rzeczywistości, ale jako odpowiadających potrzebom moralnym nowoczesnego świata.

Przesunięcie w refleksji nad pisarstwem historycznym wymaga nowego języka teoretycznego. W tekstach z przełomu lat 70. i 80. White zwraca się ku nurtowi intelektualnemu od dawna zajmującemu się badaniem politycznych, moralnych czy społecznych sen-

¹¹ H. White, *Historicism, History, and the Imagination*, w: idem, *Tropics of Discourse. Essays in Cultural Criticism*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore-London 1978, s. 110.

sów tworzonych przez kulturę i naukę, w tym historiografię, w ich społecznym kontekście – ku marksizmowi. Czerpiąc z niego, zachowuje stosunek krytyczny i pełen zastrzeżeń. We wcześniejszych pracach często atakował marksizm i historiografię marksistowską z pozycji teoretycznych, które nadal zajmuje. W tekstach omawianych dalej postrzega niektóre spośród nurtów marksizmu jako swoich przeciwników w debacie teoretycznej, ważne założenia traktuje zaś jako wymagające radykalnej krytyki. Zarazem uznaje pewne pojęcia, jak *ideology of the form* Jamesona, wykorzystując je w tytule swojej książki, i uważa za niezbędne dla właściwie prowadzonej refleksji teoretycznej nad historią.

Marksizmy

Od początku lat 90. Hayden White w wielu swoich wypowiedziach podkreślał, że od zawsze był i nadal jest marksistą¹². Uważał bowiem, że marksizm dostarczał najbardziej trafnej teoretycznej wykładni dyskursu naukowego oraz narzędzi analizy tworzenia wiedzy. Ze szczególnym naciskiem zaznaczał też, że bliski mu był system wartości propagowany przez ten nurt filozofii i krytyki społecznej. Dla niektórych badaczy znających wcześniejsze prace White'a deklaracje te były wówczas dużym zaskoczeniem¹³. Powinowactwa między jego koncepcjami a marksizmem wielu komentatorom wydawały się mgliste. Co więcej, amerykańskiego teoretyka często krytykowano właśnie z pozycji marksistowskich. Zarzucano mu między innymi, że obniżając autorytet historiografii przez podważanie jej naukowego statusu, stępia krytyczne ostrze i polityczną siłę marksistowskich badań historycznych¹⁴. Czy zatem takie uwagi White'a do-

¹² K. Jenkins, *A Conversation with Hayden White*, „Literature and History” 1998, Vol. 7, No. 1, s. 72.

¹³ N. Partner, op. cit.

¹⁴ Zob. na przykład przytaczaną przez White'a uwagę Gene'a Bella-Villady: „W chwili, gdy panorama społeczno-polityczna naszego kraju zaczyna tracić swoją »latynoamerykańskość«, a niektóre »przyjazne reżimy« południowo-amerykańskie coraz bardziej zbliżają się do nazizmu, jedyną odpowiedzią, na

tyczące własnego ideału nauki lub etosu badawczego są jedynie zabiegami retorycznym, pewną autokreacją? Czy przeciwnie, teoria pisarstwa historycznego lub dokonywane przez White'a analizy dyskursu historycznego korzystały z osiągnięć szeroko rozumianej myśli marksistowskiej?

Całość pisarstwa White'a pozostaje w związku z marksistowskim rozumieniem przeszłości i nauk historycznych. W *Metahistory* poświęca Karolowi Marksowi obszerny rozdział, lecz traktuje jego pisarstwo jedynie jako „martwy” obiekt badań historii intelektualnej. W innych tekstach jednak odwołuje się do Marksa oraz takich badaczy – w ten czy inny sposób związanych z marksizmem – jak Karl Mannheim, György Lukács, Walter Benjamin, Lucien Goldman, Louis Althusser i Fredric Jameson, postrzegając ich propozycje jako inspirujące i użyteczne analitycznie. Poszukuje w tych pracach rozwiązania problemów teoretycznych, a także precyzuje własne poglądy, zestawiając je z twierdzeniami marksistów. Niektóre elementy doktryny zdecydowanie krytykuje, inne uważa za nieaktualne. Odrzuca dawną marksistowską teorię systemu społecznego i teleologiczną wizję dziejów, nie podziela również teorii nadbudowy mówiącej o istnieniu deterministycznego związku między praktykami kultury a stosunkami produkcji. Jeżeli tak, to jak rozumiał relację między zmianami zachodzącymi w kulturze i dynamiką systemu społecznego? Jak w badaniach nad historią intelektualną definiował kontekst wyłaniania się nowych czy powrotu dawnych idei? Jaki był jego stosunek do wypracowywanych w ramach marksizmu najpierw przez Marksa, później Mannheima, Lukácsa i Althussera koncepcji ideologii? Odnosząc zaś to zagadnienie do jego teorii pisarstwa hi-

jaką stać amerykański »establishment krytyki«, są wyszukane schematy paraliterackie, wojna wydana referencjalności oraz kazania na temat »Historia to Fikcja, Tropy i Dyskurs«. Rodziny kilku tysięcy ofiar salwadorskich szwadronów śmierci mają chyba nieco inne zdanie na temat historii” (*Criticism and the State (Political and Otherwise) of the Americas*, „Criticism in the University: Triquarterly Series on Criticism and Culture” 1985, No. 1, s. 143). White wspomina o niej w *Teorii literatury i pisarstwa historycznego*, przeł. T. Dobrogoszcz, w: H. White, *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009 [1989], s. 40.

storycznego, czy istnieje związek między przejściem od danego sposobu figuralizacji pola badawczego do kolejnego, na przykład od metafory do metonimii, a przejściem od jednej formy stosunków społecznych do innej? Innymi słowy, czy zdaniem White'a warunki społeczne wpływają na to, jak ludzie w nich żyjący rozumieją dzieje? I odwrotnie, czy sposób, w jaki ludzie odnoszą się do przeszłości, może zmienić ich warunki życia?

Większość komentatorów zgodzi się, że autor *Metahistory* ma i miał być może od zawsze lewicowe poglądy polityczne. W wywiadach wspomina, że w młodości był wiernym czytelnikiem „New Statesman” i „The Nation” oraz że interesował się tradycją brytyjskiej socjaldemokracji. W wielu wypowiedziach podkreśla, że marksizm dostarcza nam najbardziej trafnego opisu kapitalizmu i że nadal zachowuje on analityczną użyteczność dla diagnozy współczesnego nam świata. Podziela również jego postulaty polityczne dotyczące sprawiedliwej dystrybucji dóbr, opieki socjalnej czy prawa pracy. Krótko mówiąc, popiera go jako ruch społeczny żądający politycznej zmiany¹⁵.

Dobrze znane są również wypowiedzi White'a, w których podkreśla potencjał polityczny badań historycznych jako narzędzia krytyki zastanej rzeczywistości oraz kształtowania świadomości politycznej. W wywiadzie udzielonym Keithowi Jenkinsowi w 1998 roku White mówi:

Marksizm to istotna teoria historii o tyle, o ile jest traktowany jako teoria zmiany, transformacji; jest to badanie historii w imię sprawiedliwości społecznej. I to jest bardzo ważne. Pomysł, żeby zajmować się jakąkolwiek dyscypliną wiedzy czy nauką, która nie działałaby w interesie sprawiedliwości społecznej, wydaje mi się niemądrym¹⁶.

Podobnie zatem jak marksistowscy historycy, White odrzuca rozdział na naukę i praktykę polityczną. Co więcej, postępuje tak nie tylko dlatego, że uważa, iż warunki możliwości poznania historycznego sprawiają, że, jak wyjaśnia wielu współczesnych czy dawnych

¹⁵ H. Paul, op. cit., s. 52; K. Jenkins, op. cit., s. 72.

¹⁶ K. Jenkins, op. cit.

teoretyków historii, badania historyczne są ze swej natury stronnicze, lecz dlatego, że nie warto zajmować się wiedzą, jeśli działanie to nie prowadzi do społecznej zmiany.

Ważną część tradycji marksistowskiej White uznaje jednak za martwą. Teoria systemu społecznego z teleologiczną wizją dziejów, dzielącą je na cztery formacje społeczne, jest jego zdaniem zbyt zanurzona w dziewiętnastowiecznym rozumieniu polityki, społeczeństwa i historii. Dwudziestowieczna nowoczesność stawiała przed nami wyzwania, na które ta „wielka opowieść” nie jest w stanie odpowiedzieć. Tym, co zdaniem White’a zachowuje swoje znaczenie dla naszego świata, jest zawarta w wizji Marksa pochwała myślenia utopijnego jako praktyki wyobrażania lepszej rzeczywistości, do której stworzenia można dążyć. W artykule *Getting out of History* (1982), w którym najpełniej ustosunkowuje się do marksizmu, pisze, że projekty polityczne, choć powinny zmierzać do określonego przez niego celu – sprawiedliwości społecznej – to swoją wykładnię dziejów muszą budować na innym wzorze, czyli historii pozbawionej ciągłości i prostego modelu przyczynowości¹⁷.

Zdziwienie może wzbudzić pytanie o związki refleksji White’a z marksistowską wykładnią społecznego i politycznego uwarunkowania zmian zachodzących w dyskursach nauki i kultury. Zawsze krytycznie odnosił się on do idei bezpośredniości czy determinizmu jako podstaw iluzji pozbawionej teorii praktyki, a jego refleksja ma antyempirycystyczny charakter. W *Metahistory* i *Tropics of Discourse* całkowicie pomija zagadnienie relacji między wyborem sposobu przedstawienia przeszłości a nią samą. Herman Paul wyjaśnia, że antyempirycyzm White’a pojawia się już w jego bardzo wczesnych pracach. Wówczas zajmował się on średniowieczną historią idei, a także przygotował kilka studiów z zakresu teorii historii i historii historiografii. Wtedy też pozostawał pod wpływem swojego mentora z czasów studiów, Williama Bossenbrooka, profesora historii idei na Uniwersytecie w Rochester, oraz Maxa Webera i Benedetta Crocego. Ich prace, jak również obowiązujący wówczas w angloamerykańskiej hi-

¹⁷ H. White, *Getting Out of History. Jameson's Redemption of Narrative*, w: idem, *The Content of the Form*, s. 142–143 i 167–168.

stории intelektualnej sposób opisu przemian kulturowych kształtowany przez pisarstwo Arthura Lovejoya, sugerowały objaśnianie dzieł kanonu czy losów idei w kontekście innych zjawisk zamkniętego świata nauki i kultury¹⁸.

W latach 70. White opublikował kilka artykułów krytycznie odnoszących się do marksizmu. W *Problem of Change in Literary History* z 1975 roku podkreśla, że marksizm jest o tyle dobrą teorią do wytłumaczenia problematyki zmiany intelektualnej, o ile zakłada, że struktury świadomości podlegają historycznym przekształceniom. Różnica między różnymi epokami kulturowymi to nie tylko rezultat odmienności treści doświadczenia, ale również zmiany struktur świadomości, które je absorbują. Marksizmowi jednak, jak pisze White, brakuje wnikliwej teorii świadomości. Jej struktury definiuje się jako zdeterminowane przez rzeczywistość społeczną, zostaje jednak pominięta ich aktywna rola w tej relacji. One bowiem, jak twierdzi White, współdecydują o tym, jak świadomość przedstawia sobie rzeczywistość społeczną¹⁹. Dopomina się zatem, aby relację między ludzką świadomością (i jej wytworami) a przemianami społecznymi rozumieć jako dialektyczną.

Symptodem braku teorii świadomości jest stojące za jednokierunkowym postrzeganiem tej relacji założenie empirycystyczne mówiące, że kontekst historyczny funkcjonowania struktur świadomości jest dany i jednoznaczny. Badacz dysponuje bezspornym i ograniczonym zasobem faktów, który stanowi punkt odniesienia dla interpretacji określonych problemów historii nauki, kultury czy sztuki albo innych dziedzin nadbudowy. Kontekst historyczny nie jest jednak czymś „gotowym”, lecz za każdym razem musi być zdefiniowany w drodze selekcji, hierarchizacji i klasyfikacji faktów²⁰. White powtórzy te argumenty w kolejnych artykułach²¹. W jednym z nich ironicznie komentuje, że „[marksści], choć twierdzą, że ich

¹⁸ H. Paul, op. cit., s. 22–24.

¹⁹ H. White, *Problem of Change in Literary History*, „New Literary History” 1975, Autumn, Vol. 7, No. 1: *Critical Challenges: The Bellagio Symposium*, s. 102–103.

²⁰ Ibidem, s. 103.

²¹ H. White, *The Context in the Text: Method and Ideology in Intellectual History*, w: idem, *The Content of the Form*, s. 185–213; idem, *Literature and Social Action*:

metoda daje im uprzywilejowany dostęp do prawdziwej natury rzeczywistości”, przyjmując stanowisko empiryzmu, „wspierają burżuazyjny humanizm w jego obronie poprawnej historii”²².

Właściwą perspektywę spojrzenia na to zagadnienie, podsumowuje White, oferuje językoznawstwo strukturalne. Tego bowiem, czego marksizmowi w istocie brakuje, to nowoczesna teoria języka. Według jej ustaleń ludzie porządkują swoje doświadczenie rzeczywistości za pośrednictwem języka. Językoznawstwo dostarcza również wiedzy na temat procesu i form budowania wypowiedzi językowej. W ten sposób, jak pisze White, „otrzymujemy podstawę do zrozumienia dialektycznej relacji między ludzką świadomością i określonym kontekstem historycznym, w której język pełni rolę medium”²³.

W tym miejscu warto postawić pytanie, których marksistów White ma na myśli, zarzucając im niedialektyczne metody krytyczne i wspieranie burżuazyjnego humanizmu-empiryzmu, a więc do kogo kieruje swoje propozycje teoretyczne. Zadaję to pytanie, gdyż w wyżej wymienionych tekstach, często pisanych w okresie, gdy White dużo pracował z teorią marksizmu, swoich adwersarzy określa tylko jako „marksistów”. Raz, w tekście opublikowanym w 1979 roku, przywołuje postaci Edwarda P. Thompsona i Erica Hobsbawma²⁴, ale to wydaje się wystarczającą podpowiedzią. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że to właśnie w drugiej połowie lat 70. toczył się spór brytyjskich marksistów o kategorię doświadczenia, a wymienieni autorzy odgrywali w nim główne role, możemy uznać uwagi White’a za opowiedzenie się po jednej ze stron. W debacie marksistów-humanistów z marksistami-strukturalistami Thompson i Hobsbawm bronili doświadczenia jako ważnej kategorii poznania historii społecznej

Reflections on the Reflection Theory of Literary Art, „New Literary History” 1980, Winter, Vol. 11, No. 2: *Literature/History/Social Action*, s. 363–380.

²² Idem, *Discourse of History*, „Humanities in Society” 1979, Vol. 2, No. 1, s. 12.

²³ Idem, *Problem of Change in Literary History*, s. 107.

²⁴ Idem, *Discourse of History*, s. 14. We wstępie do książki *Tropics of Discourse* White, czytając tekst Thompsona w tym duchu, przeprowadza krytyczną analizę jego najważniejszego dzieła *The Making of the English Working Class* (Vintage Press, New York 1963). Zob. idem, *Tropologia, dyskurs i rodzaje ludzkiej świadomości*, przeł. A. Marciniak, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska i M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2000, s. 196–204.

przeciwko grupie historyków inspirowanych pracami Althussera, z Perrym Andersonem na czele, którzy nieufnie odnosili się do pojęcia sugerującego możliwość bezpośredniego kontaktu z rzeczywistością²⁵. Marksizm krytykowany przez White'a to zatem marksizm humanistyczny.

Prace, po które White sięga na przełomie lat 70. i 80., aby rozpatrzyć zagadnienie sensotwórczej funkcji pisarstwa historycznego, to teksty marksistów-strukturalistów – Louisa Althussera i podążającego za nim Fredrica Jamesona. Z tą tradycją marksizmu White był przynajmniej pośrednio związany od dawna, Althusser był bowiem jednym z ojców kontynentalnego strukturalizmu, mistrzem Rolanda Barthes'a i Michela Foucaulta. Przepracowała ona teorię języka sformułowaną przez językoznawstwo strukturalistyczne i przygotowała nową wykładnię zmiany historycznej i wzajemnego uwarunkowania procesów zachodzących w dziedzinie stosunków społecznych i w kulturze. Zgodnie z maksymą „nie ma praktyki bez teorii” wykluczały one proste wyjaśnienia empirycystyczne, które White oskarżał o związki z ideologią burżuazyjną. W kolejnych podrozdziałach pracy omówię, jak White zaadaptował do swoich badań definicję ideologii Althussera oraz pojęcie literatury jako działania społecznego Fredrica Jamesona.

White zgadza się ze spostrzeżeniem Foucaulta, że Marks czuje się w XIX wieku „jak ryba w wodzie”. Odrzuca z marksizmu to, co uważa za dziewiętnastowieczne i nieodpowiadające moralnym wyzwaniom naszych czasów. Krytykuje marksistowską wizję dziejów i empirycystyczne momenty zarówno w dawnej, jak i współczesnej postaci tej doktryny. Jak uczy nas jednak marksizm, każdy produkt danej formacji historycznej nie tylko jest jej odzwierciedleniem, ale również ją przekracza. Elementami marksizmu, które zachowa-

²⁵ P. Anderson, *Arguments within English Marxism*, Verso, London 1980; E. P. Thompson, *The Poverty of Theory and Other Essays*, Merlin Press, London 1978; M. Jay, *Pieśni doświadczenia. Nowoczesne amerykańskie i europejskie wariacje na uniwersalny temat*, przeł. A. Rejniak-Majewska, Universitas, Kraków 2008, s. 276–310; M. Kurkowska-Budzan, *Historia zwykłych ludzi. Współczesna angielska historiografia dziejów społecznych*, Historia Iagellonica, Kraków 2003.

ły analityczną, teoretyczną, ale i moralną użyteczność dla dwudziestowiecznej teorii historii są wezwanie do spekulatywnego myślenia o dziejach, postulat oddania historiografii w służbę sprawiedliwości społecznej oraz kategoria ideologii jako ważne narzędzie badania rzeczywistości, w tym historii intelektualnej.

Pisarstwo historyczne jako towar

W pracach White'a z lat 70. marksizm, a wraz z nim historyzm czy filozofia analityczna, pełnił rolę jednego z wielu kontrapunktów, do których badacz odnosił się krytycznie, budując własną refleksję teoretyczną. Na przełomie lat 80. zwraca się ku niemu ponownie, podejmując problematykę społecznej i politycznej „treści” form pisarstwa historycznego. Tym razem jednak nie ustawia go w pozycji przeciwnika, lecz partnera w dyskusji. Jego rozstrzygnięć teoretycznych i argumentów nie rekonstruuje tak, aby stały się łatwym celem ataku, lecz aby w pełni wydobyć ich potencjał krytyczny i użyteczność operacyjną. White między swoim stanowiskiem a marksizmem nie szuka różnic, lecz punktów wspólnych.

Stawką jego ówczesnych prac jest, jak można sądzić, określenie społecznych zadań pisarstwa historycznego. Jego zdaniem powinno ono odpowiadać na wyzwania współczesności, przez co rozumie działanie na rzecz politycznej zmiany. Oczywiście historiografia może służyć zarówno zachowaniu, jak i przekształceniu *status quo*. Uwaga White'a skupia się więc na jawnym lub ukrytym politycznym przekazie przedstawień historycznych, w tym na narzędziach jego rozpoznawania i opisu oraz na mechanizmach jego tworzenia. Mówiąc kategoriami działania politycznego, interesuje go, jak podporządkowani mogą stawiać opór wpływom tworzących przez hegemonów wykładni dziejów oraz nadać przeszłości nowy sens, który mobilizuje do budowania innej przyszłości. Swoją propozycję teoretyczną buduje wokół kategorii ideologii, towaru, myślenia utopijnego i modernizmu artystycznego.

Dla badacza historii intelektualnej, której przedmiotem studiów są tekstowe artykulacje ludzkiej świadomości, i teoretyka pisarstwa historycznego obiecującym rozmówcą byli nie marksistowscy historycy społeczeństwa i gospodarki, lecz literaturoznawcy. Ta tradycja krytyczna mierzyła się z pytaniem o relację między tekstem oraz jego społecznym i ekonomicznym kontekstem, rozumianą też jako jeden z elementów związku bazy z nadbudową. Kluczowym elementem odpowiedzi na nie było zaś określenie, czy i w jaki sposób tekst może diagnozować, przekraczać i zmieniać swój kontekst. Innymi słowy, chodziło o rozstrzygnięcie, w jaki sposób literatura może budować świadomość społeczną poprawnie rozpoznającą swoją kondycję w systemie ekonomicznym i społecznym oraz zdolną do rzucaenia mu wyzwania. Pojawienie się nowoczesnej teorii literatury w połowie XX wieku przeniosło uwagę badaczy z sensów zawartych w treści przedstawień rzeczywistości na znaczenia wpisane w ich językową formę i tym samym wymusiło ponowne przemyślenie dotychczasowych ustaleń.

White porusza tę problematykę w kilku artykułach z początku lat 80. Jego uwaga koncentruje się na sposobach ujmowania literatury w krytyce marksistowskiej: jako działania społecznego, „odbicia” rzeczywistości, sposobu artykulacji utopijnej wizji politycznej, towaru i ideologii. Zanim zajmę się omówieniem najważniejszych dla refleksji White’a kategorii ideologii w kolejnym fragmencie pracy, zatrzymam się przy stosowanej przez niego kategorii towaru. Analizuje on dwuznaczny charakter jej funkcjonowania w krytyce marksistowskiej i próbuje wyjaśnić, dlaczego wokół pojęcia towaru wytwarza się napięcie między różnymi nurtami marksizmu. W jego ówczesnych tekstach funkcjonuje ona w trójczłonowej konstelacji obejmującej również koncepcję literatury jako odbicia i działania społecznego.

Systematyczne omówienie sformułowanych przez marksizm teoretycznych propozycji ujęcia zagadnienia relacji między rzeczywistością społeczną a literaturą White zamieszcza w artykule *Literature and Social Action: Reflections on the Reflection Theory of Li-*

terary Art z 1980 roku²⁶. Krytyka marksistowska ujmuje literaturę „jako PEWNE działanie społeczne, jego REZULTAT, ODBICIE i idealny MODEL, ANTYTEZĘ lub sposób PRZEKROCZENIA zastanych form działania społecznego”²⁷. Uznanie statusu „literatury jako działania społecznego” oznacza, że dzieło literackie nie tylko odnosi się do wydarzeń społecznych, ale samo jest ważnym wydarzeniem współtworzącym społeczną rzeczywistość. Jego lektura polega więc na rozpoznaniu, jakie złożone interesy i związki zależności łączą dany tekst ze światem społecznym, historycznym, politycznym i ekonomicznym. Akt krytyki literatury również jest rozumiany jako interwencja w rzeczywistość społeczną. Pośredniczy ona między literaturą a publicznością, wydobywając lub ukrywając jej polityczną zawartość, zależnie od ideologicznego stanowiska zajmowanego przez krytyka. Marksizm utrzymuje, że zadaniem literaturoznawców jest wytłumaczenie czytelnikom określonego dzieła, gatunku, tradycji artystycznej, tak aby odsłonić zawarte w nim treści społeczne. W rezultacie ich teksty są poddawane ocenie – i tak też postępuje w swym artykule White – z uwagi na skuteczność w przekładzie języka artystycznego na język polityki emancypacji.

Ten sposób definiowania literatury i literaturoznawstwa wyróżnia marksizm spośród innych nurtów krytycznych. Badacze ze szkoły New Criticism oraz ci formalisci i strukturalisci, którzy nie podzielali światopoglądu marksistów, postrzegali swoje zajęcie jako pozostające poza sferą rynku, procesów społecznych i sporów politycznych. Z założeniem tym współgrał pogląd, że zależności łączące literaturę z jej kontekstem społecznym i politycznym nie są relewantne dla jej interpretacji i objaśniając dzieła literackie, można je pominąć. Wydaje się, że takim przekonaniem był bliski również White w poprzedzających omawiany okres jego pisarstwa czasach „przygody ze strukturalizmem”. Tłumacząc bowiem decydującą rolę form wypowiedzi językowej w procesie tworzenia przedstawień przeszłej rzeczywistości, jedynie powierzchownie omawiał wówczas

²⁶ H. White, *Literature and Social Action*, s. 363–380.

²⁷ *Ibidem*, s. 364.

problematykę ich społecznego, politycznego i ekonomicznego uwikłania.

Zgodnie z poglądem Marksa w społeczeństwie kapitalistycznym wszystkie sfery życia są podporządkowane regułom wymiany towarowej. Toteż marksistowskie badania literackie zakładają, że podlega im również każde działanie społeczne, w tym praktyka pisarska. Wówczas tym, co nowoczesne dzieła literackie „odbijają”, są warunki ich produkcji, wymiany i konsumpcji. Krytyczne zdolności literatury polegają na przekraczaniu, samoświadomym wglądzie, komentowaniu struktur relacji towarowych. Jest ona więc szczególnym typem towaru – towarem, który mówi o warunkach własnej produkcji. W rezultacie może dostarczyć uprzywilejowanego dostępu do dziejów struktur społecznych i umożliwić lepsze zrozumienie naszego miejsca w formacji kapitalistycznej²⁸.

Dużą pomocą w krytycznej lekturze literatury jako towaru może być zdaniem White’a zaproponowany przez Fredrica Jamesona „funkcjonalny model” rozumienia relacji między dziełem literackim a jego społecznym kontekstem. Przyznany jej przez Marksa status stawia bowiem pytanie: skoro teksty artystyczne są tak silnie uwikłane w okoliczności własnej produkcji, to w jaki sposób mogą je przekraczać? Jameson wyjaśnia, że dzieła literackie transcendują okoliczności swojej produkcji właśnie dlatego, że tak ściśle są z nimi związane²⁹. Na tym, jak mówi, polega paradoks estetyki marksistowskiej. „Siła dzieła sztuki jest wprost proporcjonalna do jego historyczności, czyli nie ma sprzeczności między docenianiem dzieła w terażniejszości a jego konkretną historyczną treścią”³⁰. „Historyczna treść” to współczesne wytworzeniu dzieła konflikty, których źródłem są sprzeczności w życiu danej formacji społecznej. W erze kapitalistycznej są one spowodowane dominującym wpływem struktury wymiany towarowej na funkcjonowanie grup ludzkich. Literatura nowoczesna, poddana jej regułom, sublimuje te konflikty w formę artystyczną i w ten sposób dostarcza nam wyobrażenia naszej

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem, s. 379.

³⁰ F. Jameson, *Criticism in History*, w: idem, *The Ideologies of Theory*, Verso, London–New York 2009, s. 142.

własnej realnej sytuacji społecznej. Innymi słowy, literatura zarówno zakrywa sprzeczności w funkcjonowaniu rzeczywistości społecznej, w której powstała, jak i je odsłania. Zadaniem krytyki marksistowskiej jest tym samym rozpoznawanie w dziełach literackich tworu określonych warunków społecznych i w rezultacie „przywracanie literaturze jej statusu działania społecznego wraz ze zdolnością do przekraczania warunków własnej produkcji”³¹.

Duża część marksistowskich badaczy literatury, zauważa White, niekonsekwentnie obchodzi się z teorią wymiany towarowej i wyłącza z pola jej obowiązywania działalność artystyczną³². Amerykański teoretyk pokazuje, jakie rezultaty niesie ze sobą niewłaściwe użycie narzędzi krytyki marksistowskiej. Jednym z nich jest tendencja do idealizowania literatury. Niedostatecznie wnikliwe podejście może prowadzić do rozpoznania cech rewolucyjnych w tych elementach tekstu, które w istocie legitymizują *status quo*. Literatura przecież może nie tylko odsłaniać mechanizmy własnej produkcji, eksponować sprzeczności życia społecznego, mobilizować do działania, wskazywać środki oporu i emancypacji, kreować wzorce osobowe aktywnych i samoświadomych aktorów społecznych, ale również, często pod pozorem krytyki społecznej, zasłaniać istniejący porządek, mylić tropy przy rozpoznawaniu stosunków władzy, odwracać uwagę od problemów politycznych czy ekonomicznych i kierować ją ku zagadnieniom estetycznym i moralnym, promować postawy niezaangażowane. Przedstawianie wizji lepszej przyszłości nie musi aktywizować czytelników do działania, lecz pełnić funkcję kompensacyjną – przeżycie zmiany społecznej w wyobraźni osłabia pragnienie jej wdrożenia w życie. Podobnie przedstawienie niesprawiedliwej teraźniejszości wywoła uczucie oburzenia, ale nie skłoni do politycznego działania, o ile nie będzie za nim podążało wskazanie skutecznych dróg postępowania. Literatura bardzo często dostarczała moralnego zadowolenia ze świadomości opowiedzenia się po stronie słabszych, połączonego z melancholijną biernością przeświad-

³¹ H. White, *Literature and Social Action*, s. 380.

³² „It appears to me that Marxist criticism goes astray when it fails to begin analysis of the literary work or oeuvre, a style, tradition, or genre with a consideration of the commodity-status of the literary artifact”. Ibidem, s. 376.

czenia, że mimo dobrych chęci nie wiadomo, co zrobić, aby naprawić świat³³.

Z kolei niewłaściwe rozumienie relacji „odbicia” może prowadzić do odczytywania zjawisk literackich jako bezpośrednio odnoszących się do wydarzeń świata społecznego. Takie stanowisko powoduje z jednej strony, że analiza dzieła oznacza jego redukcję do prostego zapisu rzeczywistości, z drugiej zaś – że literatura traci swoją użyteczność jako narzędzie w analizie rzeczywistości. Skoro nie ma uprzywilejowanego dostępu do natury świata społecznego, to okazuje się niepotrzebna, gdyż jej wgląd jest wtórny wobec wiedzy dostarczanej przez nauki społeczne³⁴.

White przypomina, że najlepszą receptą na uniknięcie tych błędów jest poważne traktowanie towarowego statusu literatury. Literatura jest praktyką artystyczną i może być narzędziem emancypacji, lecz zarazem jest towarem uwikłanym w złożone relacje z rynkiem i władzą. Status ten oznacza również, że dzieło literackie nie odbija rzeczywistości społecznej bezpośrednio, lecz relacja ta jest mediuwana przez struktury systemu wymiany towarowej. To one współkierują procesem budowania przedstawienia świata. Literatura wymaga zatem podejścia uwzględniającego jej złożoną naturę³⁵.

Tekstualizm jako korekta w marksistowskiej teorii towaru

Z czego wynika dwuznaczna pozycja teorii wymiany towarowej w tradycji krytyki marksistowskiej? Okazuje się, że jest za to odpowiedzialny związek utopijnego myślenia z problematyką towarowości sztuki. Uznanie towarowego statusu literatury podważa sformułowaną w epoce nowoczesnej i wpływową wówczas ideologię estetyzmu opartą na opozycji sztuki i towaru, a przeciwstawienie sfer działania ekonomicznego i artystycznego traktuje jako kulturową reakcję na świadomość ich bliskich związków. Estetyzm widział

³³ Ibidem, s. 364–375.

³⁴ Ibidem, s. 371–372.

³⁵ Ibidem, s. 376.

w sztuce formę poznania czy emanację prawdy o świecie i człowieku dostępną dla wybranych, w towarzystwie zaś podstawowy element rutyny życia codziennego zwykłych ludzi, przesłaniającej czy nawet fałszującej ogłód istoty rzeczywistości. Wielu nowoczesnych artystów wzmacniało tę opozycję, fetyszyzując własne działania jako najwyższy rodzaj pracy. Wpisywała się ona w szerszą ideę hierarchii wytwarzania funkcjonującą w społeczeństwach kapitalistycznych. White wyjaśnia – tym razem już w *Interpretacji tekstów*, artykule opublikowanym w 1984 roku – że atak Marksa na kapitalistyczną teorię pracy nie został rozszerzony przez jego spadkobierców na dziedzinę sztuki³⁶. Co więcej, w estetyce marksistowskiej silną pozycję zachował pogląd bliski burżuazyjnemu humanizmowi, że twórczość artystyczna to wyższy rodzaj pracy, gdyż artykułuje wyższy poziom samoświadomości³⁷.

Zwolennik tej tezy, György Lukács, poszedł jeszcze dalej, rozwijając ten pogląd w swoim ujęciu utopii społeczeństwa bezklasowego. Dostrzegając w sztuce uosobienie tego, czym powinna stać się świadomość proletariatu. Jego wizja przyszłości mówiła o momencie, gdy klasa robotnicza osiągnie stan samoświadomości, który pozwoli jej przekształcić zwykłą wytwórczość w działanie artystyczne, tak że życie wszystkich członków społeczeństwa stanie się dziełem sztuki³⁸.

White we wspomnianym przed chwilą artykule przeformułuje tę wizję przyszłości w zgodzie, jak podkreśla, z marksowską teorią

³⁶ H. White, *Interpretacja tekstów*, przeł. A. Marciniak, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 110–134.

³⁷ W artykule opublikowanym dwadzieścia lat później White omówi przebiegający równoległe proces wyparcia retoryki ze szkół i ustanowienia dla niej dwuznacznej pozycji w ramach nauk humanistycznych. Oskarżając ją o nauczanie deformowania prawdy i manipulowania odbiorcą, pozbawiono retorykę aurytytu poznawczego i odmówiono jej użyteczności. Tymczasem jest to nauka o regułach produkcji, wymiany i konsumpcji dyskursu, w tym dyskursu naukowego, i jego relacji z polityką, społeczeństwem i ekonomią. Zdaniem White'a celem ataku na retorykę było ubezwłasnowolnienie podporządkowanych. Zwykli ludzie mają być jedynie nieświadomymi i bezwolnymi konsumentami, a nie producentami dyskursu. Zob. idem, *The Suppression of Rhetoric in Nineteenth Century*, w: idem, *The Fiction of Narrative*, s. 298–299.

³⁸ Idem, *Interpretacja tekstów*, s. 132–133.

wartości pracy. To bowiem uznanie towarowego statusu literatury jego zdaniem otwiera drogę do myślenia utopijnego. Współczesnych zwolenników sprowadzania literatury do kategorii towaru widzi w strukturalistach i poststrukturalistach głoszących ideę tekstualizmu. Doktryna ta – wymieniając jej elementy, które są ważne w tym kontekście – sugeruje, aby rozpoznawać w każdej wypowiedzi tekstowej cechy języka poetyckiego, podważa hierarchię tekstów budowaną wokół pojęć literackości, naukowości oraz użyteczności i masowości, a także zachęca do lektury nieuznającej autorytetu ani autora, ani tekstu i otwierającej go na kreatywne działania czytelnika.

Co ciekawe, White, doceniając krytyczny i polityczny potencjał tekstualizmu, musi go bronić przed marksistami. Zdaniem marksistowskich literaturoznawców przejście od dzieła do tekstu oznacza podważenie humanistycznego rozumienia sztuki, unieważnienie „godności pracy” oraz jest wyrazem infantylnej i narcystycznej kultury późnego kapitalizmu. Wśród tych głosów wyjątkiem są krytyczne uwagi wspomnianego już Jamesona, który widzi w tekstualizmie kolejny przykład wyobrazeniowej odpowiedzi na rzeczywistość społeczną, ale zauważa też utopijny potencjał „ideologii tekstu” podważającej fundamenty mieszczańskiej nauki, estetyki i polityki. Ostatecznie jednak atakuje ją za jej czysto anarchistyczny charakter, uniemożliwiający zaproponowanie alternatywnego projektu politycznego³⁹.

W przekonaniu White’a to tekstualizm niesie ze sobą wizję politycznej utopii. Jest bowiem czymś innym niż „narzekaniem na przekształcenie kultury w towar, charakterystyczne dla kapitalizmu i właściwej mu redukcji wszystkiego, co ludzkie, do pieniędzy i wartości rynkowej”⁴⁰. Głoszenie przez strukturalistów i poststrukturalistów, że literatura jest towarem, „przypomina nam, że jest ona także produktem ludzkiej wytwórczości, jej wartość jest określana przez zdolność do przekształcania świata materialnego w dobra, które należy spożytkować na sposób typowo ludzki”⁴¹. Nie jest ono bowiem,

³⁹ Ibidem, s. 116. Zob. też: F. Jameson, *Ideology of the Text*, „Salmagundi” 1975–1976, Fall–Winter, No. 31–32, s. 204–246.

⁴⁰ H. White, *Interpretacja tekstów*, s. 133.

⁴¹ Ibidem.

jak parodystycznie relacjonuje White, „tajemniczym wytworem, będącym efektem równie tajemniczej mocy twórczej, którą w tajemniczy sposób obdarzono pewną część ludzkości, a odmówiono jej pozostałym”⁴². Tekstualizm ma budować samowiedzę, która pozwoli rozpoznać w dziełach literackich wynik działania ludzkiego, „zapraszając do posługiwania się sztuką tak, jak gdyby nie różniła się ona od innych wytworów człowieka”⁴³.

White podziela zatem utopijną wizję Lukácsa, w której sztuka buduje świadomość klasową, a następnie staje się praktyką życiową nowego społeczeństwa – nie zgadza się jednak co do drogi jej realizacji. Sądzi bowiem, że to odczarowanie literatury i odebranie jej aury wyższego środka poznania rzeczywistości dostępnego uprzywilejowanym oraz przedstawienie jej jako rezultatu ludzkiego działania uwarunkowanego tymi samymi zależnościami, co inne działania społeczne, zwiększy samoświadomość podporządkowanych i zmobilizuje ich do pracy na rzecz politycznej zmiany.

Czy marksistowska teoria wartości towarowej i realizujący ją, jak twierdzi White, tekstualizm nie stanowią zagrożenia dla marksizmu i dla teorii w ogóle? Jeżeli w nowoczesnej rzeczywistości wszystko jest towarem, nawet filozofia i nauka, to jaki status ma marksizm i teoria? Założenia tej praktyki krytycznej prowokują do zadania pytania, czy jej pierwotna wersja jest produktem dziewiętnastowiecznego kapitalizmu, wymienianym i konsumowanym przez ówczesne społeczeństwo, i jakie konsekwencje niesie uznanie jej towarowej natury⁴⁴.

White uznaje towarowy status marksizmu. Wprost wyartykułuje takie stanowisko wiele lat później, odnosząc się do zaproponowanej przez Jamesona krytyki tekstualizmu. Zgodzi się z nim, że tekstualizm, a także postmodernizm, to w takim samym stopniu teoria krytyczna, co wyobrażeniowa odpowiedź na dwudziestowieczny ka-

⁴² Ibidem, s. 134.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Problematyka ta była dyskutowana przede wszystkim na gruncie debat wokół definiowania innej ważnej relacji – nauki i ideologii. White wskazuje na analogię między opozycjami sztuka–towar i nauka–ideologia oraz dwuznacznością pozycji pojęć towaru i ideologii w tradycji marksistowskiej.

pitalizm. Doda jednak, że projekt Marksa, z propagowanej przez Jamesona perspektywy historycznej („zawsze uhistoryczniaj”), również jest formą wyobraźniowej odpowiedzi na kapitalistyczną rzeczywistość społeczną⁴⁵. Dlatego też marksizm może być o tyle nauką czy teorią krytyczną, o ile uzna ideologiczny charakter własnych praktyk, treści i celów, może zwalczać ideologie, jeżeli przyzna, że jest ideologią⁴⁶. Jeden z paradoksów teorii Marksa polega bowiem na tym, że w zapowiadany przez nią nowym świecie nie będzie ideologii, tylko nauka, i nie będzie rynku, tylko sprawiedliwa dystrybucja dóbr, ale to ideologia i rynek nas tam zawiodą⁴⁷. Konsekwentne użycie teorii wartości towarowej, sugeruje White, prowadzi nie tyle do odmowy przyznania uprzywilejowania poznawczego dziełom literackim i teorii krytycznej, ile do podważenia ich wyjątkowego statusu społecznego.

Zaproponowana przez White'a interpretacja postulatów tekstualizmu sugeruje, że wywodzące się ze strukturalizmu badania literackie zmodyfikowały marksistowską koncepcję towarowości literatury. Odwołując się do innych jego prac, uzupełnił ją o krótkie omówienie korekty, jakiej w jego przekonaniu nowoczesna teoria literatury dokonuje w marksizmie. Przypominam, że zgodnie z wykładnią marksistowską literatura miała być szczególnym typem to-

⁴⁵ H. White, *Afterword*, w: *Beyond the Cultural Turn. New Directions in the Study of Society and Culture*, eds. V. E. Bonnell and L. Hunt, University of California Press, Berkeley 1999, s. 322.

⁴⁶ Z zadowoleniem przyjmie też zastrzeżenia Jamesona odnoszące się do anarchistycznej wymowy tekstualizmu. White, wypowiadając się na ten temat w znanych artykułach *Polityka interpretacji historycznej i Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, uważa bowiem, że wyzwania, jakie stawia przed nami współczesny świat, wymagają nowej definicji polityczności, określenia praktyk, podmiotów i instytucji sfery politycznej. Anarchizm odrzuca zaś przyjęte formy działania politycznego polegające na tworzeniu postulatów oraz walce i negocjacji w ich urzeczywistnieniu i przez swoje praktyki dekonstruuje zastane reguły i wyobrażenia o tym, co polityczne. W radykalizmie, orientacji na przyszłość oraz indywidualnym i wolnościowym charakterze tego ruchu White widział najlepszą drogę do budowania nowej polityczności.

⁴⁷ Zob. uwagę Allana Megilla na temat polityki i rynku w teorii Marksa: *Karl Marx. The Burden of Reason (Why Marx Rejected Politics and Market?)*, Rowman and Littlefield Publishers Inc., Lanham 2002, s. XIII.

waru, który mówi o warunkach własnej produkcji i tym samym zapewnia uważnemu czytelnikowi uprzywilejowany wgląd w strukturę relacji towarowych. Innymi słowy, struktury te zapośredniczają relację między literaturą a rzeczywistością i dzieło literackie jako szczególny typ towaru udostępnia je uwadze czytelnika. Jednak zdaniem strukturalistów właściwe rozumienie tej relacji zakłada, że jest ona zapośredniczana również przez struktury językowe. Rzeczywistość społeczną należy bowiem traktować jako zbudowaną ze struktur znaczących. Mamy więc do czynienia z dwoma typami zapośredniczenia i obydwa wymagają uwzględnienia w teorii krytycznej analizy literatury. Zgodnie z propozycjami strukturalistów – w tym wypadku za reprezentatywne można uznać poglądy Romana Jakobsona – literatura to szczególny typ wypowiedzi eksponujący techniki i zasady, które służyły jej zbudowaniu, i tym samym oferujący uprzywilejowany dostęp do struktur tworzenia znaczenia. Literatura umożliwia zatem uchwycenie produkcji, wymiany i konsumpcji znaczenia w określonych warunkach społecznych i kulturowych⁴⁸. Zarówno ona, jak i badania literackie uczą nas realnych warunków naszego życia i zwiększają – w inny sposób niż sądzili dawniej marksiści – świadomość polityczną. Badania literackie mogą potraktować zastosowane w danym tekście gatunki pisarskie i środki retoryczne oraz jego związki intertekstualne jako artykulację wielowarstwowych zależności, interesów, walki o dominację i uznanie, strategii podporządkowania i oporu.

Zdaniem White'a tekstualizm podkreśla radykalne, również politycznie, momenty w programie strukturalizmu. We wczesnych latach 70. fascynowało go w nim to, że był antyhierarchiczny i konstytuował się jako „teoria krytyczna *par excellence*” czy „superkrytyka”, czyli systematyczna refleksja wyjaśniająca mechanizmy zaangażowania w kulturę każdego człowieka, od artystów i akademickich ekspertów po zwykłych ludzi:

Wszyscy jesteśmy jednocześnie twórcami i krytykami, zarówno gdy pochłania nas codzienna krzątanina, jak i w chwilach wzniosłych

⁴⁸ H. White, *Context in the Text. Method and Ideology in Intellectual History*, w: idem, *The Content of the Form*, s. 211–212.

doświadczeń. Najskromniejsi użytkownicy zwykłej mowy używają tych samych technik i stosują te same reguły językowe, co najbardziej wyrafinowani poeci⁴⁹.

Zniesienie wyjątkowego statusu pisarstwa artystycznego – a ogólniej sztuki – oznaczało również przyznanie wypowiedziom nieliterackim i praktykom życia codziennego potencjału krytycznego. One także oferują wgląd w mechanizmy produkcji znaczenia. Różnica między dwoma typami działania nie ma więc charakteru jakościowego, ale ma charakter ilościowy. Tekst artystyczny odróżnia od użytkowego stopień, „w jakim aktywnie kieruje uwagę czytelnika na procesy wytwarzania znaczenia i czyni je swoim własnym przedmiotem, swoją treścią”⁵⁰. Im jest lepszy artystycznie, tym bardziej ostentacyjnie eksponuje swój kod, nigdy jednak nie przekracza „tajemniczej” granicy, poza którą staje się dziełem. Tekstualizm silniej wyartykułował te rozpoznanie i wyciągnął z nich konsekwencje, otwierając dziedzinę literatury na działania jej odbiorców, a tym samym, w opinii White’a, wzmacniał ich samoświadomość i podmiotowość.

Pisarstwo historyczne jako towar i tekst

Zgodnie z tym sposobem myślenia towarem i tekstem jest również historiografia. Łatwo odnieść powyżej omówioną problematykę również do pytań pojawiających się przy badaniach nad pisarstwem historycznym prowadzonych w ramach historii historiografii czy historii intelektualnej. W omawianych artykułach White nie formułuje takiej propozycji. Niżej przeprowadzam już na własny rachunek analogiczny opis pisarstwa przy pomocy słownika krytyki marksistowskiej.

Ukryte i na ogół nieuświadamiane założenie praktyki akademickiego pisarstwa historycznego, często krytykowane przez teo-

⁴⁹ Idem, *Structuralism and Popular Culture*, „Journal of Popular Culture” 1974, Spring, Vol. 7, No. 4, s. 760–761.

⁵⁰ Idem, *Context in the Text*.

retyków, metodologów historii i właśnie historyków, umieszcza ją poza historią. Budowanie wiedzy o przeszłości miałyby odbywać się w oderwaniu od warunków, interesów, zależności społecznych, w sterylnej przestrzeni warsztatu historyka, którego autonomię zapewniają reguły profesji. Badacze dziejów zajmują się historycznym wymiarem świata, lecz często nie dostrzegają historyczności swoich działań i własnej dyscypliny. Rozpoznanie pisarstwa historycznego jako działania społecznego, to znaczy jako z jednej strony wytworzonego, a z drugiej wytwarzającego stosunki społeczne, przywraca mu historyczność, zwiększa samowiedzę historyków i otwiera pole dla krytycznej lektury. Nie będzie odnosić się ona do konstytuującego się jako niespołeczny porządku pozytywistycznych norm pracy naukowej, lecz podobnie jak w odniesieniu do literatury pięknej, do przekonania, że historiografia stanowi część dynamicznie rozwijających się konfliktów, negocjacji oraz relacji dominacji i podporządkowania. Historyk czy teoretyk pisarstwa historycznego, tak jak literaturoznawca, ma za zadanie, po pierwsze, krytycznie opisać złożoną sieć związków społecznych, w które jest wplątany tekst historiograficzny, po drugie zaś, wyłonić te przedstawienia przeszłości, które mogą służyć mobilizacji społecznej dla walki o lepszą przyszłość. Oznacza to również, że jest świadomy, iż również jego praktyka to działanie społeczne.

Według założeń krytyki marksistowskiej, podobnie jak w przypadku literatury, analizowane przez badaczy związki między pisarstwem historycznym a rzeczywistością społeczną powinny być ujmowane jako zapośredniczone przez relacje wymiany towarowej. Historiografia to produkt wytwarzany, wymieniany i konsumowany przez nowoczesne społeczeństwo. Rozpoznanie towarowego statusu pisarstwa historycznego pozwala uniknąć jego idealizacji jako narzędzia walki z ideologią przeciwstawiającego doktrynerskim przedstawieniom dziejów profesjonalną rekonstrukcję przeszłej rzeczywistości tak, jak się wydarzyła. Uświadamia również, że historiografia nie jest odbiciem rzeczywistości, w której żyje historyk, zapośredniczonym tylko przez proste umieszczenie współczesnych mu problemów w przeszłej rzeczywistości. Jest raczej złożoną na nie odpowiedzią projektowaną na dzieje, w której te problemy mogą być wyobraże-

niowo przeżywane, rozwiązywane lub kompensowane. Dostrzeżenie towarowego statusu historiografii pozwala użyć jej także jako narzędzia krytyki rzeczywistości społecznej, analiza prac historycznych może bowiem służyć odsłonięciu zależności determinujących ich produkcję.

Przedstawienia historiograficzne mają również status tekstów. Używane w nich formy budowania znaczenia są uwikłane w złożone relacje dyskursywne, wiążące je z określonymi warunkami ekonomicznymi, społecznymi, kulturowymi i politycznymi. Oznacza to, że badanie pisarstwa historycznego wymaga uwzględnienia jego tekstualnej natury oraz że można je zastosować jako źródło do badań rzeczywistości społecznej, w której powstało. Klasyczne prace historiograficzne przyciągają uwagę interpretatorów z powodu skomplikowanej budowy formalnej odsłaniającej mechanizmy figuralizacji przedmiotu badania, czyli procesu, w którym jest konstruowane znaczenie przedstawienia historycznego. Jak dowodzi White w *Metahistory*, prace Rankego, Micheleta, Tocqueville'a i Burckhardta włączono do kanonu nie dlatego, że są najpełniejszymi realizacjami określonych wzorców pisarstwa historycznego, ale dlatego, że wprowadzały w nich zmiany. Nie można zaś dokonać zmiany w dyskursie bez odejścia od przyjętych w nim form tworzenia znaczenia i zaproponowania nowych. Klasyczne prace często *explicite* zajmowały się problematyką generowania znaczenia w tekstach historycznych. W ten sposób White omawia *Historykę* Johanna G. Droysena, nazywając ją podręcznikiem implementacji ideologii burżuazyjnej do pisarstwa historycznego⁵¹.

Jednakże wszystkie prace historiograficzne, choć w mniejszym stopniu, kierują uwagę czytającego na swoją budowę językową. Parafrazując White'a, najskromniejsi historycy, często naśladując styl uznanych dzieł, używają tych samych technik i stosują te same reguły językowe, co najbardziej wyrafinowani dawni i nowi mistrzowie pisarstwa historycznego. Również ich prace mają więc potencjał krytyczny i odsłaniają uwarunkowania własnego powstania. Bada-

⁵¹ H. White, *Droysen's "Historik": Historical Writing as a Bourgeois Science*, w: idem, *The Content of the Form*, s. 86.

cze czy też po prostu czytelnicy pisarstwa historycznego mogą więc rozpatrywać zastosowane w danej pracy historiograficznej formy retoryczne oraz ich powiązania intertekstualne jako artykulację relacji zależności, interesów i konfliktu o hegemonię. Rozpoznanie tekstowego statusu historiografii nie tyle niszczy, ile redefiniuje autorytet dyscypliny, otwierając ją na aktywnego i bardziej krytycznego czytelnika.

Ideologia jako przedmiot badań historii intelektualnej

W 1980 roku Dominick LaCapra i Stephen Kaplan zorganizowali na Cornell University konferencję, która do dziś jest uważana za ważny moment w formowaniu się współczesnej historii intelektualnej. Omawiano na niej kondycję oraz perspektywy rozwoju dyscypliny, która przez poprzednie dziesięciolecie doświadczyła dynamicznych zmian. W swoich wystąpieniach uczestnicy skupili się na wyzwaniach, jakie stawiała przed nią adaptacja słownika i narzędzi analizy tekstów oferowanych przez myśl kontynentalną: strukturalizm, poststrukturalizm, teorię krytyczną czy hermeneutykę. Wiele uwagi poświęcili również problemom poszerzenia jej pola badawczego, dotychczas obejmującego dzieje idei budowanych w kanonicznych tekstach kultury zachodniej, o obszar kultur innych niż kultura elitarna, gdzie konkurowała z mocno usadowioną w tej dziedzinie historią społeczną⁵².

W artykule komentującym konferencję White skoncentrował się na pytaniu, jak te zmiany redefiniują relację tekst–kontekst. Stwierdza w nim: „Uznaję ideologię za główny problem historii intelektualnej, ponieważ nasze badania dotyczą znaczenia, jego produkcji, dystrybucji, i można powiedzieć, konsumpcji w różnych epokach historycznych”⁵³. Sugeruje zatem, że to kategoria ideologii pozwo-

⁵² D. LaCapra and S. Kaplan, *Preface*, w: *Modern European Intellectual History. Reappraisals and New Perspectives*, eds. D. LaCapra and S. Kaplan, Cornell University Press, Ithaca 1982, s. 7–8.

⁵³ H. White, *The Content of The Text: Method and Ideology in Intellectual History*, w: idem, *The Content of the Form*, s. 190.

li uchwycić idee wyartykułowane i idee nie w pełni wyartykułowane funkcjonujące w tekstach kultury⁵⁴, tak aby ukazać ich uwikłanie w złożone zależności w ramach formacji kapitalistycznej. Zgadza się bowiem z Marksem, że praktyki i idee intelektualne czy kulturowe w ramach kapitalizmu mają status towaru.

W pierwotnej wersji swojego tekstu⁵⁵ White powiązał tę deklarację z uwagami dotyczącymi wystąpienia konferencyjnego Keitha Bakera⁵⁶, które precyzują jego rozumienie ideologii. To ostatnie było propozycją badania rewolucji francuskiej jako transformacji dyskursywnych praktyk, które ustanawiają nowe modele politycznego i społecznego działania stanowiącego symboliczne ugruntowanie wspólnoty. Baker używał kategorii ideologii do omawiania

działań i sytuacji, w których nadawanie znaczenia pełni dużą rolę w życiu społecznym, istnieje świadomość podważanych przedstawień świata i działanie przybiera formę mniej lub bardziej otwartych wysiłków, aby uporządkować lub przekształcić świat przez artykulację lub wprowadzenie konkurujących systemów znaczenia⁵⁷.

⁵⁴ Sądzę, że termin „znaczenie” został tu użyty jako szeroka kategoria obejmująca zarówno idee tworzone i odtwarzane w ramach pisarstwa elit intelektualnych, jak i w praktykach życia codziennego zwykłych ludzi. Zob. D. LaCapra, *History and Its Limits. Human, Animal, Violence*, Cornell University Press, Ithaca 2009, s. 27.

⁵⁵ H. White, *The Context in the Text: Method and Ideology in Intellectual History*, w: *Modern European Intellectual History*, s. 286. Tekst w wersji książkowej jest pozbawiony odniesienia do tekstu Bakera.

⁵⁶ K. Baker, *On Problem of Ideological Origins of the French Revolution*, w: *Modern European Intellectual History*, s. 197–219. Odwołania do artykułu Bakera pojawiły się w znanej pracy polemicznej Johna Toews'a otwierającej dyskusję na temat zastosowania kategorii doświadczenia w badaniach historycznych. Zob. J. Toews, *Intellectual History after the Linguistic Turn: The Autonomy of Meaning and the Irreducibility of Experience*, „The American Historical Review” 1987, October, Vol. 92, No. 4, s. 882 i 889–890. White nigdy nie zajął w tej dyskusji jasnego stanowiska, nie robi tego też w tym artykule.

⁵⁷ K. Baker, op. cit., s. 203. Baker podąża tutaj z kolei za rozpoznaniem Clifforda Geertza. Zob. C. Geertz, *Ideologia jako system kulturowy*, w: idem, *Interpretacja kultur. Wybrane Eseje*, przeł. M. M. Piechaczek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 193–233.

Posługuje się nią zatem w analizie społecznych procesów nadawania światu określonego porządku i znaczenia, wokół których prowadzi się spór i negocjacje. Dotyczy to zarówno wizji świata podważanej przez historycznych aktorów w toku konfliktu społecznego, jak i przez filozofów, socjologów, historyków i innych badaczy w kategoriach dychotomii nauki i ideologii.

White przyjmuje podejście Bakera i proponuje kolejne zmiany w rozumieniu kategorii ideologii, które służą jej adaptacji do propozycji płynących z inspirowanej rozpoznaniem de Saussure'a teorii literatury. Sugeruje, aby traktować ideologię nie jako produkt określonej grupy interesu, ale proces wytwarzania i odtwarzania znaczeń przez ustanowienie wzorców postaw wobec świata, w których określone „systemy znaków są uprzywilejowane jako konieczne, a nawet naturalne, sposoby rozpoznawania »znaczenia«, podczas gdy inne są wypierane i marginalizowane⁵⁸. Wówczas też badanie historii intelektualnej polegałoby na pytaniu nie o to, co Hegel, Marks, Freud, Foucault twierdzili czy czego dowodzili, ale jak budując swoje dzieła, konstytuowali ich prawdopodobieństwo i autorytet nie przez odniesienie ich znaczenia do faktów czy zdarzeń, ale wyartykułowanie przy pomocy systemów znaków, które są traktowane jako kody naturalne, a nie właściwe pewnej grupie czy klasie społecznej⁵⁹. Zainteresowanie krytyka przenosi się z treści tekstu na jego formę, którą White rozumie nie jako określony i podlegający niewielkim modyfikacjom styl autora czy epoki, ale „dynamiczny proces ukrytego bądź jawnego zmieniania kodów”, które przywołują pewne modele podmiotowości i narzucają je czytelnikom. Ci ostatni zostają „zaprogramowani” do odbioru zakodowanego przekazu jako realistycznego. Jest on bowiem zgodny z narzuconą im w wypowiedzi – i tu White wprost przywołuje definicję Louisa Althussera – wyobrażoną relacją do ich realnych warunków życia⁶⁰.

⁵⁸ H. White, *The Context in the Text*, s. 192.

⁵⁹ Ibidem, s. 193.

⁶⁰ Ibidem.

Na kolejnych stronach pracy White przeprowadza sprawną analizę ideologicznego statusu tekstu *Education of Henry Adams*⁶¹ demonstrującą użyteczność przeformułowanej kategorii. Pokazuje, jak tekst inscenizuje przy pomocy określonych form zwykle, bezpośrednio, proste, zdroworoządkowe przedstawienie rzeczywistości. Budowa autorytetu *Education* odbywa się przez zaprojektowanie określonego modelu czytelnika, który należy przyjąć, aby poprawnie odczytać tekst. White wskazuje, za pomocą jakich środków autor próbuje zapanować nad recepcją książki (dwa wstępy do książki). Ponadto drobniawczo omawia liczne znaczenia tekstu, nie próbując ich jednak zredukować do jednego spójnego zespołu przekonań, ale porządkuje je w różne klasy znaczeń i przypisuje do określonych kodów emisji. W następnym kroku kreśli mapę relacji tak zidentyfikowanych kodów opisującą ich hierarchię i sekwencję pojawiania się, co pozwala mu zlokalizować tekst w określonej domenie kultury amerykańskiej początku XX stulecia⁶².

Przedstawiona wyżej przydługa parafraza artykułu White'a pokazuje, jak w 1980 roku postrzegał on funkcję kategorii ideologii w historii intelektualnej i w mniejszym stopniu refleksji teoretycznej nad piarstwem historycznym. Termin ten w tradycyjnym słowniku pierwszej z dziedzin pełnił kluczową rolę w realizacji jej głównego zadania – objaśniania idei przez omówienie relacji między nimi a kontekstami społecznymi, z których wyłoniły się lub w których działały. Choć historia intelektualna jest związana z dbającą o precyzję użycia pojęć teorią historii, z obydwojma terminami (idea i kontekstem) oraz relacją między nimi pracowano bez wcześniejszego ustalenia ich definicji. Na ogół związek między ideami a kontekstem rozumiano zdroworoządkowo jako prostą, jednostronną relację przyczynowo-skutkową. Często sięgano również po wykładnię tej relacji proponowaną przez marksizm, przeważnie nie wychodząco jednak poza koncepcję „odbicia” (*reflective theory*). Kategoria ideologii, sądząc z deklaracji White'a oraz intensywnego jej wyko-

⁶¹ Autobiograficzny tekst Henry'ego Adama należy do kanonu amerykańskiej literatury dwudziestowiecznej. Zob. H. Adams, *Education of Henry Adams*, ed. E. Samuels, Houghton Mifflin, Boston 1973.

⁶² Ibidem, s. 209–210.

rzystywania w kolejnych artykułach, znalazła się pośrodku jego zainteresowania (i innych badaczy) z powodu pojawienia się French Theory⁶³, w tym strukturalistycznego marksizmu⁶⁴, dostarczających nowego rozumienia „natury” idei, kontekstu i relacji między nimi oraz narzędzi do ich badania.

Najogólniej mówiąc, nowa optyka oferowała kilka efektywnych rozwiązań odnoszących się do kluczowych elementów badania historii intelektualnej. Po pierwsze, rezygnowała z bezużytecznej z punktu widzenia teorii kontynentalnych definicji ideologii umieszczającej ją w opozycji do nauki jako stronnicznej, zaburzonej interesami jednostek i grup wizji świata. Nie stosuje się jej tutaj do odnoszenia określonych znaczeń do „autentycznej” czy „obiektywnej” rzeczywistości ukazywanej przez naukę, ale raczej do uzgadnianych i konfrontowanych z nimi innych sensów i wartości. Po drugie, ideologia nie jest prostym odbiciem „prawdziwych” potrzeb i pragnień różnych grup, lecz raczej odpowiedzią na nie w postaci znaczących praktyk kształtowanych przez skonfliktowane czy negocjujące ze sobą dominujące i podporządkowane dyskursy oraz związane z nimi systemy kodów językowych. Innymi słowy, w tym ujęciu kluczowym komponentem przeżywanej przez ludzi wyobrażonej relacji do realnych warunków własnej egzystencji jest język.

Posługując się kategorią ideologii, w tej pracy i w kolejnych tekstach White uzgadniał, przeciwstawiał sobie i przepracowywał jej rozumienie i użycie w różnych tradycjach, z którymi był związany. Po pierwsze, z dziedzictwem historii intelektualnej, którą zajmował się już od ponad dwudziestu lat, po drugie, z French Theory, której coraz to nowe elementy zaczynały wówczas cyrkulować w anglosa-

⁶³ Na temat French Theory zob. F. Cusset, *French Theory. How Foucault, Derrida, Deleuze, & Co. Transformed the Intellectual Life of the United States*, transl. J. Fort, J. Berganza and M. Jones, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 2008; *French Theory w Polsce*, red. E. Domańska i M. Loba, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010 (chodzi przede wszystkim o *Wprowadzenie* Ewy Domańskiej i Mirosława Loby oraz artykuły Domańskiej i Michała Pawła Markowskiego).

⁶⁴ D. LaCapra, *Marxism and Intellectual History*, w: idem, *Rethinking Intellectual History. Texts, Contexts, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983, s. 326–327.

skich debatach, po trzecie, z klasycznym marksizmem i – wreszcie – z własną praktyką badawczą.

„We wczesnych latach White oczekiwał, że historyczni aktorzy będą wierni swoim przekonaniom”

Paul w swojej biografii intelektualnej White'a twierdzi, że w latach 50. i 60. jego rozumienie kategorii ideologii kształtowały propozycje Maxa Webera. Podążając za nim w swoim doktoracie z historii intelektualnej dwunastowiecznej Europy, odnosił ją do poglądów etycznych, metafizycznych i poznawczych, jakimi kierowały się w swoim życiu jednostka czy grupa społeczna. Od klasycznej marksistowskiej wykładni tego terminu definicję White'a odróżniały dwie zasadnicze cechy. Po pierwsze, jego zdaniem ideologie mogły wyznawać jednostki, a nie jedynie grupy, po drugie zaś, nie oznaczała ona tylko negatywnej w swej wymowie deformacji oglądu rzeczywistości wywołanej interesem klasowym czy relacją podporządkowania, ale każdą moralną czy metafizyczną orientację w świecie. W przekonaniu Paula kategoria ta była ważna dla White'a, gdyż amerykański historyk uważał, że ludzkie zachowania wynikały z żywionych przez nich moralnych i metafizycznych przekonań. Jak wyjaśnia: „We wczesnych latach White oczekiwał, że historyczni aktorzy będą wierni swoim przekonaniom”⁶⁵. Zarazem nie dostrzegał wówczas ograniczeń takiego sposobu myślenia nieuwzględniającego nieintencjonalnego kontekstu ludzkiego działania, niecelowego lub niespójnego zachowania czy roli afektów w podejmowaniu decyzji przez ludzi. White'owi umykała w ten sposób sfera mentalności, której ludzie nie poddają refleksji, a która mimo to ma olbrzymi wpływ na ich postrzeganie i działanie w świecie. Tym samym jednak pozostawał w zgodzie z wpływową wówczas w świecie anglosaskim wykładnią historii idei zaproponowaną przez Arthura Lovejoya oraz

⁶⁵ H. Paul, op. cit., s. 24.

z opisanymi przez Paula własnymi egzystencjalistycznymi i antyempirycystycznymi przekonaniem⁶⁶.

Gdy w drugiej połowie lat 60. tradycja Lovejoya spotkała się z silną krytyką⁶⁷ odrzucającą jej podejście do badania idei jako składników świata intelektu niezależnego od swojego historycznego kontekstu, White przyłączył się do niej i zaczął poszukiwać teorii, która pozwalałaby na analizę historii idei w jej kontekście społecznym i ekonomicznym. Wówczas też White sięgnął po pisma francuskiego marksisty i strukturalisty, Luciena Goldmana, który uważał, że zmiany w ludzkim pojmowaniu świata, w tym, co White nazywał ideologią, a Goldman wizją świata, są zdeterminowane zmianami w warunkach egzystencji. Jego propozycja odchodziła od oferowanego przez tradycyjny marksizm prostego związku przyczynowego. Uważał, że to wizja świata jako struktura artykułowana przez kolektywny podmiot, którym była grupa lub klasa społeczna, zapośredniczała relację między kanonicznym dziełem a przekształceniami rzeczywistości społecznej. Modelował jednak te związki w zbyt uproszczony sposób, obejmujący jedynie podobieństwa między poszczególnymi strukturami (społecznymi, światopoglądowymi, artystycznymi), a nieuwzględniający wiążących je różnic lub opozycji. Jak można wnioskować z prac White'a powstałych w latach 70., gdzie nadal brakowało analizy wyjaśniającej społeczny kontekst wytwarzania idei, Goldmanowska wykładnia związków między dziełem, wizją świata i ich społecznym kontekstem nie wytrzymała konfrontacji z bardziej wówczas atrakcyjnym dla White'a strukturalizmem, który skoncentrował jego uwagę na relacji dwóch pierwszych elementów tej formuły⁶⁸.

⁶⁶ Ibidem, s. 22–24.

⁶⁷ L. O. Mink, *Change and Causality in the History of Ideas*, „Eighteenth-Century Studies” 1968, Autumn, Vol. 2, No. 1: *Literary and Artistic Change in the Eighteenth Century*, s. 7–25; M. Mandelbaum, *The History of Ideas, Intellectual History, and the History of Philosophy*, „History and Theory” 1965, Beiheft 5: *The Historiography of the History of Philosophy*, Vol. 5, s. 33–66; Q. Skinner, *Meaning and Understanding in the History of Ideas*, „History and Theory” 1969, Vol. 8, No. 1, s. 3–53.

⁶⁸ H. Paul, *Hayden White*, s. 48–52. Zob. również: H. White, *The Task of Intellectual History*, „The Monist” 1969, Vol. 53, No. 4, s. 606–630. White przetłumaczył

W *Metahistory* i w kolejnych artykułach powstałych w tym okresie, które później złożyły się na tom *Tropics of Discourse*, White podejmował próby zbudowania gramatyki pisarstwa historycznego. Zajmował się w nich zatem rozpoznawaniem struktur znaczenia generujących dyskurs historyczny i omówieniem wytworzonych przez nie form wyobraźni historycznej i pisarstwa historycznego. W *Metahistory* opisuje te struktury, posługując się koncepcjami prefiguracji pola badawczego i stylów historiograficznych, oraz przedstawia ich realizację w metahistorycznych poglądach klasyków dziewiętnastowiecznej historiografii i filozofii historii⁶⁹. Formy pisarstwa historycznego analizował w kolejnych tekstach jako produkty rozpoznanych przez niego struktur generowania znaczenia. Ideologia występowała tam jedynie jako jedna ze struktur podporządkowana zasadzie wewnętrznego funkcjonowania wyobraźni historycznej opisywanej przez White'a przy pomocy czterech podstawowych tropów retorycznych.

W drugiej połowie lat 70. termin ideologia właściwie zniknął z tekstów White'a. Starał się on wówczas zarysować uniwersalną teorię ludzkiej świadomości. Uwarunkowane kulturowo głębokie struktury kierujące ludzkim postrzeganiem rzeczywistości, które opisywała w *Metahistory* teoria tropów, w późniejszych artykułach ze zbioru *Tropics of Discourse* przybrały postać ogólnoludzkich trybów świadomości. Amerykański badacz szybko jednak zaprzestał tych prób, by później już nigdy do nich nie powrócić. W swych analizach dyskursu historiografii z lat 80. i późniejszych pracach White zwrócił się ku marksizmowi, a kategoria ideologii zajęła w nich pozycję dominującą.

również książkę Goldmana – *Sciences humaines et philosophie (The Human Sciences and Philosophy)*, Jonathan Cape, London 1973).

⁶⁹ Wyjątkiem jest tutaj twórczość Crocego, który swoje prace publikował już w pierwszej połowie XX wieku.

Styl historiograficzny jako ideologia

W komentarzu do pisarstwa White'a z 1992 roku Wulf Kansteiner zasugerował, że część spośród tekstów modyfikujących czy niuanujących jego wcześniejsze diagnozy, rozwiązania problemów czy tezy może stanowić odpowiedź na krytykę, z jaką się spotykał⁷⁰. Jego prace z lat 70., zwłaszcza sławna *Metahistory*, zyskały uwagę badaczy i sformułowano wobec nich, oprócz na ogół ostrożnych słów aprobaty, wiele mocnych zarzutów, uzupełnień i pytań. Przesunięcie w jego zainteresowaniach, które można zaobserwować w artykułach z końca lat 70. i początku 80., powinno się interpretować jako reakcję na zastrzeżenia komentatorów. Wydaje się, że profuzję kategorii ideologii w tych tekstach rozumianej inaczej niż we wcześniejszych pracach warto wytłumaczyć w ten sposób. Przywołam artykuły krytyczne trzech autorów: Johna S. Nelsona, Dominicka LaCapry i Marshalla Grossmana⁷¹, które potraktuję jako propozycję wyjaśnienia zmiany w pisarstwie White'a.

W swojej recenzji *Metahistory* z 1975 roku Nelson obok słów uznania za sformułowanie „genialnej” teorii tropów jako ukrytej poetyckiej struktury myślenia historycznego zamieścił sugestię, jak można ją udoskonalić. Zauważył bowiem, że White, mimo że uczynił ją fundamentem swojej książki, poświęcił jej niewiele uwagi i nie dopracował opisu wewnętrznego mechanizmu funkcjonowania stylów historiograficznych⁷². W jego przekonaniu jednak efektywne uchwycenie relacji między tropami, typami argumentacji, ideologii i fabuły (czyli poznawczym, etycznym i estetycznym wymiarem dzieła historiograficznego) wymaga uwzględnienia związków stylu

⁷⁰ W. Kansteiner, op. cit., s. 284–285.

⁷¹ J. S. Nelson, rec.: H. White, *Metahistory*, „History and Theory” 1975, February, Vol. 14, No. 1, s. 74–91; M. Grossman, *Hayden White and Literary Criticism: The Topology of Discourse*, „Papers on Language & Literature” 1981, Fall, Vol. 17, No. 4, s. 424–445.

⁷² Opisanie tej relacji jako „powinowactwa z wyboru” nie wyjaśnia sprzeczności, jakie White rozpoznaje w stylach historiograficznych omawianych przez siebie autorów. Jeżeli bowiem to tropy kierujące prefiguracją pola badawczego określają pozostałe komponenty stylu, to czym powodowane są sprzeczności?

z przedstawianym materiałem. Zaproponowana przez White'a wykładnia ustanawia relację między stylami a danymi źródłowymi jako relację dychotomiczną, a nie dialektyczną. Ignoruje ona „szwy” i połączenia występujące między zjawiskami w polu badawczym przed prefiguracją⁷³. Nelson proponuje więc, aby przy zachowaniu teorii tropów ważniejszą od niej w wyjaśnianiu działania stylów historiograficznych uczynić kategorię ideologii. Pozwoliłoby to na uhistorycznienie stylów, w tym uchwycenie dynamicznego związku z rzeczywistością społeczną, w której funkcjonują. Nelson zaznaczył jednak, że chodziło o ujęcie bardziej złożone niż to zaproponowane przez White'a przy omówieniu „ideologicznych implikacji” stylu historiograficznego. Nie definiował tej kategorii w wąskich terminach politycznych, ale uznał ją za użyteczną do opisu i osądu całości „areny dialektycznej gry norm” estetycznych, etycznych i poznawczych oraz historycznej rzeczywistości. W tekście z 1980 roku⁷⁴ Nelson dołączył jeszcze jeden zarzut, który zarazem uzasadniał jego wcześniejszy postulat rozwinięcia funkcji kategorii ideologii: „największa porażka [książki] White'a to próba uniknięcia naszego kontekstu i odpowiedzialności za nasz czas”⁷⁵. Mogło temu zaradzić właśnie wzmocnienie pozycji kategorii ideologii w refleksji White'a, konotującej z jednej strony wyartykułowane wyobrażenia na temat aktualnego i oczekiwanego porządku świata, z drugiej zaś praktykę i działanie będące reakcją na zajścia, sytuacje, problemy rzeczywistości społecznej.

Komentarze LaCapry i Grossmana dotyczyły już książki *Tropics of Discourse*, choć odnosiły się również do pierwszej pracy White'a. Poddając jego pisarstwo krytycznemu sprawdzianowi, autorzy obydwu recenzji, podobnie jak Nelson, zwrócili uwagę na nieścisłości

⁷³ J. S. Nelson, rec.: H. White, *Metahistory*, „History and Theory” 1975, February, Vol. 14, No. 1, s. 90.

⁷⁴ Idem, *Tropical History and the Social Sciences: Reflections on Struever's Remarks*, „History and Theory” 1980, December, Beiheft 19: *Metahistory, Six Critiques*, Vol. 19, No. 4, s. 80–101.

⁷⁵ Ibidem, s. 85. Przeciwnego zdania jest Karyn Ball. Zob. K. Ball, *Hayden White's Hope, or the Politics of Prefiguration*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. R. Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 89–107.

i wewnętrzne napięcia w jego wypowiedziach o zagadnieniu relacji tekstu i kontekstu. Szczególnie zagęszczenie sygnałów niedopracowania tej kwestii widzieli w ostatnim artykule nowego tomu *The Absurdist Moment in Contemporary Literary Theory*⁷⁶.

W opublikowanym pierwotnie w 1976 roku tekście White zaatakował zróżnicowaną grupę teoretyków literatury będących głównymi reprezentantami French Theory, takich jak Georges Poulet, Roland Barthes, Michel Foucault, Jacques Derrida. Przedstawił poglądy wskazanych autorów chwilami w karykaturalny sposób i, oddzielając ich od „normalnych” krytyków, nazwał absurdystami. W dostrzeżonych działaniach – oskarżał – „chodzi bardziej o krytykę niż literaturę”, ponadto są one skierowane przeciw „kulturze i cywilizacji”⁷⁷. Dominick LaCapra słusznie zauważył, że można ten gest White’a odczytać jako działanie odróżniające od bliskiego innego. Konkretnie zarzuty White’a są bowiem wymierzone w uproszczoną na potrzeby krytyki wykładnię tez, które sam czasami głosił. Marshall Grossman łączy ten tekst z artykułami White’a o Foucaulcie⁷⁸, w których francuski historyk, będący ważnym źródłem inspiracji dla autora *Metahistory*, pełni podobną rolę jak wyżej wymieniona grupa badaczy (w której Foucault również się znajduje). Sądzę, że oprócz wskazanego powodu, ważną przyczyną przygotowania tych tekstów była potrzeba przepracowania problemów i napięć wewnątrz koncepcji White’a. Paul podpowiada, że amerykański teoretyk mierzył się tutaj z relacją między swoimi humanistycznymi i egzystencjalistycznymi przekonaniem a antyhumanistyczną wymową praktyki strukturalistycznej⁷⁹. Uważam jednak, zgadzając się z intuicjami Grossmana, że można interpretować *The Absurdist Moment* również jako zapowiedź przesunięcia w zainteresowaniach White’a, które łatwo zaobserwować w artykułach z końca lat 70. i początku 80., gdy zajął się on, trudnym do uzgodnienia z jego wcześniejszymi propo-

⁷⁶ H. White, *The Absurdist Moment in Contemporary Literary Theory*, w: idem, *Tropics of Discourse*, s. 261–282 (pierwodruk w 1976 roku).

⁷⁷ Ibidem, s. 268–269.

⁷⁸ M. Grossman, op. cit., s. 439–442.

⁷⁹ H. Paul, *Hayden White*, s. 99–108.

zycjami, definiowaniem relacji między tekstami a ich społecznym kontekstem.

W swoim artykule White krytykuje zatem badaczy literatury za traktowanie wszystkich zjawisk „jako manifestacji tajemniczej mocy człowieka do nadawania znaczenia rzeczom przy pomocy języka”⁸⁰, które jest związane z uznaniem rzeczy i znaczeń za dwa odrębne, niemożliwe do pogodzenia ze sobą porządki. W akcie wypowiedzi rzecz zostaje dowolnie zastąpiona znaczeniem⁸¹. Grossman tymczasem przypomina, że White w swoich pracach na ogół zakłada relację między językiem a rzeczywistością historyczną jako bardziej dychotomiczną niż dialektyczną, co oznacza, że przekształcenia w obydwu sferach zachodzą zasadniczo niezależnie od siebie i na przykład cykliczna zmiana dominujących tropów wyobraźni historycznej w *Metahistory* przebiega niezależnie od dziejów społecznych XIX wieku⁸². LaCapra zwraca zaś uwagę, że White, mimo iż uważa się za konstruktywistę i uznaje tropy za zasadę działania kreatywnej świadomości, czasami twierdzi, że przedmiotem badań historyka jest surowy, nieprzetworzony kulturowo materiał doświadczenia. Tym samym przekształca znaczące, wchodzące w dynamiczne relacje źródło w „martwą materię”, omijając w ten sposób ważny problem złożonej interakcji tekstu i kontekstu. Kiedy indziej rozpoznaje zaś źródło historyczne jako tekst zawsze już znaczący i umocowany w określonych kontekstach, które historyk rozpoznaje i reinterpretuje zgodnie z przyjmowanym przez niego kodem. Z tej drugiej perspektywy postrzeganie źródła jako nieprzetworzonego materiału doświadczenia wydaje się „krytyczną fikcją” stworzoną na potrzeby analizy. Zdaniem LaCapry omawiany artykuł White’a jest sygnałem (lub symptomem) niedostatecznego opracowania przez White’a problemu relacji tekstu i kontekstu, w tym obydwu składających się na niego kategorii⁸³.

⁸⁰ H. White, *The Absurdist Moment in Contemporary Literary Theory*, s. 276.

⁸¹ Ibidem, s. 281.

⁸² M. Grossman, op. cit., s. 437–438.

⁸³ LaCapra poprzestał na sformułowaniu oryginalnej interpretacji tekstu White’a, podczas gdy Grossman zasugerował rozwiązanie problemu przez przyjęcie

Diagnozy i sugestie komentatorów, ale też własne rozpoznania, pchały White'a do powrotu do zagadnienia podjętego pod koniec lat 60., gdy posługując się koncepcjami Luciena Goldmanna, próbował zdefiniować i zoperacjonalizować relację tekstu i kontekstu w historii intelektualnej. Skupiając się na nowym problemie, na początku lat 80. dokonuje kategorialnego skoku, adaptując do swojej krytycznej refleksji nad pisarstwem historycznym i badań nad historią intelektualną terminy marksistowskiego literaturoznawstwa, w tym towar i ideologię, i – mówiąc słowami Nelsona – zwracając ją ku światu. Jest nadal skoncentrowany na języku, ale tym razem widzianym już jako element określonej rzeczywistości społecznej.

„Podmioty maszerują całkiem same”

Gdy po rozstaniu się z kategorią ideologii White wraca do niej, definiuje ją już inaczej, a ona konotuje inne znaczenia, pojęcia i teorie, z którymi amerykański historyk musi się zmierzyć. Kieruje on uwagę w stronę marksizmu, czyni go zarazem najważniejszym przedmiotem i narzędziem analizy oraz poświęca wiele energii jego opracowaniu. Jego rozpoznania i strategie krytyczne próbuje włączyć do uznanego już wcześniej za korzystny podejścia strukturalistycznego. Nic dziwnego, że aby skłonić do współpracy te dwa ruchy, zwrócił się do najbardziej znanego strukturalnego marksisty – Louisa Althussera⁸⁴ – oraz jego ważnego amerykańskiego komentatora – Fredrica Jamesona⁸⁵.

W zakończeniu wspomnianego już wcześniej artykułu *Literature and Social Action* z 1980 roku White nazywa kategorię ideologii

rozstrzygnięć teoretycznych dotyczących relacji tekst–kontekst proponowanych przez marksizm.

⁸⁴ Porównaj komentarze o Althusserze jako strukturalnym marksistą: J. Piaget, *Structuralism*, Routledge & Kegan Paul, London 1971, s. 101; S. Hall et al., *Class and Class Structure*, Lawrence & Wishart, London 1978; A. Assiter, *Althusser and Structuralism*, „The British Journal of Sociology” 1984, June, Vol. 35, No. 2, s. 272–296.

⁸⁵ D. LaCapra, *Marxism and Intellectual History*, s. 326–327.

najbardziej dwuznaczną spuścizną marksizmu dla badań kulturowych. Jej niejasność, jak przypomina, jest rezultatem braku jednoznacznej definicji w pismach Marksa. Althusser dowiódł w swoich *Ideologiach i aparatach ideologicznych państwa*, że w kanonie dzieł tego ostatniego autora możemy znaleźć dwie wykładnie jej znaczenia. Pierwszą – wyłożoną we wczesnej *Ideologii niemieckiej*, określającą ją jako „zaburzone” przedstawienie społecznej rzeczywistości, drugą – zastosowaną w *Kapitale* jako praktykę przedstawiania, przez którą czytający lub obserwujący podmiot jest wyposażany w wyobrażenie relacji do materialnych warunków swojego życia. White nazywa tę sytuację „dialektyką ideologii” wewnątrz marksizmu i postrzega jako mechanizm krytycznie przepracowujący go od środka⁸⁶.

Zaproponowane przez Althussera odczytanie Marksa odpowiadało przekonaniom i potrzebom White’a. Po pierwsze, wskazywało ono na dekonstrukcyjny potencjał działania tej kategorii w obrębie marksistowskiego podejścia do analizy relacji tekst–kontekst, który neutralizował totalizujący pierwiastek tej doktryny⁸⁷. Po drugie, dostarczał nieempirycznego ujęcia wspomnianej relacji. Po trzecie, „uczniowie” Althussera, w tym ważni dla dotychczasowej i późniejszej refleksji White’a Michel Foucault, Roland Barthes i Fredric Jameson, rozwinęli tezy francuskiego myśliciela przy pomocy strukturalistycznej teorii literatury, tworząc bardzo atrakcyjne dla niego propozycje teoretyczne. Zarazem jednak adaptacja kategorii sprawiała White’owi kłopoty, gdyż przywoływała znaczenia, pojęcia i koncepcje marksistowskie, które kłóciły się z jego założeniami. Można powiedzieć, że dekonstruuje ona od środka również refleksję White’a.

Przyjmuje się, że Althusser swoją wykładnię kategorii ideologii przedstawił w dwóch pracach: *Marksizmie i humanizmie* (1963) i *Ideologiach i aparatach ideologicznych państwa* (1969–1970)⁸⁸. Pierwsza z nich proponuje nową interpretację tej kategorii, druga uzupeł-

⁸⁶ H. White, *Literature and Social Action*, s. 380.

⁸⁷ É. Balibar, *Przedmowa do wydania z 1996 roku*, w: L. Althusser, *W imię Marksa*, przeł. M. Herer, Krytyka Polityczna, wstęp A. Ostolski, Warszawa 2009, s. 26.

⁸⁸ L. Althusser, *Marksizm i humanizm*, przeł. M. Herer, w: idem, *W imię Marksa*, s. 253–277.

nia ją i głębiej osadza w kontekście marksistowskiej teorii. W tekście z 1963 roku Althusser stwierdza, że ideologia nie jest czystym złudzeniem, urojeniem, w którym nie zawiera się nic z rzeczywistości. Buduje ona bowiem dynamiczny system przedstawień funkcjonowania tej rzeczywistości lub, posługując się innymi słowami, określa czy opisuje różne zespoły faktów, które wyłoniły się w polu społecznym. Co więcej, Althusser rezygnuje z ustawiania jej w opozycji do nauki. Obydwe są przedstawieniami rzeczywistości, przy czym ideologia jest bardziej praktyką, nauka zaś bardziej teorią. Oznacza to, że tylko ta druga dostarcza środków do „właściwego” poznania rzeczywistości⁸⁹. Do tego rozróżnienia nie wróci już w artykule z 1969 roku.

Francuski filozof dodaje, że ideologie, inaczej niż zwykle się uznawać, nie należą do osobnej, autonomicznej sfery duchowej czy idealnej. Na ogół nie są też przedmiotem krytycznej refleksji oraz wolnego i racjonalnego wyboru, ale przede wszystkim „postrzegany- mi, przyjmowanymi, przeżywanymi” obrazami i strukturami świata. Kształtują one świadomość, ale nie podlegają jej kontroli i przeważnie nie rozpoznaje ona ich działania. Althusser wyjaśnia, że agentem ideologii stajemy się nie przez przyjęcie określonej koncepcji świata, ale przez podjęcie działania, w które jest ona wdrukowana. Dochodzi tutaj do odwrócenia schematu jej funkcjonowania w zgodzie z przywoływaną przez Althussera formułą Pascala: „Padnijcie na kolana, poruszcie wargami w modlitwie, i uwierzcie”⁹⁰.

Ideologie są jego zdaniem materialnymi praktykami, gdyż stanowią komponent działania ludzi w określonych warunkach materialnych. Unikając myślenia przyczynowego, nie uważa jak wielu marksistów przed nim, że w ideologii, czyli wyobrażonym przed-

⁸⁹ „Mówiąc, że pojęcie humanizmu jest pojęciem ideologicznym (a nie naukowym), stwierdzamy, że określa ono wprawdzie pewien zespół istniejących faktów, ale jednocześnie – w przeciwieństwie do pojęcia naukowego – nie daje środków potrzebnych dla poznania tych faktów”; „Ideologia jako system przedstawień różni się od nauki tym, że funkcja praktyczno-społeczna góruje w niej nad funkcją teoretyczną (lub poznawczą)”. Ibidem, s. 257 i 267.

⁹⁰ Ibidem, s. 267–268; L. Althusser, *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, przeł. A. Staroń, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski), Warszawa 2006, s. 21.

stawieniu świata, dosłownie „odbijają się” warunki egzystencji ludzi, a więc ich realny świat. W niej ludzie nie „przedstawiają sobie” realnych warunków istnienia, ale przede wszystkim swój stosunek do tych warunków. Jest ona zatem „złożonym” stosunkiem, „stosunkiem stosunków” czy „stosunkiem drugiego stopnia” ludzi do tych warunków⁹¹.

W ideologii ludzie wyrażają mianowicie nie swe stosunki do swych warunków egzystencji, tylko sposób, w jaki przeżywają swój stosunek do swych warunków egzystencji; wynika stąd, że istnieje zarazem stosunek rzeczywisty i stosunek „przeżywany”, „wyobrażony”. Ideologia jest więc wyrazem stosunku ludzi do ich „świata”, czyli jednością (zdeteminowaną w pewnym ściśle określonym kierunku) ich stosunku rzeczywistego i ich stosunku wyobrażonego do ich rzeczywistych warunków egzystencji⁹².

Wreszcie nie należy rozumieć ideologii jako naddatku, „przypadkowej narośli” na rzeczywistości społecznej, gdyż „jest strukturą o istotnym znaczeniu dla historycznego życia społeczeństw”⁹³. Społeczeństwa nie mogą bez niej istnieć i stąd też nie zastąpi jej nauka, nawet w świecie zrealizowanego projektu komunistycznego⁹⁴.

Późniejszy artykuł Althussera na trzy istotne sposoby uzupełnia przedstawiony wywód. Po pierwsze, to w tym tekście formułuje on wspomnianą już tutaj wielokrotnie definicję ideologii: „Ideologia jest wyobrażonym »przedstawieniem« stosunku jednostek do ich realnych warunków bytowych”⁹⁵. Po drugie, osadza ją w kontekście

⁹¹ Idem, *Marksizm i humanizm*, s. 267–268.

⁹² Ibidem, s. 268.

⁹³ Ibidem, s. 267.

⁹⁴ „Społeczeństwa ludzkie wydzielają ideologię jako żywiół i atmosferę niezbędną im do oddychania, do ich historycznego życia. Tylko ideologiczna koncepcja świata mogła wyobrazić sobie społeczeństwa BEZ IDEOLOGII i przyjąć utopijną ideę świata, w którym ideologia (a nie dana jej forma historyczna) zniknie bez śladu i zostanie zastąpiona przez NAUKĘ. [...] Natomiast – by nie pominąć najbardziej palącej kwestii – MATERIALIZM HISTORYCZNY NIE MOŻE ZAKŁADAĆ, ŻE JAKIEŚ SPOŁECZEŃSTWO, NAWET KOMUNISTYCZNE, MOGŁOBY SIĘ KIEDYKOLWIEK OBEJŚĆ BEZ IDEOLOGII”. Ibidem, s. 267.

⁹⁵ L. Althusser, *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, s. 18.

marksistowskiej teorii produkcji. Mówi ona, że warunkiem produkcji jest reprodukcja warunków produkcji. „Nawet dziecko wie – mówił Marks – że o ile formacja społeczna nie reprodukuje warunków produkcji jednocześnie z produkcją, to nie przetrwa nawet roku”⁹⁶. Z tego punktu widzenia ideologia jest podstawowym środkiem reprodukcji warunków produkcji, czyli sił wytwórczych i stosunków produkcji. Podążanie za tym sposobem myślenia pozwala odwrócić relację baza–nadbudowa, gdyż w tym ujęciu należąca do nadbudowy ideologia sama tworzy swoją bazę⁹⁷. Po trzecie, opisuje mechanizm działania ideologii jako proces zarazem upodmiotowienia i „ujarzmienia” jednostek.

Przedstawiając ostatnie zagadnienie, Althusser zaproponował, aby ujmować ideologię jako sposób kształtowania ja jednostek, w którym one same rozpoznają się, a nawet muszą się rozpoznać, jeśli chcą funkcjonować w społeczeństwie. Modyfikując to sformułowanie, można powiedzieć, że zasugerował, aby ujmować proces upodmiotowienia jako podporządkowywanie się i dostosowywanie do wzorców podmiotowych narzucanych przez panujące ideologie. Opisuje tę operację, którą nazywa „interpelacją”, jako składającą się z dwóch zasadniczych ruchów. Jednostka jest „interpelowana” do stania się podmiotem, czyli wolnym, świadomym centrum decyzyjnym odpowiedzialnym za swoje czyny po to, aby poddała się dobrowolnie nakazom autorytetu, którym może być państwo, wspólnota, kościół, szkoła, przedsiębiorstwo. Ujarzmiła samą siebie, „rozpoznając” w sobie podmiot podporządkowany autorytetowi, w zamian zyskując gwarancję, że „wszystko jest dobrze i że pod warunkiem samo-rozpoznania podmiotów i odpowiedniego prowadzenia się, wszystko będzie dobrze”⁹⁸. W rezultacie upodmiotowienie oznacza samopodporządkowanie się społecznemu hegemonowi, jak ujmuje to Althusser – „podmioty maszerują całkiem same”⁹⁹.

Łatwo wskazać w wykładni ideologii francuskiego badacza propozycje, które choć atrakcyjne dla White’a, w mniejszym bądź więk-

⁹⁶ Ibidem, s. 3.

⁹⁷ Ibidem, s. 3, 5 i 7.

⁹⁸ Ibidem, s. 26–27.

⁹⁹ Ibidem, s. 22–27.

szym stopniu klóciły się z jego poglądami i ich adaptacja wymagała dodatkowej pracy. Jest to, po pierwsze, opis nieempirycznej i dialektycznej, zwrotnej i zapośredniczonej relacji między ideologią a materialnymi warunkami jej wyłonienia się, w znacznej mierze odpowiadający przyjętym przez White'a założeniom strukturalizmu. Jednakże dotychczas operował on bardziej dychotomicznym rozumieniem tego związku, w ten sposób rozumiejąc wykładnie idei Althussera zaproponowane przez Rolanda Barthes'a czy Michela Foucaulta. Można więc powiedzieć, że White wraca do źródeł, aby zniuansować swoje rozumienie tej problematyki. Po drugie, określenie ideologii jako raczej nieświadomego, przeżywanego na poziomie wyobrażenia stosunku do świata trudno pogodzić z tradycją historii intelektualnej. Ta bowiem zajmowała się, jeśli nie kanonicznymi dziełami kultury Zachodu, to w pełni wyartykułowanymi ideami, nie zaś bardziej lub mniej nieświadomymi, słabo wyartykułowanymi znaczeniami praktyk kulturowych. Ten sposób rozumienia przedmiotu historii intelektualnej przez długi czas podzielał także White. Ponadto innym i ważniejszym elementem koncepcji Althussera, który wprowadzony do refleksji White'a wszedł w napięte relacje z jej niektórymi komponentami, był sposób definiowania kategorii podmiotu.

Polityczne nieświadome narracji historycznej

Zanim przejdę do przedstawienia, jak nowa kategoria pracowała w pisarstwie White'a i jak funkcjonowała wewnątrz konstelacji jego refleksji, niezbędne wydaje się omówienie jej wykładni w pracach Fredrica Jamesona, który popularyzował propozycje Althussera w dyskursie angloamerykańskim i którego, jeśli sądzić po śladach znajdujących się w jego tekstach, czytał równocześnie z dziełami francuskiego myśliciela. Odniesienia do tego ostatniego autora pojawiają się w artykułach White'a na początku lat 80., gdy wiele uwagi poświęca książce Jamesona *Political Unconscious*. Została ona opublikowana w 1981 roku, ale można podejrzewać, że White znał

ją wcześniej¹⁰⁰. Ważną rolę pełni w niej Althusser i jego wykładnia marksizmu, wydaje się więc, że książka ta mogła kierować ich odbiorem przez amerykańskiego historyka.

Zadanie, jakie stawia temu tomowi Jameson, to ocena efektywności i spójności marksistowskiego podejścia do badań literackich w odniesieniu do innych zespołów procedur, a zwłaszcza strukturalizmu i poststrukturalizmu. Dowodzi w niej, że interpretacja marksistowska, czyli polityczna, jest uprzywilejowana w stosunku do pozostałych procedur, gdyż pozwala określić miejsce danego tekstu w polu społecznym rozumianym jako przestrzeń konfliktu. Nie może więc być wykorzystywana zamiennie z innymi procedurami, lecz stanowi nadrzędną wobec nich instancję określającą ich zasadność i użyteczność¹⁰¹.

Political Unconscious zajmuje się tym, co wówczas szczególnie interesowało White'a, a zatem konfrontacją marksizmu i strukturalizmu jako metod czytania tekstów kultury. Obejmuje ona przeformułowanie Althusseriańskiej wykładni ideologii na potrzeby literaturoznawstwa, a szczególnie do badania dziejów form narracyjnych i retorycznych¹⁰². Co ważne, Jameson uznaje jego koncepcję za inte-

¹⁰⁰ W opublikowanej w 1980 roku recenzji *Historyki* Droysena znajduje się przypis do fragmentu tekstu poświęconego omówieniu Althusserowskiej ideologii, w którym przywołuje artykuły francuskiego teoretyka i umieszcza komentarz: „Jestem wdzięczny Fredricowi Jamsonowi za jego wykłady dotyczące ideologii, których słuchałem przy wielu okazjach. Jego książka *Political Unconscious*, która ma niedługo się ukazać, obiecuje ostateczne rozstrzygnięcia dotyczące problemu ideologii – tak ostateczne jak to możliwe w przypadku tego rodzaju zagadnień”. Przywołuje również omówienie teorii Althussera autorstwa Rosalind Coward i Johna Ellisa. Zob. R. Coward and J. Ellis, *Language and Materialism. Developments in Semiology and the Theory of Subject*, Routledge and Kegan Paul, London 1977; H. White, *Droysen's "Historik": Historical Writing as a Bourgeois Science*, w: idem, *The Content of The Form*, s. 86, przypis 14.

¹⁰¹ F. Jameson, *Political Unconscious. Narrative as a Socially Symbolic Act*, Cornell University Press, Ithaca 1981, s. 10. Zob. też: ibidem, s. 17: „This book will argue the priority of the political interpretation of literary texts. It conceives of the political perspective not as some supplementary method, not as an optional auxiliary to other interpretive methods current today – the psychoanalytic or the myth-critical, the stylistic, the ethical, the structural – but rather as the absolute horizon of all reading and all interpretation”.

¹⁰² Ibidem, s. 13.

lektualny ekwiwalent strukturalizmu i poststrukturalizmu w marksizmie, który ten ostatni musi przepracować¹⁰³. Tym samym Jameson podejmuje się uzgodnienia trzech propozycji teoretycznych: marksizmu jako nadrzędnego programu analizy kultury, marksistowsko-strukturalistycznej definicji ideologii i strukturalistycznych badań literackich.

Do pomocy przy tym przedsięwzięciu wykorzystuje dwie kategorie oparte luźno na słowniku psychoanalizy: tytułowe polityczne nieświadome i strategie powstrzymywania (*strategies of containment*), oraz ważną dla White'a ideologię formy (*ideology of form*). Pierwsza z nich ma określać „doktrynę” służącą odkrywaniu i przywracaniu kulturze jej politycznego wymiaru, który zgodnie z logiką działania nadbudowy w formacji kapitalistycznej stał się jej „wypartym i ukrytym” nieświadomym. Punkt wyjścia jej realizacji Jameson widzi w krytyce współczesnych podejść do badania kultury, zwłaszcza literatury, które jego zdaniem zostały zaprzęgnięte do ideologicznej pracy na rzecz *status quo*. Ich na ogół bezrefleksyjnie przyjmowanym założeniem jest oddzielanie tekstów kultury od społecznych i politycznych, czy szerzej, tekstu od kontekstów. Pozostawia ono kulturę, która może być potężnym narzędziem zarówno działań podporządkowujących, jak i oporu¹⁰⁴, poza horyzontem krytycznych i politycznych działań, czyli w rezultacie w dyspozycji hegmona. Należy zatem rozpoznać świat kultury jako rzeczywistość historyczną i społeczną oraz w konsekwencji w polu badań literackich uznać prymat podejścia marksistowskiego nad strategiami interpretacyjnymi, które w tym ujęciu okazują się „usytuowanymi” historycznie działaniami społecznymi¹⁰⁵.

Jameson, na potrzeby tego podejścia, określa ideologię jako strategię powstrzymywania. Są to intelektualne i formalne środki wyobrażeniowego rozwiązywania rzeczywistych sprzeczności. Służą one zaprzeczaniu istnienia sprzeczności ukrytych pod powierzchnią życia społecznego i kierujących nim relacji podporządkowania

¹⁰³ Ibidem, s. 23.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 299.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 20–21.

oraz ustanawiania w ich miejsce iluzji spójności, racjonalności, sprawiedliwości, bezpieczeństwa i dobrobytu. Na polu literatury i badań literackich są to zaś sposoby odwracania uwagi czytelnika od politycznego nieświadomego przez budowanie w utworach literackich efektu kompletności przedstawionego obrazu świata, a w opracowaniach literaturoznawczych iluzji ich samowystarczalności¹⁰⁶. Zauważa też, że wśród założeń praktyk tych ostatnich często znajduje się mit czy wizja, w której indywidualny podmiot, dzięki metodycznemu i krytycznemu myśleniu, jest zdolny uzyskać pełną świadomość realnych uwarunkowań swojej egzystencji i działać, unikając zdeterminowania przez ideologię. Jest to jednak równie możliwe, zdaniem Jamesona, jak uzyskanie przez podmiot psychoanalizy pełnej samowiedzy i kontroli. W jego przekonaniu jedynie zbiorowość może uzyskać zbliżoną pozycję, jednostka jest zawsze głęboko uwikłana w społeczną rzeczywistość. Należy więc identyfikować indywidualny podmiot jako „zdecentrowany” i poddany zewnętrznym siłom¹⁰⁷.

Jameson strategię powstrzymywania dostrzega również w inspirowanej strukturalizmem i marksizmem krytyce ideologii zaproponowanej przez badaczy związanych z „Tel Quel”, w tym Barthes’a i Foucaulta. Dekonstruuje ona podmiot, widząc w nim środek dyskursywny ukonstytuowany przez władzę jako narzędzie kontroli przy pomocy innych środków dyskursywnych. Oferowana przez nich analiza ogranicza się jednak do rozpoznawania treści ideologicznych wpisanych w formalne składniki wypowiedzi, takie jak narracja, postać, efekt realności, z pominięciem historycznego kontekstu ich funkcjonowania. Prowadzi to do błędu przypisania określonym formom stałego znaczenia ideologicznego¹⁰⁸. Tylko podejście w pełni uwzględniające postulaty krytyki marksistowskiej „poprawnie decentruje” podmiot, ujmując ogół warunków jego egzystencji

¹⁰⁶ Ibidem, s. 9–10 i 52–53. Zob. również: W. Dowling, *Jameson, Althusser, Marx: An Introduction to the Political Unconscious*, Cornell University Press, Ithaca 1984, s. 54.

¹⁰⁷ F. Jameson, *Political Unconscious*, s. 283.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 283.

i konfrontując go z politycznym nieświadomym, otwiera na zbiorowe i polityczne działanie¹⁰⁹.

Opis działania strategii powstrzymywania w polu literatury Jameson doprecyzowuje przy pomocy kategorii ideologii formy. Termin ten buduje w odniesieniu do koncepcji Louisa Hjelmsleva, która pozwala mu na uchwycenie przekazu, jaki noszą ze sobą formy wypowiedzi, odrębnego od znaczeń eksponowanych jako ich treść. Jamesona interesuje tutaj polityczny wymiar treści, która „osadziła się” na określonych formach, zwłaszcza w narracji i gatunkach literackich. Używa tego pojęcia do omówienia heterogenicznych tekstów literackich, w których współistnieją różne systemy znaków, stanowiące „pozostałości lub antycypacje stosunków produkcji”¹¹⁰. Rozpoznaje w nich bowiem możliwe do „zlokalizowania” wytwory określonej rzeczywistości historycznej i społecznej. Taki utwór literacki rozumie jako pole sił, w którym można rozpoznać dynamiczne relacje systemów znaków. Napięcia między nimi tworzą właśnie ideologię formy, czyli „sprzeczność określonych przekazów emitowanych przez różne systemy znaków, które koegzystują zarówno w określonym artystycznym procesie, jak i w jego formacji społecznej”¹¹¹.

Podstawą Jamesonowskiej doktryny jest umieszczenie pośrodku politycznego nieświadomego marksistowskiej „wielkiej opowieści” o dziejach walki klas. Jej zadaniem i ostatecznym uzasadnieniem jest „wykrywanie śladów tej nieprzerwanej opowieści, odtwarzanie na powierzchni tekstu wypartej i ukrytej rzeczywistości tej fundamentalnej historii”¹¹². Przedstawione wyżej narzędzia kategorialne zastosowane w badaniu mają zawsze służyć konstytuowaniu, opisywaniu i porównywaniu obiektów w odniesieniu do „jednej” historii. Niezbędne w tym ujęciu strukturalistyczne i poststrukturalistyczne środki analizy koncentrują się na nieciągłościach, zerwaniach, szczelinach, dysonansach w zjawiskach kulturowych, sprawnie demaskując ich pozorną spójność i kompletność jako ideologiczną iluzję. Jednak ta anatomia artefaktów kulturowych powinna być jedy-

¹⁰⁹ Ibidem, s. 60.

¹¹⁰ Ibidem, s. 76.

¹¹¹ Ibidem, s. 98–99.

¹¹² Ibidem, s. 20.

nie punktem wyjścia właściwej praktyki krytycznej, która prowadzi do ich ponownego scalenia w kontekście procesu ich produkcji. Nie-spójne fragmenty, „niemożliwe do uzgodnienia poziomy”, „heterogeniczne sygnały” tekstu powinny być rozpoznane jako „strukturalne różnice i sprzeczności” w jednej wielkiej zbiorowej opowieści¹¹³.

Dwie lektury historyzmu

Wprowadzając ideologię do zespołu kategorii przewodnich swoich prac, White korzystał z jej wykładni zaproponowanej przez Althussera. Znał zarazem i skomentował jej wpływową korektę przeprowadzoną przez Jamesona, w której amerykański literaturoznawca podjął się jej reartykulacji w relacji do marksizmu i postsaussure'owskich badań literackich. White używał jej w artykułach poświęconych krytyce przedstawień narracyjnych i realistycznych w pisarstwie literackim i historycznym: narracji jako regule dyskursu historycznego i problemowi teorii historii, polityce dyscypliny historii, metodom badań historii intelektualnej i dziełu Johanna G. Droysena¹¹⁴.

Demonstrację funkcjonowania nowej kategorii w pracach White'a można łatwo uzyskać, zestawiając ostatni z tych tekstów, czyli obszerną recenzję *Historyki* Droysena z 1980 roku z rozdziałem *Metahistorii* dotyczącym pisarstwa Leopolda Rankego opublikowanym w 1973 roku. Otrzymamy bowiem porównanie omówień twórczości dwóch klasyków dziewiętnastowiecznej historiografii pruskiej, którzy nie tylko praktykowali badania historyczne, ale też, choć w różnym stopniu, formułowali twierdzenia teoretyczne i metodologiczne. Obydwaj są

¹¹³ Ibidem, s. 19 i 56.

¹¹⁴ H. White, *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, przeł. M. Wilczyński, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 135–170; idem, *Getting Out of History*, „Diacritics” 1982, Autumn, Vol. 12, No. 3, s. 2–13; idem, *Polityka interpretacji historycznej. Dyscyplina i de-sublimacja*, przeł. E. Kledzik, w: idem, *Przeszłość praktyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2014, s. 145–178; idem, *The Content of The Text*; idem, *Droysen's "Historik": Historical Writing as a Bourgeois Science*. Ostatnio White odwoływał się do wykładni ideologii Althussera w tekście: *Polityka czasów nowoczesnych a sfera wyobraźni historycznej*, przeł. T. Dobrogoszcz, w: idem, *Przeszłość praktyczna*, s. 67–88.

również najbardziej znanymi reprezentantami pisarstwa historycznego uprawianego w paradygmacie historyzmu¹¹⁵.

W *Metahistory* kategoria ideologii pełni rolę drugorzędną i jest przedstawiona przede wszystkim jako jeden ze składników stylu historiograficznego związany z trzema pozostałymi elementami: typem prefiguracji, wyjaśnienia i narratywizacji. Jest definiowana jako zespół poglądów dotyczących pozycji, jaką powinno zajmować się we współczesnym świecie społecznym i jak w nim działać: czy należy zmienić rzeczywistość, czy zachować w aktualnym stanie. Argumentacja uzasadniająca działania na rzecz zmiany lub zachowania *status quo* odnosi się do określonych sposobów postrzegania natury historii, praw kierujących jej rozwojem i form jej przedstawiania w narracji. Modyfikując typologię Karla Mannheim'a, White zaproponował, aby ująć ideologie, jakimi kierowali się autorzy dziewiętnastowiecznego kanonu filozoficznego i historycznego, w cztery typy: anarchizm, radykalizm, konserwatyzm i liberalizm¹¹⁶.

Ranke zostaje zidentyfikowany przez White'a jako konserwatysta, który prefiguruje składniki pola badawczego, łącząc je w relację część-całość, posługuje się organicystycznym modelem wyjaśniania i komedią jako fabularnym wzorcem przedstawienia. Na podstawie analizy treści jego tekstów – bez problematyzacji ich formy – stwierdza, że wierzył on w konieczność zachowania istniejącego społecznego porządku rzeczywistości, gdyż najbardziej odpowiadał potrzebom i pragnieniom ludzi. Konieczne usprawnienia będą dotyczyć tylko określonych obszarów (nie zaś struktury systemu) i przebiegać „naturalnym” rytmem życia społecznego. Jak wielu współczesnych, Ranke rozumiał okres przed rewolucją francuską jako czas dramatycznego konfliktu różnych sił, które jednak powoli zmierzały do należytego im miejsca w systemie świata. Po rewolucji wyłanianie się właściwego porządku dobiegło końca i nastąpiła era posthistoryczna. Głównymi składnikami ustanowionego przez niego pola badawcze-

¹¹⁵ Z innej perspektywy krytyczne analizy historyzmu prowadzone przez White'a omawiał Jan Pomorski. Zob. J. Pomorski, *Hayden White: „historyzm” jako relatywizm językowy w historiografii*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1986, t. 11, nr 12, s. 189–202.

¹¹⁶ H. White, *Metahistory*, s. 22–29.

go są państwa, kościoły i narody. Historia to właśnie dzieje rozwoju instytucji państwa i kościoła oraz samopoznania wspólnot narodowych. Proces ten dobiegł końca w XIX stuleciu, gdy ukonstytuował się samoregulujący się system państw narodowych strzeżony przez zrównoważone potęgi mocarstw i kościoły. Naruszenia tego porządku i propozycje innego ładu nie są rozpatrywane jako alternatywa, ale ahisteryczna anomalia, ślepy zaułek w biegu dziejów czy zagrożenie dla cywilizacji¹¹⁷.

Taki zespół poglądów artykułuje archetyp fabularny komedii, który opowiada historię konfliktów zakończonych harmonijnymi rozstrzygnięciami. Może ona przybrać dwie formy: zwycięstwo protagonisty w konflikcie z porządkiem społecznym, który był przeszkodą na jego drodze do realizacji wyznaczonego celu, lub uznanie przez protagonistę prymatu praw zbiorowości nad prawami jednostki, rezygnacja z „nierealnego” celu i połączenie ze zbiorowością. Pierwsza forma wiąże się z postawą anarchistyczną i White przypisuje ją Micheletowi, drugą zaś Rankemu¹¹⁸.

W napisanej prawie dziesięć lat później recenzji White nazywa *Historykę*¹¹⁹ Droysena „podręcznikiem” wytwarzania mieszczańskiej ideologii w piarstwie historycznym. Jego zdaniem dzieło to jest obroną historiografii ukierunkowanej na kształtowanie przestrzeni publicznej oraz systematyczną wykładnią porad, jak budować przedstawienia przeszłości legitymizujące *status quo*¹²⁰. Posługując się bowiem, jak podkreśla, kategorią ideologii w wykładni Althussera, reinterpretuje refleksję teoretyczną Droysena, w tym uwagi dotyczące rozumienia historycznego. Sugeruje, że miał on podobne intuicje jak francuski teoretyk, „instruując historyków, jak formułować różnego typu odczytania dziejów, tak aby wywołać różnego typu postawy moralne w ich czytelnikach, które są zawsze zgodne z panującym systemem społecznym i jego doksa”¹²¹.

¹¹⁷ Ibidem, s. 168–173.

¹¹⁸ Ibidem, s. 168–173 i 190.

¹¹⁹ J. G. Droysen, *Zarys historyki*, przeł. i oprac. M. Bonecki i J. Duraj, Epigram, Bydgoszcz 2012.

¹²⁰ H. White, *Droysen's "Historik": Historical Writing as a Bourgeois Science*, s. 86.

¹²¹ Ibidem, s. 92.

White zanim przystąpi do właściwego omówienia *Historyki*, dłuższy passus poświęca problemowi adaptacji kategorii ideologii do analizy dyskursu historycznego. Przypomina, że ideologia jest mechanizmem interpelacji powołującym podmioty do uczestnictwa w systemie społecznym na wskazanych im pozycjach. Każde bowiem społeczeństwo dla podtrzymania własnej stabilności, co oznacza również zachowanie dominacji określonych warstw społeczeństwa nad innymi warstwami, musi stworzyć praktyki kulturowe wspierające utożsamienie się jego członków z moralnym i prawnym systemem, który je uprawomocnia. Nie muszą być świadomie przygotowywane jako narzędzia indoktrynacji, zawsze zawierają bowiem projekcję podmiotu, którą ich publiczność musi przyjąć, jeżeli chce ich doświadczyć jako określonego zjawiska kulturowego, na przykład pisarstwa historycznego. Bez względu na przedmiot i artystyczną jakość, praktyki przedstawienia mają domestykacyjny efekt, jeżeli dla swoich konsumentów projektują jako możliwe pozycje figury przestrzegających prawa obywateli. Sztuka, wiedza, nauka są rewolucyjne nie wtedy, gdy przedstawiają doktryny rewolucyjne, przebieg przewrotów politycznych czy postaci rewolucjonistów, ale gdy projektują odbiorcę wyalienowanego z własnego systemu społecznego.

Zdaniem White'a Droysen w swoim dziele antycypował zarzuty kierowane przez krytykę marksistowską przeciwko ideologii realizmu. Dostrzegł i opisał bowiem konstrukcyjny element w procesie przedstawienia historiograficznego oraz rolę, jaką pełniły w nim moralne cele i interesy historyka. Posługiwał się przy tym kategorią „prawdopodobieństwa”, która określała relację między rzeczywistością i przedstawieniem, przywołując współczesne historykowi społeczne praktyki definiowania, co może wydarzyć się w danej rzeczywistości społecznej. Droysen miał być świadomy, że historiografia jest poręcznym narzędziem produkcji obywateli przestrzegających prawa, gdyż jej narracyjne obrazy przeszłości są uznawane za wzorzec realistycznego przedstawienia. Jego „podręcznik” pisania historii, jak podkreśla White, nie koncentruje się na poetyce historiografii, ale „fenomenologii historycznej lektury”. Akt czytania wymaga zajęcia z jednej strony określonej pozycji wobec tekstu, z drugiej wobec wierzeń, wartości, ideałów z danego kulturowego i społecznego

horyzontu. Uznanie danego sposobu przedstawiania za realistyczny oznacza zatem akceptację dla wartości i sensów wpisanych w tę formę. Dyskursy realistyczne w sposób mniej lub bardziej świadomy sytuują więc swojego czytelnika w pozycji aktywnej lub pasywnej w odniesieniu do społecznych sił, które obejmuje jego aktualny horyzont oczekiwań. W formach realistycznych podmiot „odnajduje” wiarygodne dla siebie autorytety społeczne i polityczne. Realistyczne praktyki przedstawiania danego społeczeństwa produkują podmiotowości, które przyjmują określony zestaw form przedstawiania jako kryterium oceny realistyczności danej propozycji działania czy myślenia¹²².

Jak dalej wyjaśniał White, sugerując podobieństwo intuicji Droysena i Freuda, pisarstwo historyczne jest sprawnym środkiem ideologii nie tylko dlatego, że uczy patriotyzmu, nacjonalizmu czy wartości moralnych, ukazując podmioty odpowiedzialnie działające, realizujące określone wartości i postawy, ale przede wszystkim dlatego, że zaproponowane przez nie poczucie realności może zostać użyte przez czytelnika do oceny, co można uznać za realistyczne w jego rzeczywistości. Forma narracji doskonale nadaje się do tworzenia wrażenia realności oraz ciągłości, całości, zamknięcia, kompletności, które każde społeczeństwo chciałoby ucieleśniać. Projektowany czytelnik wierzy w te kategorie i traktuje je jako najlepiej nadające się do ujmowania rzeczywistości. Co więcej, narracja, uchodząc za realistyczną, jednocześnie konstytuuje rzeczywistość historyczną jako przeszłość zarazem oddzieloną i połączoną z terażniejszością. Przeszłość w ten sposób może służyć za przestrzeń dla działania wyobraźni społeczeństwa, jego fantazji i pragnień, które jednak są ograniczone systemem symbolicznym związanym z określonym porządkiem społecznym:

Kontemplując przeszłość historyczną, czytający podmiot jest wystawiony na spektakl, który pozwala mu ćwiczyć jego fantazje o wolności w ramach określonego porządku, o konflikcie zakończonym rozstrzygnięciem, o przemocy zakończonej pojednaniem. Innymi słowy,

¹²² Ibidem, s. 79, 88 i 92.

historyczna reprezentacja umożliwia czytelnikowi wejść w królestwo wyobraźni, pozostając w więzach systemu symbolicznego, ale w taki sposób, aby wywołać w nim poczucie rzeczywistości, która jest bardziej zrozumiała niż jego obecna społeczna egzystencja¹²³.

White podkreśla, że zaproponowana przez Droysena typologia czterech sposobów interpretacji (pragmatyczny, warunków, psychologiczny, idei), których używają historycy, aby uczynić przeszłość „zrozumiałą”, jest oparta na kategoriach etycznych i politycznych. Jego typologia czterech typów historycznego przedstawienia (badawczy, narracyjny, dydaktyczny, dyskursywny) została zaś sformułowana z uwagi na różny stopień ich związku z publicznymi debatami i konfliktami społecznymi. Refleksja Droysena ma w jego przekonaniu uprzytomnić historykowi, jakie wrażenie na czytelniku może wywołać określona forma interpretacji i przedstawienia przeszłości. Lektura tekstu o przeszłości ma wyciągnąć odbiorcę z pozycji biernego obserwatora dramatu historycznego i wprowadzić w pozycję samświadomego reprezentanta sił etycznych, które mają swoje ucieleśnienie w danym systemie praktyk społecznych¹²⁴.

Nie interesuje mnie tutaj poprawność zaproponowanej w obydwu tekstach krytyki ideologii, ale porównanie środków analizy, jakich używa White, i tego, jak ich używa. Jak już zaznaczyłem, w obydwu niekanonicznych interpretacjach klasyki pruskiej historiografii amerykański teoretyk wykorzystuje kategorię ideologii w różnym stopniu, co wynika z odmiennego sposobu jej definiowania i pozycji w refleksji White'a w latach 70. i 80. Wykładnia Althussera i obszerny komentarz Jamesona uczyniły ją bardziej użyteczną i atrakcyjną dla White'a, co nie oznacza, że ściśle podążał on za literą ich propozycji. Porównanie pozwala sformułować kilka uwag.

Po pierwsze, w obydwu tekstach głównym przedmiotem analizy jest zawartość ideologiczna treści prac historyków, nie zaś, jak podpowiada Jameson, ideologia formy. Należy jednak zauważyć, że omawiane przez niego pisanstwo Rankego to praktyka historiogra-

¹²³ Ibidem, s. 88–89.

¹²⁴ Ibidem, s. 93–95.

ficzna, z kolei dzieło Droysena, które White analizował, znając już propozycje Jamesona, to systematyczna autorefleksja nad tą praktyką zawierającą, zdaniem White'a, intuicje dotyczące ideologicznego wymiaru pisania historii. O ile w pierwszym wypadku mamy do czynienia z analizą treści, nie formy, o tyle w drugim z analizą treści refleksji na temat treści formy. U Rankego model komediowy czy synekdochiczny został zrekonstruowany przez White'a na podstawie umieszczonych w pracach pruskiego historyka fragmentów zapisu jego wyobrażeń o świecie, który przedstawiał sobie jako określoną narrację, podczas gdy u Droysena White omawia „badawcze, narracyjne, dydaktyczne i dyskursywne” przedstawienie historii jedynie w odniesieniu do znajdujących się w *Historyce* teoretycznych komentarzy.

Po drugie, tam, gdzie w obydwu pracach pojawiają się nieliczne uwagi dotyczące treści formy czy jej związku z ideologicznym przesłaniem dzieła historiograficznego, White sugeruje stałe znaczenie ideologiczne określonych środków wypowiedzi, wystawiając się na sformułowany przez Jamesona zarzut ahistoryzmu. Przypomnę, że ten ostatni autor uważa, iż treść ideologiczna formy jest uwarunkowana kontekstem wypowiedzi: społecznym i językowym (teksty mogą mieć heterogeniczną budowę formalną)¹²⁵. Zarówno w „powinowactwach” ideologii i fabularyzacji w stylu historiograficznym z *Metahistory*, jak i w przypisaniu formie narracji konserwatywnej ideologii w tekście o *Historyce* (i wielu innych pracach) relacje pomiędzy obydwojma porządkami wydają się niezmiennie.

Jednocześnie jednak, i to jest już trzecia uwaga, White w sposób zdecydowany stwierdzał, że krytyczny i sprawny historyk może nie tylko osiągnąć pełną świadomość własnego ideologicznego uwikłania, ale również przedstawiać przeszłość, nieideologicznie i umiejętnie pracując w języku, modyfikować ideologiczne znaczenie form wypowiedzi. Tak zostali przedstawieni mistrzowie dziewiętnastowiecznej historiografii i filozofii historii w *Metahistory*, tak też jest ukazany Droysen. Jest to niezgodne zarówno z wykładnią ideologii Althussera, jak i komentarzem Jamesona. Autorzy ci twierdzą, że

¹²⁵ F. Jameson, *Political Unconscious*, s. 283.

podmiot ludzki jest zdecentrowany i że nie ma predyspozycji do takich działań¹²⁶.

Po czwarte, powyższe niedoceniecie teorii ideologii nie zaskakuje w tekście o pisarstwie Rankego, gdzie problematyka relacji między ideologią a podmiotem jeszcze się nie pojawia. White pytał wówczas o ideologię pruskiego historyka, nie zaś o to, jak jego pisarstwo kształtuje sferę publiczną i przy pomocy jakich mechanizmów. Może natomiast dziwić w artykule o *Historyce*, w którym White szczegółowo omawia koncepcję interpelacji Althussera¹²⁷.

Wreszcie piąta uwaga, w obydwu tekstach White zakłada, że relacja między warunkami egzystencji historyków a ich ideologią jest zapośredniczona. Ranke i Droysen nie „przedstawiają sobie” w ideologii realnych warunków swojego istnienia, ale przede wszystkim swój stosunek do ukazanych w określony sposób warunków. White poświęca im więc niewiele miejsca, ideologiczne znaczenia wpisane w ich prace wiążąc nie ze statusem społecznym i materialnym, ale z poglądami na naturę nauki i realistycznego przedstawienia.

Ideologia a narracja

W recenzji *Historyki* White stosunkowo mało uwagi poświęca kategorii narracji, która wraz z ideologią była kluczowym elementem jego refleksji w latach 80. W tym samym roku, co wspomniany artykuł, White opublikował ważny tekst *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, w którym skupia się na relacji między obydwohoma kategoriami w odniesieniu do narracyjnego przedstawienia historycznego. Na wstępie, odwołując się do sławnych analiz narracji i jej ideologicznego wymiaru przeprowadzonych przez francuskich literaturoznawców, pyta: „Jeżeli narracja jest uniwersalnym kodem komunikacji międzyludzkiej, to jakiego znaczenia pozbawia wypowiedź brak narracji?”. A odnosząc to pytanie do przedstawień

¹²⁶ Ibidem.

¹²⁷ J. Tambling, *Review of The Content of the Form*, „Modern Language Quarterly” 1988, June, Vol. 49, No. 2, s. 192–194.

historycznych, zastanawia się, jakie rozumienie rzeczywistości stało za wytwarzaniem roczników i kronik jako form przedstawienia historycznego, a jakie za narracyjnym przedstawieniem historycznym. Odpowiedzią na zadane pytanie jest ideologia jako znaczenie narracji wzywające jej odbiorcę do uczestniczenia na określonej pozycji w danej rzeczywistości społecznej¹²⁸.

Jak wyjaśnia White, dopiero potrzeba szeregowania zdarzeń pod względem ich znaczenia dla zbiorowości wyłania narracyjne przedstawienia. System społeczny był w minimalnym stopniu obecny w świadomości rocznikarza czy kronikarza. Rejestrowali oni zdarzenia naturalne i działania ludzkie, brakowało im jednak wyobrażenia społecznego centrum, wobec którego można by określić hierarchię ważności uchwyconych wypadków. Zdolność przedstawienia zbioru wydarzeń jako należących do tego samego porządku znaczeniowego wymaga istnienia jakiegoś odniesienia, w świetle którego stanowiłyby one część lub odmianę pewnej całości¹²⁹.

Takim odniesieniem był według Georga Wilhelma Friedricha Hegla porządek polityczno-społeczny, w którym widział treść opisu historycznego. Jak relacjonuje White, jego intuicję wprowadziła w życie nowoczesna historiografia, która definiowała siebie samą jako dyskurs narracyjny. Zainteresowanie systemem społecznym, czyli zespołem związków międzyludzkich regulowanych przez prawo, umożliwiła myślenie w kategoriach konfliktów i ich rozwiązań, które właściwe jest również budowaniu wypowiedzi narracyjnej. Wypadki zostają włączone do narracji historycznej, jeżeli jest możliwe przypisanie im społecznego sensu i umiejscowienie w ramach rozpoznanych sporów, negocjacji i rozstrzygnięć. Oznacza to zarazem, że zostały uznane za realne. Wydarzenia są zatem realne, o ile przyczyniają się do ustanowienia porządku społecznego¹³⁰.

Wywód White'a zmierzał do twierdzenia, że „narratywizacja służy formułowaniu sądów moralnych” i ustanawianiu autorytetu moralnego, społecznego czy politycznego, którym jest jedna z form

¹²⁸ H. White, *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, s. 144.

¹²⁹ Ibidem, s. 149–150 i 157.

¹³⁰ Ibidem, s. 151, 154 i 167.

państwowości (na przykład państwo narodowe). W ujęciu takich filozofów anglosaskich, jak Patrick Gardiner, William Walsh, Walter B. Gallie, William H. Dray, Arthur C. Danto, Morton White czy Louis Mink, narracja była specyficzną formą pisarstwa historycznego pełniącą funkcje poznawcze¹³¹. White polemizuje z tym poglądem, dowodząc, że nadawanie przedstawieniu przeszłości formy narracyjnej to także, a może przede wszystkim, dostarczanie określonego przekazu politycznego. „Gdyby w grę wchodził tylko realizm przedstawienia łatwo byłoby sformułować argumenty za zastosowaniem innych form obrazowania przeszłości”¹³².

Nie wspominając nazwiska Althussera, White odwołuje się w tym tekście do jego koncepcji ideologii jako interpelacji upodmiotowiającej swojego odbiorcę w roli działającego uczestnika określonego porządku społecznego. Jej narzędziem, zgodnie z popularną propozycją poststrukturalistycznych badaczy literatury, White czyni narrację historyczną. Pozostaje ona w „symbiozie” z zastanym systemem społecznym, z jednej strony ustanawiając się jako realistyczne przedstawienie rzeczywistości, dzięki odwołaniu do niego jako źródła wartości i znaczenia, z drugiej zaś reprodukując go przez „programowanie” żyjących w nim jednostek. Również w tym tekście narracji jako formie wypowiedzi zostaje przypisana stała funkcja ideologiczna, polegająca na wzmacnianiu *status quo*.

Warto podkreślić, że stosując odmienne rozumienie kategorii ideologii, White inaczej niż w tekstach z lat 70. opisuje mechanizm efektu realności przedstawienia historycznego. Wcześniej, posługując się koncepcją Northropa Frye’a, White mówił o archetypach narracyjnych, których sygnały rozpoznane przez czytelnika w narracji historycznej budowały w nim wrażenie lektury realistycznego przedstawienia. Odbiorca tekstu (uczestnik kultury Zachodu) uzna-

¹³¹ Zob. inny tekst White’a z tego okresu w bardziej bezpośredni sposób odnoszący się do dyskusji wokół poznawczego statusu narracji historycznej: *The Discourse of History*, „Humanities in Society” 1979, Vol. 2, No. 1, s. 6–7.

¹³² H. White, *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, s. 169 i 170. Zob. także polemikę z artykułem White’a autorstwa Louisa Minka: *Everyman His or Her Own Annalist*, „Critical Inquiry” 1981, Summer, Vol. 7, No. 4, s. 777–783.

wał go za utwór realistyczny, w tym historiograficzny, jeżeli odnajdywał w nim elementy czterech głównych fabuł rezerwuaru pamięci kulturowej społeczeństw zachodnich. Tę wykładnię w latach 80. White zastępuje omówieniem pisarstwa historycznego opierającego swój autorytet realistycznego przedstawienia na przeważnie nieświadomym oddziaływaniu zawartego w jego cechach formalnych przekazu ideologicznego. Czytelnik widzi w danym tekście przedstawienie realistyczne, gdyż w procesie odbioru przyjął i „żyje” zaproponowanym mu modelem podmiotowości wraz z systemem społecznym, w którym jest on usytuowany¹³³.

Przedstawienie kontrideologiczne

Ważny dla uchwycenia sposobu funkcjonowania kategorii ideologii w refleksji White'a jest jego sławny artykuł *Polityka interpretacji historycznej* z 1982 roku, który z uwagi na radykalność niektórych fragmentów wywołał szereg komentarzy zarówno bezpośrednio po publikacji, jak i w kolejnych latach¹³⁴. Szczególnie intensywne dyskusja wokół niego toczyła się w ramach debat o przedstawianiu Holocaustu¹³⁵. Tekst ten jednak interesuje mnie jako eksperyment my-

¹³³ Do problemu ideologii jako treści narracji wróci jeszcze w tekstach z 1992, 1996 i 2011 roku. Zob. H. White, *Historiografia jako narracja*, przeł. A. Żychliński, w: idem, *Proza historyczna*, s. 133–153; idem, *Koniec historiografii narracyjnej*, przeł. T. Dobrogoszcz, w: idem, *Proza historyczna*, s. 155–180; idem, *Polityka czasów nowoczesnych a sfera wyobraźni historycznej*.

¹³⁴ C. Ginzburg, *Just One Witness*, w: *Probing the Limits of Representation. Nazism and the Final Solution*, ed. S. Friedlander, Harvard University Press, Cambridge 1992, s. 82–96; D. A. Moses, *Hayden White, Traumatic Nationalism, and the Public Role of History*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 311–332; H. White, *The Public Relevance of Historical Studies: A Reply to Dirk Moses*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 333–338; D. A. Moses, *The Public Relevance of Historical Studies: A Rejoinder to Hayden White*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 339–347; W. Kansteiner, op. cit., s. 290–293.

¹³⁵ To zagadnienie zostało obszernie omówione w dwóch książkach Hermana Paula i pracy Davida D. Robertsa. Zob. H. Paul, *Masks of Meaning: Existentialist Humanism in Hayden White's Philosophy of History*, Rijksuniversiteit Groningen, Groningen 2006, s. 163–168; idem, *Hayden White*, s. 116–124; D. D. Roberts,

slowy, w którym White wydobywa, mówiąc językiem Jamesona, „polityczne nieświadome” dyskursu historycznego i rozważa możliwość sformułowania „kontrideologicznego” przedstawienia historycznego.

Należy zaznaczyć, że White nie posługuje się w tekście tymi terminami, podejmuje jednak próbę krytyki i modyfikacji nieuświadomionych reguł badań historycznych, które dyscyplinują ją, aby służyła reprodukcji istniejących stosunków społecznych, zabezpieczając interesy klas dominujących. Analizuje „politykę interpretacji” nowoczesnych badań historycznych, pytając, jakie środki są używane do wytwarzania przez nie wiedzy wspomagającej trwanie obecnego stanu rzeczy i jakie należy zastosować, aby go zmienić. Wskazuje dwie podstawowe zasady dyscypliny interpretacji historycznej: założenie braku społecznej funkcji wiedzy historycznej, a ściślej rozdzielenie porządku wiedzy od porządku działania społecznego oraz krytyczny stosunek do myślenia utopijnego, „wielkich narracji” i filozofii historii. Na nich buduje swój autorytet neutralnego sędziego oceniającego, jaka polityka zostanie uznana za realistyczną i przewidywalną. Współdziałają one z formami dyskursu historycznego: modelami wyjaśniania, narracją i retorycznym stylem średnim, które „udomawiają”, uspołniają, racjonalizują i tłumaczą wydarzenia przeszłości oraz wykluczają z nich wypadki burzące stabilny obraz rzeczywistości społecznej. Wspólnie tworzą one z adeptów historii „odpowiedzialnych” dżentelmenów dysponujących perspektywą, która pozwala im zachować „olimpijski spokój w obliczu każdej sytuacji społecznej”¹³⁶.

White poszukuje środków do skonstruowania nie tyle nieideologicznego przedstawienia przeszłości, ile takiego, które unikałoby włączenia w mechanizm odtwarzania zastanych stosunków społecznych i mogłoby być użyteczne w dekonstrukcji wizji świata broniących *status quo*, a także wspierało działania na rzecz politycznej zmiany, a nawet było ich narzędziem. White nie próbuje przygoto-

The Stakes of Misreading: Hayden White, Carlo Ginzburg, and the Crocean Legacy, w: idem, *Historicism and Fascism in Modern Italy*, University of Toronto Press, Toronto 2007, s. 237–264.

¹³⁶ H. White, *Polityka interpretacji historycznej*, s. 150–154 i 165–168.

wać formuły praktyk przedstawiania przeszłości, które zawierałyby określony program budowy przyszłości – lewicowy, centrowy czy prawicowy pogląd na organizację życia społecznego. Stara się raczej znaleźć taką ich postać, która kształtując przeżywanie rzeczywistości historycznej przez jednostki i zbiorowości, czyniła ich agentami zmiany. Praktyka pisarstwa historycznego ma zatem z jednej strony wzmacniać społeczną świadomość ludzi, z drugiej zaś nakłaniać ich do zaangażowania się w przekształcanie porządku świata. Nie będzie natomiast proponować określonych projektów zmiany czy rozwiązań problemów społecznych. Można sądzić, że w przekonaniu White'a w każdym systemie społecznym historiografia powinna być dyżurnym instrumentem podważania relacji dominacji.

Zdaniem White'a te funkcje może spełniać praktyka przedstawiania, która odejdzie od modelu narracyjnego i będzie wzorować się na retorycznym stylu wysokim posługującym się kategorią wzniosłości. Forma ta pozwoli jej odbiorcom przeżywać przeszłość jako pełen krwawych konfliktów, pozbawiony znaczenia chaos. Doświadczenie przeszłości będzie wówczas uwalniało od myślenia w kategoriach istniejących ideologii i narzuconych przez nie tożsamości oraz dostarczało impulsu do działania na rzecz nadania rzeczywistości sensu. Wytworzy ono świadomość braku ograniczeń w myśleniu o dziejach i posłuży ćwiczeniu indywidualnej woli¹³⁷. Przedstawienie historii jako w pełni zrozumiałego czy wyjaśnialnego procesu zawęży granice politycznej wyobraźni, schematyzuje refleksję oraz odmawia jednostkom i grupom sprawczości. Dzieje ukazują się im jako spójny, sensowny i zamknięty przedmiot bezinteresownej wiedzy i estetycznej wrażliwości, który zachęca ich do kontemplacji, nie zaś do krytycznej refleksji i zaangażowania. Co więcej, tłumaczy, że wizyjna polityka może zjednać sobie zwolenników, podkreślając kontrast między tym, co oferuje, a przeszłością jako pełnym cierpienia bezsensownym dramatem. Nowoczesne, sekularne ideologie, nadając historii znaczenie i wyjaśniając ją, wywołują zaś u odbiorców uczucie satysfakcji (lub rozpacz) z powodu życia w najlepszym z prawdopodobnych światów. Dotyczy to również marksizmu, któ-

¹³⁷ Ibidem, s. 20.

ry zdominowany przez teorię procesu dziejowego utracił swój potencjał utopijny¹³⁸.

Propozycję White'a rozumiem¹³⁹ jako próbę opisu mechanizmu wytwarzania silnych, krytycznych, zdolnych do zmieniania rzeczywistości podmiotów na podstawie sprawnego zastosowania odpowiednich środków językowego przedstawienia dziejów. White sugeruje, że właściwe ich użycie pozwoli nam zdekonstruować fałszywą świadomość, a następnie skonstruować i tym samym poddać kontroli własne ja i świat naszego życia. Po rozbiciu iluzorycznego obrazu przeszłości, który zakreślał granice myślenia o rzeczywistości historycznej, podmiot może swobodnie budować swoją przeszłość zgodnie z interesem społecznym swoim i swojej grupy. White po raz kolejny formułuje wizję podmiotu, która naraża się na zarzut ze strony Althussera i Jamesona. Ten drugi autor podkreślał, że jednostka jest zbyt mocno uwarunkowana społecznie i niedostatecznie silna do samodzielnego przezwyciężenia ograniczających ją zależności, tym bardziej na upodmiotowienie samej siebie. Co więcej, nie problematyzuje relacji między jednostką a jej wspólnotą, podczas gdy Jameson wskazywał tę ostatnią jako możliwy podmiot emancypacji. Sądzę, że White starał się teoretycznie przepracować trudne do pogodzenia diagnozy marksistów dotyczące podmiotowości uwarunkowanej stosunkami formacji kapitalistycznej z opisywaną przez Hermana Paula wiarą w możliwość zbudowania wolnego ja, które mając pełną świadomość własnych ograniczeń i uwarunkowań, może je przezwyciężyć przy pomocy mistrzowskiej artykulacji krytycznej refleksji o sobie samym i świecie, w którym żyje.

¹³⁸ Ibidem, s. 22–24 i 30–31.

¹³⁹ Podążam tutaj za krytyką refleksji White'a zaproponowaną przez Dominicka LaCaprę (na przykład *Rethinking Intellectual History. Text, Context, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983, s. 27 i 72–83). Zob. rozdział trzeci tej pracy.

Wypracowywanie pozycji

Kolejnym punktem dyskusji White'a z marksizmem Althussera i Jamesona był artykuł *Getting out of History*¹⁴⁰. Ukazał się on w numerze „Diacritics” z 1982 roku w całości poświęconym nowej wówczas książce Jamesona, *Political Unconscious*. Otwierający zeszyt tekst White'a również omawiał tę pracę. Amerykański historyk w sposób bardziej bezpośredni i obszerniejszy odnosi się w nim do najciekawszej jego zdaniem propozycji ówczesnego marksizmu. Jeszcze raz omawia tutaj pytania, twierdzenia i rozwiązania, które uważa za najbardziej użyteczne dla refleksji nad pisarstwem historycznym, i próbuje je uzgodnić z własnym zestawem narzędzi i wglądów.

W swojej książce Jameson analizował teksty literackie jako działania społeczne polegające na próbach artykułowania i przekształcania politycznego nieświadomego. Potraktował literaturę jako przetworzony, bardziej świadomy i krytyczny sposób przeżywania przez człowieka własnego stosunku do świata i historii. W jej obrębie ideologiczne nieświadome jest poddawane modyfikacji, ograniczonej refleksji i częściowej ekspozycji oraz przyswojeniu. Każda ideologia, zdaniem Jamesona, jest do pewnego stopnia utopią. Ponieważ każda sztuka jest przetworzoną, przepracowaną ideologią, to odkrywa tkwiący w niej utopijny pierwiastek. Dlatego też Jameson, a za nim White, widzi w sztuce siłę napędzającą myślenie utopijne. Współczesny marksizm w dużej mierze zatracił swój potencjał transformacyjny, gdyż w miejsce studiów nad prawami zmian historycznych skupił się na badaniu pojedynczych fenomenów społecznych. Literatura i sztuka przejęły tę rolę po zdominowanym przez podejście „naukowe” marksizmie i zdyskredytowanych antytotitarną krytyką filozofach historii. Zdaniem obydwu teoretyków to one współcześnie wzmacniają ludzkie zdolności do wyobrażania sobie lepszego świata i dostarczają nastawionych na zmienianie rzeczywistości „modeli kreatywnej produktywności”. Zgadzają się również (White z zastrzeżeniami), że przy takim założeniu kluczową rolę w krytycznej społecznie humanistycie powinny pełnić marksistowskie badania

¹⁴⁰ H. White, *Getting Out of History*.

literackie. Muszą one jednak wychodzić poza opis instrumentalnych funkcji danego obiektu kulturowego, aby „projektować jego utopijną siłę jako symboliczną afirmację specyficznym historycznym i klasowym form zbiorowości”¹⁴¹. Jameson wypracowuje w swojej książce „społeczną hermeneutykę” literatury, White zaś, wyciągając konsekwencję z rozpoznania w historiografii „pewnego sposobu pisania”, formułuje teorię pisarstwa historycznego¹⁴².

W przekonaniu Jamesona, i tu dochodzi do zasadniczego sporu z White’em, najważniejszą formą „kreatywnej produktywności” jest narracja. Jak wyjaśnia, narracja jest uprzywilejowaną formą dostępną wyobraźni w jej pracy przekraczania: umożliwia przedstawienie zarówno synchronii, jak i diachronii, ciągłości strukturalnej i procesów, które ją rozbijają. Potrafi ukazać działające jednostki i grupy zmagające się i przewyżczające warunki własnej egzystencji. Autorytet przyznawany przez Jamesona narracji wynika również z przekonania, że dzieje to wielka narracja przebiegająca zgodnie z wykładnią Marksa. Społeczeństwa, które nie opowiadają, nie potrafią się zlokalizować w historii i wyobrazić sobie możliwości zmiany. Narracja jest więc formą, przy pomocy której możemy uhistorycznić dowolny stan rzeczy, odsłaniając jego niestabilność i podatność na zmiany¹⁴³.

Stąd też ambiwalentny stosunek Jamesona do antynarracyjnego modernizmu, w którym widział dekadencją formę literatury. Modernizm jego zdaniem to „celebracja resentymentalnego stosunku wobec rzeczywistości kapitalistycznej” polegająca na „drenowaniu każdego przedstawienia życia ze społecznej, politycznej, moralnej treści”. Zarazem jednak, jak każda forma sztuki, modernizm był odpowiedzią na kryzys kapitalizmu i miał potencjał do jego przekroczenia. Te zastrzeżenia Jamesona uwypuklał White, który uważał, że to modernistyczne nienarracyjne przedstawienia są bardziej użyteczne jako narzędzia krytyki porządku społecznego i budzenia świadomości jego uczestników. Ten tryb przedstawienia redukuje

¹⁴¹ Idem, *Getting Out of History*, w: idem, *The Content of the Form*, s. 166. Zob. też: F. Jameson, *Political Unconscious*, s. 291.

¹⁴² H. White, *Getting Out of History*, s. 142–146 i 165–166.

¹⁴³ Ibidem, s. 155–158.

swój wymiar polityczny, jest to jednak reakcja na rozpoznanie, że polityka, o której mówi Jameson, nie jest już możliwa. Jej funkcjonowanie, sposoby prowadzenia sporu i negocjacji interesów oraz wzorce zaangażowania w wieku Marksa różniły się od form działania odpowiadających wyzwaniom współczesnego świata¹⁴⁴.

White zaproponował również kontrargument na trafne spostrzeżenie Jamesona, że środki oferowane przez tak rozumiany modernizm mogą dobrze służyć działaniom dekonstrukcyjnym, lecz nie można przy ich pomocy budować spójnej i aktywnej zbiorowości, niezbędnej do przeprowadzenia społecznych zmian. Zasugerował bowiem, że modernizm był wyrazem zniecierpliwienia opowieściami, które reprezentanci oficjalnej kultury przywołują do uzasadnienia poświeceń obywateli. Przywołując Benjaminowskie utożsamienie kultury z barbarzyństwem, wskazał na narrację jako spójną, zamkniętą i totalną formę kulturową poręczną dla budowania asymetrycznych relacji władzy¹⁴⁵. Jego zdaniem hiperkrytyczny, samoswiadomy i nietotalizujący modernizm w większym stopniu unika bycia użytym do działań podporządkowujących i przemocowych. Alternatywą dla współżycia i współpracy w kolektywnej jedności może być anarchia, która, jak wnioskuję z jego wywodu, inaczej niż ta pierwsza, nie wymaga do funkcjonowania kombinacji „opowieści i instrumentów kontroli”¹⁴⁶. White nie uzasadnia bardziej szczegółowo zaproponowanego rozwiązania dla formuły życia kolektywnego. Nie wiadomo zatem, czy była to odpowiedź na uwagi Jamesona dotyczące słabości, silnego uwikłania w relacje zależności i niewielkiej efektywności działania jednostek. Można jednak pokusić się o podsumowanie komentarza White’a stwierdzeniem, że w odpowiedzi na

¹⁴⁴ Ibidem, s. 163–164.

¹⁴⁵ We wstępie do angielskiego przekładu książki Jacques’a Rancière’a *Names of History* opublikowanej w 1994 roku White przychylnie omawia propozycję francuskiego autora, który zgodnie z tradycją Lukácsowską wskazuje na narrację jako formę przedstawiania przeszłości użyteczną w polityce emancypacji. Zob. H. White, *Foreword: Rancière’s Revisionism*, w: J. Rancière, *The Names of History. On the Poetics of Knowledge*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 1994, s. VII–XIX.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 167–168.

rzeczywistość kapitalistyczną wybiera fundamentalnie ahierarchiczną, luźniejszą formę wspólnoty jako możliwy podmiot zmiany i modernizm jako formę artykulacji jej wyobrażonego stosunku do realnych warunków własnej egzystencji.

Można w uzasadniony sposób sądzić, że na przełomie lat 70. i 80. w refleksji teoretycznej White'a nastąpiła poważna zmiana. Podobnej skali, choć nie tak radykalna jak w okresie przygotowywania *Metahistory*. Nie sądzę jednak, że można określić ją, co brzmiałoby w tym kontekście atrakcyjnie, mianem „cięcia epistemologicznego”. W nagłym zwrocie zainteresowań autora *Metahistory* nie zaobserwowałem bowiem zaprzeczenia dawnym poglądom, jedynie zniknięcie pewnych kategorii, zachowanie i modyfikację innych, a także pojawienie się nowych. Zniknął (na jakiś czas) termin trop, pozostały, choć uległy znacznej redefinicji i są inaczej używane, kategorie narracji, świadomości, realizmu i oczywiście ideologii, pojawiły się zaś podmiot, relacje władzy i towar. A zatem nie jest to przewrót, ale pewna „przeróbka”, zmiana, jakby to określił Althusser, typu nie-ministerialnego.

ROZDZIAŁ 3

Realizm, czyli system bezpieczeństwa pisarstwa historycznego

Jednym z kluczowych problemów współczesnej humanistyki jest pytanie o idee napędzające zbiorowe działanie¹. Upadek systemu komunistycznego, zdyskredytowanie czy wyczerpanie ideologii narodowych, atak na „wielkie narracje” czy niedawne fiasko światowego ładu praw człowieka pozostawiły po sobie pole pracy intelektualnej, po którym poruszamy się z dużą ostrożnością. Po kilkudziesięciu latach intensywnej krytyki projektów polepszania życia społecznego i z obserwacji tego, co po niej zostało, wiemy wiele na temat czynników, które dezintegrują grupy, i tych, które budują represyjne i wykluczające wspólnoty. Prace te miały nie tylko przestrzec nas przed ślepyimi uliczkami myślenia w kategoriach zbiorowości, ale również otwierać pole artykulacji nowych emancypacyjnych programów. Te jednak nie pojawiają się.

Historyków w tej debacie na ogół obsadza się w roli dostawców dowodów na historyczność i lokalność idei aspirujących do uniwersalności oraz przykładów fiaska dawnych totalizujących projektów politycznych. Odwołanie do ich wiedzy służy ocenie z jednej strony prawdopodobieństwa realizacji diskutowanych propozycji, z drugiej zaś stopnia bezwładności zastanego porządku relacji społecznych. Rzadko dostrzegano, że tych samych dowodów i przykładów można użyć nie tylko do wskazania słabości wizji nowego ładu, ale również do udowodnienia, jak niestabilne jest *status quo*. Przedstawienia historyczne pokazują, jak wyłaniała się aktualna rzeczywi-

¹ Takie zadanie stawiał ostatnio przed badaczami historii intelektualnej Allan Megill. Zob. A. Megill, *Pięć pytań o historię intelektualną*, przeł. J. Muchowski, „Historyka” 2013, t. 43, s. 85–102.

stość i jak mało brakowało, aby zastąpiły ją jej inne wersje, a także jak niewiele trzeba, aby dzieje przeskoczyły na alternatywne tory.

Pytanie o społeczną funkcję badań historycznych jest kluczowym elementem refleksji teoretycznej Haydena White'a. Jego długoletnie prace można za Hermanem Paulem opisywać jako próbę zaprojektowania „historiografii wyzwolenia” (*liberation historiography*), czyli profesjonalnych przedstawień historycznych, które służą zmienianiu rzeczywistości dla dobra wspólnego². Tym samym White wprowadza odmienne propozycje ujęcia roli historii we wspomnianej wyżej debacie. Choć ważne jest dla niego analizowanie jej jako instrumentu krytyki projektów przyszłości i legitymizacji *status quo*, to większy nacisk kładzie na jej potencjał angażowania do działania na rzecz zmian. Przesuwa również tę problematykę na grunt teorii pisarstwa historycznego, skupiając uwagę na relacji między określonymi trybami przedstawiania przeszłości obowiązującymi w danym społeczeństwie a jego zdolnością do tworzenia i realizacji idei zbiorowego działania. Pozwala mu to na wykorzystanie dorobku badań literackich w zakresie analizy społecznych uwarunkowań tekstowych form przedstawiania rzeczywistości. Jego zdaniem wybory literackie i retoryczne podejmowane przez historyka przy przygotowaniu pracy historycznej są nie tylko decyzjami estetycznymi i poznawczymi, ale i politycznymi. Zadaniem, jakie sobie stawiał, rozważając relację między pisarstwem historycznym a polityką, było zaś rozpoznanie form historiograficznych, które będą budować podmioty potrafiące myśleć utopijnie.

Powyższe uwagi sugerują, że pisarstwo White'a może być bardzo użyteczne w dyskusji nad relacją między wiedzą historyczną a wspólnym działaniem. Element szczególnie warty uwagi to próba przepracowania relacji kategorii realizmu, utopii i historii, które w jego refleksji funkcjonują w konstelacji z modernizmem i ideologią. W dyskusjach naukowych i sferze publicznej związek ten na ogół występuje w postaci twierdzenia: historia jest kryterium oceny realistyczności utopijnych projektów. White modyfikuje tę for-

² H. Paul, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011, s. 35–56.

mułę w dwóch miejscach: historię definiuje jako pisarstwo historyczne, gdyż to właśnie do niego odwołują się sądy nad projektami utopijnymi, prawdopodobieństwo, pomijając koncepcje formułowane w dziedzinie filozofii, odnosi zaś do realizmu jako kategorii literaturoznawczej. W tej dziedzinie realizm zwykł być rozumiany, po pierwsze, jako prąd w historii literatury, po drugie, jako tryb przedstawienia ukierunkowany na wytwarzanie wyobrażeń i wiedzy o rzeczywistości i wreszcie, po trzecie, jako kultura okresu triumfu społeczeństwa mieszczańskiego. W jego teoretyzowaniu na temat utopijnej sprawczości historia jest zatem pewną formą pisania, która konstytuując przy użyciu środków językowych realistyczne przedstawienie świata i człowieka, definiuje granice możliwości myślenia i działania³.

W ostatnim artykule, w którym wprost zajmuje się omawianą problematyką, *Future of Utopia in History* z 2007 roku⁴, White przeprowadza krytyczny eksperyment na relacji kategorii historii i utopii. Proponuje, aby rozważyć formułę: historia jest innym utopii. Znamy wypowiedzi, w których kategorie funkcjonujące jako opozycyjne wobec historii przedstawia się jako jej bliskich innych. Michel de Certeau analizował zdanie „fikcja jest innym historii”, Lionel Gossman „literatura jest innym historii”⁵, White „filozofia historii jest innym historii”⁶; ponadto w tej samej pozycji umieszczano pamięć, religię, politykę, mit, naukę, naturę, kobiety, niepełnosprawnych, podporządkowanych, mniejszości etniczne i seksualne. White prowokacyjnie odwraca tę relację, sytuując historię w pozycji innego.

³ Do zagadnienia realizmu w historiografii w odmienny sposób odnosili się Jerzy Topolski i Wojciech Wrzosek w dyskusji na temat informacji bazowych i źródeł historycznych jako realistycznego alibi pisarstwa historycznego. Zob. J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię*, Rytm, Warszawa 1998, s. 383–388; W. Wrzosek, *Źródło historyczne jako alibi realistyczne historyka*, w: *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, red. J. Kolbuszewska i R. Stobiecki, Ibidem, Łódź 2010, s. 23–38.

⁴ H. White, *Future of Utopia in History*, „Historein” 2007, Vol. 7, s. 11–19.

⁵ L. Gossman, *History and Literature: Reproduction or Signification*, w: idem, *Between History and Literature*, Harvard University Press, Cambridge 1990, s. 227–256.

⁶ H. White, *Discourse of History*, „Humanities in Society” 1979, Vol. 2, No. 1, s. 10.

W takim brzmieniu formuła ta mówi, że określona utopia może ukonstytuować się tylko przez wyparcie części wiedzy o przeszłości czy ograniczenie myślenia historycznego. White wyjaśnia, że dokonując ironicznego odwrócenia, chce „zapytać o to, co utraciliśmy z naszego rozumienia historii, która miała być fundamentem i kryterium modernistycznej wersji realizmu, że znaleźliśmy się, wbrew rozsądkowi, w dystopijnej sytuacji”⁷. Proponuje, aby panujący ład uznać za dystopię, przed której zrealizowaniem, a teraz reprodukcją, historia nie potrafiła i nie potrafi nas ustrzec, mimo że miała być strażnikiem realistyczności podejmowanych zmian społecznych.

Dystopia, o której mówi, to globalny kapitalizm⁸. White opisuje ją z emfazą jako sytuację, w której „Ziemia jest zagrożona przez naukę, technologię i ekonomię polityczną, które miały ją przysposobić dla spożytkowania i szczęścia ludzi”⁹. Uhistoryczniając ten stan rzeczy, wskazuje, że przez długi okres nowoczesności ten projekt światowego ładu był utopią, powinien więc podlegać weryfikacji odwołującej się do obowiązującej w tej formacji instancji oceny wizji przyszłości – pisarstwa historycznego. Tymczasem przejście od kapitalizmu państw narodowych do jego wersji globalnej umknęło osądowi dyskursu historycznego. Zmiana wyeksponowała zaś dziejowość historiografii. Jak tłumaczy White w innym tekście¹⁰, w przeszłość odchodzi przedmiot badań definiujący dyscyplinę historii, czyli prehistoria i dzieje mieszczańskich społeczeństw zorganizowanych w państwa narodowe rywalizujące ze sobą gospodarczo, militarnie i politycznie o zasoby i rynki. Stawia to pod znakiem zapytania dalszą użyteczność dorobku i narzędzi dominującej w historiografii orientacji na badanie dziejów narodowych¹¹.

⁷ Idem, *Future of Utopia in History*, s. 13.

⁸ Ibidem, s. 16. Zob. także: H. White, *Reply to Professor Ankersmit*, „Groniek” 2003, Vol. 36, s. 465; idem, *Fikcja historyczna, historia fikcjonalna i rzeczywistość historyczna*, w: idem, *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009 [1989], s. 186–198.

⁹ Idem, *Future of Utopia in History*, s. 13.

¹⁰ Idem, *Reply to Professor Ankersmit*, s. 465.

¹¹ Od kilkunastu lat są prowadzone rozważania nad tzw. historią transnarodową. Zob. *The Palgrave Dictionary of Transnational History*, eds. A. Iriye and P.-Y. Saunier, Palgrave Macmillan, Houndmills–New York 2009; *Comparative and Transnational*

Prostą i jasną ilustracją rozważań White'a jest sławne twierdzenie Francisa Fukuyamy o „końcu historii”. Głosi ono triumf kapitalistycznego porządku społecznego w amerykańskim wydaniu, przedstawiając go jako urzeczywistnienie jedynej utopii, której spełnienie było realistyczne. Wypowiadana w jej imieniu formuła „koniec historii” ostentacyjnie zawęża wiedzę i myślenie o historii do opowieści o dziejach walki i zwycięstwa amerykańskiego snu nad konkurencyjnymi wizjami ładu, w tym nazistowską i radziecką. Jest to wyrazisty przykład pisania historii przez zwycięzców, w której definiują oni swoich nie tylko przeszłych, ale i przyszłych przeciwników. W wykładni Fukuyamy bowiem alternatywą wobec *status quo* są tylko nazizm i radziecki komunizm¹².

Przeprowadzona przez White'a destabilizacja relacji utopii, historii i realizmu pozwala sformułować kilka pytań ważnych dla refleksji nad rolą historii w budowaniu idei wspólnego działania: co czyni z historii kryterium prawdopodobieństwa projektów zmiany społecznej? Co musiało zostać wyłączone z naszego myślenia historycznego, aby mógł ukształtować się obecny ład? I co z niego wyparło, gdy w XIX wieku konstituowała się utopia/dystopia kapitalizmu państw narodowych? Sądzę, że ten ruch White'a należy potraktować jako kontynuację wcześniej podejmowanych prac dotyczących społecznych konsekwencji uznania przez kulturę zachodnią historiografii za wzorcowe realistyczne przedstawienie. Zabranie głosu po raz kolejny w dyskusji nad relacją między pisarstwem historycznym a myśleniem utopijnym pozwala mu przywołać je w nowej konfiguracji.

W tekstach publikowanych w latach 80. i 90. White budował krytykę realizmu, która zakładała, że odnoszenie się do historii jako kryterium prawdopodobieństwa oznacza właściwie uznanie reguł dyskursu historiografii za tożsame z regułami działania rzeczywistości¹³. Podstawą nowożytnego realizmu jest bowiem twierdzenie, że rzeczywistość jest tożsama z historią, a realizm jest przedstawie-

nal History: Central European Approaches and New Perspectives, eds. H. G. Haupt and J. Kocka, Berghahn Books, New York–Oxford 2009.

¹² H. White, *Future of Utopia in History*, s. 18.

¹³ Ibidem, s. 14. Tę problematykę w tekstach White'a z lat 70. omówiła Karyn Ball. Zob. K. Ball, *Hayden White's Hope, or the Politics of Prefiguration*, w: *Philosophy*

nia oznacza, że traktuje ono zarówno przeszłość, jak i teraźniejszość oraz przyszłość jako historię. O tym zatem, czy określona wizja przyszłości jest akceptowana jako możliwa, decyduje jej zgodność z zasadami funkcjonowania świata historycznego, ten jest zaś konstytuowany w dużej mierze przez historiografię. Ta z kolei obok sztuki, nauk przyrodniczych i społecznych, w tym medycyny i prawodawstwa, jest jednym z dyskursów realistycznych, które uformowały się na początku XIX wieku. Reguły dyskursu historycznego są identyczne z regułami realistycznego przedstawienia, one więc określają nasz horyzont myślenia o tym, co jest możliwe. Kategoria realizmu jest tym samym kluczem do zrozumienia relacji między utopią a historią, a zarazem odpowiedzią na postawione wyżej pytania.

Pole sił refleksji White'a nad realizmem w pisarstwie historycznym współtworzyło kilka elementów. Pierwszy z nich to idea historiografii zaangażowanej w debatę publiczną i postrzeganej jako działanie społeczne reprodukujące lub zmieniające rzeczywistość; drugi i trzeci czynnik to ścierające się ze sobą dwie silne literaturoznawcze wykładnie realizmu i modernizmu sformułowane przez marksistów i strukturalistów, z kolei czwarty element to wpływowa debata wokół przedstawień Holokaustu, która zaczęła oddziaływać na White'a najpóźniej i spowodowała przesunięcia we wzajemnych relacjach pozostałych trzech czynników. W tym fragmencie pracy, szukając odpowiedzi na pytania o relacje historii i utopii, omówię konstelację idei, teorii, pojęć i nurtów intelektualnych, która zorganizowała się w pisarstwie White'a wokół kategorii realizmu.

Realizm wychodzi z użycia

Budując teoretyczny opis pisarstwa historycznego i przeprowadzając analizy poszczególnych dzieł historiograficznych, White posługiwał się kategorią realizmu i instrumentami badania przedstawień realistycznych wypracowanymi w obrębie dyskursu literackiego. W trak-

cie drugiej połowy poprzedniego stulecia można było mówić o stopniowym wychodzeniu z użycia tej kategorii w dyskusji o literaturze. Wówczas bowiem dogasał atak na realizm przeprowadzony przez modernistycznych pisarzy i wspierających ich krytyków oraz literaturoznawców, określane mianem „kryzysu” czy „śmierci” powieści¹⁴. Obecnie kategoria ta bardzo ostrożnie i z zastrzeżeniami jest wprowadzana z powrotem do ważnych debat dotyczących przedstawień doświadczeń traumatycznych, w tym przede wszystkim przedstawień Holokaustu, oraz form pisarskich, które niedawno w szerszym stopniu weszły w obszar literatury, a więc i zainteresowania literaturoznawców: literatury faktu, form sylwicznych, świadectw literackich, biografii czy autobiografii. Wyróżniające je roszczenie do prawdziwości i autentyczności uzasadnia rozważenie ich realistycznej lektury¹⁵. Wraz z marksistami, którzy od czasów Györga Lukácsa kontynuowali swoje rozważania nad mobilizacyjnym potencjałem narracji realistycznej, White należał do niewielkiego grona badaczy zajmujących się realizmem w okresie, gdy kategoria ta nie pojawiała się w humanistycznych sporach, i stał się jednym z inicjatorów jej powrotu¹⁶.

W krytyce dawnego rozumienia realizmu i powieści realistycznej dominującą pozycję zajęli modernistyczni pisarze i strukturalistyczni badacze literatury. Ci pierwsi, na czele z przedstawicielami *nouveau roman*, argumentowali, że wytworzona przez tę tradycję formuła przedstawiania rzeczywistości wyczerpała się i współcześnie może służyć jedynie produkcji wtórnej prozy nieodpowiadającej doświadczeniu współczesnego świata. Nathalie Sarraute pisała: „Życie, do którego w ostatecznym rachunku sprowadza się cała sztuka [...]”,

¹⁴ H. Markiewicz, *Teorie powieści za granicą. Od początków do schyłku XX wieku*, PWN, Warszawa 1995, s. 312–322; K. Bartoszyński, *Kryzys czy trwanie powieści. Studia literaturoznawcze*, Universitas, Kraków 2004, s. 9–157.

¹⁵ A. Szczepan, *Realizm i trauma*, „Teksty Drugie” 2012, nr 4, s. 219–230; M. Rothberg, *Traumatic Realism. The Demands of Holocaust Representation*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2000, s. 97–106. Zob. również numer tematyczny „Tekstów Drugich” (2012, nr 4): *Realizm (post)traumatyczny*.

¹⁶ H. White, *Figural Realism. Studies in Mimesis Effect*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1999; M. Rothberg, op. cit., s. 101–102.

opuściło te formy, niegdyś pełne tyłu obietnic, i przeniosło się gdzie indziej”¹⁷. Oskarżali też realizm o „naturalizowanie” mieszczańskiego porządku społecznego. Ten zarzut został obszernie skomentowany przez literaturoznawców.

Badacze strukturalistyczni prezentowali praktyki pisarskie i teorie realistyczne jako pozbawione samoświadomości, podążające za utartymi konwencjami czy biernie odtwarzające powszechnie podzielany, zdroworoządkowy obraz rzeczywistości i przeciwstawiali je inwencyjnemu modernizmowi. Taką diagnozę artystycznego statusu realizmu interpretowali politycznie, widząc w nim artykulację interesów aktualnego hegemonu. Kanonicznymi omówieniami tej relacji są prace Rolanda Barthes’a z lat 50. i 60.¹⁸ Francuski krytyk nazywał ją „systemem bezpieczeństwa literatury pięknej”, wyjaśniając, że literatura realistyczna „jako obraz ładu stanowi jeden z owych licznych paktów formalnych, zawartych między pisarzem a społeczeństwem, aby pierwszego usprawiedliwić, drugiemu zaś ofiarować niezmacony spokój”¹⁹. W swoich badaniach zajmował się semiologicznym opisem zabiegów naturalizacji i uniwersalizacji obrazu jednolitego, bezkonfliktowego, niezmiennego społeczeństwa: użycia czasu przeszłego prostego, efektu realności, narracji, pisania powieściowego²⁰. Wskazywał zarazem, że ekspansja tego trybu przedstawienia wypierała eksponujący swoją konstrukcyjność i partykularność obraz różnicowanej, pełnej napięć, zmiennej zbiorowości. W rezultacie rzeczywistość wydawała się unieruchomiona, procesy jej wytwarzania i reprodukcji, wraz z ich aktorami, zostały zaś ukryte. Realizm to „niezmordowane naleganie, podstępne i nieugięte żądanie, by wszyscy ludzie rozpoznali się w tym wiecznym – a przecież

¹⁷ N. Sarraute, *Era podejrzliwości*, przeł. W. Bienkowska, „Twórczość” 1959, nr 5, s. 62.

¹⁸ R. Barthes, *Stopień zero pisania oraz Nowe eseje krytyczne*, przeł. K. Kot, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2009; idem, *Mitologie*, przeł. A. Dziadek, wstępem opatrzył K. Kłosiński, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000.

¹⁹ Idem, *Stopień zero pisania*, s. 40.

²⁰ Oprócz już wyżej wspomnianych: *Efekt realności*, przeł. M. P. Markowski, „Teksty Drugie” 2012, nr 4, s. 119–125; *Dyskurs historii*, przeł. A. Rysiewicz i Z. Kloch, „Pamiętnik Literacki” 1984, z. 4, s. 225–236.

powstałym w określonym czasie – obrazie”²¹. Innymi słowy, w słowniku Barthes’a i wielu współczesnych mu badaczy realizm to etykieta oznaczająca zbiór ahistorycznych, jednorodnych przedstawień rzeczywistości.

Silna fala krytyki zdominowała powojenne dyskusje literaturoznawcze i odtąd kategoria realizmu, jeżeli w ogóle była przywoływana, funkcjonowała tylko jako przeciwieństwo modernizmu. Zachowujący odrębne i nie tak wpływowe stanowisko marksści również posługiwali się opozycją realizm i modernizm, inaczej jednak definiowali jej człony i rozkładali oceny. Podążający za wskazaniem Lukácsa Fredric Jameson w latach 70. i 80. określa realizm jako narracyjny tryb produkowania przedstawień, przeciwstawiając go antynarracyjnemu modernizmowi. Widzi w nich nie neutralne odbicia czy kopie, ale odpowiedzi na doświadczenie społecznej rzeczywistości. Realizm byłby zatem kulturową odpowiedzią na wyłonienie się społeczeństwa mieszczańskiego, podczas gdy modernizm i postmodernizm pełniłyby analogiczną rolę w odniesieniu do kolejnych faz jego rozwoju²². Termin ten oznacza więc, co szczególnie często powraca we współczesnych komentarzach do jego tekstów²³, konwencję przedstawiania, która wytwarza wiedzę o rzeczywistości i tym samym wpływa na jej kształt. Jameson buduje koncepcje realizmu nie wokół relacji między rzeczywistością a przedstawieniem, ale między poszczególnymi przedstawieniami czy wzorcami przedstawiania a wzorcami „obowiązującymi” czy dominującymi. W tej perspektywie przewaga narracyjnych form zmagania się ze światem nad formami nienarracyjnymi polega na ich zdolności do mobilizacji politycznej. Narracje zawierają przedstawienia działających lub poddawanych działaniu podmiotów, które organizują wyobrażenia czytelników o porządku społecznym, w którym żyją, i wskazują im określone pozycje w jego ramach. Forma ta jest zatem wyjątkowo

²¹ R. Barthes, *Mitologie*, s. 292.

²² White zasadniczo zgadza się z podziałem i jego wykładnią zaproponowanymi przez Jamesona, choć w niektórych tekstach zostaje on zmodyfikowany do podziału dwudzielnego realizm-modernizm, w którym postmodernizm jest postrzegany jako inkluz modernizmu.

²³ A. Szczepan, op. cit.; M. Rothberg, op. cit.

skutecznym narzędziem wprowadzania ideologii do obiegu społecznego. Realizm, w przeciwieństwie do nienarracyjnego modernizmu, może zdaniem Jamesona służyć zmianie *status quo*²⁴.

Strukturalistyczna i marksistowska krytyka realizmu narzucała ograniczenia używania tej kategorii. White pracował na niej od początku lat 70., a zaproponowaną w *Metahistorii* teorię czterech stylów można potraktować jako wykładnię czterech trybów realizmu funkcjonujących w historiografii²⁵. Wówczas jednak opierał się na pozostających na peryferiach debat literaturoznawczych koncepcjach Northropa Frye'a i Ericha Auerbacha²⁶ i dopiero na przełomie lat 70. i 80. wszedł w dyskusję z propozycjami strukturalistów i marksistów²⁷. Z jednej strony adaptował ich pomysły do krytycznej analizy realistycznych form pisarstwa historycznego, z drugiej próbował wyjść poza zaproponowane przez nich ramy refleksji i przeprowadził eksperymenty myślowe nad możliwością stworzenia alternatywnych form historiograficznych. Strukturalizm Barthes'a oferował mu rozpoznania, narzędzia i słownik badań semiologicznych, mark-

²⁴ F. Jameson, *Political Unconscious. Narrative as a Socially Symbolic Act*, Cornell University Press, Ithaca 1981, s. 9–102. Późniejsze poglądy Jamesona, zwłaszcza te dotyczące definicji realizmu i relacji między realizmem a modernizmem, odbiegają od poglądów z lat 70. i 80. Zob. na przykład: idem, *Signatures of the Visible*, Routledge, New York–London 1992, s. 155–164.

²⁵ H. Paul, op. cit., s. 57–81.

²⁶ Auerbach i Frye wiązali kategorię realizmu z cechami charakterystycznymi dla kultury Zachodu czy współtworzącymi ją archetypami, podczas gdy strukturaliści i marksiści osadzali ją głęboko w uwarunkowaniach społeczeństwa mieszczańskiego. Zob. N. Frye, *Anatomia krytyki*, przeł. M. Bokinić, posł. A. Zgorzelski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012; E. Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, przeł. i przedm. opatrzył Z. Żabicki, przedm. do drugiego wyd. M. P. Markowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004. Propozycje obydwu autorów częściowo omawiam w rozdziale pierwszym (Frye) i czwartym (Auerbach).

²⁷ Choć odniesienia do tej dyskusji są bardzo wyraźne już w tekście White'a z 1968 roku (*Romanticism, Historicism, and Realism: Toward a Period Concept for Early Nineteenth Century Intellectual History*, w: H. White, *The Fictions of Narrative. Essays on History, Literature, and Theory 1957–2007*, ed. R. Darnton, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2010, s. 68–79), poprzedzającym okres, kiedy silnie zaangażował się w badania strukturalistyczne.

sizm Jamesona zaś satysfakcjonujące ujęcie relacji między literaturą a rzeczywistością społeczną.

Przykłady wykorzystania marksizmu i strukturalizmu możemy prześledzić w znanych artykułach White'a o realizmie z początku lat 80. W *Znaczeniu narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości* pokazuje, jak historycy współuczestniczyli w przekształceniu narracji w „paradygmat formy” realistycznego przedstawiania rzeczywistości. Ważną regułą konstytuującego się w XIX wieku profesjonalnego dyskursu historycznego było zastosowanie narracyjnej struktury wypowiedzi. Wykluczała ona z nowoczesnej historiografii rocznik i kronikę. Struktura narracyjna nie spełnia jednak funkcji referencjalnej, lecz nadaje przedstawieniu świata znaczenie, spójność i pełnię, którego on nie ma²⁸. Wymaga ona jednak istnienia porządku moralnego, tutaj mieszczańskiego państwa narodowego, gdyż to właśnie ewokowanie go pozwala wyselekcjonować wydarzenia, z których jest budowana opowieść, w tym początek, kulminację i zakończenie. Zarazem narracja reprodukuje ten reżim, oferując poddane jego regułom przedstawienia rzeczywistości i działających w niej podmiotów. Zgodnie z wyjaśnieniami White'a narracje historiograficzne ostatecznie okazują się przede wszystkim atrakcyjnymi obrazami wzywającymi czytelników do uczestnictwa w mieszczańskim „uniwersum” moralnym.

Z kolei w przytoczanej tu już w innym kontekście recenzji nowego wydania *Historyki* Johanna G. Droysena z tego samego roku White przedstawił jego dzieło jako „podręcznik tworzenia burżuazyjnej ideologii w epoce postrewolucyjnej”²⁹, który wprost wyrażał jej założenia w zastosowaniu do pisarstwa historycznego. *Historykę* rozpoznawał bowiem jako produkt dyskusji wewnątrz klasy dominującej o tym, jak nadać swojej pozycji autorytet wsparty wiedzą historyczną. Inaczej niż inni historycy Droysen nie tylko wprowadził do obiegu publicznego ideologię mieszczańską przez precyzyj-

²⁸ Idem, *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska i M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2000, s. 169.

²⁹ Idem, *Droysen's "Historik": Historical Writing as a Bourgeois Science*, w: idem, *Content of the Form*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1987, s. 86.

nie skonstruowane przedstawienia historii, ale też zastanawiał się, jak mogłaby osiągnąć zamierzony efekt zaprogramowania czytelnika przez zastosowanie odpowiednich form dyskursu historycznego. Innymi słowy, „Droysen pokazuje, jak określony typ »aktywności pisarskiej«, w tym przypadku pisarstwa historycznego, może spowodować wyłonienie się określonego rodzaju czytającego podmiotu, który będzie identyfikował się z moralnym uniwersum [...] społeczeństwa zorganizowanego politycznie jako państwo narodowe a ekonomicznie jako część międzynarodowego systemu produkcji i wymiany”³⁰.

Stawką ówczesnych prac nie była jedynie krytyka realistycznego dyskursu historycznego, lecz stworzenie takich jego form, które mogłyby stanowić impuls do zmiany aktualnego stanu rzeczy. Refleksja White’a miała służyć poszukiwaniu przedstawień historiograficznych, które jako punkt odniesienia dla definiowania tego, co realistyczne, poszerzały granice możliwego. Odrzucił jednak propozycję marksistów, aby skorzystać z tradycyjnej formy realistycznej, to jest narracji, która sprawdza się jako środek mobilizacji społecznej. W artykule *Getting out of History* polemizował z Jamesonem przy pomocy jego własnych koncepcji, dowodząc, że narracyjne przedstawienia mogły być polityczną odpowiedzią na problemy dziewiętnastowiecznej rzeczywistości, XX wiek jednak stawiał inne wyzwania. Formy reżimu politycznego, w którym zrodziła się wielka opowieść marksizmu, były odmienne od swych odpowiedników okresu kryzysu demokracji liberalnej i wyłonienia się państw totalitarnych. Ponadto White krytycznie odnosił się do wykorzystywania narracji jako narzędzia budowania wspólnoty przez oddziaływanie na polityczne nieświadome. Widział w niej kolejny aparat kontroli, który niezależnie od tego, przez kogo zostanie użyty, zawsze będzie reprodukował struktury dominacji. Jego prace z tego okresu można łatwo przyporządkować do szerokiego nurtu poststrukturalnego pisarstwa krytykującego wielkie opowieści, aby oczyścić pole dla nowych programów emancypacyjnych, które będą artykułowane w języku unikającym wprowadzania relacji władzy. W sporze między zwolenni-

³⁰ Ibidem.

kami przedstawień narracyjnych i antynarracyjnych wybierał więc zdecydowanie tę drugą grupę³¹.

White poszukiwał nowego języka w przeszłości, pytając o to, co zostało wykluczone z pisarstwa historycznego w okresie formowania się profesjonalnej dyscypliny w pierwszej połowie XIX wieku. Konstytuowanie się nowoczesnych dyskursów naukowych polegało między innymi na wyrugowaniu retoryki z przestrzeni dyskusji naukowych. Wyłonieniu się jednego z trybów mowy – stylu średniego – jako obowiązującej formy wypowiedzi naukowej towarzyszył zanik świadomości retorycznej, a wraz z nią wiedzy o alternatywnych sposobach prezentacji. Rozpoznawszy tę sytuację w *Polityce interpretacji historycznej* (1982), White rozważał budowanie przedstawień historycznych w stylu wysokim, który definiowała kategoria wzniosłości³². Odwoływał się wówczas do romantycznego myślenia i pisarstwa historycznego³³, w którym historia była postrzegana i przedstawiana jako wzniosły „spektakl chaosu”, „niepewności” i „moralnej anarchii”. Eksponowana w historiografii „bezznaczeniowość” dziejów miała wywołać u obserwatorów reakcję w postaci zaangażowania się w działanie i tworzenie historii. Pisarstwo historyczne spełniało wówczas zadanie „pobudzenia moralnego sensu żyjących istot ludzkich, by uczyniły swoje życie innym dla siebie i swoich dzieci, co

³¹ H. White, *Getting Out of History. Jameson's Redemption of Narrative*, w: idem, *Content of the Form*, s. 167–168. White polemizuje tutaj również z tradycyjnymi marksistowskimi interpretacjami modernizmu, które przedstawiały go jako kulturowy wyraz faszyzmu. W tym kontekście wspomina książkę Jamesona z 1979 roku: *Fables of Aggression: Wyndham Lewis, the Modernist as Fascist*. Zazwyczaj dostrzega, że późniejsza o dwa lata *Political Unconscious* nie powtarza tych zarzutów.

³² Idem, *The Politics of Historical Interpretation: Discipline and De-Sublimation*, w: idem, *Content of the Form*. Zob. też: idem, *The Suppression of Rhetoric in the Nineteenth Century*, w: *The Rhetoric Canon*, ed. B. D. Schildgen, Wayne State University Press, Detroit 1997, s. 21–32.

³³ W tym tekście przywołuje Friedricha Schillera, Jules'a Micheleta, François-Renégo de Chateaubrianda i Thomasa Carlyle'a. Jak dowodzi Stephen Bann, wielu ówczesnych myślicieli podzielało te poglądy. Zob. S. Bann, *The Clothing of Clio. A Study of the Representation of History in Nineteenth Century Britain and France*, Cambridge University Press, Cambridge 1986.

znaczy, by wyposażyły swoje życie w znaczenie, za które będą w pełni odpowiedzialne”³⁴.

Czasoprzestrzeń jest kategorią, która jeszcze w latach 80. pozwalała White’owi sprecyzować relację między dziewiętnastowiecznym realizmem, konstytuowaną przezeń rzeczywistością historyczną i myśleniem utopijnym. W artykule z 1987 roku postuluje on, aby wykorzystywać ją jako kluczowe narzędzie krytycznej analizy dziedzictwa dziewiętnastowiecznej kultury współtworzącej rzeczywistość, w której żyjemy³⁵. Termin sformułowany przez Michaiła Bachtina White zaczerpnął od Jamesona, przyjmując zarazem zaproponowaną przez niego wykładnię³⁶. Czasoprzestrzeń oznacza ustrukturyzowane społeczenie wyobrażenie dziedziny rzeczywistości, które definiuje horyzont możliwych zdarzeń, działań, bohaterów i czynników sprawczych oraz zastosowanie określonych form jego literackiego i nieliterackiego przedstawienia. Typy przedstawień i czasoprzestrzenie wzajemnie się warunkują: każdy typ przedstawienia zakłada czasoprzestrzeń, a każda czasoprzestrzeń typ przedstawienia. Światy „zamku”, „dworu”, „mieszczkańskiego salonu”, „miejskiego bulwaru”, „osiedla robotniczego”, „placówki kolonialnej” to przestrzenie, które określają nie tylko swoich potencjalnych aktorów i ich działania, ale i formy, które zostaną zastosowane do ich zobrażenia.

Bachtin stworzył ten termin na użytek badania dzieł literackich, sugerując zarazem, że może być wykorzystany do bardziej szczegółowych analiz historycznych i kulturowych. Tę drugą możliwość rozwija Jameson, a za nim White, dowodząc, że inaczej niż takie kategorie, jak epoka, tło czy kontekst, czasoprzestrzeń pozwala na sprobematyzowanie wielu aspektów kultury (literatury, po-

³⁴ H. White, *Polityka interpretacji historycznej. Dyscyplina i de-sublimacja*, przeł. E. Kledzik, w: idem, *Przeszłość praktyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2014, s. 165.

³⁵ Idem, *The “Nineteenth Century” as Chronotope*, w: idem, *The Fictions of Narrative*, s. 237–246.

³⁶ M. Bachtin, *Formy czasu i czasoprzestrzeni w powieści*, w: idem, *Problemy literatury i estetyki*, przeł. W. Grajewski, Czytelnik, Warszawa 1982, s. 278–488; F. Jameson, *Political Unconscious*, s. 206–280.

lityki, nauki) jako komponentów, trybów i środków produkcji determinujących społeczne relacje w określonych epokach dziejów. Co więcej, uchwyci nie tylko to, co mogło znajdować się w polu możliwych działań agentów indywidualnych i zbiorowych w określonym miejscu i czasie, ale również to, co było systematycznie zapomniane i wypierane, wykluczane i marginalizowane, konstytuowane jako nieświadome (polityczne i nie tylko) epoki³⁷.

Użycie tego poręcznego terminu ma pomóc nie tyle w badaniach nad XIX wiekiem, ale nad ideami i praktykami (chodzi o przykład o marksizm, liberalizm, nacjonalizm, scjentyzm, państwo narodowe, kapitalizm), w tym nad trybem przedstawienia (realizm), które po nim odziedziczyliśmy. Jest to spuścizna, której nie potrafimy poddać refleksji jako przeszłości, gdyż funduje ona świat naszego życia, w tym metody krytyczne. Stąd wymaga przepracowania w kategoriach historycznych i politycznych, gdyż pozwalają one rozpoznać, w jakim stopniu dziewiętnastowieczne idee, instytucje, wartości, utarte nawyki stały się bezużyteczne wobec wyzwań współczesności³⁸. White w zdecydowany sposób stwierdza, że musimy tak zaprojektować badanie XIX wieku, aby

udało nam się skonfrontować z tymi aspektami dziewiętnastowiecznej praktyki społecznej i kulturowej, która nadal służy jako model naszych własnych instytucji i systemów wierzeń, mimo że dawno straciła ona zdolność do kreatywnej odpowiedzi na problemy właściwe historycznej chwili i naszej kondycji kulturowej [...], udało nam się z nimi rozstać, uznać za „przeszłość” i przestać żyć w niewoli ICH przestarzałych imperatywów i struktur represji. Zastępujemy na nasze WŁASNE struktury represji³⁹.

Realizm w tym kontekście jest rozumiany nie tylko jako tryb przedstawienia, ale jako system kodowania odczytujący, przedstawiający i stwarzający rzeczywistość społeczną i kulturową, który definiuje „społeczny system nakazów, wymaganych wyparć, dopuszczalnych

³⁷ H. White, *The “Nineteenth Century” as Chronotope*, s. 240.

³⁸ Ibidem, s. 245.

³⁹ Ibidem.

sublimacji, strategii podporządkowania i dominacji, taktyk wykluczenia, wyparcia i zniszczenia”⁴⁰. Określa również, co w dziewiętnastowiecznej czasoprzestrzeni uznaje się za efektywne sposoby myślenia i działania, które wyznaczają horyzonty formułowania programów zbiorowych przedsięwzięć. Wprowadzenie kategorii czasoprzestrzeni do White’owskiej krytyki „historycznej” i „politycznej” ma zatem służyć rozstaniu z dziewiętnastowiecznymi ramami debaty wokół myślenia utopijnego, uniemożliwiającymi konfrontację z nowymi zagrożeniami i ocenę nowych szans związanych z polityką zmiany.

Kilka lat później White wziął udział w sprzęgniętym ze sporami o przedstawienie Holokaustu i karierą literatury dokumentu osobistego przywracaniu kategorii realizmu do debat literaturoznawczych zainicjowanym na przełomie lat 80. i 90. Obchodząc zdefiniowaną przez krytykę strukturalistyczną i marksistowską opozycję modernizmu i realizmu oraz ograniczenia związane z ich sporem, zaproponował, aby potraktować formy modernistyczne jako tryb realizmu. Omawiał zastosowanie pisarstwa nieprzechodniego zaadaptowanego przez Barthes’a do opisu literatury modernistycznej i naszkicował koncepcję zdarzenia modernistycznego. Modernistyczny realizm, jak White określa rezultaty swoich refleksji, to kolejna strategia przedstawiania rzeczywistości pozostająca poza granicami pisarstwa historycznego. Jego zdaniem jest to formuła realizmu, która byłaby użyteczna dla dobra wspólnego. Mogłaby stać się podstawą nowego paktu między historią a społeczeństwem, który chroniłby ludzi przed ustanawianiem czy reprodukowaniem dystopijnych projektów politycznych, a zarazem umożliwiał wyłonienie się nowych idei zbiorowego działania.

Powrót realizmu?

Gdy pod koniec lat 80. w humanistyce wyłoniła się i zaczęła narastać debata wokół przedstawień Holokaustu, ważnym obiektem uwagi

⁴⁰ Ibidem, s. 240.

wielu jej uczestników stało się pisarstwo historyczne. Kluczowe spory dotyczyły przemyślenia tak istotnych dla niego kategorii, jak narracja, referencja, rekonstrukcja, dowód, sens, głos, doświadczenie, tożsamość. Obok utartych elementów słownika historiografii pojawiły się nowe kategorie i od razu zajęły najważniejsze miejsce: trauma i świadectwo⁴¹. Intuicja podpowiada, aby wśród wymienionych pojęć umieścić również realizm, z tej kategorii jednak korzystano wówczas rzadko. Termin konotujący pochodzące z przeszłej epoki zwyczajowe czy zbanalizowane konwencje produkowania iluzji rzeczywistości, które rozpoznano jako społeczne wyobrażenia uwikłane w relacje władzy, mógł wydawać się bezużyteczny przy omawianiu problematyki nowego, innego doświadczenia historii, artikulacji traumy, form świadectwa i zewnętrznego uprawomocnienia autentyczności przedstawień. W badaniu szeroko rozumianej literatury Holocaustu koncentrowano się wówczas na praktykach odbioru czytelniczego, posługując się modelem dialogu czy etycznego spotkania twarzą w twarz, nie zaś na retorycznej czy poetologicznej analizie przedstawień i ich uwikłania w relacje społeczne⁴².

White wszedł w te dyskusje na ich wczesnym etapie, wywołany do odpowiedzi przez jej uczestników. Był wówczas znany jako jeden z niewielu badaczy, którzy zajmowali się w latach 70. i 80. realizmem, także w pisarstwie historycznym, nadawał się więc na figurę reprezentującą określone stanowiska w sporach. Mówiąc ściślej, wskazano mu rolę rzecznika radykalnych stanowisk w modernistycznej krytyce realizmu i zadano pytania o możliwość przedstawienia prawdy doświadczenia czy prawdy rzeczywistości Holocaustu, które mogłyby pełnić funkcję zaświadczenia o wydarzeniu.

Jedną z fundamentalnych tez tych sporów było twierdzenie, że rzeczywistość nie jest tylko bierną przestrzenią, w której zgodnie z naszą wolą i umiejętnościami budujemy konstrukcje językowe, ale stawia opór praktykom przedstawiania i wchodzi w nasze życie w niekontrolowany przez nas sposób⁴³. Takim wtargnięciem jest na

⁴¹ Na przykład *Probing the Limits of Representation. Nazism and the Final Solution*, ed. S. Friedlander, Harvard University Press, Cambridge 1992.

⁴² A. Szczepan, op. cit.

⁴³ M. Rothberg, op. cit., s. 1–15.

przykład doświadczenie szoku lub traumy związane z dziejami Zagłady. Reprezentatywnym ujęciem pozycji White'a w odniesieniu do tych debat były uwagi Dominicka LaCapry, który przy wielu okazjach nazywa go „radykalnym konstruktywistą”. To stanowisko opisuje jako zwierciadlaną odpowiedź na pozytywizm, która głosząc przeciwstawne, skrajne tezy, zbyt łatwo wpisuje się w zaproponowane przezeń opozycje. Radykalny konstruktywizm maskuje i odrzuca wzajemne uwikłanie podmiotu i przedmiotu oraz nadaje podmiotowi pełną wolność tworzenia i narzucania znaczenia przedmiotowi. Wyraźnie odpowiadając na formuły artykułu White'a *Polityka interpretacji historycznej* z 1982 roku, LaCapra opisuje rozumienie podmiotu w tym modelu myślenia jako *quasi*-demiurga konstruującego przedmiot z niczego „w »radykalnym« (przemocowym?) zerwaniu z przeszłością, z którym wiąże się wzniosłe wyniesienie ludzkiego podmiotu na *quasi*-transcendentalny poziom »nadawcy« znaczenia”⁴⁴. W rezultacie, tak jak w przypadku podejścia pozytywistycznego, dochodzi do redukcji obiektu czy innego do surowych danych lub nieprzetworzonego rejestru zjawisk⁴⁵. Na potrzeby tego wywodu warto przypomnieć, że realizm jako tryb przedstawiania i pozytywizm jako paradygmat badania podzielają podstawowe założenia dotyczące natury rzeczywistości i człowieka oraz łączących ich relacji, konstruktywizm na podobnej zasadzie jest zaś utożsamiany z formami modernizmu. W tej perspektywie „radykalny modernizm” byłby zatem zwierciadlanym odbiciem realizmu: pierwszy tryb przedstawiania głosi całkowitą arbitralność przedstawień rzeczywistości w odpowiedzi na natarczywe twierdzenia drugiego try-

⁴⁴ D. LaCapra, *History and Its Limits. Human, Animal, Violence*, Cornell University Press, Ithaca 2009, s. 44.

⁴⁵ Idem, *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. K. Bojarska, Universitas, Kraków 2009, s. 39 i 105. Swoje zarzuty wobec White'a LaCapra sformułował w recenzji *Tropics of Discourse*. Zob. idem, *Rethinking Intellectual History. Text, Context, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983, s. 72–83, również 27–33. Rozwijał je następnie w kolejnych tekstach. Zob. idem, *Writing History, Writing Trauma*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 2001, s. 8–19 i 26–33; idem, *Tropisms of Intellectual History*, „Rethinking History” 2004, December, Vol. 8, s. 513; idem, *History and Its Limits*, s. 44.

bu o zgodności określonych sposobów przedstawiania z konkretnymi fragmentami rzeczywistości. Debata nad przedstawieniami Holokaustu wzmocniła postulaty bliskiej LaCaprze dekonstrukcji, wskazujące na potrzebę przełamania opozycji między radykalnym konstruktywizmem a pozytywizmem czy między modernizmem a realizmem.

Przystępując do dyskusji, White podjął próbę uniknięcia wpisania go w zaproponowaną mu pozycję „chłopca do bicia”. W kolejnych tekstach z lat 90. budował dwie koncepcje, w których można widzieć jego odpowiedź na pytania sformułowane w debacie nad przedstawianiem Holokaustu: modernistyczny realizm i modernistyczne zdarzenie. Już paradoksalne brzmienie obydwu formuł podpowiada, że były one ukierunkowane na wyjście poza opozycję między realizmem a modernizmem. We wspomnianych artykułach White przepracowuje zresztą nie tylko relację między tą parą terminów, ale również napięcia tworzące się między trudnymi do pogodzenia przesłankami jego wcześniejszych działań, przede wszystkim tych prowadzonych w latach 80., i nowych propozycji.

W 1990 roku Saul Friedlander, historyk Holokaustu, przygotował na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles (UCLA) konferencję „Nazism and Final Solution. Probing the Limits of Representations”, na którą zaprosił grono wybitnych badaczy zajmujących się refleksją nad naukami historycznymi, w tym studiami nad Holocaustem. Celem jej organizatora było skonfrontowanie „historycznego relatywizmu” z etycznymi zobowiązaniami, jakie nakładają na twórców przedstawień przeszłości dzieje Holokaustu. Wydarzenie to bowiem domaga się świadectwa i opracowania historycznego, przy czym zakłada się, że nie będą one zniekształcone czy zbanalizowane. Roszczenie do „prawdy” i konieczność istnienia dopuszczalnych granic przedstawiania zderza się jednak z rozpoznaniem „nieprzejrzystości języka”. Zdaniem inicjatora debaty wspólnie ze zwolennikami historycznego relatywizmu należy zmierzyć się z konsekwencjami twierdzenia, że dopóki fakty nie podlegają zafałszowaniu, dopóty można tworzyć dowolne opowieści o nazizmie i ostatecznym rozwiązaniu. Obowiązek przedstawienia Holokaustu powinien być dla nich wyzwaniem „do stawienia czoła implikacjom przyjętej

pozycji, z którymi zbyt łatwo radzili sobie na poziomie abstrakcyjnych rozważań⁴⁶.

Do udzielania odpowiedzi na to wyzwanie zaproszono na konferencję White'a uznawanego za głównego reprezentanta „historycznego relatywizmu”⁴⁷. Wygłosił on wówczas referat *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, w którym sprawnie unikał ataku i szkicował koncepcję modernistycznego realizmu jako obiecującej formuły rozwiązania niektórych problemów debaty. W jego pierwszej części White najpierw doprecyzowywał brzmienie skierowanej doń krytyki i tym zabiegiem redukował jej złożoność, a następnie łatwo się z nią rozprawił. Formułował pytania dotyczące przedstawień Holocaustu, które sprowadzały dyskusję do wąskich ram problemu adekwatności określonych typów fabularyzacji tego wydarzenia i jego wyjątkowości:

Czy można powiedzieć, że zbiory rzeczywistych wydarzeń są same z siebie tragiczne, komiczne czy epickie, w taki sposób, by przedstawienie tych wydarzeń w postaci historii tragicznej, komicznej czy epickiej mogło być oceniane według jego adekwatności wobec faktów?

oraz

Czy jest też tak, że nazizm i kwestia „Ostatecznego Rozwiązania” należą do specyficznego rodzaju wydarzeń, które – w przeciwieństwie nawet do takich zjawisk, jak Rewolucja Francuska, amerykańska wojna secesyjna, Rewolucja Październikowa czy „Wielki Skok” w Chinach – należy uznać za świadectwa tylko jednej opowieści, które mogą być sfabularyzowane w tylko jeden sposób i mają tylko jeden rodzaj znaczenia?⁴⁸

Odnosząc się do pierwszej kwestii, White dowodził, że jej wykładnia chybiała celu. Z jednej strony bowiem nie można uznać, że dany zespół wydarzeń podlega fabularyzacji tylko na jeden sposób, gdyż

⁴⁶ S. Friedlander, *Introduction*, w: *Probing the Limits of Representation*, s. 2–4.

⁴⁷ H. Paul, op. cit., s. 130.

⁴⁸ H. White, *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 212–214.

sam z siebie jest tragiczny, komediowy czy epicki. Z drugiej zaś określony typ fabuły, na przykład sielanka⁴⁹, może być użyty ironicznie, aby stać się elementem krytycznego komentarza odnoszącego się nie tyle do faktów, ile do ich ujęcia przy pomocy danego wzorca opowiadania. Odrzucenie takiego typu opowieści z powodu jej niezgodności z faktami byłoby pozbawione sensu. Rozwiązanie tego zagadnienia wiąże się z kolejnym wskazanym problemem⁵⁰.

Zdaniem White'a należy bowiem uznać Holokaust nie tylko za wydarzenie wyjątkowe, ale i za należące do specyficznego typu zjawisk, które nazywa on „zdarzeniami modernistycznymi”⁵¹. Zdefiniowaniu tej kategorii poświęci w przyszłości kilka tekstów, tutaj jednak jedynie zdawkowo wskazuje, że dotyczy ona typu wydarzeń, które domagają się odpowiedzi w postaci modernistycznego doświadczenia. Są to elementy – antycypowanej również przez pierwiastki rzeczywistości dziewiętnastowiecznego państwa narodowego – nowej formacji historycznej, która wytworzy takie zjawiska, jak totalitarne formy władzy, ludobójstwa, wojny totalne, wypędzenia, czystki etniczne. Realizm będący systemem środków artykulacji doświadczenia znajdującym się w dyspozycji dawnej formacji nie potrafi ich przetworzyć. Wymagają one zaangażowania form modernistycznych.

W dalszej części wystąpienia White szkicuje koncepcję modernistycznego realizmu, którą chce wyjść poza ograniczenia debaty nad przedstawieniem Zagłady skupionej wokół pytań o wyjątkowość tego wydarzenia i adekwatność jego fabularyzacji. Formuła modernistycznego realizmu ma wykraczać również poza opozycję między obydwoma trybami przedstawienia, która obowiązywała w dotychczasowym rozumieniu kategorii realizmu i którą jeszcze

⁴⁹ Gatunku sielanki użyli na przykład Marek Bieńczyk w swojej powieści o Holokaucie (*Tworki*) czy Yizhar Smilansky w powieści o wypędzeniach Palestyńczyków w 1948 roku (*Khirbet Khizeh*).

⁵⁰ H. White, *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, s. 214–218.

⁵¹ Ibidem, s. 231. Do tej grupy zalicza również wydarzenia, które w pytaniu zostały wskazane jako odmienne od „Ostatecznego Rozwiązania” (rewolucja francuska, amerykańska wojna secesyjna, rewolucja październikowa czy Wielki Skok w Chinach).

niedawno podzielał także White. Przy jej wprowadzaniu posłużył się postacią i dziełem Ericha Auerbacha. Inaczej niż większość dwudziestowiecznych badaczy literatury korzystających z tej kategorii, niemiecki romanista był zainteresowany uchwyceniem kontynuacji między realizmem a modernizmem. Ostatni rozdział klasycznej *Mimesis* poświęca prozie Virginii Woolf, w której widzi przykład kolejnego etapu długich dziejów przedstawiania rzeczywistości przez literaturę zachodnią. Choć wyróżnione przez niego cechy stylistyczne pisarstwa „wysokiego modernizmu”, jak zauważa, radykalnie różnią się od technik realizmu, to również ono jest przedstawieniem „realistycznym”. Oznacza to, że modernizm, tak jak realizm, odnosi się do rzeczywistości jako historii, tyle że inaczej ją rozumie⁵². Reżim społeczny będący przedmiotem tej historii, czyli społeczeństwo mieszczańskie, przeszedł bowiem gwałtowne zmiany. Powoli większą rolę zaczęła pełnić nowa formacja społeczna i modernizm jest rezultatem wysiłków sformułowania odpowiedzi na nowe doświadczenia i problemy:

Bez wątpienia modernizm był obecny w klasycznym realizmie w taki sam sposób, jak nazizm i kwestia „Ostatecznego Rozwiązania” obecne były w strukturach i praktykach państwa narodowego i w społecznych stosunkach produkcji, których politycznym wyrazem było owo państwo. Kiedy jednak patrzymy na modernizm z takiej perspektywy, to wydaje się on nam nie tyle prowadzić do obalenia projektu realistycznego i odrzucenia historii, ile antycypować nowy kształt rzeczywistości historycznej; rzeczywistości, która zawiera się wśród rzekomo niewyobrażalnych, nieprawdopodobnych i niewyraźnych aspektów zjawisk, takich jak hitleryzm, „Ostateczne Rozwiązanie”, wojna totalna, skażenie nuklearne, głód, ekologiczne samobójstwo⁵³.

W powyższych sformułowaniach łatwo dostrzegamy odwołania do marksistowskiej wykładni realizmu pojawiające się już wcześniej w pracach White’a. Odnosi się tu do – współcześnie często zapoznawanych – uwag Karola Marksa na temat teorii procesu historycznego

⁵² Ibidem, s. 233; E. Auerbach, op. cit., s. 509–515.

⁵³ H. White, *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, s. 234.

go, w których podkreślał, że elementy dawnych i przyszłych formacji społecznych są obecne w strukturach formacji aktualnie decydującej o porządku świata⁵⁴. Realizm i modernizm współistnieją obok siebie i są rozumiane, zgodnie z propozycją Fredrica Jamesona, jako odpowiedzi na współistniejące elementy formacji, będące kolejnymi etapami rozwoju kapitalizmu. White nadal postuluje używanie antynarracyjnego trybu przedstawiania przeszłej rzeczywistości, choć tym razem nie wraca do argumentu o reprodukowaniu przez formy narracyjne relacji władzy, co nie oznacza, że go porzucił⁵⁵. Silniej natomiast wybrzmiewa twierdzenie, że realizm był odpowiedzią na dziewiętnastowieczną sytuację społeczną, dwudziestowieczny porządek domaga się zaś nowych form artykulacji stosunku ludzi do rzeczywistości, w której żyją. White po raz kolejny też polemizuje z tradycyjnymi marksistowskimi interpretacjami modernizmu, które przedstawiały go jako kulturowy wyraz faszyzmu, dostrzegając w nim raczej kulturową odpowiedź na faszyzm i uwarunkowania, które umożliwiły wyłonienie się i krystalizację tej totalitarnej formy społeczeństwa zachodniego (także innych jego totalitarnych form).

O ile w marksistowskim komponentcie refleksji White'a doszło jedynie do niewielkiej zmiany akcentów w stosunku do jego prac z lat 80., o tyle ważna modyfikacja nastąpiła w jego poglądach inspirowanych krytyką realizmu zbudowaną przez reprezentantów artystycznego modernizmu i strukturalizmu. W nowym ujęciu przedstawienie historyczne nie jest już tylko konstruktem czy iluzją dowolnie nakładaną na fragment przeszłości i nadającą mu znaczenie zdeterminowane interesami określonej grupy społecznej⁵⁶. White przekształca swój dawny ideał historyka, który dzięki uzyskaniu świadomości językowej uwalniał się od dyscyplinujących go poznawczo i politycznie reguł konwencji historiograficznych i zdobywszy zaawansowane umiejętności pisarskie, potrafił opracować każde do-

⁵⁴ Bardziej szczegółowo omawianych przez Fredrica Jamesona w *Political Unconscious* (s. 94–97) czy Nicosy Poulantzas w *Political Power and Social Classes* (trans. T. O'Hagan, Verso, London 1978, s. 13–16).

⁵⁵ H. White, *Koniec historiografii narracyjnej*, w: idem, *Proza historyczna*.

⁵⁶ Pogląd taki zresztą nigdy nie był reprezentatywny dla strukturalizmu i modernizmu artystycznego.

świadczenie historyczne z pożytkiem dla dobra wspólnego. W tym wystąpieniu nadal podkreśla, że wszystko można przedstawić, ale już nie w dowolny sposób. Istnieje bowiem klasa zjawisk należąca do nowej formacji historycznej, zdarzeń modernistycznych, które można uchwycić tylko przy pomocy form modernistycznych. Nie oznacza to jednak, że formy modernistyczne są bardziej adekwatne do przedstawienia rzeczywistości dwudziestowiecznej, ale że inaczej niż formuły realistyczne eksponują własną nieadekwatność i w tym sensie są użyteczne jako środki reakcji na dzieje najnowsze⁵⁷.

W ten sposób White „odpowiada”, po pierwsze, na ważne dla debaty wokół przedstawień Holocaustu rozpoznanie, że rzeczywistość stawia opór praktykom przedstawienia i wpływa na jego podmiot, po drugie, na zarzut LaCapry o przyjmowanie postawy „radykalnego konstruktysty”, który całkowicie podporządkowuje obiekt narzucanym nań arbitralnym sensom⁵⁸, po trzecie, na krytykę określającą go mianem „historyka relatywisty”.

Zmiana statusu podmiotu w procesie przedstawienia w refleksji White'a jest najwyraźniej widoczna w zaproponowanym przez niego opisie modernistycznego realizmu, odwołującym się do przygotowanej przez Barthes'a koncepcji pisarstwa nieprzechodniego (*écriture intransitive*) i strony zwrotnej (*voix moyenne*) oraz komentarzy Jacques'a Derridy. Formuły te posłużyły autorowi *Mitologii* do omó-

⁵⁷ H. White, *Fabularyzacja historyczna*, s. 235: „W gruncie rzeczy, nie sądzę, by Holocaust, »Ostateczne Rozwiązanie«, Shoah i niemieckie ludobójstwo Żydów było bardziej nieprzedstawialne od innych wydarzeń ludzkiej historii. Dzieje się jednak tak, że jego przedstawienie, czy to w historii, czy też w literaturze, wymaga pewnego stylu, stylu modernistycznego, rozwijanego w celu przedstawienia wydarzeń, które mogły zaistnieć dzięki społecznemu modernizmowi”. E. Rogne, *The Aim of Interpretation is to Create Perplexity in the Face of the Real: Hayden White in Conversation with Erlend Rogne*, „History and Theory” 2009, February, Vol. 48, s. 69: „In modernist writing is a discovery of the depths behind things, not as meaning, but as chaos, as sublime, as that in confrontation with which you're thrown back upon the incapacities of the mind to grasp the conditions of your existence. That's why writing in modernism increasingly becomes the failure of the writer, the failure of the writer to do what the writer had traditionally been charged to do”. Zob. także: H. Paul, op. cit., s. 139.

⁵⁸ Co potwierdza także LaCapra, zgłaszając jednak kolejne zastrzeżenia. Zob. D. LaCapra, *History and Its Limits*, s. 45.

wienia zmiany pozycji podmiotu wypowiedzi w modernizmie literackim. O ile w tekstach dziewiętnastowiecznego realizmu podmiot był usytuowany na zewnątrz wypowiedzi i ją poprzedzał, w modernizmie ustanawia się wraz z nią i jest jej rezultatem⁵⁹. Jak sugerował White, w tym trybie pisania zostaje podważona różnica między pisarzem, pisaniem i przedmiotem pisania. Formy modernistyczne umożliwiają wyartykułowanie współkonstituowania się ja pisarskiego, przedstawienia i doświadczenia, które jest jego obiektem. Mogą one służyć wyeksponowaniu sytuacji pisarskiej, w której autor nie buduje tekstu, w tym jego podmiotu i obiektu, w sposób dowolny. W myśl tego paktu literackiego wyłaniają się one częściowo poza jego kontrolę, pod presją przymusów języka i doświadczenia⁶⁰. Komentując propozycje Barthes'a, White pisze:

Jest to z pewnością tylko jedna z wielu różnic istniejących między pisarstwem modernistycznym a dziewiętnastowiecznym. Ale różnica owa wskazuje na nowy i ważny sposób ujmowania, opisywania i konceptualizowania relacji między działającym i działaniem, podmiotem i przedmiotem. [...] Modernizm nie uosabia nic innego, jak tylko porządek doświadczenia, który istnieje poza (czy przed) porządkiem wyrażanym w opozycjach, jakie zmuszeni jesteśmy ustanawiać [...] w każdej wersji realizmu⁶¹.

Jednakże celem Barthes'a przy tworzeniu pierwszej formuły, pisarstwa nieprzechodniego, było opisanie modernistycznych tekstów literackich (odnosił się tu do *nouveau roman*) podkreślających swoją autoreferencjalność, tym samym odrzucających pytania o ich odniesienia i skupiających swoją uwagę na relacji wypowiedzi i wypowiadającego. Jak słusznie zauważył LaCapra, jej użycie w stosunku do przedstawień historiograficznych i literackich w inny sposób proble-

⁵⁹ R. Barthes, *To Write: an Intransitive Verb?*, w: *The Languages of Criticism and the Sciences of Man: The Structuralist Controversy*, ed. R. A. Mackse, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1970, s. 134–156; J. Derrida, *Różnia (différance)*, przeł. J. Skoczylas, w: *Drogi współczesnej filozofii*, wybrał i wstępem opatrzył M. Siemek, Czytelnik, Warszawa 1978.

⁶⁰ H. White, *Fabularyzacja historyczna*, s. 228–231.

⁶¹ *Ibidem*, s. 230.

matyzujących własną referencjalność wymagało szerszego omówienia⁶². Dopiero drugą formułę, stronę zwrotną, Barthes i Derrida wykorzystali do podważenia opozycji między pisaniem przechodnim i nieprzechodnim i to ona mogła wydatnie posłużyć celom White'a.

W przekonaniu White'a dziewiętnastowieczny realizm nie potrafi ująć, opisać i sfiguralizować nie tyle Holokaustu, ile całej klasy zdarzeń modernistycznych, a tym samym historiografia wytwarzana w tym trybie przedstawiania utraciła swoją użyteczność jako kryterium oceny porządku rzeczywistości społecznej, a także programów politycznych proponujących jej alternatywne wizje. Nie spełnia już roli realistycznego przedstawienia, którego funkcją jest ukazywanie rzeczywistości historycznej, gdyż zmieniła się „natura” historii. Zdeterminowanemu przez formy dziewiętnastowiecznego realizmu obrazowi rzeczywistości, który określa, jakie warunki muszą być spełnione, aby nastąpiła w niej zmiana, albo inaczej, jakie wydarzenia i procesy mogą się wydarzyć, wymyka się cały zespół zjawisk. Wydarzenia bowiem, które dotychczas były niemożliwe, na przykład takie jak Holokaust, stały się możliwe i, co ważne, powtórzyły się i mogą powtórzyć się w przyszłości. Współczesna debata publiczna potrzebuje więc nowego trybu realistycznego przedstawienia mogącego ukonstytuować rzeczywistość historyczną, w której możliwe są takie wydarzenia jak Holokaust.

Zdarzenie modernistyczne jako rzeczywistość historyczna

White zbudował swoją koncepcję form modernistycznych jako realistycznego przedstawienia, redefiniując relację między realizmem

⁶² D. LaCapra, *Writing History, Writing Trauma*, s. 17–19. W tekście z 1992 roku White poprawnie omówił propozycje Barthes'a, lecz tym razem nie odniósł się do problemu przedstawienia Holokaustu. Zob. H. White, *Writing in the Middle Voice*, „Stanford Literature Review” 1992, Vol. 9, s. 179–187. W 2001 roku, opisując modernistyczną prozę Prima Leviego, posługuje się już tylko formułą strony zwrotnej. Zob. idem, *Comparare. Considerations on Levian Practice*, w: *Perspectives on Early Modern and Modern Intellectual History. Essays in Honor of Nancy S. Struener*, eds. J. Marino and M. W. Schlitt, University Rochester Press, Rochester 2001, s. 500.

i modernizmem, a także odnosząc ją do nowej, ukutej przez siebie kategorii zdarzenia modernistycznego. Kategoria ta miała służyć do opisu nowej formacji historycznej, która wytwarza i jest wytwarzana przez takie zjawiska, jak Holokaust i kultura modernizmu. Wydaje się również użyteczna przy próbie odpowiedzi na związane z problematyką myślenia utopijne pytanie, które często pojawiało się w jego pracach z ostatniego dwudziestolecia: „jak zmienia się zmiana?”⁶³. W wystąpieniu z 1990 roku poświęca jej tylko kilka uwag, bardziej szczegółowo omawiając ją w artykułach *Zdarzenie modernistyczne* (1996) i *Zdarzenie historyczne* (2008)⁶⁴.

Formuła „zdarzenie modernistyczne” zaskakuje zestawieniem ze sobą trudnych do pogodzenia terminów, jednym z głównych wyznaczników modernizmu jest bowiem dekonstrukcja zdarzenia. Realizm opierał się na jasno określonych kategoriach postaci, fabuły i zdarzenia, w modernistycznych przedstawieniach dochodzi zaś do ich radykalnego przeformułowania. Jednak podczas gdy pisarze modernistyczni i badacze zajmujący się ich twórczością po skrytykowaniu kategorii zdarzenia porzucili ją, White wskazuje na jej użyteczność w rozważaniach nad dwudziestowieczną rzeczywistością historyczną i jej przedstawieniami.

Zaproponowana przez niego opisowa definicja tej kategorii jest nie tyle przeciwieństwem, ile zaprzeczeniem cech czy rozmyciem zakresu zjawiska zdarzenia. W ujęciu modernistycznym zanika granica między poszczególnymi zdarzeniami (nie potrafimy określić, co jest jego początkiem, a co końcem) oraz między zdarzeniem a jego kontekstem, co więcej, zarówno zdarzenie, jak i kontekst są nieobserwowalne, gdyż dysponujemy zbyt dużą liczbą danych o poszczególnych zdarzeniach i ich kontekstach, aby móc je uchwycić. Kon-

⁶³ H. White, *Zdarzenie historyczne*, przeł. R. Boryślowski, w: idem, *Proza historyczna*, s. 260; idem, *Guilty of History? The Longue Durée of Paul Ricoeur*, „History and Theory” 2007, May, Vol. 46, s. 244; idem, *Truth and Disbelief II*, nagranie audio z seminarium w Birbeck Institute for the Humanities, University of London, 20 lutego 2012, <http://backdoorbroadcasting.net/2012/02/hayden-white-truth-and-disbelief-ii/> (dostęp: 05.07.2013).

⁶⁴ Idem, *Zdarzenie modernistyczne*, przeł. M. Nowak, w: idem, *Proza historyczna*; idem, *Zdarzenie historyczne*.

tekst jest zaś złożony – ma też własne konteksty – w takim stopniu, że odniesienie do niego traci wartość wyjaśniającą. Zostaje również podważone, wyraźne w realistycznym przedstawieniu, rozróżnienie na zdarzenia realne i wyobrażone. Odnosząc je do pozostałych kategorii przedstawienia, zostaje zakwestionowana tożsamość i sprawczość aktorów zdarzeń, z kolei one nie poddają się hierarchizacji i tym samym opierają się nadaniu im znaczenia oraz wpisaniu w ogólnospołeczne narracje opowiadające o losie, przeznaczeniu czy historii⁶⁵. Do zbioru tych zjawisk White włącza:

dwie wojny światowe, niewyobrażalny dotąd wzrost liczby ludności, ubóstwo i głód na niespotykaną dotąd skalę, zanieczyszczenie ekosfery próbami jądrowymi, beztrudne odkładanie szkodliwych odpadów, programy ludobójstwa realizowane przez społeczeństwa dysponujące technologią naukową oraz racjonalizacja procedur sprawowania władzy i przeprowadzania działań wojennych (czego paradygmatem jest dokonana przez nazistów zagłada sześciu milionów Żydów)⁶⁶.

White uzupełnia opis zjawiska o omówienie kategorii zdarzenia historycznego, które można rozumieć jako próbę porównania obydwu formuł, oraz o sugestię, że treścią zdarzenia modernistycznego jest trauma. W ten sposób wyjaśnia wątpliwości łatwo nasuwające się przy wywodzie o zdarzeniu modernistycznym: skoro nie można powiedzieć, jak White dowodził w innym tekście, że dany zbiór zdarzeń jest „sam z siebie tragiczny, komiczny czy epicki”, a więc i modernistyczny, to jaki jest status zjawiska, które określa jako zdarzenie modernistyczne? Czy zdarzenia modernistyczne należą do porządku działania się, czy zostały ukonstytuowane?

Na ogół przyjmuje się, że zdarzenie historyczne to jakiegokolwiek zajście, które zostało uznane przez profesjonalnych historyków za

⁶⁵ Idem, *Zdarzenie modernistyczne*. White przywołuje w tym artykule (s. 297–298) pogląd Jamesona twierzącego, że modernizm dokonuje derealizacji zdarzenia przez odmowę nadania mu transhistorycznego czy ogólnospołecznego znaczenia. Zob. F. Jameson, *Sartre. The Origins of a Style*, Columbia University Press, New York 1984, rozdział 2.

⁶⁶ H. White, *Zdarzenie modernistyczne*, s. 290.

przedmiot krytycznej refleksji naukowej i które poddaje się procedurom stosowanym we współczesnych studiach historycznych. Badacze historii, odwołując się do reguł sztuki, decydują więc o tym, czy dane zdarzenie może zostać opracowane jako fakt historyczny, czy też należy do grupy zjawisk, które nie mogły zaistnieć w rzeczywistości historycznej – jak na przykład zdarzenia cudowne, ponadnaturalne. W klasycznym bowiem ujęciu „fakt to zdarzenie poddane opisowi”⁶⁷, co oznacza, że zdarzenia się dzieją, a fakty są ustanawiane. Zdarzenia historyczne to zatem klasa zjawisk, które można opisać jako fakty historyczne i włączyć do rzeczywistości historycznej⁶⁸.

W rozważaniach White’a znajdujemy jednak zastrzeżenie, że uznając tę wykładnię, należy zauważyć, iż „zdarzenia historyczne nie mogłyby się wydarzyć zanim idea historii i kategoria historyczności nie została stworzona”⁶⁹. Rozpoznanie zdarzeń historycznych zostało więc poprzedzone przez wyłonienie się określonych idei i języka oraz ukonstytuowanie się zawodowo uprawianej dziedziny wiedzy. Zarazem, dodaje, wiemy, że te idee, język i dziedzinę wiedzy utworzono w rezultacie refleksji nad zdarzeniami, które różniły się od innych zdarzeń⁷⁰. To zatem nowe zjawiska w sferze działania się spowodowały ustanowienie nowej klasy zjawisk w sferze dyskursu – zdarzenia historycznego. Kategoria ta mogła posłużyć zarówno rozpoznawaniu, jak i tworzeniu rzeczywistości historycznej.

Kolejnym ruchem odsłaniającym konstrukcyjną naturę zdarzenia historycznego jest odwołanie się do jego związków z narracją historyczną. White przytacza pogląd, że narracja jest również właściwą historiografii strategią porządkowania i klasyfikowania wywodu, dzięki której uzyskuje ona efekt wyjaśnienia, podczas gdy jej niepełną postać stanowią rocznik i kronika. Konkluduje więc, „aby pojedyncze zdarzenie (lub ciąg zdarzeń) spełniło warunki »historyczności«, musi zostać w sposób przekonujący opisane tak, jakby zdarzenie owo posiadało atrybuty składnika WĄTKU FABULARNEGO

⁶⁷ A. C. Danto, *Analytical Philosophy of History*, Cambridge University Press, London–New York 1965, s. 250.

⁶⁸ H. White, *Zdarzenie historyczne*, s. 253–254.

⁶⁹ Ibidem, s. 265.

⁷⁰ Ibidem.

opowieści”⁷¹. Co więcej, przywołuje wypowiedź Louisa Minka⁷², według którego zdarzenia historyczne to wynik przeprowadzanej przez historyków złożonej operacji kodowania i dekodowania danych. Twierdzi on bowiem, że w przypadku narracyjnych przedstawień przeszłości „zdarzenia [...] nie są surowym materiałem, z którego są konstruowane narracje; raczej zdarzenia są wyabstrahowywane z narracji”⁷³. Historyk rozpoczyna badanie od sformułowania faktów na podstawie materiału źródłowego, by następnie opracowywany zespół faktów wyjaśnić przez ich narratywizację, czyniąc je zdarzeniami opowieści o przeszłości.

Wracając do kategorii zdarzenia modernistycznego, można ją analogicznie do zdarzenia historycznego określić jako odnoszącą się do klasy zjawisk ustanowionych w przestrzeni dyskursu w odpowiedzi na nowe zjawiska w sferze dziania się. Tak jak gwałtowne zmiany polityczne, gospodarcze i społeczne przybierające na sile w drugiej połowie XVIII wieku były impulsem do zbudowania formuły zdarzenia historycznego, dwie wojny światowe i rewolucja technologiczna XX wieku prowokują do wprowadzenia terminu zdarzenia modernistyczne. Rozpoznanie tych ostatnich zdarzeń zostało poprzedzone wyłonieniem się modernistycznego doświadczenia oraz kultury modernistycznej, lecz modernizm był zarazem odpowiedzią na pojawienie się nowych sytuacji czy problemów.

Zdarzeń modernistycznych nie można także przedstawić poza medium form modernistycznych, gdyż są produktem zabiegów kodowania i dekodowania doświadczenia modernistycznego. Nie są one materiałem, z którego konstruuje się wypowiedzi modernistyczne – raczej zdarzenia są wyabstrahowywane z tych wypowiedzi. Parafrazując tym razem White’a, aby zdarzenie spełniło warunki „modernistyczności”, musi stać się elementem wypowiedzi modernistycznej. Podobnie jak zjawisko może być uznane za zdarzenie historyczne, jeżeli podlega narracyjnemu przedstawieniu, może rów-

⁷¹ Ibidem, s. 268.

⁷² White przywołuje tutaj fragment książki Louisa Minka (s. 268). Bardziej szczegółowo omawia go jednak w artykule *Koniec historiografii narracyjnej*, s. 173–174.

⁷³ L. O. Mink, *Historical Understanding*, eds. B. Fay, E. O. Golob and R. T. Vann, Cornell University Press, Ithaca 1987, s. 201.

nież uzyskać status zdarzenia modernistycznego, jeżeli poddaje się ujęciu w nienarracyjne formy modernistyczne.

Innym sposobem uchwycenia „natury” zdarzenia modernistycznego zaproponowanym przez White’a, zgodnym z najbardziej obiecującymi rozwiązaniami problemu przedmiotu kultury modernistycznej oferowanymi przez współczesną humanistykę, jest zdefiniowanie go przy pomocy kategorii traumy. Przyjęło się używać wyrażenia „traumatyczny” w stosunku do zdarzenia historycznego powodującego poważne zniszczenia w systemie społecznym i politycznym. Wymaga ono reakcji i wymusza zachowania przystosowawcze służące przetrwaniu w nowych warunkach. Według Freudowskiej psychoanalizy jednak zdarzenia traumatyczne same w sobie nie istnieją, gdyż trauma to określenie na szczególną reakcję na zdarzenie. Różne jednostki i grupy mogą doświadczać danego wydarzenia odmiennie. Wskazując na traumę jako treść zdarzenia modernistycznego, White sugeruje, że zdarzenie modernistyczne jest specyficzną odpowiedzią jednostki lub grupy na zjawisko, które odbierają oni jako destrukcyjne dla ich egzystencji i na które muszą zareagować, aby przetrwać. Nie oznacza to, że doświadczenie traumatyczne jest przedmiotem wyboru, choć wydaje się, z czym White na pewno by się zgodził, że można je przekazywać za pomocą form modernistycznego pisarstwa, wystawiając odbiorcę na związane z tym przeżyciem mechanizmy przymusu odpowiedzi⁷⁴.

Zarówno zdarzenia historyczne, jak i modernistyczne pojawiają się w sposób historyczny, aby posłużyć uchwyceniu nowych zjawisk. Wyjaśniając, czym są te zjawiska, White przywołuje formułę „zmiany zmiany”: „Przyczyny determinujące zmiany historyczne same podlegają zmianom. Innymi słowy, zmienia się sama zmiana, przynajmniej w historii, jeśli nie w naturze. A jeśli tak jest, to i natura zdarzeń może się zmienić”⁷⁵. „Nowe” zmiany generują zjawiska wykraczające poza horyzont tego, co dotychczas było uznawane za możliwe. Zastany poziom wiedzy nie przewidywał ich zaistnienia i nie potrafi ich przetworzyć. Próby ich opracowania mogą spowo-

⁷⁴ H. White, *Zdarzenie historyczne*, s. 276 i 280–281.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 260.

dować modyfikację lub odrzucenie obowiązującego systemu wiedzy. White wyraźnie odwołuje się tu do marksistowskiej wykładni radykalnych przekształceń w strukturach społecznych i ekonomicznych, którym towarzyszą załamania dawnych wzorców wytwarzania wiedzy i narodziny nowych⁷⁶.

Wskazany przez White'a kontekst wyłonienia się zdarzenia modernistycznego to dwudziestowieczne dzieje gwałtownych zmian technologicznych, społecznych i politycznych związanych z przejściem od kapitalizmu państw narodowych do kapitalizmu globalnego. Podobnie, jak można domyślać się z lektury innych tekstów White'a, zaistnienie pierwszego typu zdarzeń należy umieścić w okresie gwałtownych zmian triumfu kapitalizmu państw narodowych w XIX stuleciu⁷⁷. To one były impulsem do ukonstytuowania się historii jako nowoczesnej dyscypliny wiedzy i literatury realistycznej jako odrębnej gałęzi sztuki. Analogicznie przemiany dwudziestowieczne spowodowały powstanie literackiego modernizmu. Inaczej niż literatura, zdaniem White'a, historia nie odpowiedziała jednak na nie w dostatecznym stopniu⁷⁸.

Zdarzenia modernistyczne opierają się przekształceniu w zdarzenia historyczne i włączeniu w realistyczne narracje, a tym samym ukonstytuowaniu ich jako przedmiotu badania historii w jej dziewiętnastowiecznym wydaniu. White sugeruje, że historycy powinni

⁷⁶ Ibidem, s. 264.

⁷⁷ Idem, *Romanticism, Historicism, and Realism*, s. 69; idem, *Metahistory*, s. 135–138.

⁷⁸ White jest świadomy pracy, jaką wykonało środowisko Annales i jego naśladowcy, dokonując ataku na pojęcie zdarzenia i postaci, przeprowadzając krytykę narracji historycznej, a także formułując alternatywną wobec dziewiętnastowiecznych wzorców propozycję historiografii bezpodmiotowej i afabularnej. Ponawiana krytyka profesjonalnej historiografii i brak obszerniejszych omówień pisarstwa członków tej szkoły świadczy jednak o tym, że White uznawał ich rozwiązania za niewystarczające. Zob. H. White, *Zdarzenie historyczne*, s. 261–262; idem, *Zdarzenie modernistyczne*, s. 285; idem, *Koniec historiografii narracyjnej*, s. 158–160. Podobny jest stosunek White'a do historii kulturowej i nowego historyzmu. Zob. idem, *Afterword*, w: *Beyond the Cultural Turn. New Directions in the Study of Society and Culture*, eds. V. E. Bonnel and L. Hunt, University of California Press, Berkeley 1999, s. 315–324; idem, *Formalist and Contextualist Strategies in Historical Explanation*, w: idem, *Figural Realism. Studies in Mimesis Effect*, s. 43–65.

rozpoznać zmianę rzeczywistości, jaka nastąpiła w XX wieku, uznać odmienną naturę zdarzeń należących do formacji modernistycznej i uczynić je przedmiotem swojej profesji, adaptując modernistyczne formy przedstawienia do ich uchwycenia. Skoro pojawieniu się zdarzenia historycznego towarzyszyło wyłonienie się realistycznego pisarstwa historycznego, ukonstytuowanie się zdarzenia modernistycznego otwiera możliwość wytworzenia modernistycznego pisarstwa historycznego. White, jak sądzę, formułuje kategorię zdarzenia modernistycznego, aby wytworzyć przedmiot dla modernistycznego pisarstwa historycznego i tym samym podejmuje próbę powołania go do życia⁷⁹.

Z tego względu White nie zestawia kategorii zdarzenia historycznego i zdarzenia modernistycznego jako opozycji. Postuluje raczej, żeby uznać zdarzenie modernistyczne za historyczne i uczynić częścią realistycznego przedstawienia świata, które społeczeństwu oferuje historiografia⁸⁰. Analogicznie do Auerbacha widzącego w modernizmie kontynuację tradycji realistycznej literatury zachodniej historycy, jak sugeruje White, powinni postrzegać przejście od realizmu do modernizmu jako przejście od jednego trybu przedstawiania świata jako rzeczywistości historycznej do kolejnego. Zaproponowane ujęcie wymaga przeformułowania kategorii zdarzenia historycznego, tak aby klasy zjawisk, które dotychczas nie były rozpoznawane jako zjawiska historyczne, zostały włączone w obszar uwagi historyków i objęte kreatywnie zmodyfikowanymi procedurami wytwarzania wiedzy historycznej.

⁷⁹ Idem, *Zdarzenie historyczne*, s. 275–282; idem, *Zdarzenie modernistyczne*, s. 294 i 305–308. Zob. też: idem, *Afterword: Manifesto Time*, w: *Manifestos for History*, eds. K. Jenkins, S. Morgan and A. Munslow, Routledge, New York 2007, s. 224: „It is now a matter – for us, historians – of rethinking history in terms adequate to the present age. Which means rethinking what is new and ‘unheard of’ in the present dispensation rather than seeking to accommodate earlier categories of explanation and presentation to what is manifestly new and different”.

⁸⁰ Idem, *Zdarzenie modernistyczne*, s. 294: „W wyniku zaistnienia zjawisk o niewyobrażalnym dla tradycyjnych historyków zasięgu, skali i głębi oraz w wyniku podważenia pojęcia zdarzenia jako przedmiotu specyficznie naukowego rodzaju wiedzy, pojęcie zdarzenia historycznego przeszło radykalną przemianę”.

Spoleczna funkcja pisarstwa historycznego w erze globalnego kapitalizmu

Podsumowując, refleksja nad pisarstwem historycznym formułowana przez White'a przy pomocy kategorii realizmu, modernizmu i utopii uległa rekonfiguracji pod wpływem debat o przedstawianiu Holocaustu. We wcześniejszych pracach White nie rozważał referencyjnych funkcji przedstawień modernistycznych czy ich związków z rzeczywistością historyczną, w której zostały wytworzone. Jego uwaga była skupiona na krytyce realizmu (lata 70. i 80.) i rzeczywistości społecznej, którą współtworzy i która go warunkuje (lata 80.). Analizował więc uwikłanie form realizmu w relacje mieszczańskiego kapitalizmu państw narodowych. Wówczas też White pozostawał jednym z niewielu badaczy posługujących się tą kategorią w debatach nauk humanistycznych. W tej perspektywie artystyczny modernizm był ukierunkowanym na przyszłość, krytycznym narzędziem emancypacji od zarazem dawnego reżimu przedstawienia, jak i budowanego przezeń porządku społecznego, w mniejszym stopniu zaś realistycznym przedstawieniem określonej rzeczywistości historycznej i jej komponentem. Dopiero w odpowiedzi na dyskusję wokół możliwości obrazowania Zagłady amerykański badacz formułuje kategorię zdarzenia modernistycznego jako budulca dwudziestowiecznej rzeczywistości historycznej, elementu nowej formacji społecznej – globalnego kapitalizmu oraz przedmiotu i rezultatu modernistycznego przedstawienia. White starał się przy jej pomocy przekroczyć pozycję między kategoriami realizmu, którego fundamentem jest idea zdarzenia, a antyzdarzeniowym modernizmem, aby ukonstytuować zjawiska epoki modernizmu jako zdarzenia historyczne, a więc przedmiot pisarstwa historycznego.

W tekstach White'a, nie tylko tych z ostatniego dwudziestolecia, modernizm jest „metatrybem” przedstawiania rzeczywistości pozwalającym krytycznie odnieść się zarówno do światów współprodukowanych przez inne tryby przedstawienia, jak i do jego własnych wytworów. Zarazem jest zdolny do artykułowania każdego zjawiska, w tym tych zjawisk, które są nieprzedstawialne. Pozostaje to

w zgodzie z przyjętym sposobem definiowania tej formacji kulturowej – jej kluczową cechą jest przecież inwencyjność, oryginalność i ciągłe przekraczanie samej siebie („Make it New!”). Ten tryb realistycznego przedstawiania rzeczywistości tworzy więc sprzyjające warunki dla myślenia utopijnego. Inaczej, strukturyzując obraz rzeczywistości z rozmytymi tożsamościami aktorów, logiką zmiany i zdarzeniami, z przekraczalnym horyzontem tego, co możliwe, modernistyczny realizm może obsługiwać debatę publiczną jako użyteczne, bo artykułujące szersze spektrum zagrożeń i szans na zbudowanie lepszego świata, kryterium oceny idei zbiorowego działania. Używając innej kategorii, można powiedzieć, że w czasoprzestrzeni modernistycznej – na „wielkowiejskiej ulicy”, „lotnisku”, „autostradzie”, „ziemi niczyjej”, „poligonie jądrowym”, w „motelu”, „obozie zagłady”, „metrze”, „galerii handlowej”, „szpitalu”⁸¹ – granice tego, co może się zdarzyć, tożsamości postaci, które mogą w niej działać lub być poddawane działaniu, i porządek zachodzących tam wypadków nie są zdefiniowane, co umożliwia uwzględnienie większego zakresu możliwości. Na pytanie White’a, „czy możemy wyobrazić sobie nowy rodzaj wdzierającego się do naszego świata zdarzenia, który mógłby stanowić dowód na istnienie innego, alternatywnego – całkowicie odmiennego od naszego – systemu egzystencji?”⁸², sformułowaną przez niego odpowiedzią jest konstytuowane przez kulturę modernizmu zdarzenie modernistyczne.

Prowokacyjna formuła „historia jest innym utopii” to mocne przywołanie ważnych rozpoznań dotyczących roli pisarstwa historycznego w debacie publicznej o ideach napędzających zbiorowe działanie. Przekonanie, że przedstawienia historyczne są realistycznym obrazem rzeczywistości i pokazują nam granice możliwości jej transformacji, czyni z historii kryterium prawdopodobieństwa pro-

⁸¹ Wydaje się, że modernistyczna czasoprzestrzeń może częściowo pokrywać się z nie-miejscami Marca Augégo, właściwymi epoce nazywanej przez niego hipernowoczesnością. Analogicznie do zestawienia zdarzenie historyczne–zdarzenie modernistyczne (nie-zdarzenie), możemy mówić o czasoprzestrzeni i nie-miejscu. Zob. M. Augé, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, przeł. R. Chymkowski, PWN, Warszawa 2011, s. 53–54.

⁸² H. White, *Zdarzenie historyczne*, s. 260.

jektów zmiany społecznej. Tym, co musiało zostać wyłączone z naszego myślenia historycznego, aby mogła ukonstytuować się i reprodukować w XIX i XX wieku utopia kapitalizmu państw narodowych, są ostentacyjnie retoryczne, nienarracyjne obrazy rzeczywistości eksponujące zróżnicowanie i zmienność świata⁸³. Tym, co musiało zostać wyłączone z naszego myślenia historycznego, aby mógł ukonstytuować się obecny ład, rozpoznany jako globalny kapitalizm, jest modernistyczny realizm. White uważa, że odpowiedzią historyków na zmianę porządku kapitalizmu państw narodowych na globalny kapitalizm powinno być poszukiwanie nowych form przedstawiania dziejów.

Historiozoficzna opowieść o końcu historii Fukuyamy to część dominującego dyskursu o rzeczywistości, w tym przeszłości, który będąc punktem odniesienia dla myślenia o przyszłości, zabezpiecza dalsze odtwarzanie amerykańskiego snu przez marginalizowanie obrazów niezgodnych z obowiązującymi w nim regułami przedstawiania. Należy zarazem pamiętać, że nie istnieje „właściwe” przedstawienie, względem którego moglibyśmy mierzyć i oceniać, jak w tym wypadku neoliberalna historiografia deformuje rzeczywistość oraz zakrywa czy wypiera „prawdziwe” piarstwo historyczne, zamrażając myślenie utopijne. Każde bowiem przedstawienie historii jest tworzone w takim samym stopniu przeciwko jednej utopii, jak i na rzecz innej⁸⁴.

Ostatnie sformułowanie może sugerować konfrontacyjny charakter modelu historiografii proponowanego przez White’a, w którym mimo że żaden z aktorów nie może wiarygodnie występować z pozycji prawdy, to ma mocną, stabilną tożsamość i w pełni wyartykułowane stanowisko uczestnika w sporze o przeszłość i tym samym przyszłość. W ten sposób odczytał jego propozycję Dirk Moses i słusznie ocenił, że dopuszczenie do głosu w dyskusjach o przeszłości myślenia utopijnego legitymizuje nie tylko emancypacyjne i inkluzywne, ale też zbawcze i ekskluzywne narracje histo-

⁸³ White widzi przykłady takiej praktyki historiograficznej i myślenia historycznego w piarstwie romantycznym. Zob. podrozdział *Realizm wychodzi z użycia*.

⁸⁴ H. White, *Przeszłość praktyczna*, przeł. A. Czarnačka, w: idem, *Przeszłość praktyczna*, s. 47.

ryczne oraz umożliwiła przekształcenie ich w scenę etnicznych czy narodowych konfliktów⁸⁵. Modernistyczny porządek przedstawiania, w który White chce wpisać dyskusję historiograficzną, zakłada jednak zmienność, wzajemną zależność, heterogeniczność uczestniczących w nich podmiotów i wynikającą z tego nierealność mocnych, w pełni wyartykułowanych pozycji. Słowo „utopia” w takim ujęciu w mniejszym stopniu oznacza czasoprzestrzeń, w której ostatecznie zostały spełnione programy określonego porządku politycznego i społecznego, na przykład jednorodnej wspólnoty etnicznej, a w większym nie-miejsce, do którego można odnieść się, aby zakwestionować *status quo*⁸⁶.

Zdaniem White’a, aby nadal współtworzyć, korzystając z nomenklatury Barthes’a, społeczny „system bezpieczeństwa”, czyli uczestniczyć w odbywającej się w sferze publicznej ocenie projektów przyszłości wspólnoty, historia musi się zmienić. Również „system” powinien być zmodyfikowany i objąć krytyczną uwagę nie tylko nowe idee, ale i *status quo*. Pakt między historykami a społeczeństwem powinien powierzać im zadanie dostawców krytycznych omówień osiągnięć człowieka, a nie umacniać poczucie samozadowolenia. Określanie, czego możemy realistycznie oczekiwać i czego obawiać się po nowych ideach i reprodukcji obecnego porządku, wymaga przysposobienia refleksji historycznej do uchwycenia rzeczywistości formacji społecznej, w której żyjemy i która wyłoniła się z dziewiętnastowiecznego ładu mieszczańskich państw narodowych. To zdaniem White’a będzie zaś możliwe jedynie przy użyciu modernistycznej odmiany realizmu.

⁸⁵ D. A. Moses, *Hayden White, Traumatic Nationalism, and the Public Role of History*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 311–332.

⁸⁶ H. White, *Historia i sztuka dzisiaj*, przeł. J. Burzyński, w: idem, *Przeszłość praktyczna*, s. 247–253.

ROZDZIAŁ 4

Figura – konstytutywne zaburzenie

Kategorią kategorii w korpusie tekstów Haydena White'a opublikowanych po 1990 roku jest figura. Można, jak sądzę, efektywnie próbować dowodzić, że była nią mniej więcej od ukazania się *Metahistory*. Jej derywaty, występujące w takich formach, jak prefiguracja, konfiguracja czy poziom figuratywny wypowiedzi, zajmowały ważne miejsce w ówczesnej refleksji teoretycznej White'a. Tropy – czyli termin, który jako pierwszy jest kojarzony z jego pracami – bez większych przeszkód, jak uważa wielu badaczy retoryki, są włączane w obręb figur. Zarówno one, jak i figury oraz pokrewne im formuły odnoszą się do zjawiska odmienności od zwykłego czy zastanego porządku zbioru elementów. Może nim być zbiór rozumiany jako pole badania historycznego (przede wszystkim prefiguracja, konfiguracja, figuralizacja) oraz korpus źródeł historycznych i tekstów historiograficznych (refiguracja, defiguracja, poziom figuratywny, figura, tropy, tropologia). Wprowadzenie zmiany czy odchylenia w istniejących „prostych”, „normalnych” czy „naturalnych” układach elementów wytwarza efekt znaczenia, które zwykle się nazywać znaczeniem figuratywnym¹. Pisarstwo White'a to w dużej mierze teoretyczny opis odchyień od zwykłej pozycji języka – ich regularności i zasad znaczeniowórczego działania – konstytuujących dyskurs historyczny.

Konstelacja figury to przede wszystkim model figury-wypełnienia oraz kategorii figuralnego realizmu, modernizmu i praktycznej przeszłości, ale także historyzm Ericha Auerbacha i dialektyczny obraz Waltera Benjamina. White wyraźnie ukazuje związki między nimi z wyjątkiem zależności łączących pierwsze dwie kategorie. Ich niejasne relacje wyjaśniał w swojej pracy Herman Paul. Zaproponuję

¹ H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Homini, Bydgoszcz 2002, s. 344.

do nich własne uwagi i skomentuję status podmiotu przeprowadzającego opisane przez White'a operacje, najpierw jednak omówię poszczególne elementy konstelacji figury.

Erich Auerbach, czyli genealogia figury

Model figura-wypełnienie i formułę realizmu figuralnego White zaczerpnął z pisarstwa Ericha Auerbacha. Twórczo je przepracował, czasami dość daleko odchodząc od ich pierwotnego znaczenia i funkcji, oraz przekształcił w poręczne narzędzia teoretycznej refleksji nad historią. Auerbach, reprezentant niemieckiego historyzmu, jest powszechnie uznawany za jednego z najwybitniejszych historyków literatury². Jego główne dziedziny badań to realizm literacki oraz literatura średniowieczna i renesansowa. Sformułował wartościowe i „silne interpretacje” dziejów piśmiennictwa średniowiecznego, posługując się opracowanymi przez siebie pojęciami figury i *sermo humilis*, które na stałe weszły do terminologii historii literatury. Jest też autorem najznakomitszej syntezy dziejów realistycznej literatury Zachodu – sławnej *Mimesis*. Już te kilka zdań przedstawiających sylwetkę Auerbacha pozwala łatwo wskazać, co łączy obydwu badaczy. Dwa miejsca wspólne to posługiwanie się terminem figura i jego derywatami oraz studia nad dyskursem realistycznym.

Auerbach, podobnie jak kilku innych sławnych badaczy niemieckich tego okresu (Erwin Panofsky, Ernst Gombrich, Aby Warburg, Ernst Curtius), w swych studiach koncentrował się na literaturze średniowiecznej i renesansowej, poszukując w niej źródeł nowożytnej kultury europejskiej. Uznając, że wyjątkową cechą kultury europejskiej jest chęć wiernego przedstawienia rzeczywistości, w swych pracach próbował zrekonstruować dzieje literatury realistycznej. Temu zagadnieniu poświęcił swoje dwie główne prace: *Mi-*

² M. P. Markowski, *Rozumna rzeczywistość. Wprowadzenie do lektury Ericha Auerbacha*, w: E. Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, przeł. i przedm. opatrzył Z. Żabicki, przedm. do drugiego wyd. M. P. Markowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004, s. V–XIX.

mesis. Rzeczywistość przedstawiona w kulturze Zachodu i Język literacki i jego odbiorcy w późnym antyku i wczesnym średniowieczu. Pierwsza z nich, uznawana za najwybitniejsze osiągnięcie dwudziestowiecznej humanistyki, stanowi syntetyczną panoramę literatury europejskiej, od epiki Homera po „wysoki modernizm” Virginii Woolf. Auerbach, a nie udało się to nikomu innemu, skomponował spójną, pełną odkrywczych uwag i interpretacji narrację o literaturze Zachodu, w której opierając się na dokładnej analizie tekstów, pokazuje, jak na przestrzeni czasu różne style literackie oddawały zmieniające się doświadczenie rzeczywistości. Podążając za wskazówkami doktryny historyzmu, buduje definicje pojęcia realizmu, relacjonując, jak rozumiano realistyczne przedstawienie na poszczególnych etapach rozwoju dziejów. Opowieść niemieckiego historyka wiąże jeden wyróżniony przez niego wątek – dzieje długotrwałego procesu rozpadu starożytnej zasady trzech stylów, który rozpoczął się wraz z nastaniem ery chrześcijaństwa, a zamknął z chwilą wyłonienia się dziewiętnastowiecznego realizmu. Druga książka, której wstęp zawiera ciekawą reinterpretację historyzmu w duchu filozofii Giambattisty Vica, rozwija zagadnienie rozpadu reguły trzech stylów. Auerbach koncentruje się w niej na początkowym etapie tego procesu, analizując formę wczesnośredniowiecznego kazania – *sermo humilis*.

Niemiecki autor uważał, że badanie historii to nie tylko możliwość zdobycia wiedzy, ale i zadanie. Nie jest więc zaskoczeniem, że wśród znanych humanistów powinowactwo z nim podkreślają ci, którzy nie zajmują się przeszłością dla niej samej, a poza White'em to Edward Said i Fredric Jameson³. Obok wiary w historiografię zaangażowaną White podzielał fascynację Auerbacha filozofią Vica, przy czym amerykański teoretyk nigdy bezpośrednio nie odniósł się do tych związków. Podobnie jak autor *Metahistory*, Auerbach uważa Vica za ważnego i aktualnego myśliciela, jednego z fundatorów no-

³ F. Jameson, *Political Unconscious. Narrative as a Socially Symbolic Act*, Cornell University Press, Ithaca 1981; E. Said, *Erich Auerbach. Critic of Earthly World*, „Boundary 2” 2004, Vol. 31, No. 2, s. 11–34.

wożytnego zachodniego myślenia o historii⁴. Przywoływał jego poglądy, by w połowie XX wieku odświeżyć doktrynę historyzmu i dostarczyć jej nowej filozoficznej legitymacji.

Nazwisko niemieckiego historyka pojawia się już we wczesnych tekstach White'a i regularnie powraca w jego najważniejszych pracach⁵. Wielokrotnie przywołuje on Auerbacha jako badacza podkreślającego problematyczność naukowego statusu pisarstwa historycznego⁶, komentuje też jego wykładnię realizmu, historyzmu i modernizmu literackiego. Niemniej jednak największy wpływ niemiecki historyk wywarł na późne pisarstwo White'a, a przede wszystkim na jego ostatnią książkę *Figural Realism. Studies in Mimesis Effect*. Nie tylko brzmienie tytułu tej pracy przywołuje na myśl pisarstwo Auerbacha⁷, lecz także jej tematyka. White omawia w niej powinowactwa między badaniami historycznymi i literackimi, przy czym rozważaniom teoretycznym towarzyszą tu analizy praktyk historyków z obydwu fakultetów. Przedstawia między innymi teoretyczną argumentację za adaptacją nowoczesnej teorii literatury do historii historiografii oraz omawia trendy w badaniach literackich, w których myślenie o historii i metody badawcze są zbliżone do teorii i praktyki współczesnych historyków.

White wielokrotnie posługiwał się terminem figura w różnych znaczeniach i kontekstach. Skorzystał z niego w kluczowym punkcie

⁴ Auerbach poświęcił mu wiele uwag rozsianych po książkach i dwa artykuły: *Vico and Aesthetic Historism*, „The Journal of Aesthetics and Art Criticism” 1949, December, Vol. 8, No. 2, s. 110–118; *Vico's Contribution to Literary Criticism*, w: *Studia Philologica et Litteraria in Honorem L. Spitzer*, eds. A. G. Hatcher and K. L. Selig, Francke Verl, Bern 1958, s. 34–41. W 1924 roku dokonał zaś pierwszego przekładu *Nauki nowej* na język niemiecki.

⁵ Zob. wykaz odniesień w: H. Paul, *Masks of Meaning: Existentialist Humanism in Hayden White's Philosophy of History*, Rijksuniversiteit Groningen, Groningen 2006, s. 172.

⁶ H. White, *The Abiding Relevance of Croce Idea of History*, „The Journal of Modern History” 1963, June, Vol. 35, s. 109; idem, *Auerbach's Literary History. Figural Causation and Modernist Historicism*, w: idem, *Figural Realism. Studies in Mimesis Effect*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1998, s. 87–100.

⁷ Auerbach sformułował termin „realizm figuralny”, by opisać sposób przedstawiania rzeczywistości, którym posłużył się Dante w *Boskiej komedii*. Zob. E. Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, s. 198–207.

własnej koncepcji pisarstwa historycznego z lat 70., gdy omawiał głęboką strukturę operacji historiograficznej, gdzie odbywa się tzw. językowa prefiguracja pola badawczego⁸. White mówił także o figuratywnej naturze języka historiografii, wyjaśniając, że figury nie pełnią w nim roli ornamentu nadbudowanego nad literalnym przekazem historycznym, lecz są jego niezbywalnym składnikiem, dzięki któremu historyk może ukonstytuować przedmiot badania, uporządkować swój dyskurs i zinterpretować omawiany materiał historyczny. Podążając za Louistem Minkiem, tłumaczył także funkcję struktury narracji historycznej, która w tym rozumieniu jest rezultatem dokonanej przez historyka konfiguracji badanego materiału, to znaczy jego przekształcenia w zrozumiałe i znaczące przedstawienia historyczne. Te zastosowania pojęcia figury były jednakże odległe od silnej koncepcji wypracowanej przez Auerbacha.

Niemiecki badacz swą propozycję najobszerniej omawia w artykule *Figura*⁹. W tekście tym przeprowadza filologiczno-historyczną analizę kategorii figury. Relacjonuje, jak termin, którym starożytni posługiwali się w retoryce, został zaadoptowany przez wczesnochrześcijańskich pisarzy do interpretacji najpierw tekstów biblijnych, później pogańskich, a także rzeczywistości historycznej. Figura wskazuje na rzeczywiste wydarzenie bądź osobę, które zapowiadają późniejsze również rzeczywiste wydarzenia bądź osoby¹⁰. Interpretacja figuralna zastosowana do teologicznej lektury Starego i Nowego Testamentu polegała na wykładni dziejów opisanych w Biblii w ten sposób, że dane wydarzenia starotestamentowe były uznawane za zapowiedź wydarzeń nowotestamentowych. W ten sposób na przykład ofiarowanie Izaaka zapowiadało ofiarowanie Chrystu-

⁸ Choć White ani wtedy, kiedy pisał *Metahistory*, ani później, gdy komentował formułę Auerbacha w latach 90., nie odniósł prefiguracji do modelu figury-wypełnienia, to jednak można, posługując się nim, zreinterpretować wykładnię procesu przedstawienia historycznego amerykańskiego teoretyka. Rezultat prefiguracji, czyli wstępne tropologiczne uporządkowanie pola badawczego, byłby figurą, która wypełniałaby się w jego przedstawieniu. Zob. R. Doran, *Choosing the Past: Hayden White and the Philosophy of History*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. R. Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 22.

⁹ E. Auerbach, *Figura*, w: idem, *Scenes from the Drama of European Literature*.

¹⁰ Ibidem, s. 29.

sa, a *exodus* Żydów zapowiadał przyszłe zbawienie. Związek między wydarzeniami nie miał charakteru przyczynowo-skutkowego, lecz znajdował pewne uzasadnienie w ich podobieństwie. Należy podkreślić, że łączone zdarzenia zachowywały swoje literalne znaczenie, ale zarazem stawały się nośnikami dodatkowych treści.

Zestawienie mogło obejmować więcej niż dwa zdarzenia i było zastępowane na przykład związkiem trójelementowym: dzieje Żydów były antycypacją Wcielenia, Wcielenie było zaś wypełnieniem historii narodu wybranego i jednocześnie zapowiedzią powtórnego przyjścia Chrystusa¹¹. Co więcej, przedmiotem interpretacji były nie tylko dzieje biblijne, ale i literatura pogańska oraz historia w ogóle. Zgodnie bowiem z tym typem wykładni przeszłości dzieło Homera zapowiadało *Eneidę*, ta stanowiła natomiast figurę dla *Boskiej komedii*. Podobnie też Cesarstwo Rzymskie antycypowało Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego. Auerbach tak opisuje tę strategię interpretacyjną:

ustanawia [ona] związek pomiędzy dwoma wydarzeniami lub dwiema osobami, związek, w którym jedna z nich oznacza nie tylko siebie samą, ale również i drugą, natomiast owa druga zamyka w sobie lub spełnia pierwszą. Oba bieguny figury rozdzielone są w czasie, ale oba też, jako że stanowią rzeczywiste wydarzenia i postaci są w nim umiejscowione¹².

Historia jako figura-wypełnienie

Wykładnią figury zaproponowaną przez niemieckiego historyka White zaczął się zajmować dość późno, dopiero w tekstach z lat 90. Znał ją jednak już wcześniej, również za pośrednictwem prac Frye'a i Jamesona¹³. Szczególnie ważne były dla niego komentarze tego

¹¹ Ibidem, s. 41.

¹² E. Auerbach, *Mimesis*, s. 91.

¹³ N. Frye, *Anatomy of Criticism. Four Essays*, Princeton University Press, Princeton 1957, s. 73; idem, *Wielki Kod. Biblia i literatura*, przeł. A. Fulińska, przekł. przejrzał i wstępem opatrzył M. P. Markowski, Homini, Kraków 1998, s. 100–

ostatniego autora. Można powiedzieć, że White czytał Auerbacha i Jamesona razem, czyli przy pomocy *Mimesis* odczytywał *Political Unconscious* i odwrotnie¹⁴. W tej ostatniej pracy Jameson analizował podobieństwo między formami przyczynowości występującymi w narracji historycznej a chrześcijańską hermeneutyką posługującą się lekturą anagogiczną i, zestawiając ze sobą te dwie formy nadawania znaczenia historii, wykorzystał je do naszkicowania prometejskiej koncepcji filozofii dziejów. Mimo że Jameson nie odwoływał się bezpośrednio do Auerbacha, White – w komentarzu do jego pracy – objaśniał propozycję amerykańskiego marksisty, porównując ją z rekonstruowanym przez autora *Mimesis* realizmem figuralnym (*figural realism*). Można więc sądzić, że użytek, jaki White zrobił z pracy Auerbacha, był częściowo uzgadniany z Jamesonowskim rozumieniem interpretacji historycznej.

Jak pisze w *Getting Out of History* (1987)¹⁵, Jameson zauważył, że w obydwu przypadkach, współczesnej narracji historycznej i dawnej teologicznej interpretacji figuralnej, wydarzenia nie są połączone związkami przyczynowo-skutkowymi, lecz to interpretator nadbudowuje nad nimi spajające je znaczenia – jednym przyrządkowuje rolę zapowiedzi, innym wypełnienia. Wyłaniający się w średniowieczu model pojmowania historii jest jego zdaniem na-

–103; F. Jameson, op. cit., s. 30–31 (pisząc doktorat na Yale, Jameson był uczniem Auerbacha). Zob. też: H. Paul, *Masks of Meaning*, s. 173–174; H. White, *Getting Out of History*, w: idem, *The Content of The Form. Narrative Discourse and Historical Representation*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1987, s. 142–167; idem, *Northrop Frye's Place in Contemporary Cultural Studies*, w: idem, *The Fictions of Narrative. Essays on History, Literature, and Theory 1957–2007*, ed. R. Darnton, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2010, s. 271–272. Herman Paul w dobrze uargumentowanym wywodzie łączy prace White'a nad modelem figura-wypełnienie z jego propozycjami z drugiej połowy lat 60. dotyczącymi rozumienia zmian w formacjach kulturowych, w tym konstytuowania tradycji. Zob. H. Paul, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011, s. 42–44.

¹⁴ H. White, *Getting Out of History*, s. 142–167; idem, *Auerbach's Literary History*.

¹⁵ Idem, *Getting Out of History*, s. 150–151. Pierwotnie ta pozycja ukazała się w 1982 roku jako omówienie wydanej rok wcześniej *Political Unconscious*, jednak dopiero wersja tekstu opublikowana w zbiorze *The Content of the Form* (1987) zawiera omawiane tu fragmenty.

dal aktualny. Człowiek średniowiecza rozumiał czasy mu współczesne jako etap w historycznym procesie wypełniania się zapowiedzi zawartych w Biblii. Obserwowane przez niego „znaki czasu” miały z jednej strony wskazywać na stopniowe realizowanie się wcześniejszych przepowiedni, a z drugiej być antycypacją wydarzeń, które dopiero nadejdą. Człowiek nowoczesny postrzega zaś zastane stosunki produkcji jako wypełnienie obietnicy dawanej przez dawne formacje i zapowiedź nastania nowej formacji społecznej¹⁶.

White widzi analogię między wywodem Jamesona a Auerbachowską wykładnią historyzmu, dominującego typu myślenia historycznego w nowoczesnych społeczeństwach Zachodu, który niemiecki badacz przedstawia jako zsekularyzowaną wersję chrześcijańskiej historiozofii. Zgodnie z interpretacją Auerbacha historyzm zakłada, że kształt teraźniejszości stanowi częściowe wypełnienie zapowiedzi rozwoju odkrytych w stosunkach społecznych wcześniejszych epok. Właśnie częściowa realizacja wynalezionych zapowiedzi pozwala spodziewać się, że ich całkowite spełnienie nastąpi w przyszłości¹⁷.

White podkreślał, że Jameson eksponował konstruktywistyczną naturę tych zabiegów. Opowiadał się przeciwko modelowi odnoszenia się do historii, który zakłada możliwość odkrycia sensu dziejów w nich samych, stał bowiem na stanowisku, że nowocześni ludzie, nie tylko historycy, w swej refleksji nad przeszłością nadają jej znaczenie i tak też powinni rozumieć swoją relację do niej. Zdaniem White'a Jameson uważał, że ludzi należy uwolnić od narzuconego im z zewnątrz brzemienia historii. Wybierają oni swoją przeszłość jako zapowiedź przyszłości, którą chcą współrealizować przez własne działania. Z propozycji Jamesona White pomija jednak ważne zastrzeżenie. Autor *Political Unconscious* był przekonany, że w sposób świadomy i efektywny politycznie można odnosić się do przeszłości i przyszłości jedynie w ramach określonej zbiorowości. To nie jednostki, lecz grupy wybierają własną wspólną przeszłość jako zapowiedź przyszłości. Jak dowodzi Jameson, indywidualnie ludzie nie

¹⁶ F. Jameson, op. cit., s. 12, 18 i 19; H. White, *Getting Out of History*, s. 150.

¹⁷ H. White, *Getting Out of History*, s. 151.

mają predyspozycji do pełnego rozpoznania warunków własnej egzystencji i podejmowania niezależnego działania¹⁸.

White przedstawił obszerną interpretację myślenia historycznego Auerbacha, w tym jego koncepcji figury, w referacie wygłoszonym na konferencji w Stanford w 1992 roku w całości poświęconej niemieckiemu historykowi¹⁹. Następnie w kilku kolejnych tekstach skupił się na relacji figura-wypełnienie, czyniąc z niej jeden z ważnych elementów własnej refleksji nad historiografią²⁰. Podczas gdy Auerbach stosował koncepcję figury przede wszystkim do lektury literatury średniowiecznej i wczesnorenansowej, w mniejszym stopniu nowożytnej, White, podobnie jak Jameson, widział w niej poręczne narzędzie opisu nowoczesnych historiograficznych przedstawień przeszłej rzeczywistości. Nowa formuła wydajnie tłumaczyła funkcjonujące interpretacje relacji między wybranymi wydarzeniami i między różnymi ich przedstawieniami oraz terażniejszością i przeszłością, ale także związki przedstawień z ich obiektami oraz przedstawień i kontekstów ich wytwarzania. W przypadku każdej z tych zależności umożliwiała jej zdefiniowanie alternatywnie do modeli teleologicznych, logicznych i mechanicznych.

Amerykański teoretyk zreinterpretował chrześcijańską formułę relacji figura-wypełnienie, usuwając z niej aspekt teologiczny. Tak otrzymał model przyczynowości pozwalający określić relacje między przeszłymi wydarzeniami. Jest to alternatywa dla ujmowania przyczynowości w przedstawianiu historii w terminach pojęciowych, na przykład takich jak linia, koło, oscylacja czy fraktum²¹.

¹⁸ Ibidem. Zob. rozdział drugi tej pracy.

¹⁹ H. White, *Auerbach's Literary History. Figural Causation and Modernist Historicism*, w: *Literary History and Challenge of Philology. The Legacy of Erich Auerbach*, ed. S. Lerer, Stanford University Press, Stanford 1996 (pierwodruk tekstu).

²⁰ Idem, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, przeł. P. Ambroży, w: *Pamięć, etyka i historia*, red. E. Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999, s. 85–102; idem, *History as Fulfillment*, <http://www.tulane.edu/~isn/hwkeynote.htm> (dostęp: 10.05.2011) (tekst opublikowany w: *Philosophy of History After Hayden White*); idem, *Figura and Historical Subalternation*, w: *Kontaktzone Amerika. Literarische Verkehrsformen kultureller Übersetzung*, Hg. U. Riese, C. Winter, Heidelberg 2000.

²¹ Idem, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, s. 87.

Zdaniem White'a inaczej niż zjawiska naturalne, które mogą być konceptualizowane i wiązane ze sobą logicznie, zjawiska historyczne mogą być figuralizowane i łączone ze sobą w związki figuralne. Ten model zakłada, że punktem wyjścia interpretacji określonego związku wydarzeń nie jest wydarzenie wcześniejsze, jak w przypadku wyjaśnienia mechanistycznego czy organicystycznego, lecz późniejsze. „Dane bowiem wydarzenie historyczne może być rozpatrywane jako wypełnienie wcześniejszego, całkowicie niezwiązanego z nim wydarzenia, jeśli jego uczestnicy połączą je z tym wcześniejszym”²², czyli jeżeli retrospektywnie uznają dane wydarzenie za element własnej przeszłości. Tak renesansowi humaniści wiązali swoją formację z elitą kulturalną starożytnych, członkowie wielu ruchów rewolucyjnych widzieli antycypację swych działań w wydarzeniach 1789 lub 1917 roku, a historycy postrzegali nowoczesne państwa narodowe jako wypełnienie losów dawnych organizmów politycznych istniejących na tym samym terytorium.

Model figury-wypełnienia White wykorzystuje nie tylko do objaśnienia przyczynowości funkcjonującej w interpretacji historycznej. W kolejnych tekstach przy jego pomocy dokonuje teoretycznego opisu procesu tworzenia narracji historycznej²³. Amerykański historyk już wielokrotnie i wyczerpująco omawiał to zagadnienie²⁴, nowa metafora pozwala mu jednak uchwycić niektóre elementy for-

²² Idem, *Figura and Historical Subalternation*, s. 89.

²³ Idem, *History as Fulfillment*. Podobne intuicje miał Frank Ankersmit, który połączył figuralizm Auerbacha z koncepcją narracji jako konfiguracji autorstwa Louisa Minka. Zob. F. Ankersmit, *Why Realism? Auerbach on the Representation of Reality*, „Poetics Today” 1999, Spring, Vol. 20, No. 1, s. 56–57.

²⁴ Zob. na przykład: H. White, *Struktura narracji historycznej*, przeł. E. Wilczyńska, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2010, nr 1, s. 9–27; idem, *Znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości*, przeł. M. Wilczyński, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. E. Domańska i M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2000, s. 135–170; idem, *Problem narracji we współczesnej teorii historycznej*, przeł. M. Ogryzko-Wiewiórkowska i H. Ogryzko-Wiewiórkowski, w: *Metodologiczne problemy narracji historycznej*, red. J. Pomorski, UMCS, Lublin 1990, s. 27–50; idem, *Historiografia jako narracja*, przeł. A. Żychliński, w: idem, *Proza historyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2009 [1989], s. 133–153; idem, *Koniec historiografii narracyjnej*, przeł. T. Dobrogoszcz, w: ibidem, s. 155–180.

mułowania przez historyka narracyjnego obrazu przeszłości, które wymykały się wcześniejszym propozycjom.

Znany jest aforyzm, że historyk to prorok, który przewiduje wstecz. White omawia go, odnosząc do zagadnienia narracji historycznej. Wyjaśnia, że historyk zajmuje uprzywilejowaną pozycję tego, który zna finał i konsekwencje dawnych wydarzeń. Badacz dziejów przystępuje do budowania sensownej opowieści o przeszłości, ustanawiając zamknięty zbiór faktów. Następnie, zestawiając je ze sobą w sekwencję, wskazuje zaś jeden z nich jako fakt zamykający tę sekwencję. Historyk wie już, „jak to wszystko się skończyło”, dlatego też może zaaranżować swoją narrację, dzieląc jej składniki w ten sposób, że niektóre z nich są antycypacjami innych składników, które stanowią z kolei ich wypełnienie. W ten sposób badany przez historyka zbiór nieuporządkowanych faktów staje się celowym, spójnym procesem i wehikułem znaczenia. Jak powiada amerykański teoretyk:

Na tym polega zadanie narracji, gdyż wiąże się z dyferencjalnym rozłożeniem wydarzeń wzdłuż linii czasu, w którym znaczenie początków może się ujawnić tylko z punktu widzenia domniemanego końca. Znaczenie zawsze jest znaczeniem zrealizowanym tylko częściowo i w sposób niepełny oraz niedoskonały w porównaniu z pełnią istnienia, które odsłania koniec²⁵.

White twierdzi też, że ten model przyczynowości jest charakterystyczny dla narracji w ogóle, nie tylko narracji historycznej. Związek figura-wypełnienie ma stanowić podstawę konstrukcyjną każdej narracji:

Fabula (*plot*), na którą można spojrzeć retrospektywnie, a która rozwija się w czasie działań człowieka od fazy początkowej do końcowej, pozwala na uchwycenie całości danego zbioru zdarzeń jako przykładu działalności w obrębie struktury „wypełnienia się figury” (*figure-fulfillment structure*), która stanowi podstawę każdego typu fabuły²⁶.

²⁵ Idem, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, s. 100.

²⁶ Ibidem, s. 94.

Zdaniem White'a poszczególne elementy struktury opowiadania – postaci, rekwizyty, wydarzenia, wątki, miejsca akcji – są powiązane relacjami figury-wypełnienia. W narracji konstrukcja bohatera zapowiada jego losy, a drobne wydarzenia i wątki poboczne antycypują rozwiązanie głównej intrygi:

Znaczenie fabularne, które przydawane jest postaciom i wydarzeniom w procesie figuralizacji, konstruuje proces historyczny jako wypełnienie przeznaczenia czy losu. Nie jest to jednak nałożenie na nie przyczynowości mechanicznej czy teleologicznej, ale kontyngencji gry wolnej woli (wyborów, motywów, intencji) z jednej strony i określonych historycznie granic nałożonych na działanie wolnej woli z drugiej. Wypełnienie jest rozumiane jako realizacja możliwości działania zawartych w danej „sytuacji” (kontekst figuralizowany jest jako scena możliwego działania). Figuralizacja agentów, działań, wydarzeń i scen jako elementów dramatycznych konfliktów i ich rozstrzygnięć (zwycięstw lub porażek) jest środkiem, za pomocą którego konstytuowane są narracyjne interpretacje procesu historycznego. Narratywizacja (*mise en intrigue*) to narzędzie, przy pomocy którego określony zbiór wydarzeń, początkowo opisany jako sekwencja, jest rozbijany (*de-sequented*) i ukazany jako struktura ekwiwalencji, gdzie wcześniejsze wydarzenia w łańcuchu są przedstawione jako antycypacje, prekursorzy, prototypy późniejszych, w pełniejszy sposób „zrealizowanych” dokonań²⁷.

W tej perspektywie relacje między poszczególnymi przedstawieniami przeszłości można ujmować jako odmienne realizacje modelu figura-wypełnienie. Bitwa Warszawska 1920 roku bywa bowiem interpretowana jako kolejne wypełnienie figury Polski jako przedmurza Europy czy chrześcijaństwa lub nie-wypełnienie figury „permanentnej rewolucji”. Z kolei III RP, jak sugeruje nazwa, postrzega się jako wypełnienie figury II RP lub jej fałszywe wypełnienie poprzedzające, a może nawet zapowiadające nadejście właściwego wypełnienia w IV RP. Profilowanie zagadnienia interpretacji zgodnie z zaproponowanym modelem ma w przekonaniu White'a napędzać dyskusję o historii, mobilizując do tworzenia wielu odmiennych in-

²⁷ H. White, *History as Fulfillment*.

terpretacji przeszłości, gdyż nie ogranicza ich dyscyplina mechanicznych i logicznych wyjaśnień, a także problematyzować kwestię sposobów nadawania jej znaczenia, zapraszając do zadawania pytań o ich użyteczność dla wspólnego życia.

Proponowana formuła potrafi efektywnie uchwycić również zagadnienie budowania interpretacji dziejów jako konstruowania zarazem przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Przypisywanie znaczeń dawnym wydarzeniom zakłada zawsze określone rozumienie teraz, na podstawie którego operacja jest przeprowadzana. Przeszłość można traktować jako figurę, teraźniejszość uznać zaś za wypełnienie lub kolejną figurę antycypującą przyszłe wydarzenia. Zatem odnoszenie się do przeszłości dokonuje się również przy przyjęciu pewnego postrzegania przyszłości. Amerykański historyk zauważa też, że posługując się tym modelem, można opisać mechanizm odkrywania czy, zgodnie z wykładnią Erica Hobsbawma, wynajdywania tradycji jako określonego typu relacji między teraźniejszością a przeszłością. Jej budowanie odbywa się także wstecz, wybierając z przeszłości wydarzenia, postaci, praktyki, które mają stać się nośnikami znaczeń uprawomocniających współczesne działania. Należy jednak pamiętać, że z tej perspektywy wskazanie na związek figuratywny danego zdarzenia z przeszłością nie służy wyekspozowaniu tego, co jest w nim dawne i nobliwe, lecz tego, co w obydwu zdarzeniach jest nowe, oryginalne i aktualne. Ukonstytuowanie połączenia redefiniuje bowiem nie tylko późniejsze wydarzenie, ale również wcześniejsze²⁸.

Warto zaznaczyć, że w ujęciu proponowanym przez White'a operacja połączenia dwóch przeszłych wydarzeń odbywa się w ramach przedstawień dziejów, a więc są ze sobą związane nie tyle elementy przeszłej rzeczywistości, ile ich opisy. Uzasadnia to użycie wobec nich wzorca tłumaczącego zabiegi dyskursywne. White wyjaśniał:

Stąd też odkrycie sprzeczności pomiędzy kolejnymi opisami jednego zjawiska, w którym mają zachodzić zmiany natury specyficznie historycznej, wydaje się bezcelowe. Jeśli bowiem zależności pomiędzy tymi

²⁸ Idem, *Auerbach's Literary History*, s. 89–91; idem, *History as a Fulfillment*.

opisami zostają ustalone w sposób tropiczny, a nie logiczny, ulegają one wpływowi strategii i taktyk wypowiedzi poetyckiej, takich choćby jak powtórzenie, dysonans, asonans, paronomazja, peryfraza, eufemizm²⁹.

W procesie formułowania przedstawienia przeszłości rzeczywistość jest bowiem przekształcana w świat przedstawiony prozy narracyjnej. Jego elementy ulegają transformacji w figury: osoby stają się głównymi i drugoplanowymi bohaterami, rzeczy – rekwizytami, miejsca – pierwszym planem i tłem akcji, serie wydarzeń natomiast – scenami z poszczególnych wątków opowieści. Napoleon z postaci rzeczywistej jest przetwarzany w bohatera dramatycznej historii przechodzącej z romansu o wywodzącym się z niezamożnej rodziny podporuczniku, który stał się podporządkowującym sobie całą kontynentalną Europę cesarzem, w tragedię władcy, który z powodu swych ambicji doprowadza do całkowitego zniszczenia olbrzymiej armii w wojnie z Rosją i wiedzie imperium do upadku.

White twierdzi również, że charakterystyczna dla historiografii figuralizacja jej przedmiotów przedstawienia, takich jak postacie, miejsca, wydarzenia, chroni ich indywidualność. Przedstawienia pojęciowe koncentrują się na cechach wspólnych zjawisk i redukują je do stereotypów. Podobnie ujmowanie ich w obszerniejsze związki figuratywne (na przykład narracje), w przeciwieństwie do wiązań mechanistycznych i logicznych (na przykład procesu linearnego, cyklicznego, oscylacyjnego czy fraktalnego), zachowuje ich historyczność i indywidualność³⁰. Relacje między przedstawieniami tego samego zjawiska powinny być omówione przede wszystkim jako konfiguracje, defiguracje czy refiguracje, zgodnie z zasadą figury-wypełnienia. Operację, jaką historycy tradycyjnie przeprowadzają na materiale źródłowym, uzyskując fakty z wielu odmiennych, partykularnych, zmitologizowanych, ideologicznych, interesownych, zmanipulowanych, potocznych czy – inaczej – niehistorycznych re-

²⁹ Idem, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, s. 101.

³⁰ Ibidem, s. 96; H. White, *Comparare. Considerations on a Levian Practice*, w: *Perspectives on Early Modern and Modern Intellectual History. Essays in Honor of Nancy S. Struvever*, eds. J. Marino and M. W. Schlitt, University Rochester Press, Rochester 2001, s. 500; idem, *Figura and Historical Subalternation*, s. 31.

lacji, można zdaniem White'a nazywać defiguralizacją. Jak mówią reguły warsztatu historyka, w trakcie defiguralizacji figuratywne wypowiedzi zostają przetworzone w „literalne” dane. Konsekwentnie jednak również późniejszą pracę historyka polegającą na ich łączeniu w spójne, znaczące, wyjaśniające przeszłość przedstawienie należy określić jako konfigurację czy refigurację³¹. Organizowanie ich w tekst historiograficzny opiera się w decydującej mierze na opisywanych przez retorykę i poetykę regułach budowania wypowiedzi prozatorskiej.

Dlatego też skuteczny rewizjonizm historyczny przyjmuje formę refiguracji kanonicznej wykładni zdarzeń, nie zaś szukania nowych faktów czy porządkowania ich w związku pojęciowe. Gdy ktoś zamierza zakwestionować utartą opowieść o Napoleonie, powinien przeprowadzić refigurację dotychczasowych ujęć postaci Napoleona³². Analizowanie dyskursu o przeszłości przynosi zarazem najlepsze rezultaty, jak podkreśla White, gdy zrezygnujemy z dosłownego tłumaczenia jego figuratywnych wypowiedzi i analizowania go jako zespołu zależności pojęciowych oraz gdy będziemy traktować go jako dyskurs figuratywny domagający się adekwatnych narzędzi badania. Dlatego też krytyk historiografii powinien wystrzegać się, po pierwsze, literalizacji figuratywnego języka przedstawienia historycznego, po drugie zaś, tłumaczenia go na pojęcia i budowania logicznych związków zależności³³. Praca krytyka czy rewizjonisty historycznego polegałaby więc na refiguracji istniejących przedstawień, a nie na dostarczaniu nowych danych dotyczących zjawisk historycznych będących obiektem debaty czy wykazywaniu sprzeczności w analizowanych ujęciach dziejów. Przedstawienie takich danych lub udo-

³¹ Idem, *The Real, the True, and the Figurative in the Human Science*, „Profession” 1992, s. 15.

³² J. Muchowski, *Nie interesuje mnie prawda. Interesuje mnie rzeczywistość – rozmowa z Haydenem Whitem*, „Historyka” 2011, t. 41, s. 167–168.

³³ H. White, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, s. 101 i 102; idem, *The Real, the True, and the Figurative in the Human Science*, s. 17.

wodnienie błędów logicznych nie zastąpi bowiem zastanej interpretacji przeszłości – może tego dokonać nowa interpretacja zjawiska³⁴.

Wprowadzając omawiany model do problematyki relacji przedstawienia i jego obiektu czy przedstawienia i kontekstu jego produkcji, White użył go do przesunięcia uwagi z pytania o referencjalność na zagadnienie nadawania znaczenia przeszłości, terażniejszości i przyszłości. W ujęciu Auerbacha figuralna relacja między tekstem a kontekstem polegała na tym, że tekst literacki był artykulacją doświadczenia określonej epoki historycznej i tym samym wypełnieniem sposobu postrzegania rzeczywistości właściwego tej epoce. Kontekst to zaś sfiguralizowana scena możliwego doświadczenia i formowania światopoglądu oraz ich artykulacji. W *Mimesis* dzieje Zachodu są zarazem historią transformacji wizji świata, jak i literackich form realizujących każdą z tych zmian. Również wewnętrzna dynamika obydwu procesów, zdaniem Auerbacha, rządziła się logiką figury-wypełnienia. Ta sama reguła działania kieruje zatem relacją między realistycznym przedstawieniem i artykułowaną w nim wizją świata, między realistycznymi przedstawieniami wytworzonymi w różnych okresach historycznych oraz między kolejnymi wizjami świata. White jednak dowodzi, że logika figury funduje również projekt Auerbacha, w którym zmiany form mimetycznego przedstawienia są porządkowane w związku antycypacji i realizacji i który okazuje się wypełnieniem figury swojego przedmiotu – historii zachodniej literatury. Zasada figuralna przenosząca się na kolejne poziomy wypowiedzi traci autorytet jako logika mimesis, gdyż nie dysponuje wówczas ostatecznym odniesieniem historycznym. Ponadto gdy została pozbawiona legitymizacji ze strony boskiej opatrności, która w ramach hermeneutyki chrześcijańskiej jest gwarantem jego prawomocności, zmieniła swój status, stając się operacją dyskursywną. W zaproponowanej przez White'a wykładni rozumienia historycznego każde wydarzenie historyczne niesie w sobie możliwość bycia nie tylko samym sobą, ale i wypełnieniem lub figurą innego wydarzenia, i w rezultacie okazuje się ono samonapędzają-

³⁴ Idem, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, s. 102; idem, *Figura and Historical Subalternation*, s. 36.

cym się i ciągłym procesem wytwarzania znaczenia, „nieskończoną semiozą”³⁵. Kolejne znaczenia formułowane w toku aktów historycznego rozumienia wywołują następne, a same stają się czysto dyskursywne i literackie. Innymi słowy, w propozycji White’a związek figuralny to inwencyjny zabieg artystyczny. W zreinterpretowanym przez amerykańskiego historyka realizmie Auerbacha figuralność przenikająca referencjalne relacje przedstawienia niszczy rozróżnienie na to, co wynika z presji doświadczenia, i na to, co skonstruowane.

Autor *Metahistory* sugeruje, że w dyskusji o konstruktywizmie w myśleniu o przeszłości nie pytamy, jak możemy wyciągnąć znaczenie z faktów (to nierozwiązywalny problem), ale jakie konsekwencje dla teraźniejszości i przyszłości niesie ze sobą nadawanie znaczenia przeszłości. Figuralny związek, zaadaptowany przez White’a do refleksji nad myśleniem historycznym, profiluje badania historyczne jako przedsięwzięcie egzystencjalno-etyczne i polityczne. Uprawomocnia i artykułuje bowiem działania, samorozumienie i postrzeganie świata jednostek i grup. Jak wyjaśnia Robert Doran, White nie zaprzecza użyteczności wyjaśnienia śledzącego związku przyczynowo-skutkowe i uznaje potrzebę przeprowadzenia takiej analizy na przykład w badaniu przyczyn wypadku samochodowego czy rezultatów wyborów. Ale wytłumaczenie tych wydarzeń niedostosowaniem prędkości pojazdu do warunków na drodze czy większą liczbą głosów oddanych na jednego z kandydatów nie dostarcza nam historycznego rozumienia. Nie zadowala ono egzystencjalnych potrzeb jednostki i zbiorowości, które muszą opatrzyć je znaczeniem i wpisać w opowieść o sobie samych. To wymaga interpretacji wydarzeń, ta zaś w ramach refleksji teoretycznej White’a powinna być figuralna³⁶.

Jest utartym poglądem, że ludzie, aby zrozumieć rzeczywistość, w której żyją, samych siebie oraz swoje miejsce w świecie, odnoszą się do przeszłości. W przekonaniu White’a robią to, wybierając włas-

³⁵ Idem, *History as Fulfillment*; R. Walsh, *Fictionality and Mimesis: Between Narrativity and Fictional Worlds*, „Narrative” 2003, January, Vol. 11, No. 1, s. 117–118.

³⁶ R. Doran, *Choosing the Past: Hayden White and the Philosophy of History*, s. 24–25; idem, *Humanism, Formalism, and the Discourse of History*, w: H. White, *The Fictions of Narrative*, s. XXXI–XXXII.

nych prekursorów i wydarzenia antycypujące ich teraźniejszość. Wskazywane związki, jego zdaniem, są przez nich wytwarzane, a nie odkrywane. Nie są zdeterminowane mechanistycznie czy logicznie, lecz, jak podpowiada Paul, są rezultatem w znacznym stopniu świadomego i dowolnego wyboru. Jego zdaniem White uważał, że uznając swoje więzi za efekt własnej swobodnej pracy nad tożsamością, a nie narzuconych z zewnątrz przymusów, ludzie wezmą odpowiedzialność za współtworzenie świata i zaangażują się w jego zmienianie³⁷.

Przeszłość, która nie chce odejść, doświadczenie ekstremalnych zjawisk historycznych, takich jak zdarzenia modernistyczne, opierające się dyscyplinie wiedzy historycznej, jak sugeruje White, może zostać przepracowane przy użyciu związków figuralnych. Ten tryb przedstawiania historycznego jest dobrą odpowiedzią na problem budowania społecznej pamięci niedawnej, trudnej przeszłości, gdyż napędza pracę interpretacyjną, skłania do budowania wielu odmiennych ujęć danego zdarzenia i problematyzuje proces nadawania im znaczenia. Strategia ta jest nastawiona na otwartą dyskusję nad przesłaniem i rolą przeszłych wydarzeń dla teraźniejszości, w której głosy ofiar, świadków i ekspertów są równoważne³⁸.

Jorge Borges w rozważaniach o relacji Franza Kafki do historii literatury stwierdził: „Każdy pisarz tworzy własnych prekursorów. Jego dzieło modyfikuje nasze postrzeganie przeszłości tak samo, jak będzie musiało modyfikować przyszłość”³⁹. White ustawił autora *Mimesis* w pozycji swojego prekursora, adoptując jego propozycje odpowiednio do swoich celów, swoją pracę przygotowywał zaś jako figurę, która ma znaleźć wypełnienie w przyszłych przedstawieniach przeszłości i politycznym działaniu. Jego formułę figuralnego zwią-

³⁷ H. Paul, *Masks of Meaning*, s. 179, 184 i 199.

³⁸ H. White, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, s. 85–87. Zob. również artykuł Veronica Tozzi, w którym autorka rozważa możliwość zastosowania propozycji White’a w odniesieniu do pamięci argentyńskiego społeczeństwa o wojnie o Malediwy/Falklandy: *Figuring the Malvinas War Experience*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. F. Ankersmit, E. Domańska and H. Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 261–281.

³⁹ J. Borges, *Kafka i jego prekursorzy*, w: idem, *Dalsze dociekania*, przeł. A. Sobol-Jurczykowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999, s. 160.

ku poddał sekularyzacji, ekstrapolował ją na nowoczesne przedstawienia realistyczne i historiografię oraz zaadaptował do teoretycznej refleksji nad interpretacją i narracją historyczną. Tak przygotowany zestaw narzędzi teoretycznych posłużył mu do przeprowadzenia trzech zabiegów: sformułowania koncepcji przyczynowości alternatywnej wobec mechanistycznej i teleologicznej, uzupełnienia opisu procesu formowania narracji historycznej oraz wyeksponowania i omówienia moralnego czy politycznego wymiaru interpretacji i przedstawienia historycznego. Do ostatniego z nich jeszcze wróć, teraz jednak omówię kolejną ważną propozycję dla refleksji teoretycznej nad historią inspirowaną pisarstwem Auerbacha – realizm figuralny.

Modernistyczny realizm figuralny

W drugiej połowie lat 90. White połączył dwa kluczowe terminy używane w swojej refleksji teoretycznej, budując formułę figuralnego realizmu. Figurą i jej wariantami (konfiguracja, figuratywność) oraz realizmem posługiwał się od publikacji *Metahistory* zawsze jako węzłowymi kategoriami organizującymi jego pisarstwo. W 1999 roku fraza ta pojawiła się w tytule zbioru *Figural Realism* gromadzącego prace wydane po *The Content of the Form* z 1987 roku. We wstępie do książki White podkreślał, że formuła ta pochodzi z prac Auerbacha, tom zatytułował zaś tak dlatego, że zebrane w nim teksty „w taki czy inny sposób starają się pokazać, jak język figuratywny odnosi się do rzeczywistości równie wiernie i bardziej efektywnie niż jakikolwiek pozornie dosłowny idiom czy tryb dyskursu”⁴⁰. White przyjmował w nich jako założenie ogólnie uznany we współczesnej humanistyce pogląd, że rozróżnienie na wypowiedzi figuratywne i literalne jest niemożliwe do utrzymania, i problematyzował konsekwencje tego twierdzenia dla dyskursów realistycznych, w tym pisarstwa historycznego. Jak zaznaczył, poddając te zagadnie-

⁴⁰ H. White, *Preface*, w: *Figural Realism. Studies in Mimesis Effect*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2000, s. VII.

nia teoretycznym rozważaniom, kierował się zasadą dobra wspólnoty. Pytanie moralne i polityczne „jak jest?” i „jak powinno być?” umieścił więc pośrodku swej refleksji nad wzajemną relacją dwóch głównych typów dyskursu realistycznego – literackiego i historycznego:

Relacja między dyskursem literackim (w którym pisanie powinno być swobodne) i dyskursem historycznym (w którym powinny zostać zachowane faktyczność, realizm i racjonalny zdrowy rozsądek) jest mikrokosmosem pracy nowoczesnej myśli zachodniej nad relacją pomiędzy wyobraźnią (wizją tego, co mogłoby być) i zdrowym rozsądkiem (tym, co oczywiście)⁴¹.

Kluczowym punktem odniesienia dla dyskusji wokół dyskursu realistycznego od końca lat 80., jak już zaznaczyłem w poprzednim rozdziale, były debaty wokół przedstawienia Holokaustu. White wprowadził więc zagadnienie figuratywności przedstawień realistycznych w ich ramy, wyostrowając napięcia między tradycyjnym poglądem na dosłowność realizmu a współczesnymi rozpoznaniem badaczy dyskursu oraz podnosząc moralną stawkę swojej pracy. Formułą realizmu figuralnego posłużył się przede wszystkim w tekście analizującym figuratywny język klasycznej książki literatury Holokaustu *Czy to jest człowiek?* Prima Leviego⁴². Dowodził w nim, że mimo wielokrotnie deklarowanego, mocnego poparcia dla zakazu retoryki czy „estetyzacji” przedstawień Holokaustu włoski pisarz artykułował swoje ekstremalne doświadczenie przy udziale figuratywnych środków wypowiedzi. Podzielał on, jak wyjaśniał White, przekonanie o istnieniu wyraźnej różnicy między językiem dosłownym i figuratywnym oraz redukcyjne rozumienie tego ostatniego języka jako dodatkowego, zaciemniającego przekaz ornamentu. Jednakże to fragmenty, w których Levi sięga po bardziej ostentacyjne formy re-

⁴¹ Ibidem, s. IX.

⁴² H. White, *Realizm figuralny w literaturze świadectwa*, przeł. E. Domańska, w: idem, *Proza historyczna*, s. 199–218. Zob. też komentarz Judith Butler do tekstów White’a o prozie Leviego: *Primo Levi for the Present*, w: *Re-figuring Hayden White*, s. 282–303.

toryczne, wydają się najlepszym komponentem świadectwa. Repertuar rzekomo literalnych narzędzi przedstawienia zaproponowany przez dziewiętnastowieczny realizm nie wystarczył do wypracowania realistycznej prozy oddającej „prawdę doświadczenia” Holokaustu. Jak podsumowywał swój wywód White, „kiedy Levi wypowiada się jako TEORETYK literatury Holokaustu, ujawnia się jako ofiara banalnego rozumienia poezji, które krytykuje jako pisarz”⁴³.

Poza wyżej wspomnianym artykułem, tekstem o dziele Auerbacha i wstępem do tomu z 1999 roku White nie posłużył się więcej terminem „realizm figuralny”. Sięgając jednak po niego we wskazanych pracach, wyraźnie zaznaczał, że obejmował nim rozważania o modelu figury-wypełnienia, figuratywności przedstawienia historycznego i realizmie, traktując je jako całość. Można sądzić, że figuralny realizm jest określeniem na pisarstwo realistyczne, którego jeden z historycznych typów White nazwał na początku lat 90. modernistycznym realizmem⁴⁴. Wcześniejsza formuła miała być odpowiedzią na problematykę przedstawienia doświadczenia Holokaustu i polityczne wyzwania, jakie przed nią stawało to wydarzenie, nowa również podejmowała wyzwanie, jakie przed pisarstwem realistycznym stawał współczesny świat, oferując jednak alternatywną linię argumentacji i nowe elementy słownika, zorganizowane wokół kategorii figury. Obydwie formuły pochodzą z prac Auerbacha, przy czym pierwsza opisywała realizm od późnego średniowiecza (Dante) po nowoczesność, w której pojawiał się realizm dziewiętnastowieczny (Stendhal), druga zaś pisarstwo „wysokiego modernizmu” (Woolf). W reinterpretacji White’a każdy realizm jest figuralny i inaczej niż u niemieckiego badacza model figury-wypełnienia nadaje przedstawieniu autorytet realistycznego obrazu rzeczywistości również w nowych czasach. Proponuje on tym samym nowe ogólne ujęcie realizmu jako dyskursu figuralnego – pierwszą formułą zatem należałoby w tej perspektywie określić jako modernistyczny figuralny realizm⁴⁵.

⁴³ H. White, *Realizm figuralny w literaturze świadectwa*, s. 218.

⁴⁴ Zob. poprzedni rozdział tej pracy.

⁴⁵ H. White, *Figura and Historical Subalternation*, s. 36.

W pracach White'a wytworzonych w konstelacji figury brakuje wypowiedzi bezpośrednio opisujących relację między figuralnym realizmem, modernizmem, zdarzeniem modernistycznym oraz omawianymi wcześniej zagadnieniami interpretacji historycznej i modelu figury-wypełnienia. Herman Paul w komentarzach do tekstów White'a dotyczących realizmu figuralnego zauważa, że zaproponowany przez autora *Metahistory* model służy opisowi reguł wytwarzania efektów znaczenia, literatura modernistyczna wprowadza zaś formy, które artykułują doświadczenie stawiające opór jego mechanizmom. Omawiana przez White'a proza Prima Leviego i W. G. Sebaldy czy komiks Arta Spiegelmana to przykład tekstów problematyzujących nadawanie znaczenia zjawiskom, które określa jako zdarzenia modernistyczne. W swoim doktoracie Paul zasugerował, że zdarzenia modernistyczne należy włączyć w model jako antyfigury. Tym terminem holenderski badacz określił dyskursywne przedstawienie eksponujące własną niezdolność do nadania pełnego, spójnego znaczenia ekstremalnym zjawiskom nowoczesności. Z antyfigurami, jak wyjaśnił, identyfikujemy się negatywnie. Formuła figura-wypełnienie opisywała proces, w którym wybieramy przeszłe wydarzenie jako ważną i znaczącą antycypację wypełniającą się w naszym świecie. Antyfigura byłaby zatem przeszłością, której nie chcemy wybierać jako naszej i pragniemy, aby nigdy się nie wypełniała, przywołujemy ją jednak w moralnym i politycznym odnoszeniu się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości jako przestroge⁴⁶. W swojej nowej książce Paul zrezygnował z kategorii antyfigury, zaproponował zaś, aby zdarzenia modernistyczne w sformułowanych przez White'a ramach interpretacyjnych rozumieć jako figury domagające się wypełnienia czy „odkupienia”, posługując się słownikiem Waltera Benjamina, w ukierunkowanym na przyszłość politycznym działaniu⁴⁷.

⁴⁶ H. Paul, *Masks of Meaning*, s. 185–192.

⁴⁷ Idem, *Hayden White*, s. 140–148. Zob. też: H. Kellner, *Hopeful Monsters or, The Unfulfilled Figure*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. R. Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 162–170. W tekście tym Kellner posługuje się formułą „niewypełnionej figury” i zestawia ją z propozycjami Jean-François Lyotarda i Giorgia Agambena.

Sądzę, że inną kategorią użyteczną dla opisu zdarzenia i pisarstwa modernistycznego w ramach modelu figura-wypełnienie będzie termin deformacja lub dysfiguracja jako pojęcie bliższe stosowanego tu słownika. Podkreśla ona, że literatura modernistyczna realizuje Auerbachowski wzór w odwrócony sposób, zgodny jednak z artykułowanym w niej doświadczeniem nowoczesnego świata. Składają się nań – obok entuzjazmu, fascynacji i nadziei na lepszą przyszłość – rozczarowania, cierpienie i groza katastrof nowych czasów. Wypracowane z tej pozycji interpretacje historyczne strukturyzuje ironia i parodia, które przedstawiają relację między dwoma wydarzeniami jako zniekształcenie. Takim momentem modernistycznym w pisarstwie Karola Marksa będzie sławny fragment z *18 Brumaire’a Ludwika Bonaparte*: „Hegel powiada gdzieś, że wszystkie wielkie historyczne fakty i postacie powtarzają się, rzec można, dwukrotnie. Zapomniał dodać: za pierwszym razem jako tragedia, a za drugim jako farsa”⁴⁸.

Podobne odwrócenie modelu znajdziemy w przytaczanym tu już *Czy to jest człowiek?* Leviego. White, omawiając tę książkę, podkreślała, że wielokrotnie zwracano uwagę, iż modelem dla fabuły Leviego była *Boska komedia* Dantego. Relacja z pobytu w Auschwitz, w tym opis cierpień więźniów i okrucieństwo strażników, była wzorowana na podróży Dantego przez piekło. Levi przywoływał sławną scenę, w której narrator cytował współwięźniowi fragmenty poematu, stojąc w kolejce po obozową zupę, i w rezultacie wzniosłe strofy klasycznego dzieła pojawiały się w zestawieniu z uwagami o składzie głodowego posiłku. Ustanowiony przez Leviego ironiczny związek między piekłem z dzieła Dantego a Auschwitz z jego świadectwa, w którym fundatorska dla zachodniej kultury opowieść była bezużyteczna dla zrozumienia nowoczesnych doświadczeń więźnia obozu, wzywał czytelnika do rozważenia, jakie znaczenia i wartości powinien wypracować i realizować w nowym świecie, aby unikać jego zagrożeń. W swojej wykładni dziejów zachodniego realizmu Auerbach uwypukla związek między *Eneidą*, określającą się jako jej wy-

⁴⁸ K. Marks, *18 Brumaire’a Ludwika Bonaparte*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2011, s. 105.

pełnienie *Boską komedią* i *Ludzką komedią* Honoré de Balzaca jako zsekularyzowaną realizacją dwóch dawnych dzieł. Modernistyczna kontynuacją tej listy była książka Leviego, w której jednak *Boska komedia* została zdeformowana w przedstawieniu nieludzkiej grozy⁴⁹.

Dysfiguracja to nie tylko odpowiedź na figurę, ale również mobilizująca do działania zapowiedź przyszłego wypełnienia. Podobnie jak w przypadku antyfigury, posługujące się nią pisarstwo modernistyczne angażuje czytelnika i domaga się od niego odpowiedzi w postaci pracy na rzecz świata innego niż ten, który przedstawia.

Autokorekta projektu modernistycznego figuralnego realizmu

Modernistyczny figuralny realizm, jak łatwo zauważyć, wchodzi w napiętą relację z egzystencjalnymi i politycznymi presupozycjami ujęcia przedstawienia i interpretacji historycznej jako związku figuralnego. Sugerują one, że ludzie mogą odnosić się do przeszłości w sposób świadomy i niezdeterminowany, budując zaś znaczące związki z historią, dowolnie dobierają postaci i wydarzenia, które chcą uczynić prekursorami i antycypacjami własnej teraźniejszości i przyszłości. Jednym z ważnych zadań, jakie postawił sobie modernizm literacki, była artykulacja problematyczności ujęcia, zrozumienia i poddania kontroli rzeczywistości i ludzkiego ja. Jego techniczne nowatorstwo było ukierunkowane na przepracowanie ograniczeń i klęsk artystycznej wypowiedzi. Wytwarzał formy, które miały uchwycić, jak proces przedstawienia podlega wewnętrznym przy-

⁴⁹ H. White, *Realizm figuralny w literaturze świadectwa*, s. 207–211; P. Levi, *Czy to jest człowiek?*, przeł. H. Wiśniowska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978, na przykład s. 115. Zob. również artykuł Laszlo K. Géfina (*Auerbach's Stendhal: Realism, Figurality, and Refiguration*, „Poetics Today” 1999, Spring, Vol. 20, No. 1, s. 27–40), w którym reinterpretuje on Auerbachowską wykładnię modelu figury-wypełnienia w odniesieniu do dziejów literatury zachodniej, podobnie jak White, rozszerzając ją na nowoczesny realizm. Jego dominantą jest zniekształcona figura (*disfigured figurality*), która odpowiada postawie wobec historycznej rzeczywistości przyjmowanej przez nowoczesny rozbity podmiot.

musom, presji języka i natarczywości doświadczenia świata rządzących autorem.

W swoim komentarzu do tomu *Figural Realism* i późniejszych prac Paul położył silny akcent na woluntarystyczne założenia modelu figury-wypełnienia, wzmacniając argumentację potwierdzającą trwałość egzystencjalistycznych poglądów White'a. Rzeczywiście, amerykański historyk nie pytał, dlaczego ludzie wybierają te wydarzenia, a nie inne. Można przyjąć, że zakładał, iż związuje się z określoną przeszłością, postępują tak z pełną wiedzą o kulturowych, ekonomicznych i społecznych relacjach zależności, w które jest uwikłana ta praktyka i w które są uwikłani oni sami. Wydaje się jednak, że warto niektóre uwagi White'a uznać za korektę takiego rozumienia funkcjonowania modelu figury-wypełnienia.

W jednym z najnowszych tekstów⁵⁰, precyzując opis związku figuralnego, White określił go jako relację dialektyczną. Nawiązując do sławnej frazy Jules'a Micheleta, omawia odnośnienie się do przeszłości jako wzajemną zależność między żywymi a zmarłymi. W procesie tym żywi niszczą, zacierają, przekształcają, zastępują dawne życie. Dlatego też każda postawa wobec historii powinna być rozpoznawana jako etyczna i obciążona odpowiedzialnością oraz w ten sposób ujmowana w refleksji teoretycznej. Powróciły tutaj spostrzeżenia, które White sformułował ponad dwadzieścia lat wcześniej, komentując pisarstwo Frye'a. Choć przemocowe znaczeniowótworcze działanie zgodne z modelem figury-wypełnienia uwalnia się od wpływu przeszłości i narzucanych przez nią ograniczeń, to nie jest to *creatio ex nihilo*. Dokonuje refiguracji, deformacji czy konfiguracji w takim samym stopniu przeciwko przeszłym znaczeniom, jak i w zgodzie z nimi. Mimo że jego rezultaty działania są odmienne od swych antycypacji, to nadal łączy je z nimi ważny, figuralny związek⁵¹. Praktyka formułowania nowych znaczeń dla terażniejszości odbywa się zawsze na istniejących, spójnych, wzajemnie powiązanych dawnych znaczeniach.

⁵⁰ H. White, *Comment*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, s. 213.

⁵¹ Idem, *Northrop Frye's Place in Contemporary Cultural Studies*, s. 271–272.

Zdarzenia modernistyczne, w przekonaniu White'a, są tym ob-
szarem przeszłości, w którym model figuralny, wobec bezproduk-
tywności innych formuł, jest szczególnie użyteczny. Zarazem jednak
odnoszą się do doświadczenia wtargnięcia rzeczywistości, któ-
ra wkracza w nasz świat i przejmując nad nim kontrolę. Jako resi-
duum dawnych zajęć nie poddaje się praktykom uhistorycznienia
i oddziałuje na nas jako zespół automatyzmów uruchamiających
się pod wpływem nowych podobnych zdarzeń. W tekście omawia-
jącym zdarzenie modernistyczne⁵² – szczegółowo przedstawionym
w poprzednim rozdziale – White opisuje analogię między mecha-
nizmem traumy, będącej zawartością przeszłości, która nie chce
odejść, a związkami figuralnym. Zgodnie z wykładnią Freudow-
skiej psychoanalizy rozumie traumę jako silny wstrząs, który „uwal-
nia” czy „rozbudza” wcześniej utrzymywane w równowadze popę-
dy i przymusy oraz pozostawia po sobie fizyczną i psychiczną bliznę.
Ten ostatni komponent nadaje jej dodatkowe „historyczne” znacze-
nie, przybierając postać „następstwa” lub „odroczonego czasowo
efektu”⁵³, który pojawia się pod presją późniejszego silnego przeży-
cia, podobnego pod jakimś względem do pierwszego doświadczenia
wtargnięcia. Kolejny wstrząs przywołuje emocje i sensory, które wy-
musił poprzedni szok⁵⁴.

White wskazuje na podobieństwo między sposobem ujmowania
przez historyków relacji terażniejszość–przeszłość oraz koncepcją
powracania traumatycznych doświadczeń. Takie rozumienie traumy
pozwała Sigmundowi Freudowi sformułować teorię „ukrytej historii”,
wobec której jej oficjalnie przyjęta wersja jest sublimacją. Przygo-
towaną przez niego propozycją opowiedzenia „ukrytej historii” jest
książka *Mojżesz i monoteizm*⁵⁵, w której reinterpretuje dzieje Żydów
jako ciągle zmagania się z wiecznie powracającym wspomnieniem

⁵² Idem, *Zdarzenie historyczne*, przeł. R. Borysławski, w: idem, *Proza historyczna*, s. 276–281.

⁵³ Zob. również omówienie politycznego użycia mechanizmów pamięci zbiorowej w: M. Rothberg, *Traumatic Realism. The Demands of Holocaust Representation*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2000.

⁵⁴ Ibidem, s. 276.

⁵⁵ Z. Freud, *Mojżesz i monoteizm*, przeł. J. Doktor, Czytelnik, Warszawa 1995.

zbrodni, mordu na Mojżeszu, która wydarzyła się na początku budowania wspólnoty. Freud mówi tutaj o rodzaju zdarzenia, które miałyby strukturę modelu wypełniania figury. Znaczenia związane z opisywaną przez niego traumatyczną przeszłością zostają wyparte w głębokie rejony pamięci indywidualnej i zbiorowej, aby w odpowiedzi na późniejsze silne wstrząsy powrócić w formie, która jednocześnie ujawnia i ukrywa pierwowzór. White wyjaśnia powinowactwa między dwoma modelami:

ZNACZĄCE zdarzenie będzie rozpoznawalne przez swoje podwójne zaistnienie: po raz pierwszy jako ZNAK niosący możliwość znaczenia, a po raz drugi jako „dopełnienie”, wypełnienie lub spełnienie tego, co wcześniej było domniemane lub, by użyć terminu psychologicznego, uśpione we wcześniejszym zdarzeniu⁵⁶.

Podobnie jak w modelu figury i wypełnienia, pierwotne zdarzenie traumatyczne nie musi ujawnić się w przyszłości, gdyż zależy to od pojawienia się zjawiska, które zostanie odebrane jako podobne i wywoła reakcję w postaci przywołania i jednocześnie wyparcia dawnego wstrząsu. Zajście późniejszego wydarzenia skutkuje powrotem części lub całości znaczeń związanych z wcześniejszym zdarzeniem. Jak zaznacza White, zdarzenie immanentnie traumatyczne nie istnieje, trauma jest bowiem szczególną reakcją na określone zajście, nie zaś nim samym⁵⁷. Analogicznie, nie ma też zdarzeń ze swej natury przeznaczonych do bycia zapowiedzią spełniającą się w innym zdarzeniu, choć każde zdarzenie może taką funkcję na siebie przyjąć. Zarazem jednak doświadczenie określonego zjawiska jako traumy odbywa się poza kontrolą jego uczestnika. Podobnie nie panuje on nad powrotem dawnych przeżyć w momencie zetknięcia się z nowym wstrząsem. Związek figuralny odtwarzany w przeżyciu traumy to poddana przymusom operacja znaczeniowótórcza wytwarzająca treści raniące jednostki i zbiorowości. Zdarzenie modernistyczne stawia opór zabiegom przepracowania w spójną, znaczącą opowieść przekształcającą dotkliwe doświadczenie w element wiedzy historycznej. Jak sugeruje White,

⁵⁶ H. White, *Zdarzenie historyczne*, s. 278.

⁵⁷ Zob. rozdział trzeci tej pracy.

zdarzenie modernistyczne można jednak ująć jako figurę, antyfigurę lub deformację domagającą się wypełnienia przy wykorzystaniu formalnych możliwości pisarstwa modernistycznego⁵⁸.

Jak każda praktyka, operacja figuralizacji może być ponadto uwikłana ideologicznie. W artykule *The Real, the True, and the Figurative in the Human Sciences* z 1992 roku White przedstawił zależność między figuratywnymi przedstawieniami historycznymi a ideologią realizmu. Definiując ideologię, zgodnie z sugestią Louisa Althussera, jako wyobrażony stosunek podmiotu do rzeczywistych warunków własnej egzystencji, opisał historyków zaprzeczających figuralności własnych opracowań i ulegających złudzeniu, że wytwarzają kontrideologiczne, literalne czy zdefiguralizowane przedstawienia rzeczywistości historycznej. W jego przekonaniu kieruje nimi mieszczańska ideologia realizmu uprawomocniająca istniejące społeczne *status quo*. Ona każe historykom sądzić, że ideologia to jedynie przedmiot ich badania, nie zaś problem tychże badań. Skłania też do uznania ustanowionych przez nich w procesie przedstawienia historycznego związków figuralnych między faktami za niejako wyłonione ze źródeł, ukrywając tym samym ich konstrukcyjną, jak również etyczną i polityczną naturę. Historiografia „nie dostrzega, że jej rekonstrukcje są mniej defiguracjami niż refiguracjami będącej jej przedmiotem rzeczywistości”⁵⁹. Realizm naturalizuje zastany układ społeczny oraz tworzy iluzję ciągłości i odwieczności istniejącego porządku, pozorując przezroczystość i bezinteresowność proponowanych przedstawień. Działając pod dyktando rynku czy władzy, głosi, że wypełnienie dziejów już się dokonało, reprodukując zastany stan rzeczy. Przykładem takiej pracy może być znana wykładnia mówiąca o Marchii Brandenburskiej i Państwie Zakonu Krzyżackiego jako figurach zapowiadających powstanie nowoczesnego pruskiego państwa narodowego. Pozorując własną literalność,

⁵⁸ H. White, *Zdarzenie historyczne*, s. 281–282. Więcej na temat relacji traumy i wiedzy historycznej w: D. LaCapra, *Writing History, Writing Trauma*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 2001; idem, *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. K. Bojarska, Universitas, Kraków 2009.

⁵⁹ H. White, *The Real, the True, and the Figurative in the Human Sciences*, s. 15.

obsługiwała ona jeszcze niedawno rozbieżne interesy głoszących ją polskich i niemieckich historyków, w pierwszym przypadku legitymizując mit o prastarej polsko-niemieckiej wrogości, w drugim o ciągłości władzy państwowej⁶⁰.

Dwa ostatnie artykuły najpełniej omawiające problematykę figuralnego związku White zamyka rozważaniami nad propozycjami formuły kontrideologicznego przedstawienia historycznego sformułowanymi przez Waltera Benjamina. Widzi w nich również próbę odpowiedzi na zdarzenia modernistyczne, którą, jak nietrudno zauważyć, uczynił stawką swej późnej teoretycznej refleksji nad historią⁶¹. Autor *Pasaży*, podobnie jak White, krytycznie odnosił się do zastanej historiografii, a zarazem właśnie pracę historyka postrzegał jako doniosłe zadanie emancypacyjne. Amerykański badacz, szczególnie w pracach z lat 90. i nowego wieku, często zbliża się do stanowiska Benjamina, który w swej refleksji nad historią, osadzonej w tradycji marksizmu i żydowskiego apokaliptycznego mesjanizmu, posługiwał się kategoriami figury-wypełnienia. Benjamin głosił sławną tezę o historii pisanej przez zwycięzców, maskującej nieszczęście zwyciężonych i wypierającej niespełnienie ich nadziei, White krytykował zaś dominującą w pisarstwie historycznym ideologię realizmu, w której rozpoznaje głos warstw uprzywilejowanych uprawomocniający *status quo*, w tym istniejącą hierarchię władzy i reguły dystrybucji dóbr. Obydwaj autorzy atakują narracyjne, linearne, zamknięte przedstawienia historyczne budujące iluzję stałego, zgodnego z figurami prekursorów, antycypacji czy prorocत्व rozwoju dziejów czy wręcz końca historii i „wypełnienia czasów”. Obiektem ich krytyki jest ujmowanie dziejów jako ciągłego procesu zarówno w wydaniu akademickiego historycznego opracowania kolejnych zajęć połączonej przyczynowo, jak i wielkich narracji, na przykład cywilizacyjnego postępu⁶².

⁶⁰ Zob. rozdział trzeci tej pracy.

⁶¹ H. White, *Zdarzenie modernistyczne*, przeł. M. Nowak, w: idem, *Proza historyczna*, s. 297 i 308.

⁶² W uwagach o refleksji Benjamina korzystam z komentarza Adama Lipszycza: *Obrazy przeszłości (zadanie historyka)*, w: A. Lipszyc, *Sprawiedliwość na końcu języka. Czytanie Waltera Benjamina*, Universitas, Kraków 2012, s. 495–550.

Kontrideologiczną alternatywę wobec zastanej historiografii, którą nazywał „głaskaniem historii pod włos”⁶³, Benjamin konstruował w swoich późnych tekstach wokół kategorii dialektycznego obrazu. Rozpoznanie w składnikach przedstawień historycznych figur, a nie pojęć, White łączył właśnie ze słowami Waltera Benjamina: „Historia rozpada się na obrazy, nie na opowieści”⁶⁴. Dialektyczny obraz to formuła przedstawienia, które potrafi ująć sprzeczną naturę zdarzeń historycznych⁶⁵. Jest w stanie uchwycić w zjawiskach historycznych napięcie między ich składowymi przynależnymi do współistniejących formacji społecznych oraz przejść od dominacji określonego typu stosunków ekonomicznych, społecznych i kulturowych do kolejnej formacji⁶⁶. Rozpoznaje w nich konstelacje zbudowane z niejednorodnych elementów, w których wyraźnie jest widoczna dynamika zmian i niewykorzystana możliwość biegu historii czy jej niewypełnione figury. Adam Lipszyc wyjaśnia propozycję Benjamina w komentarzu do jego dzieła:

Prawda historyczna ukazuje się tylko wówczas, gdy nasza wyosobniona terażniejszość zderza się, wchodzi w konstelację z tym, co było, z pewną równie wyosobnioną wyrwaną z kontekstu, monadycznie wyodrębnioną epoką, która w naszym „teraz” osiąga próg wyższej czytelności⁶⁷.

Dla Benjamina potencjalnymi obrazami dialektycznymi były paryskie pasáže, reklamy, gabinety figur woskowych, ogrody zimowe czy

⁶³ Przekład Lipszyca: ibidem, s. 518.

⁶⁴ W. Benjamin, *Pasaże*, red. R. Tiedemann, przeł. I. Kania, posł. opatrzył Z. Bauman, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 524 (N 11, 4).

⁶⁵ „Pre- i posthistoria faktu historycznego widoczne są w nim samym dzięki przedstawieniu dialektycznemu. Co więcej, każdy przedstawiony dialektycznie fakt historyczny polaryzuje się, przekształca pole sił, na którym rozgrywa się konflikt między jego pre- i posthistorią. A dzieje się tak dlatego, że wkracza weń aktualność. Dlatego fakt historyczny polaryzuje się w zależności od swej pre- i posthistorii zawsze na nowo, nigdy tak samo, i dzieje się to na zewnątrz niego, w aktualności”. Ibidem, s. 517–518 (N a, 1).

⁶⁶ H. White, *History as Fulfillment*; idem, *Koniec historiografii narracyjnej*, s. 180; idem, *Figura and Historical Subalternation*, s. 37.

⁶⁷ A. Lipszyc, op. cit., s. 515.

fenomen mody, w których nowoczesna kapitalistyczna kultura wielkowiejska zderzała się z elementami anachronicznymi⁶⁸.

Funkcją obrazów dialektycznych jest rozbijanie spójnych ideologicznych opowieści zwycięzców i oddalanie groźby, że „*status quo* pozostanie z nami na zawsze”⁶⁹. White widział w nich użyteczne narzędzie odślaniania nieciągłości i sprzeczności w fantazjach o jedności dziejów wytwarzanych przez dominujące warstwy społeczne, które pozwalają im sprawować kontrolę nad podporządkowanymi. Ponownie krytykował narrację jako sposób reprezentacji odpowiedni dla przedstawienia rzeczywistości. „Słabsi nie doświadczają bowiem przeszłości jako splotu tragicznych i komicznych przebiegów zdarzeń”⁷⁰, lecz jako wiecznie powracającego koszmaru. White, wyjaśniając znane recepty Benjamina, sugerował, aby tworzyć historiografię, która rozbija wielkie narracje i wydobywa te wydarzenia, które wcześniej z nich wyłączono jako niehistoryczne. Za najbardziej użyteczne z tej perspektywy uznał ujęcia mikro koncentrujące się na tych zjawiskach dziejowych, w których społeczne *status quo* było zagrożone przez powstanie ruchów społecznych dążących do jego zmiany. Należy tego typu wydarzenia przedstawiać za pomocą taktyki cytatów. Postuluje ona, aby wydarzenia przywoływać, a nie ożywiać, co oznacza, że nie należy ich narratywizować, a jedynie komentować. Zachowując ich status fragmentu, historyk przetwarza je w obrazy-figury zawieszony w swym wypełnieniu. Historiografia posługująca się dialektycznymi obrazami, obok jej przeznaczenia krytycznego, ma bowiem budować podmiotowość podporządkowanych, służyć legitymizacji działania społecznego na rzecz wspólnego dobra oraz mobilizować do zaangażowania się w nie⁷¹.

⁶⁸ Ibidem, s. 514–525. Zob. H. White, *Przeszłość praktyczna*, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010, s. 70. White jako przykład dialektycznego obrazu wskazuje tutaj postać Edwarda Waverleya z powieści Waltera Scotta, który mimo że jest ubogim szlachcicem z XVIII wieku, zachowuje się jak gentleman z czasów autora.

⁶⁹ A. Lipszyc, op. cit., s. 519.

⁷⁰ H. White, *Figura and Historical Subalternation*, s. 37.

⁷¹ Ibidem, s. 37–39; H. White, *History as Fulfillment*.

Sięgnięcie przez White'a do podjętych przez autora *Pasaży* prób stworzenia aparatu krytyki i interpretacji historycznej, w których pracuje on nad przełamaniem ideologicznego, natarczywie narzucającego się sposobu przedstawiania dziejów, sugeruje, że odnoszenie się do przeszłości nie jest swobodnym aktem świadomości, lecz podlega silnej presji języka uwikłanego w starcie sił społecznych. Ta wypowiedź i pozostałe wskazane przeze mnie wypowiedzi White'a, dotyczące analogii między mechanizmem traumy i figuralnego związku oraz odnoszenia się do przeszłości jako „przeżywania wyobrazonego stosunku do realnych warunków egzystencji”, zalecają problematyzację sprawczości podmiotów zwracających się do przeszłości, aby nadać sens swojej terażniejszości i przyszłości. Są korektą dla wspomnianej w wielu miejscach jego prac wiary autora w silne historyczne ja. Również w późnych tekstach woluntarystyczne poglądy White'a głoszące zdolność ludzi do odpowiedzialnego, w pełni świadomego i swobodnego kierowania swoim życiem wchodzą w konflikt z uznanymi przez niego rozpoznaniem ukazującymi nowoczesnych ludzi jako podmioty zdekomponowane, słabe i zewnątrzsterowne.

Praktyczna przeszłość

Wśród przykładów fortunnych przedstawień historycznych, wskazywanych i omawianych przez White'a, w jego przekonaniu najefektywniej i w sposób odpowiedzialny społecznie artykułujących doświadczenie przeszłości, dominuje fikcjonalne piarstwo literackie. Tym, co może zaskakiwać i być zarzutem wobec prowadzonej przez niego refleksji teoretycznej, jest to, że nie komentuje on współczesnej historiografii⁷². Jeżeli po nią sięga, to w krytycznych fragmentach swoich prac, atakując łatwe – z perspektywy jego stanowiska – cele,

⁷² Zarzut taki formułuje Krzysztof Zamorski w odniesieniu do piarstwa historycznego tworzonego w paradygmacie „historii jako nauki społecznej”. Zob. K. Zamorski, *Dziwna rzeczywistość. Wprowadzenie do ontologii historii*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008, s. 131; R. T. Vann, *Hayden White and Non-Non-Histories*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, s. 183.

takie jak na przykład tekst Andreasa Hillgrubera⁷³, który wraz z pracą Ernsta Noltego⁷⁴ wywołał tzw. *Historikerstreit*⁷⁵. Nie podejmuje zaś lektur tekstów historiograficznych z najbardziej innowacyjnych nurtów, które realizują lub wchodzą w dyskusje z jego postulatami teoretycznymi⁷⁶. Wyjątkiem są tutaj krótkie artykuły opublikowane w latach 90., które z uznaniem, lecz jedynie ogólnie odnoszą się do historii kulturowej i nowego historyzmu⁷⁷, i ostatnio przygotowana obszerna, szczegółowa analiza drugiego tomu monumentalnego dzieła Saula Friedlandera *Czas eksterminacji. Nazistowskie Niemcy i Żydzi 1939–1945*⁷⁸. Z entuzjazmem i bardziej szczegółowo White wypowiadał się zaś na temat komiksu Arta Spigelmana, prozy Prima Leviego, a także o grupie współczesnych powieści historycznych W. G. Sebald, Philipa Rotha, Johna M. Coetzee, Dona DeLilla, Ralpa Ellisona, w badaniach literackich określanych mianem „historiograficznych metapowieści” (Linda Hutcheon) czy „metahistorycznych powieści” (Amy Elias)⁷⁹.

⁷³ H. White, *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, w: idem, *Poetyka pisarstwa historycznego*, s. 218–221; A. Hillgruber, *Zweierlei Untergang: Die Zerschlagung des Deutschen Reiches und das Ende des europäischen Judentums*, Siedler, Berlin 1986.

⁷⁴ E. Nolte, *Der europäische Bürgerkrieg 1917–1945: Nationalsozialismus und Bolschewismus*, Proyläen, Frankfurt 1987.

⁷⁵ *Historikerstreit. Spór o miejsce III Rzeszy w historii Niemiec*, red. M. Łukasiewicz, Aneks, Londyn 1990.

⁷⁶ Tekstem, który w pewnej mierze odnosi propozycje teoretyczne White’a do najnowszej historiografii, jest książka Ewy Domańskiej *Mikrohistorie*. Zob. E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkanie w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.

⁷⁷ H. White, *Formalist and Contextualist Strategies in Historical Explanation*, w: idem, *Figural Realism. Studies in Mimetic Effect*, s. 43–65; idem, *Afterword*, w: *Beyond the Cultural Turn. New Directions in the Study of Society and Culture*, eds. L. Hunt and V. E. Bonnel, University of California Press, Berkeley 1999, s. 315–324.

⁷⁸ Idem, *Prawda historyczna, wyobcowanie i niedowierzenie*, przeł. E. Wilczyńska, w: idem, *Przeszłość praktyczna*, red. E. Domańska, Universitas, Kraków 2014, s. 179–209; S. Friedlander, *Czas eksterminacji. Nazistowskie Niemcy i Żydzi 1939–1945*, przeł. S. Kupisz, A. M. Nowak i K. Masłowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2010.

⁷⁹ H. White, *Przeszłość praktyczna*, s. 48–49; idem, *Prawda historyczna, wyobcowanie i niedowierzenie*, s. 193; L. Hutcheon, *A Poetics of Postmodernism: History*,

Poszerzanie w tym kierunku pola poszukiwań bardziej wydajnych, będących w dyspozycji do wypowiedziania nowych doświadczeń, użytecznych egzystencjalnie i politycznie nowatorskich form przedstawienia przeszłości było jednym z powodów stosowania przez White'a w tekstach napisanych w ostatnim dziesięcioleciu⁸⁰ opozycji przeszłości praktycznej i przeszłości historycznej⁸¹. Pochodzi ona od konserwatywnego filozofa brytyjskiego Michaela Oakeshotta⁸² i pozwala rozróżnić dwa tryby odnoszenia się do dziejów. Przeszłość historyczna to wytwarzany przez profesjonalnych historyków, poddany dyscyplinie reguł i zakazów warsztatu systematyczny dyskurs o przeszłości, przeszłość praktyczna to zaś budowany przez ludzi zespół przedstawień, wyobrażeń, mitów, opowieści o dziejach, do których odnoszą się w codziennym życiu, nadając sens swoim terażniejszym działaniom i formułując plany na przyszłość. Tę opozycję White wykorzystuje jako alternatywę dla przeciwstawienia historycznych i niehistorycznych przedstawień przeszłości. Ułatwia ona krytyczne przemyślenie rozróżnienia umożliwiające, po pierwsze, poważne potraktowanie nieprofesjonalnych obrazów dziejów cyrkulujących w obiegu społecznym i zależności funkcjonujących między nimi a obrazami wyprodukowanymi w ramach dyscypliny, po drugie – zdefi-

Theory, Fiction, Routledge, New York 1988 (pol. przekład fragmentu książki: *Historiograficzna metapowieść: parodia i intertekstualność historii*, przeł. J. Margański, w: *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1996, s. 378–398); A. Elias, *Sublime Desire: History and Post-1960s Fiction*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2001.

⁸⁰ H. White, *The Public Relevance of Historical Studies: A Reply to Dirk Moses*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 333–338; idem, *Zdarzenie historyczne*; idem, *Przeszłość praktyczna*; idem, *Politics, History, and Practical Past*, „Storia della Storiografia” 2012, No. 61, s. 127–134; idem, *Prawda historyczna, wyobcowanie i niedowierzanie*; idem, *Comment*.

⁸¹ Do pewnego stopnia zbliżoną propozycję teoretyczną wysunął Krzysztof Zamorski w formułach refleksji pierwszej i refleksji krytycznej. Zob. K. Zamorski, *Historia w refleksji pierwszej i Historia w refleksji krytycznej*, w: idem, *Dziwna rzeczywistość. Wprowadzenie do ontologii historii*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008, s. 97–123 i 125–154.

⁸² M. Oakeshott, *On History and Other Essays*, Blackwell, Oxford 1983.

niowanie niedostatków wiedzy wytworzonej przez historyków kompensowanych przez inne formy odnoszenia się do przeszłości⁸³.

White użył propozycji Oakeshotta do omówienia współczesnych relacji między piarstwem historycznym a polityką i egzystencjalnymi potrzebami nowoczesnych ludzi. Poszukiwanie legitymizacji działań politycznych i formowanie znaczeniowej warstwy praktyk życia codziennego na ogół odnosi się raczej do sfery przeszłości praktycznej. W dwudziestopierwszowiecznych społeczeństwach zachodnich przybiera ona postać „niejasnej figury kultury popularnej doświadczanej jako »narodowa opowieść«”⁸⁴. W przekonaniu White’a opowieść ta jest nie tylko wytwarzana poza dyscypliną historii, ale też nie podlega jej korekcie. Historyczna przeszłość, jak dowodzi, nie ma takiego oddziaływania, gdyż odwróciła się od sfery publicznej, z jednej strony budując swój autorytet „obiektywnej” dyscypliny wiedzy, z drugiej – broniąc dziewiętnastowiecznych form realistycznego przedstawienia nieodpowiednich do artykulacji nowego doświadczenia przeszłości. Im bardziej stawała się neutralna i realistyczna, tym mniej użyteczna do rozwiązywania praktycznych problemów egzystencjalnych i politycznych. Tym samym sugeruje, że historiografia odzyskałaby dawną pozycję „nauczycielki życia” i uczestniczki sfery publicznej, niuansując samorozumienie neutralnej dziedziny badań niezajmującej pozycji w dyskusjach na temat teraźniejszości i przyszłości zbiorowości, której służy, oraz wprowadzając modernistyczne strategie obrazowania dziejów⁸⁵.

White mówił o powrocie historiografii do dawnej pozycji, gdyż w okresie poprzedzającym ukonstytuowanie się historii jako nowoczesnej dyscypliny wiedzy w XIX wieku pełniła ona ważną rolę w życiu jednostek i grup. Jeszcze wówczas, konstytuując się jako nauka, jednocześnie rościła sobie pretensje do realizowania funkcji strażnika wartości narodowych i uprawomocniała władzę państwową⁸⁶. Jak podkreślał White, już wtedy powieść realistyczna zaczęła przejmować jej funkcje praktyczne: „stała się obszarem, gdzie świeżo

⁸³ H. White, *Politics, History, and Practical Past*, s. 131.

⁸⁴ Ibidem, s. 127.

⁸⁵ Ibidem, s. 127–131.

⁸⁶ Ibidem, s. 128.

uprawomocniona klasa dominująca mogła przeprowadzać próby do roli w dramacie konfliktu pragnienia i konieczności, dramacie, o jakim nie śniło się poprzednim pokoleniom⁸⁷. Stopniowo jednak historia rezygnowała z bycia praktyką polityczną czy propedeutyką życia publicznego. Współcześnie, gdy ludzie odnoszą terazniejsze problemy do przeszłości, obok tekstów literackich przywołują raczej dzieła dziewiętnastowiecznych mistrzów, którzy jeszcze traktowali swoje piarstwo jako działanie społeczne, niż autorów najnowszych opracowań historycznych⁸⁸.

W przekształcaniu historiografii, tak aby odpowiadała również na praktyczne pytania: „Jak powinienem postąpić w zastanej sytuacji?“, „Jak działać w sposób odpowiedzialny społecznie?“, ma w przekonaniu White’a pomóc rozpoznanie w niej operacji kierowanej mechanizmem figury-wypełnienia. Oznacza to uznanie historiografii przede wszystkim za akt znaczeniowótworczy podejmowany, aby definiować własne miejsce w świecie i wagę określonego działania oraz projektowania nadchodzącej przyszłości. W tej perspektywie historyk nie odkrywa mechanicznych czy logicznych związków między przeszłymi, terazniejszymi i przyszłymi wydarzeniami, nie wytwarza też ich dowolnie, lecz jednocześnie dekonstruuje czy defigurowuje przedstawienia przeszłości, które zdefiniował jako swoje źródła, i konstruuje uzyskane pozostałości dawnych epok w nową, znaczącą figurę. Zbudowane w ten sposób heterogeniczne przedstawienia, łączące w sobie elementy przeszłości i terazniejszości, angażują czytelnika we współtworzenie świata. Zapożyczone od intelektualnych sojuszników – Ericha Auerbacha, Waltera Benjamina i modernistycznych pisarzy – i przeformułowane kategorie refleksji i recepty nowatorskich technik przedstawienia pozwalają White’owi zbudować teoretyczną figurę, która w jego zamyśle, podobnie jak wcześniej formuła zdarzenia modernistycznego, ma spełniać dwie funkcje: krytykować złogi kultury XIX wieku i prowokować historyków do prób tworzenia nowej historiografii, która będzie odpowiadać na wyzwania współczesności.

⁸⁷ H. White, *Przeszłość praktyczna*, s. 65.

⁸⁸ Idem, *Politics, History, and Practical Past*, s. 129.

Zakończenie

Poznawanie to raczej splot przesądów, poglądów, impulsów, autokorektur, antycypacji i przejawskrawień.*

W przyjętej wykładni refleksja teoretyczna nad historią to proces rozrostu heterogenicznego węzła słowników, procedur, reguł i założeń wielu dyskursów naukowych, politycznych i społecznych, ale też afektów, doświadczeń, pragnień i fantazji. Na ten węzeł składają się bardziej systematyczne i konsekwentne lub bardziej przypadkowe i efemeryczne próby ujęcia przedmiotu badawczej uwagi. Wydaje się ona trafną formułą studiowania silnie zretoryzowanej, złożonej i pełnej napięć tekstury korpusu prac teoretycznych White'a. Jej natura sugeruje również, że u podstaw realizowanego przez amerykańskiego teoretyka sposobu pisania i rozumienia historii znajduje się intuicyjne przekonanie o efektywności tego trybu wytwarzania wiedzy.

Tak sprofilowana lektura pisarstwa White'a konsekwentnie przybiera w tej rozprawie postać niekonsekwentnej w swym charakterze analizy konstelacyjnej. Pozwoliła ona, jak sądzę, uchwycić, jak przesuwając w pewnej mierze dyskusję nad teorią historii z pola filozofii w kierunku teorii literatury, autor *Metahistory* nie tylko zaproponował nowe i ważne odpowiedzi dla stawianych w jej ramach pytań, ale też zrewidował i zmodyfikował te ostatnie. Stawką tego manewru była w równym stopniu problematyka poznawcza, jak polityczna. W rezultacie angażował on w twórczą relację sporu i negocjacji tradycje reżimów wypowiedzi historycznej, filozoficznej, literaturoznawczej, egzystencjalnej i politycznej.

* T. Adorno, *Minima Moralia. Refleksje z poharatanego życia*, przeł. i przypisy M. Łukasiewicz, posł. M. J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 98.

Wprowadzenie w *Metahistory* kategorii struktury przygotowanej w dziedzinie językoznawstwa i badań literackich otwierało dyskusję nad bliskimi zasadom generowania znaczenia w języku regułami funkcjonowania wyobraźni historycznej jako najgłębszymi, przedkrytycznymi mechanizmami sterującymi pracą historyka. W procesie studiowania przeszłości poprzedzają one nie tylko bardziej świadomie adaptowane przez badaczy modele wyjaśniania czy tryby rozumowania, ale też mniej świadomie przyjmowane wizje świata i człowieka. Pytanie o prawidłowości przebiegu prefiguracji pola badawczego prowadziło do zadawania kolejnych pytań, indagujących o rywalizujące ze sobą w tym procesie instancje języka i świadomości. Fascynacja nowym narzędziem teoretycznym spycha zarazem na boczne tory nie tylko tradycję filozofii historii, z którą White, jak zakładam, chciał zerwać, ale i ważną dla niego dotychczas historię intelektualną oraz będące początkowo motorem jego prac polityczne działanie.

To ostatnie zaczęło pełnić ważniejszą rolę wraz z włączeniem do jego refleksji formuły ideologii jako „zawartości formy” (*content of the form*) historiografii w okresie, gdy pozycję dominującą w jego twórczości uzyskała konstelacja ideologii. Wyobrażony stosunek do realnych warunków egzystencji nie był jedynie przedmiotem badania historyków, ale problemem pisarstwa historycznego. Zaproponowany sposób myślenia pochodził z marksistowskiego literaturoznawstwa, które White uznał za wydajny „inny tekst” pozwalający włączyć do jego prac język polityki. Zarazem istotne miejsce w jego refleksji zachowały propozycje strukturalistyczne i poststrukturalistyczne, które współpracowały i konkurowały z nowym komponentem jego pisanego. Przy ich pomocy White rozważał i analizował zastosowane w tekstach historiograficznych formy pisarskie jako artykulację wielowarstwowych zależności, interesów, walki o dominację i uznanie. Interesowało go, w jaki sposób historiografia może budować świadomość społeczną poprawnie rozpoznającą swoją kondycję w systemie ekonomicznym i społecznym oraz zdolną do rzucenia mu wyzwania. Innymi słowy, chodziło o zastanowienie się, jak podporządkowani mogą stawiać opór wpływom tworzonych

przez hegemonów wykładni dziejów oraz nadać przeszłości nowy sens, który mobilizuje do budowania innej przyszłości.

Kategorią, która łatwo nasuwała się przy analizowaniu problemu polityczności pisarstwa historycznego, był realizm. Przedmiotem swojej uwagi White uczynił literaturoznawczą – a nie filozoficzną – wykładnię tego terminu i przepracowywał ją oraz jej związki z kategoriami modernizmu i utopii. W zachodniej kulturze historiografia jest bowiem uważana za jedną z kluczowych form pisania cyrkulujących w sferze publicznej, które, konstytuując przy użyciu środków językowych realistyczne przedstawienie świata i człowieka, definiują granice możliwości myślenia i działania. Realizm – w literaturze i historiografii – jako zespół form przedstawiania pełni rolę elementu systemu bezpieczeństwa społeczeństwa określającego, jakie projekty polityczne można z pożytkiem dla niego reprodukcować czy wdrażać, a jakie mu szkodzą lub będą szkodzić. Wysunięta przez White'a propozycja realizmu modernistycznego wykorzystującego innowacyjne środki artykulacji doświadczenia dziejów XX i XXI wieku wytwarza dogodne warunki dla myślenia zarazem krytycznego i utopijnego. Odmienne konstruując obraz rzeczywistości, z ruchomą linią zakreślającą to, co możliwe, modernistyczny realizm może trafniej określać zagrożenia i szanse na stworzenie lepszego świata.

W ujęciu White'a kluczowym elementem procesu produkcji pisarstwa historycznego, podobnie jak innych typów dyskursu, są odchylenia od „zwykłego” użycia języka wytwarzające znaczenia. Do jego opisu White stosuje poręczną kategorię figury i jej wariantów. W niej spleta się problematyka badania i przedstawiania historii oraz działania politycznego. Pozwala pokazać, że każdy, nawet „naturalny”, sposób uprawiania historiografii, jest usytuowanym historycznie trybem retorycznego pisania dysponującym zestawem form stosowanych zgodnie z określonymi regułami, które korespondują z konkretnymi interesami politycznymi grup społecznych. Zwyczaj, uznany styl przedstawiania przeszłości to w istocie kolejne odstępstwo od konkurujących z nim formuł, połączone wielorakimi więzami z politycznym *status quo*, które również jest jedynie odstępstwem od innych propozycji urzędzenia świata.

Bibliografia

Aktualną i najbliższą kompletności bibliografię prac Haydena White'a i komentarzy do nich można znaleźć w książce Hermana Paula *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011. Obszerne bibliografie prac White'a oraz wybranych omówień znajdują się również w przygotowanych przez Ewę Domańską polskich edycjach jego tekstów: *Poetyka pisarstwa historycznego* (2000), *Proza historyczna* (2009), *Przeszłość praktyczna* (2014), i na stronie internetowej: http://www.staff.amu.edu.pl/~ewa/Hayden_White_Bibliography.htm (dostęp: 10.10.2014).

Literatura podmiotu

(układ chronologiczny)

Książki

White Hayden, *Metahistory. The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1975.

White Hayden, *Tropics of Discourse. Essays in Cultural Criticism*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 1978.

White Hayden, *The Content of the Form. Narrative Discourse and Historical Representation*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1987.

White Hayden, *Figural Realism. Studies in Mimesis Effect*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1999.

White Hayden, *The Fiction of Narrative. Essays on History, Literature, and Theory 1957–2007*, ed. Robert Doran, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2010.

White Hayden and Cameron Vanderscoff, *Hayden White: Frontiers of Consciousness at UCSC*, <http://www.escholarship.org/uc/item/2ob91099> (dostęp: 10.08.2013).

White Hayden, *Practical Past*, Northwestern University Press, Evanston 2014.

Artykuły

White Hayden, *Structuralism and Popular Culture*, „Journal of Popular Culture” 1974, Spring, Vol. 7, No. 4, s. 759–775.

- White Hayden, *Review of "Surveiller et punir: Naissance de la prison"*, „The American Historical Review” 1977, January, Vol. 82, No. 3, s. 605–606.
- White Hayden, *Rhetoric and History*, w: *Theories of History. Papers Read at the Clark Library Seminar, March 6 1976*, eds. Hayden White and Frank E. Manuel, William Andrews Clark, Memorial Library, Los Angeles 1978, s. 7–25.
- White Hayden, *Literature and Social Action: Reflections on the Reflection Theory of Literary Art*, „New Literary History” 1980, Winter, Vol. 11, No. 2: *Literature/History/Social Action*, s. 363–380.
- White Hayden, *Writing in the Middle Voice*, „Stanford Literature Review” 1992, Vol. 9, s. 179–187.
- White Hayden, *The Real, the True, and the Figurative in the Human Science*, „Profession” 1992, s. 15–17.
- White Hayden, *Foreword: Rancière’s Revisionism*, w: Jacques Rancière, *The Names of History. On the Poetics of Knowledge*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 1994, s. VII–XIX.
- White Hayden, *Afterword*, w: *Beyond the Cultural Turn. New Directions in the Study of Society and Culture*, eds. Victoria E. Bonnel and Lynn Hunt, University of California Press, Berkeley 1999, s. 315–324.
- White Hayden, *History as Fulfillment*, <http://www.tulane.edu/~isn/hwkey-note.htm> (referat wygłoszony na Tulane University 12 listopada 1999 roku) (dostęp: 10.08.2013) (opublikowany w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013).
- White Hayden, *Figura and Historical Subalternation*, w: *Kontaktzone Amerika. Literarische Verkehrsformen kultureller Übersetzung*, Hg. Utz Riese, C. Winter, Heidelberg 2000, s. 31–39.
- White Hayden, *Comparare. Considerations on Levian Practice*, w: *Perspectives on Early Modern and Modern Intellectual History. Essays in Honor of Nancy S. Struever*, eds. Joseph Marino and Melinda W. Schlitt, University Rochester Press, Rochester 2001, s. 492–501.
- White Hayden, *Reply to Professor Ankersmit*, „Groniek” 2003, Vol. 36, s. 465.
- White Hayden, *The Public Relevance of Historical Studies: A Reply to Dirk Moses*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 333–338.
- White Hayden, *Afterword: Manifesto Time*, w: *Manifestos for History*, eds. Keith Jenkins, Sue Morgan and Alun Munslow, Routledge, New York 2007, s. 220–231.
- White Hayden, *Future of Utopia in History*, „Historein” 2007, Vol. 7, s. 11–19.
- White Hayden, *Politics, History, and Practical Past*, „Storia della Storiografia” 2012, No. 61, s. 127–134.

White Hayden, *Comment*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 209–213.

Nagrania

White Hayden, *Truth and Disbelief II*, nagranie audio z seminarium w Birkbeck Institute for the Humanities, University of London, 20 lutego 2012, <http://backdoorbroadcasting.net/2012/02/hayden-white-truth-and-disbelief-ii/> (dostęp: 05.07.2013).

Polskie przekłady prac White'a

White Hayden, *Zagadnienie przemiany w historii literatury*, przeł. Maria B. Fedewicz, „Pamiętnik Literacki” 1989, z. 1, s. 277–293.

White Hayden, *Problem narracji we współczesnej teorii historycznej*, przeł. Mirona Ogryzko-Wiewiórkowska i Henryk Ogryzko-Wiewiórkowski, w: *Metodologiczne problemy narracji historycznej*, red. Jan Pomorski, UMCS, Lublin 1990, s. 27–50.

White Hayden, *Kosmos, chaos i następstwo w przedstawieniu historiologicznym*, przeł. Paulina Ambroży, w: *Pamięć, etyka i historia*, red. Ewa Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999, s. 85–102.

White Hayden, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. Ewa Domańska i Marek Wilczyński, Universitas, Kraków 2000.

White Hayden, *Dyskurs europejski i poszukiwanie europejskiej tożsamości*, przeł. Sławomir Masłoń, „Er(r)go. Teoria. Literatura. Kultura” 2001, nr 2, s. 21–34.

White Hayden, Domańska Ewa, „Fragmety” (*emailowej korespondencji z Haydenem White'em*), przeł. Ewa Domańska, „Pogranicza” 2008, nr 2, s. 50–54.

White Hayden, *Proza historyczna*, red. Ewa Domańska, przeł. Rafał Boryśkowski et al., Universitas, Kraków 2009.

White Hayden, *Struktura narracji historycznej*, przeł. Elżbieta Wilczyńska, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2010, nr 1, s. 9–27.

White Hayden, *O fazie badań i fazie pisania w pracy historyka*, przeł. Wojciech Gutkiewicz, „Ruch Filozoficzny” 2013, t. 70, nr 3, s. 555–560.

White Hayden, *Przeszłość praktyczna*, red. Ewa Domańska, przeł. Jan Burzyński et al., Universitas, Kraków 2014.

Literatura przedmiotu

(układ alfabetyczny)

- Adorno Theodor, *Esej jako forma*, w: *Sztuka i sztuki. Wybór esejów*, przeł. Krystyna Krzemień-Ojak, wybór i wstępem opatrzył Karol Sauerland, PIW, Warszawa 1990, s. 79–99.
- Adorno Theodor, *Minima moralia. Refleksje z poharatanego życia*, przeł. i przypisy Małgorzata Łukasiewicz, posł. Marek J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999.
- Adorno Theodor, *Teoria estetyczna*, przeł. Krystyna Krzemieniowa, PWN, Warszawa 1994.
- Althusser Louis, *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, przeł. Andrzej Staroń, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski), Warszawa 2006.
- Althusser Louis, *W imię Marksa*, przeł. Michał Herer, wstęp Adam Ostolski, Krytyka Polityczna, Warszawa 2009.
- Anderson Perry, *Arguments within English Marxism*, Verso, London 1980.
- Ankersmit Frank, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. i wstęp Ewa Domańska, Universitas, Kraków 2004.
- Ankersmit Frank, *White's "New Neo-Kantianism". Aesthetics, Ethics, and Politics*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. Frank Ankersmit, Ewa Domańska and Hans Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 34–53.
- Ankersmit Frank, *Why Realism? Auerbach on the Representation of Reality*, „Poetics Today” 1999, Spring, Vol. 20, No. 1, s. 53–75.
- Assiter Alison, *Althusser and Structuralism*, „The British Journal of Sociology” 1984, June, Vol. 35, No. 2, s. 272–296.
- Auerbach Erich, *Figura*, w: idem, *Scenes from the Drama of European Literature. Six Essays*, transl. Ralph Manheim, Meridian Books, New York 1959, s. 11–76.
- Auerbach Erich, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, przeł. i przedm. opatrzył Zbigniew Żabicki, przedm. do drugiego wyd. Michał Paweł Markowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004.
- Auerbach Erich, *Vico and Aesthetic Historism*, „The Journal of Aesthetics and Art Criticism” 1949, December, Vol. 8, No. 2, s. 110–118.
- Auerbach Erich, *Vico's Contribution to Literary Criticism*, w: *Studia Philologica et Litteraria in Honorem L. Spitzer*, eds. Anna G. Hatcher and Karl L. Selig, Francke Verl, Bern 1958, s. 34–41.
- Augé Marc, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, przeł. Roman Chymkowski, PWN, Warszawa 2011.

- Bachmann-Medick Doris, *Cultural Turns. Nowe kierunki w naukach o kulturze*, przeł. Krystyna Krzemieniowa, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012.
- Bachtin Michaił, *Formy czasu i czasoprzestrzeni w powieści*, w: idem, *Problemy literatury i estetyki*, przeł. Wincenty Grajewski, Czytelnik, Warszawa 1982, s. 278–488.
- Baird Andrew, *Metahistory as Anabasis*, w: *Re-Figuring Hayden White*, eds. Frank Ankersmit, Ewa Domańska and Hans Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 124–143.
- Baker Keith, *On Problem of Ideological Origins of the French Revolution*, w: *Modern European Intellectual History. Reappraisals and New Perspectives*, eds. Dominick LaCapra and Stephen Kaplan, Cornell University Press, Ithaca 1982, s. 197–219.
- Balibar Étienne, *Przedmowa do wydania z 1996 roku*, w: Louis Althusser, *W imię Marksa*, przeł. Michał Herer, wstęp Adam Ostolski, Krytyka Polityczna, Warszawa 2009, s. 15–31.
- Ball Karyn, *Hayden White's Hope, or the Politics of Prefiguration*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 89–107.
- Bann Stephen, *The Clothing of Clío. A Study of the Representation of History in Nineteenth Century Britain and France*, Cambridge University Press, Cambridge 1986.
- Barthes Roland, *Dyskurs historii*, przeł. Adam Rysiewicz i Zbigniew Kloch, „Pamiętnik Literacki” 1984, R. 75, z. 4, s. 225–236.
- Barthes Roland, *Działalność strukturalistyczna*, przeł. Anna Tatarkiewicz, *Mit i znak. Eseje*, wybór i słowo wstępne Jan Błoński, PIW, Warszawa 1970, s. 273–274.
- Barthes Roland, *Efekt realności*, przeł. Michał P. Markowski, „Teksty Drugie” 2012, nr 4, s. 119–125.
- Barthes Roland, *Krytyka i prawda*, przeł. Wanda Błońska, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. 2, oprac. Henryk Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972, s. 113–158.
- Barthes Roland, *Mitologie*, przeł. A. Dziadek, wstępem opatrzył Krzysztof Kłosiński, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000.
- Barthes Roland, *Stopień zero pisania oraz Nowe eseje krytyczne*, przeł. Karolina Kot, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2009.
- Barthes Roland, *To Write: an Intransitive Verbe?*, w: *The Languages of Criticism and the Sciences of Man: The Structuralist Controversy*, ed. Richard A. Mackse, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1970, s. 134–156.

- Bartoszyński Kazimierz, *Kryzys czy trwanie powieści. Studia literaturoznawcze*, Universitas, Kraków 2004.
- Benjamin Walter, *Pasaże*, red. Rolf Tiedemann, przeł. Ireneusz Kania, postł. opatrzył Zygmunt Bauman, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- Brzechczyn Krzysztof, *Między nauką i literaturą, czyli debata nad statusem historii. Próba parafrazy*, „Historyka” 2006, s. 37–53.
- Brzechczyn Krzysztof, *Recepcja sporów pomiędzy pozytywizmem a narratywizmem w polskiej filozofii historii*, „Ruch Filozoficzny” 2013, t. 70, nr 3, s. 513–518.
- Bugajewski Maciej, *Brzemię przeszłości. Zło jako przedmiot interpretacji historycznej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009.
- Buksiński Tadeusz, *Postmodernistyczna historia, czyli koniec rozumu i wolności*, w: *Wolność a racjonalność*, red. Tadeusz Buksiński, IF UAM, Poznań 1993, s. 67–83.
- Burska Lidia, *Wstęp. Historia – projekt otwarty*, w: eadem, *Kłopotliwe dziedzictwo. Szkice o literaturze i historii*, IBL, Warszawa 1998, s. 5–22.
- Butler Judith, *Primo Levi for the Present*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. Frank Ankersmit, Ewa Domańska and Hans Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 282–303.
- Carrard Pierre, *Poetics of the New History. French Historical Discourse from Braudel to Chartier*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1992.
- Cohen Sande, *Historical Culture. On Recording of an Academic Discipline*, University of California Press, Berkeley 1986.
- Coward Rosalind and John Ellis, *Language and Materialism. Developments in Semiology and the Theory of Subject*, Routledge and Kegan Paul, London 1977.
- Crane Susan, *Language, Literary Studies, and Historical Thought. A Companion to Western Historical Thought*, eds. Lloyd Kramer and Sarah Maza, Blackwell Publishers, Malden Mass. 2002, s. 319–336.
- Critical Terms for Literary Study*, eds. Frank Lentricchia and Thomas McLaughlin, University of Chicago Press, Chicago–London 1995.
- Culler Jonathan, *Structuralist Poetics. Structuralism, Linguistic, and the Study of Literature*, Cornell University Press, Ithaca 1975.
- Cusset François, *French Theory. How Foucault, Derrida, Deleuze, & Co. Transformed the Intellectual Life of the United States*, transl. Jeff Fort, Josephine Berganza and Marlon Jones, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 2008.
- Danto Arthur C., *Analytical Philosophy of History*, Cambridge University Press, London–New York 1965.
- Danto Arthur C., *The Decline and Fall of the Analytical Philosophy of Hi-*

- story, w: *A New Philosophy of History*, eds. Frank Ankersmit and Hans Kellner, Reaktion Books, London 1995, s. 70–85.
- Deleuze Gilles, *Po czym rozpoznać strukturalizm?*, przeł. Stanisław Cichowicz, w: *Drogi współczesnej filozofii*, wybrał i wstępem opatrzył Marek Siemek, Czytelnik, Warszawa 1978, s. 286–328.
- Derrida Jacques, *Różnia (différance)*, przeł. Joanna Skoczylas, w: *Drogi współczesnej filozofii*, wybrał i wstępem opatrzył Marek Siemek, Czytelnik, Warszawa 1978.
- Domańska Ewa, *Biała topologia. Hayden White i teoria pisarstwa historycznego*, „Teksty Drugie” 1994, nr 2, s. 159–168.
- Domańska Ewa, *Hayden White: Beyond Irony*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 173–181.
- Domańska Ewa, Malcolm David, Nycz Ryszard i Wilczyński Marek, *Hayden White – doktorat honorowy Uniwersytetu Gdańskiego*, „Przegląd Polityczny” 2011, nr 109–110, s. 48–58.
- Domańska Ewa, *Hayden White: szkoła buntu*, „Tygodnik Powszechny”, 14 marca 2010, nr 11 (3166), s. 13.
- Domańska Ewa, *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, PWN, Warszawa 2012, s. 25–47.
- Domańska Ewa, *Historiografia wyzwolenia*, w: Hayden White, *Przeszłość praktyczna*, red. Ewa Domańska, Universitas, Kraków 2014, s. 273–286.
- Domańska Ewa, *Maska przeszłości. O postmodernistycznej filozofii historii*, „Teksty Drugie” 1993, nr 1, s. 107–113.
- Domańska Ewa, *Metafora – Mit – Mimesis. Refleksje wokół koncepcji narracji historycznej Haydena White’a*, „Historyka” 1992, t. 22, s. 29–44.
- Domańska Ewa, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999, s. 76–120.
- Domańska Ewa, *Przyczynek do biografii intelektualnej Haydena White’a*, w: Hayden White, *Proza historyczna*, red. Ewa Domańska, Universitas, Kraków 2009, s. 315–347.
- Domańska Ewa, *Tekstualizacja archeologii. Od Barthes’a do Hoddera*, w: *Jakiej archeologii potrzebuje współczesna humanistyka?*, red. Janusz Ostojka-Zagórski, IH UAM, Poznań 1997, s. 65–77.
- Domańska Ewa, *Wokół metahistorii*, w: Hayden White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, red. Ewa Domańska i Marek Wilczyński, Universitas, Kraków 2000, s. 7–30.
- Doran Robert, *Choosing the Past: Hayden White and the Philosophy of History*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 1–33.
- Doran Robert, *Humanism, Formalism, and the Discourse of History*, w: Hay-

- den White, *The Fiction of Narrative. Essays on History, Literature, and theory 1957–2007*, ed. Robert Doran, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2010, s. XIII–XXXII.
- Dowling William, *Jameson, Althusser, Marx: An Introduction to the "Political Unconscious"*, Cornell University Press, Ithaca 1984.
- Dray William, *Review "The Content of the Form"*, „History and Theory” 1998, October, Vol. 27, No. 3, s. 282–287.
- Droysen Johann Gustav, *Zarys historyki*, przeł. i oprac. Mateusz Bonecki i Jakub Duraj, Epigram, Bydgoszcz 2012.
- Elias Amy, *Sublime Desire: History and Post-1960s Fiction*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2001.
- „*Facta Ficta*”. *Z zagadnień dyskursu historii*, red. Wojciech Kalaga i Tadeusz Sławek, Uniwersytet Śląski, Katowice 1992.
- Fay Brian, *Introduction: The Linguistic Turn and Beyond in Contemporary Theory of History*, w: *History and Theory: Contemporary Readings*, ed. Brian Fay, Phillippe Pomer, Richard T. Vann, Wiley-Blackwell, Oxford 1998.
- French Theory w Polsce*, red. Ewa Domańska i Mirosław Loba, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010.
- Freud Zygmunt, *Mojżesz i monoteizm*, przeł. Jan Doktor, Czytelnik, Warszawa 1995.
- Frye Northrop, *Anatomia krytyki*, przeł. Monika Bokiniec, posł. Andrzej Zgorzelski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.
- Frye Northrop, *Wielki Kod. Biblia i literatura*, przeł. Agnieszka Fulińska, przekł. przejrzał i wstępem opatrzył Michał Paweł Markowski, Homini, Kraków 1998.
- Gajewska Grażyna, rec.: *Poetyki pisarstwa historycznego*, „Kultura Współczesna” 2001, nr 4, s. 94–99.
- Geertz Clifford, *Ideologia jako system kulturowy*, w: idem, *Interpretacja kultur. Wybrane Eseje*, przeł. Maria M. Piechaczek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 193–233.
- Géfin Laszlo K., *Auerbach's Stendhal: Realism, Figurality, and Refiguration*, „Poetics Today” 1999, Spring, Vol. 20, No. 1, s. 27–40.
- Genette Gerard, *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, t. 2, cz. 2: *Literatura jako produkcja i ideologia. Poststrukturalizm. Badanie intertekstualne. Problemy syntezy historycznoliterackiej*, oprac. Henryk Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1996.
- Genette Gerard, *Strukturalizm a krytyka literacka*, przeł. Wanda Błońska, „Pamiętnik Literacki” 1974, z. 3, s. 275–293.

- Ginzburg Carlo, *Just One Witness*, w: *Probing the Limits of Representation. Nazism and the Final Solution*, ed. Saul Friedlander, Harvard University Press, Cambridge 1992, s. 82–96.
- Gossman Lionel, *History and Literature: Reproduction or Signification*, w: idem, *Between History and Literature*, Harvard University Press, Cambridge 1990, s. 227–256.
- Grochowski Grzegorz, *Historia i historie. Narracja historyczna według Haydena White'a*, w: *Praktyki opowiadania*, red. Bogdan Owczarek, Zofia Mitosek i Wincenty Grajewski, Universitas, Kraków 2001, s. 195–221.
- Grossman Marshall, *Hayden White and Literary Criticism: The Topology of Discourse*, „Papers on Language & Literature” 1981, Fall, Vol. 17, No. 4, s. 424–445.
- Harlan David, *The Degradation of American History*, University of Chicago Press, Chicago 1997.
- Hayden White: Twenty-Five Years On*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2.
- Hayden White's Metahistory Twenty Years After*, Part 1: *Interpreting Topology*, „Storia della Storiografia” 1993, No. 24; Part 2: *Metahistory and the Practice of History*, „Storia della Storiografia” 1994, No. 25.
- Heck Dorota, *Wokół nowego historyzmu*, „Pamiętnik Literacki” 1997, z. 2, s. 97–111.
- Hutcheon Linda, *A Poetics of Postmodernism: History, Theory, Fiction*, Routledge, New York 1988.
- Iggers Georg G., *Historiography between Scholarship and Poetry: Reflections on Hayden White's Approach to Historiography*, „Rethinking History: The Journal of Theory and Practice” 2000, December, Vol. 4, No. 3, s. 373–390.
- Jakobson Roman i Claude Lévi-Strauss, „Koty” *Baudelaire'a*, przeł. Maria Żmigrodzka, w: *Sztuka interpretacji*, t. 1, wybór i oprac. Henryk Markiewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 563–581.
- Jameson Fredric, *Antinomies of the Realism-Modernism Debate*, „Modern Language Quarterly” 2012, September, Vol. 73, No. 3, s. 475–485.
- Jameson Fredric, *Criticism in History*, w: idem, *The Ideologies of Theory*, Verso, London–New York 2009.
- Jameson Fredric, *Figural Relativism, or the Poetics of Historiography*, w: idem, *The Ideologies of Theory*, Verso, London–New York 2009.
- Jameson Fredric, *Ideology of the Text*, „Salmagundi” 1975–1976, Fall–Winter, No. 31–32, s. 204–246.
- Jameson Fredric, *Political Uncconscious. Narrative as a Socially Symbolic Act*, Cornell University Press, Ithaca 1981.

- Jameson Fredric, *Sartre. The Orgins of a Style*, Columbia University Press, New York 1984.
- Jameson Fredric, *Signatures of the Visible*, Routledge, New York–London 1992.
- Jaskułowski Krzysztof, *Historia czy literatura*, „Odra” 2001, nr 7–8, s. 121–122.
- Jay Martin, *Adorno*, Harvard University Press, Cambridge 1997.
- Jay Martin, *Force Fields. Between Intellectual History and Cultural Critique*, Routledge, New York 1993.
- Jay Martin, *Intention and Irony: The Missed Encounter Between Hayden White and Quentin Skinner*, „History and Theory” 2013, February, Vol. 52, s. 32–48.
- Jay Martin, *Pieśni doświadczenia. Nowoczesne amerykańskie i europejskie wariacje na uniwersalny temat*, przeł. Agnieszka Rejniak-Majewska, Universitas, Kraków 2008.
- Jenkins Keith, *A Conversation with Hayden White*, „Literature and History” 1998, Vol. 7, No. 1, s. 68–82.
- Julkowska Violetta, *Jak zmienić dziejopisarstwo w kunszt prawdziwy – romantyczna koncepcja narracji historycznej w ujęciu Karola Szajnochy*, w: *Gra i konieczność*, red. Grzegorz A. Dominiak, Janusz Ostoja-Zagórski i Wojciech Wrzosek, Epigram, Bydgoszcz 2005, s. 113–122.
- Julkowska Violetta, *Retoryka w narracji historycznej Joachima Lelewela*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998.
- Julkowska Violetta, *W kręgu narracji historycznej Józefa Szujskiego*, w: *Świat historii. Prace z metodologii historii i historii historiografii dedykowane Jerzemu Topolskiemu z okazji siedemdziesięciolecia urodzin*, red. Wojciech Wrzosek, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998, s. 229–239.
- Kansteiner Wulf, *Hayden White’s Critique of the Writing of History*, „History and Theory” 1993, October, Vol. 32, No. 3, s. 273–295.
- Kasztenna Katarzyna, *Z dziejów formy niemożliwej. Wybrane problemy historii i poetyki polskiej powojennej syntezy historycznoliterackiej*, TPPW, Wrocław 1995.
- Kellner Hans, *Hopeful Monsters or, The Unfulfilled Figure*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 151–170.
- Kellner Hans, *Language and Historical Representation: Getting History Crooked*, University of Wisconsin Press, Madison 1989.
- Kellner Hans, *Twenty Years After: A Note on Metahistories and Their Horizons*, „Storia della Storiografia” 1993, No. 24, s. 109–113.
- Klein Kerwin L., *From History to Theory*, University of California Press, Berkeley 2011.

- Kurkowska-Budzan Marta, *Historia zwykłych ludzi. Współczesna angielska historiografia dziejów społecznych*, Historia Jagellonica, Kraków 2003.
- Kuzma Erazm, *Strona czynna i bierna procesu literackiego i artystycznego*, „Pamiętnik Literacki” 1991, z. 2, s. 123–141.
- LaCapra Dominick, *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, przeł. Katarzyna Bojarska, Universitas, Kraków 2009.
- LaCapra Dominick, *History and its Limits. Human, Animal, Violence*, Cornell University Press, Ithaca 2009.
- LaCapra Dominick, *Rethinking Intellectual History. Text, Context, Language*, Cornell University Press, Ithaca 1983.
- LaCapra Dominick, *Tropisms of Intellectual History*, „Rethinking History” 2004, December, Vol. 8, s. 499–529.
- LaCapra Dominick, *Writing History, Writing Trauma*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore–London 2001.
- Lausberg Heinrich, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził Albert Gorzkowski, Homini, Bydgoszcz 2002.
- Levi Primo, *Czy to jest człowiek?*, przeł. Halszka Wiśniowska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978.
- Lévi-Strauss Claude, *Antropologia strukturalna*, przeł. Krzysztof Pomian, wstępem poprzedził Bogdan Suchodolski, PIW, Warszawa 1970.
- Lévi-Strauss Claude, *Surowe i gotowane*, przeł. Maciej Falski, Aletheia, Warszawa 2010.
- Leociak Jacek, *Opowiadanie historii*, „Nowe Książki” 2000, nr 10, s. 16–17.
- Lipszyc Adam, *Sprawiedliwość na końcu języka. Czytanie Waltera Benjamina*, Universitas, Kraków 2012.
- Lorenz Chris, *Przekraczanie granic. Eseje z filozofii historii i teorii historiografii*, przeł. Monika Bobako i Roman Dziergwa, posł. napisał i przygot. do druku Krzysztof Brzechczyn, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2009.
- Lukács György, *O istocie i formie eseju: list do Leo Poppera*, przeł. Ryszard Turczyn, w: *Pisma krytyczno-teoretyczne Georga Lukácsa 1908–1932*, wybór i wstęp Stanisław Morawski, Instytut Kultury, Warszawa 1994, s. 70–86.
- Magala Sławomir, rec.: Hayden White, *Tropics of Discourse*, „Przegląd Literatury Metodologicznej” 1988, nr 5, s. 39–40.
- Mandelbaum Maurice, *The History of Ideas, Intellectual History, and the History of Philosophy*, „History and Theory” 1965, Beiheft 5: *The Historiography of the History of Philosophy*, Vol. 5, s. 33–66.

- Markiewicz Henryk, *Historia i literatura*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 3, s. 5–28.
- Markiewicz Henryk, *Teorie powieści za granicą. Od początków do schyłku XX wieku*, PWN, Warszawa 1995.
- Markowski Michał P., *Rozumna rzeczywistość. Wprowadzenie do lektury Ericha Auerbacha*, w: Erich Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, przeł. i przedm. opatrzyl Zbigniew Żabicki, przedm. do drugiego wyd. Michał Paweł Markowski, Warszawa 2004, s. V–XIX.
- Marks Karol, *18 Brumaire’a Ludwika Bonaparte*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2011.
- Marwick Arthur, *Two Approaches to Historical Study: The Metaphysical (Including “Postmodernism”) and the Historical*, „Journal of Contemporary History” 1995, January, Vol. 30, No. 1, s. 5–35.
- Megill Allan, *Karl Marx. The Burden of Reason (Why Marx Rejected Politics and Market?)*, Rowman and Littlefield Publishers Inc., Lanham 2002.
- Megill Allan, *Pięć pytań o historię intelektualną*, przeł. J. Muchowski, „Historyka” 2013, t. 43, s. 85–102.
- Megill Allan, *Review of “Figural Realism: Studies in the Mimesis Effect” by Hayden White*, „The Journal of Modern History” 2000, September, Vol. 72, No. 3, s. 777–778.
- Megill Allan, *The Rhetorical Dialectic of Hayden White*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. Frank Ankersmit, Ewa Domańska and Hans Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 190–215.
- Megill Allan and Xupeng Zhang, *Questions on the History of Ideas and Its Neighbours*, „Rethinking History: The Journal of Theory and Practice” 2013, September, Vol. 17, No. 3, s. 333–353.
- Mellard James M., *Doing Tropology. Analysis of Narrative Discourse*, University of Illinois Press, Chicago 1987.
- Metahistory: Six Critiques*, „History and Theory” 1980, December, Beiheft 19, Vol. 19, No. 4.
- Metodologiczne problemy narracji historycznej*, red. Jan Pomorski, UMCS, Lublin 1990.
- Mink Louis O., *Change and Causality in the History of Ideas*, „Eighteenth-Century Studies” 1968, Autumn, Vol. 2, No. 1: *Literary and Artistic Change in the Eighteenth Century*, s. 7–25.
- Mink Louis O., *Everyman His or Her Own Annalist*, „Critical Inquiry” 1981, Summer, Vol. 7, No. 4, s. 777–783.
- Mink Louis O., *Historical Understanding*, eds. Brian Fay, Eugene O. Golob and Richard T. Vann, Cornell University Press, Ithaca 1987.

- Modern European Intellectual History. Reappraisals and New Perspectives*, eds. Dominick LaCapra and Stephen Kaplan, Cornell University Press, Ithaca 1982.
- Mojsik Tomasz, *Kto zabił Demetriusza albo o nieuchronności perspektywy narratystycznej*, w: *Narracja, historia, fikcja. Dawne kultury w historiografii i literaturze*, red. Łukasz Grützmacher, Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych „Artes Liberales” – Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2009, s. 155–167.
- Moses Dirk A., *Hayden White, Traumatic Nationalism, and the Public Role of History*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 311–332.
- Moses Dirk A., *The Public Relevance of Historical Studies: A Rejoinder to Hayden White*, „History and Theory” 2005, October, Vol. 44, s. 339–347.
- Muchowski Jakub, *Nie interesuje mnie prawda. Interesuje mnie rzeczywistość – rozmowa z Haydenem Whitem*, „Historyka” 2011, t. 41, s. 167–168.
- Murphy Richard J., *Hayden White on “Facts, Fictions, and Metahistory”*, „Sources: Revue d'études anglophones” 1997, Spring, No. 2, s. 3–12.
- Nelson John S., rec.: Hayden White, *Metahistory*, „History and Theory” 1975, February, Vol. 14, No. 1, s. 74–91.
- Nelson John S., *Tropical History and the Social Sciences: Reflections on Struwer's Remarks*, „History and Theory” 1980, December, Beiheft 19: *Metahistory: Six Critiques*, Vol. 19, No. 4, s. 80–101.
- Nowak Witold M., *Przemiany we współczesnej filozofii historii i świadomości historycznej*, w: *Kryzys kultury europejskiej?*, red. Ludmiła Żak-Łapińska, WSP, Rzeszów 1997, s. 105–119.
- Nycz Ryszard, *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*, IBL, Warszawa 2012.
- Oakeshott Michael, *On History and Other Essays*, Blackwell, Oxford 1983.
- Orr Linda, *Jules Michelet. Nature, History, and Language*, Cornell University Press, Ithaca 1976.
- Orr Linda, *Headless History. Nineteenth-Century French Historiography of the Revolution*, Cornell University Press, Ithaca 1990.
- Partner Nancy, *Hayden White: The Form of the Content*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 162–172.
- Paul Herman, *Hayden White. The Historical Imagination*, Polity, Cambridge–Malden 2011.
- Paul Herman, *Masks of Meaning: Existentialist Humanism in Hayden White's Philosophy of History*, Rijksuniversiteit Groningen, Groningen 2006.
- Pawelec Andrzej, *Historyk czy prozaik?*, „Znak” 2003, nr 3, s. 129–134.
- Pawelec Tomasz, *Czy narratysta może pozostać moralistą? (Haydena White'a*

- teoria pisarstwa historycznego), „Er(r)go. Teoria. Literatura. Kultura” 2001, nr 3, s. 145–149.
- Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013.
- Pihlainen Kalle, *Rereading Narrative Constructivism*, „Rethinking History” 2013, DOI: 10.1080/13642529.2013.825085. Vol. 17, Issue 4, s. 509–527.
- Pomorski Jan, *W poszukiwaniu modelu historii teoretycznej*, UMCS, Lublin 1984.
- Pomorski Jan, *Hayden White: „historyzm” jako relatywizm językowy w historiografii*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1986, sectio I, vol. 11, nr 12, s. 189–202.
- Pomorski Jan, *Rozważania wokół narracji historycznej*, w: idem, *Historyki i metodologia*, UMCS, Lublin 1991, s. 125–148.
- Probing the Limits of Representation. Nazism and the Final Solution*, ed. Saul Friedlander, Harvard University Press, Cambridge 1992.
- Radomski Andrzej, *Historiografia jako wytwór kultury: kultura końca XX wieku a współczesna filozofia historii i praktyka badawcza historyków*, w: idem, *Kultura, tekst, historiografia*, UMCS, Lublin 1999.
- Rancière Jacques, *The Names of History. On the Poetics of Knowledge*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 1994.
- Re-figuring Hayden White*, ed. Frank Ankersmit, Ewa Domańska and Hans Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009.
- „Rethinking History” 2008, March, Vol. 12, No. 1.
- Rigney Ann, *Imperfect Histories. The Elusive Past and the Legacy of Romantic Historicism*, Cornell University Press, Ithaca 2001.
- Rigney Ann, *The Rhetoric of Historical Representation. Three Narrative Histories of French Revolution*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.
- Roberts David D., *The Stakes of Misreading: Hayden White, Carlo Ginzburg, and the Crocean Legacy*, w: idem, *Historicism and Fascism in Modern Italy*, University of Toronto Press, Toronto 2007, s. 237–264.
- Rogne Erlend, *The Aim of Interpretation is to Create Perplexity in the Face of the Real: Hayden White in Conversation with Erlend Rogne*, „History and Theory” 2009, February, Vol. 48, s. 63–75.
- Rosner Katarzyna, *Współczesne stanowiska narratywistyczne w filozofii historii a problem relatywizmu: Hayden White, David Carr*, w: eadem, *Narracja, tożsamość, czas*, Universitas, Kraków 2003, s. 75–100.
- Roth Paul A., *History and the Manifest Image: Hayden White as a Philosopher of History*, „History and Theory” 2013, February, Vol. 52, s. 130–143.

- Rothberg Michael, *Traumatic Realism. The Demands of Holocaust Representation*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2000.
- Said Edward, *Erich Auerbach. Critic of Earthly World*, „Boundary 2” 2004, Vol. 31, No. 2, s. 11–34.
- Sarraute Nathalie, *Era podejrzliwości*, przeł. Wiera Bieńkowska, „Twórczość” 1959, nr 5.
- Sendyka Roma, *Nowoczesny esej. Studium historycznej świadomości gatunku*, Universitas, Kraków 2006.
- Sewell William H. Jr., *A Theory of Structure. Duality, Agency, and Transformation*, w: idem, *Logics of History. Social Theory and Social Transformation*, University of Chicago Press, Chicago 2005, s. 124–151.
- Shiner Larry E., *The Secret Mirror. Literary Form and History in Tocqueville's "Recollections"*, Cornell University Press, Ithaca 1988.
- Skinner Quentin, *Meaning and Understanding in the History of Ideas*, „History and Theory” 1969, Vol. 8, No. 1, s. 3–53.
- Spiegel Gabrielle, *Above, About and Beyond the Writing of History: A Retrospective View of Hayden White's Metahistory on the 40th anniversary of its publication*, „Rethinking History”, DOI: 10.1080/13642529.2013.825088, s. 1–6.
- Stobiecki Rafał, „Historiografia na przełomie XX i XXI wieku. Krajobraz po bitwie”, referat wygłoszony na sesji PTH Łódź w 2005 roku.
- Szczepan Aleksandra, *Realizm i trauma*, „Teksty Drugie” 2014, nr 4, s. 219–230.
- Tambling Jeremy, *Review of The Content of the Form*, „Modern Language Quarterly” 1988, June, Vol. 49, No. 2, s. 192–194.
- „Teksty Drugie” 2012, nr 4: *Realizm (post)traumatyczny. The Linguistic Turn. Studies in Philosophical Method*, ed. Richard Rorty, The University of Chicago Press, Chicago 1967.
- Thompson Edward P., *The Making of the English Working Class*, Vintage Press, New York 1963.
- Thompson Edward P., *The Poverty of Theory and Other Essays*, Merlin Press, London 1978.
- Todorov Tzvetan, *Poetyka*, przeł. Stanisław Cichowicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 1984.
- Toews John, *Intellectual History after the Linguistic Turn: The Autonomy of Meaning and the Irreducibility of Experience*, „The American Historical Review” 1987, October, Vol. 92, No. 4, s. 879–907.
- Tomczok Paweł, *Literatura historii*, „artPapier”, 1 listopada 2009, nr 21 (141), artpapier.com (dostęp: 27.07.2013).

- Topolski Jerzy, *Historia czy literatura? Kontrowersje wokół statusu nauki historycznej*, „Kwartalnik Historyczny” 1993, nr 4, s. 283–296.
- Topolski Jerzy, *Historia historiografii wobec wyzwań „linguistic turn”*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej: materiały z konferencji naukowej Rzeszów, 26–27 września 1996 r.*, red. Jerzy Maternicki, WSP, Rzeszów 1997, s. 39–48.
- Topolski Jerzy, *Historia polityczna w obrębie nauk historycznych a zmiana w filozofii historii i historiografii*, „Studia i Monografie AWF we Wrocławiu” 1993, nr 37, s. 7–16.
- Topolski Jerzy, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Rytm, Warszawa 1996.
- Topolski Jerzy, *O strukturze narracji historycznej*, w: *W świecie znaków. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Pelca*, t. 1, red. Jacek J. Jadczycki i Witold Strawinski, Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Warszawa 1996, s. 191–197.
- Topolski Jerzy, *Rewolucja w filozofii i filozofii historii a powstanie nowej sytuacji dydaktycznej*, „Wiadomości Historyczne” 1994, nr 1, s. 22–30.
- Topolski Jerzy, *Tendencje postmodernistyczne w historiografii*, w: *Dokąd zmierza współczesna humanistyka?*, red. Teresa Kostyrko, Instytut Kultury, Warszawa 1994, s. 121–136.
- Tozzi Veronica, *Figuring the Malvinas War Experience*, w: *Re-figuring Hayden White*, eds. Frank Ankersmit, Ewa Domańska and Hans Kellner, Stanford University Press, Stanford 2009, s. 261–281.
- Tropes for the Past. Hayden White and the History / Literature Debate*, ed. Kuisma Korhonen, Rodopi, Amsterdam 2006.
- Vann Richard T., *Hayden White and Non-Non-Histories*, w: *Philosophy of History After Hayden White*, ed. Robert Doran, Bloomsbury, London 2013, s. 183–199.
- Vann Richard T., *The Reception of Hayden White*, „History and Theory” 1998, May, Vol. 37, No. 2, s. 143–161.
- Walas Teresa, *Czy jest możliwa inna historia literatury?*, Universitas, Kraków 1993, s. 15–80 (rozszerzona wersja opublikowana jako: *Przeciw historii (Poststrukturalistyczna krytyka historii – wybrane problemy)*, w: *Po strukturalizmie. Współczesne badania teoretycznoliterackie*, red. Ryszard Nycz, Wiedza o Kulturze, Wrocław 1992, s. 95–117).
- Walsh Richard, *Fictionality and Mimesis: Between Narrativity and Fictional Worlds*, „Narrative” 2003, January, Vol. 11, No. 1.
- Werner Wiktor, *Poznawcza rola metafory w polskim dyskursie historyczno-politycznym po 1989 roku*, w: *Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia*

- Polski i jej sąsiadów*, red. Sławomir M. Nowinowski, Jan Pomorski i Rafał Stobiecki, Instytut Pamięci Narodowej, Łódź 2008, s. 91–105.
- Wilczyński Marek, *Tropologia i antropologia: Hayden White i Paul Ricoeur pomiędzy fikcją a historią*, w: *Horyzonty interpretacji. Wokół myśli Paula Ricoeura*, red. Anna Grzegorzczak, Mirosław Loba i Rafał Koschany, Humaniora, Poznań 2003, s. 71–80.
- Wilson Adrian, *Hayden White's "Theory of the Historical Work": A Re-examination*, „Journal of the Philosophy of History” 2013, Vol. 7, s. 32–56.
- Wilson Adrian, *The Reflexive Test of Hayden White's "Metahistory"*, „History and Theory” 2014, February, Vol. 53, s. 1–23.
- Wrzosek Wojciech, *Źródło historyczne jako alibi realistyczne historyka*, w: *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, red. Jolanta Kolbuszewska i Rafał Stobiecki, Ibidem, Łódź 2010, s. 23–38.
- Zamorski Krzysztof, *Dziwna rzeczywistość. Wprowadzenie do ontologii historii*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008.
- Ziębińska-Witek Anna, *Holocaust. Problemy przedstawiania*, UMCS, Lublin 2005.

Summary

The politics of historical writing.

A theoretical reflection by Hayden White

The book presented is a study concerning the theoretical works by Hayden White. The study is embedded in the tradition of intellectual history, which is a research approach characteristic for the American academic world, in which White himself operated. It deals with “close reading” of canonical texts of global culture. The works by White, the most influential theorist of history of the last quarter of the previous and the first decade of the new century, had a seminal influence on the shape of contemporary reflection on the discipline, not only within its framework, but in the whole humanities as such, and thus seem to constitute the crucial rule of intellectual history – “study the objects which have high cultural value for those contemporary to you”.

In order to analyze the works of the American historian the research procedure of constellation analysis was chosen. It was devised on the basis of the formula of historical and philosophical research practiced by Walter Benjamin and Theodore Adorno, introduced into the repertoire of methods of intellectual history by Martin Jay.

The method applied reflects the subject of study – a complex research project which has been developed for the last 50 years. It also allows for avoiding the limitations of the classical patterns of research papers dealing with the intellectual output of historical individuals – chronological and synchronic. In other words, it makes it possible to devise a third road between a processual and essential formulation of the development of thought.

The analysis focuses on those components of White’s theoretical reflection which refer to or originate from the discourse of the literary theory. What makes White an original thinker is the radical act in its essence measure of transferring the reflection on the study of the past from the domain of philosophy to the literary theory. This act allowed him to point to new research problems and prepare inventive solutions of old problems. In the author’s lengthy, interdisciplinary reception *Metahistory* one can find a few comments discussing the relations between

his particular works or theoretical proposals and the literary theory. There are still not enough comprehensive formulations of the body of White's works describing the relations between his theoretical reflections and literary theory. The aim of my dissertation was, among other reasons, to fill this gap.

The dissertation makes a difficult attempt to construct an original description of White's complex theoretical project. I concentrated on three of his features which are, in my opinion, fundamental. Firstly, on the style of making reflections, which was to be grasped by the method of constellation analysis, secondly on the relations between his theoretical work and literary theory, and thirdly on the issue of the connection between historical writing and politics.

Four chapters of the work discuss four research categories crucial to subsequent periods of White's theoretical work: structure for the 70s, ideology for the turn of 70s and 80s, realism for the 80s and 90s, and figure for the period from the 90s till the present. As a result of the conducted analysis I have managed to explain the issue of the formulation of historiography as a significant language structure, ideology, realistic and figurative form of representing the past, which is fundamental to his reflection. Providing such a profile of the body of White's works allows for better understanding of the process of his construction of theoretical reflection. It makes it possible to evaluate to what extent the procedure of theoretical work adopted by him is effective. It also allows to grasp how, moving the discussion on the theory of history from the domain of philosophy towards the theory of literature, the author of *Metahistory* not only proposed new and crucial answers for questions posed within it, but also revised and modified the latter. The results of the analysis support the thesis that the stake of this action was not so much epistemological problems as political ones. His subject of interest can be called, while emphasizing the inspirations from literary studies and political goals, the politics of historical writing.

Indeks osobowy*

A

- Adams Henry 94
Adorno Theodor 12–16, 63, 68, 205
Agamben Giorgio 190
Althusser Louis 28, 57, 66, 71, 76,
93, 103–109, 111, 113, 115,
118–120, 122, 126–127, 130,
196
Ambroży Paulina 177
Anderson Perry 76
Ankersmit Frank 11, 17, 23, 25–26,
33–34, 134, 178, 186
Assiter Alison 103
Auerbach Erich 24, 29, 140, 152,
163, 169–178, 181, 184–185,
187, 189, 191–192, 204
Augé Marc 165
Augustyn św. 23
- ### B
- Bachmann-Medick Doris 34
Bachtin Michaił 144
Baird Andrew 26
Baker Keith 92–93
Balibar Étienne 104
Ball Karyn 22, 100, 135
Balzac Honoré de 192
Bann Stephen 36, 143
Barthes Roland 25, 29, 31–32, 37,
42, 44, 46, 57, 76, 101, 104,
108, 111, 138–140, 146, 154–
–156, 167
Bartoszyński Kazimierz 137
Bell-Villad Gene 70
Benjamin Walter 12, 14, 29, 71,
169, 190, 197–199, 204
Benveniste Émile 25, 37, 42
Berganza Josephine 95
Bernstein Richard J. 13
Bieńczyk Marek 151
Błońska Wanda 46
Błoński Jan 31
Bojarska Katarzyna 148, 196
Bokiniec Monika 140
Bonaparte Ludwik 191
Bonecki Mateusz 115
Bonnell Victoria E. 86, 162, 201
Borges Jorge 186
Borysławski Rafał 157, 194
Bossenbrook William 73
Bourdieu Pierre 11, 49
Boy-Żeleński Tadeusz 15
Brzechczyn Krzysztof 19
Buchowski Michał 11
Bugajewski Maciej 19, 23
Burckhardt Jacob 39–40, 42, 90
Burzyński Jan 167
Butler Judith 26, 188

* W indeksie nie uwzględniono nazwiska Haydena White'a.

C

- Camus Albert 21, 25
 Cape Jonathan 98
 Carlyle Thomas 143
 Carrard Pierre 43
 Cassirer Ernst 56
 Certeau Michel de 11, 133
 Chateaubriand François-René de
 143
 Chymkowski Roman 165
 Cichowicz Stanisław 46, 48
 Coetzee John M. 201
 Cohen Sande 43-44
 Collingwood Robert 20
 Coward Rosalind 109
 Crane Susan 26
 Croce Bernadetto 20, 25, 54, 73, 98
 Culler Jonathan 31
 Curtius Ernst 170
 Cusset François 95
 Czarnacka Agata 166

D

- Dante Alighieri 172, 189, 191
 Danto Arthur C. 32-34, 122, 159
 Darwin Karol 48
 Dawson Charles 20
 Deleuze Gilles 48-49, 95
 DeLillo Don 201
 Derrida Jacques 16, 55, 95, 101,
 154-156
 Dobrogoszcz Tomasz 25, 71, 113,
 123, 178
 Doktor Jan 194
 Domańska Ewa 7, 11, 19-20, 22,
 25-26, 34-35, 52, 71, 75, 95,
 113, 134, 141, 144, 177-178,
 186, 188, 199, 201
 Doran Robert 7, 12, 22-26, 34, 63,
 100, 136, 173, 185, 190

- Dowling William 111
 Dray William H. 34, 65, 122
 Droysen Johann Gustav 90, 109,
 113-120, 141-142
 Duraj Jakub 115
 Dziadek Adam 138

E

- Elias Amy 201-202
 Ellis John 109
 Ellison Ralph 201
 Ernest John 21

F

- Falski Maciej 41
 Fay Brian 35, 160
 Flaubert Gustave 39
 Fort Jeff 95
 Foucault Michel 54-57, 76, 93, 95,
 101, 104, 108, 111
 Freud Zygmun 58, 64, 93, 117,
 194-195
 Friedlander Saul 123, 147, 149-
 -150, 201
 Frye Northrop 10, 37, 42, 44, 122,
 140, 174-175, 193
 Fukuyama Francis 135, 166
 Fulińska Agnieszka 174

G

- Gadamer Georg Hans 16
 Gallie Walter Bryce 34, 122
 Gardiner Patrick 34, 122
 Geertz Clifford 92
 Géfin Laszlo K. 192
 Genette Gerard 41, 46
 Giddens Anthony 49
 Ginzburg Carlo 123-124
 Goldmann Lucien 57, 103
 Golob Eugene O. 160

Gombrich Ernest 170
 Goodman Nelson 25
 Gorzkowski Albert 169
 Gossman Lionel 133
 Grajewski Wincenty 144
 Grossman Marshall 99–102
 Gutkiewicz Wojciech 12

H

Hall Stuart 103
 Harlan David 20
 Hatcher Anna Granville 172
 Haupt Gerhard Heinz 135
 Hegel Friedrich Georg Wilhelm 58,
 93, 191
 Hempel Carl Gustav 32, 34
 Herder Gottfried Johann 23
 Herer Michał 104
 Herzfeld Michael 11
 Hillgruber Andreas 201
 Hjelmslev Louis 112
 Hobsbawm Eric 75, 181
 Homer 171, 174
 Hunt Lynn 86, 162, 201
 Hutcheon Linda 201

I

Iriye Akira 134

J

Jakobson Roman 25, 32, 37, 41–42,
 44, 87
 Jameson Fredric 24–26, 28, 37, 70–
 71, 73, 76, 80, 84–86, 103–
 104, 108–113, 118–119, 124,
 126–129, 139–144, 153, 158,
 171, 174–177
 Jay Martin 12–13, 16–17, 76
 Jenkins Keith 70, 72, 163
 Jones Marlon 95

K

Kafka Franz 186
 Kania Ireneusz 12, 198
 Kansteiner Wulf 65, 99, 123
 Kant Immanuel 16
 Kaplan Stephen 91
 Kellner Hans 11–12, 20, 26, 33, 37–
 39, 43–44, 186, 190
 Kledzik Emilia 113, 144
 Klein Kerwin L. 33, 35
 Kloch Zbigniew 138
 Kocka Jurgen 135
 Kolbuszewska Jolanta 133
 Kołodziejczyk Dorota 57
 Korhonen Kuisma 18, 26
 Kot Karolina 138
 Kramer Lloyd 26
 Kroker Wiesław 11
 Krzemieniowa Krystyna 12
 Krzemień-Ojak Krystyna 16
 Kupisz Sławomir 201
 Kurkowska-Budzan Marta 76

L

Lacan Jacques 57
 LaCapra Dominick 17, 26, 37, 40,
 91–92, 95, 99, 100–103, 126,
 148–149, 154–156, 196
 Lausberg Heinrich 169
 Lentricchia Frank 31
 Lerer Seth 177
 Levi Primo 26, 156, 188–192, 201
 Lévi-Strauss Claude 32, 41–44, 55,
 57
 Lipszyc Adam 197–199
 Loba Mirosław 95
 Locke John 16
 Lovejoy Arthur Oncken 74, 96–97
 Lukács György 16, 71, 83, 85, 137,
 139

Lyotard Jean-François 190

Ł

Łukasiewicz Małgorzata 12, 63,
201, 205

M

Mackse Richard A. 155
Mandelbaum Maurice 97
Mannheim Karl 10, 71, 114
Manuel Frank Edward 39
Marciniak Arkadiusz 58, 75, 83
Marino Joseph 156, 182
Markiewicz Henryk 41, 46, 137
Markowski Michał Paweł 95, 138,
140, 170, 174
Marks Karol 10, 23, 25, 39, 44, 52,
58, 71, 73, 76, 80, 83, 86, 92–
93, 104, 107, 128–129, 152,
191
Masłowski Krzysztof 201
Maza Sarah 26
McLaughlin Thomas 31
Megill Allan 7, 10, 16–17, 86, 131
Mellard James M. 43
Michelet Jules 36, 38–40, 42–43, 52,
90, 115, 143, 193
Mink Louis O. 34, 97, 122, 160,
173, 178
Montaigne Michel de 15
Morawski Stanisław 16
Morgan Sue 163
Moses Dirk A. 20, 123, 166–167, 202
Mowak Maciej 157, 197
Muchowski Jakub 16, 131, 183
Munslow Alun 163
Murphy Richard J. 26

N

Nelson John S. 99–100, 103

Nietzsche Friedrich 23, 25, 44, 54,
58
Nolte Ernst 201
Nowak Anna M. 201
Nycz Ryszard 11, 13–14, 202

O

Oakeshott Michael 26, 202–203
Ogryzko-Wiewiórkowska Mirona
178
Ogryzko-Wiewiórkowski Henryk
178
Orr Linda 43

P

Panofsky Erwin 170
Partner Nancy 26, 63, 65, 70
Paul Herman 9, 18–27, 38–39, 43,
48, 51–52, 54, 56–59, 67–68,
72–74, 96–97, 101, 123, 126,
132, 140, 150, 154, 169, 172,
175, 186, 190, 193
Piaget Jean 57–58, 64, 103
Pomer Phillipe 35
Pomian Krzysztof 43
Pomorski Jan 41, 114, 178
Popper Leo 16
Poulet Georges 101

R

Rancière Jacques 129
Ranke Leopold von 39–40, 42, 90,
113–115, 118–120
Rejniak-Majewska Agnieszka 76
Ricoeur Paul 25–26, 157
Riese Utz 177
Rigney Ann 43–44
Roberts David D. 123
Rogne Erlend 154
Rorty Richard 25, 34

Roth Paul A. 23
Roth Philip 201
Rothberg Michael 137, 139, 147,
194
Rowe Carlos John 31
Rysiewicz Adam 138

S

Said Edward 171
Samuels Ernest 94
Sarraute Nathalie 137–138
Sartre Jean Paul 21–22, 25, 158
Saussure Ferdinand de 31, 50, 55,
57, 93
Schiller Friedrich 143
Schlitt Melinda W. 156, 182
Scholes Robert 59
Scott Walter 199
Searle John 25
Sebald W. G. 190, 201
Selig Karl L. 172
Sedyka Roma 16
Sewell William H. Jr. 50
Shiner Larry E. 43
Siemek Marek 12, 48, 63, 155, 205
Skinner Quentin 97
Skoczylas Joanna 155
Smilansky Yizhar 151
Sobol-Jurczykowski Andrzej 186
Spiegel Gabrielle 22–23, 35
Spiegelman Art 190
Stobiecki Rafał 133
Struever Nancy S. 156, 182
Sturrock John 55
Szczepan Aleksandra 137, 139, 147

T

Tambling Jeremy 120
Tatarkiewicz Anna 31

Taylor Alan J. P. 39
Thiel-Jańczuk Katarzyna 11
Thompson Edward P. 48, 58, 75–76
Tocqueville Alexis de 39–40, 42–
44, 52, 90
Todorov Tzvetan 46
Toews John 92
Topolski Jerzy 11, 133
Toynbee Arnold 20
Tozzi Veronica 186
Turczyn Ryszard 16

V

Vann Richard T. 9, 18, 35, 65, 160,
200
Vico Giambattista 58, 172

W

Walsh Richard 26, 185
Walsh William 34, 122
Warburg Aby 170
Weber Max 73, 96
White Morton 34, 122
Wilczyńska Elżbieta 39, 178, 201
Wilczyński Marek 22, 34, 75, 113,
141, 178
Wilson Adrian 37
Wiśniowska Halszka 192
Woolf Virginia 152, 171, 189
Wrzosek Wojciech 133

Z

Zamorski Krzysztof 200, 202
Zhang Xupeng 16

Ż

Żabicki Zbigniew 140, 170
Żmigrodzka Maria 41
Żychliński Arkadiusz 60, 123, 178

Indeks rzeczowy

A

analityczna filozofia historii 23, 32–34, 35–36, 77
antyfigura 190, 192, 196
archetypy narracyjne 10, 51, 58, 69, 115, 122, 140

C

Content of the Form 63–70, 206
czasoprzestrzeń 144–146, 165, 167

D

dialektyka retoryczna 10–11
dysfiguracja 191–192
działanie społeczne 48–49, 72–73, 76–82, 85, 89, 92, 110, 124, 127, 132, 136, 143, 146, 165, 199, 204

F

fabuła 36, 39, 151 zob. też archetypy narracyjne
figura 169–174
figura i wypełnienie 169–200
Figural Realism 172, 187–200
fikcja 60, 102, 133
filozofia historii 19–23, 24–25, 44–48, 124, 127, 206
French theory 64, 95, 101

H

historia intelektualna 16–17, 19, 32–33, 36, 37, 43–44, 45–46, 68, 73–74, 78, 91–96, 108

Historikerstreit 201

historiografia wyzwolenia 21, 24, 132
historiograficzne metapowieści 201
historiozofia zob. filozofia historii
historyzm 113–120, 171–172, 176
Holokaust 146–163, 188–189

I

ideologia 63–130, 196–200
ideologia u Althussera 103–108
ideologia u Droysena 115–118
ideologia u Goldmana 97
ideologia u Jamesona 108–113
ideologia u Marksa 103–104
ideologia a narracja 120–123
ideologia formy 63–66, 112
ideologia mieszczańska 115, 141–142, 196
ideologia tekstu 84
interpelacja 107, 116, 122

K

kapitalizm 72, 80, 84, 92, 128, 134–135, 162, 164, 166
koniec historii 135
konstelacja (analiza konstelacyjna) 12–15, 205 zob. pole sił

M

marksizm 70–77
marksizm strukturalny 75–76, 103–108, 111
Metahistory 18, 35–44, 73, 98, 99–100

metahistorycznych powieści 201
 modernistyczny realizm 150–156,
 160–167, 187–200
 modernizm 128–129, 138–140, 148,
 152–153, 155, 157, 164–165
 narracja 28, 113, 116, 117, 139,
 141, 142, 179–180, 199 zob.
 ideologia a narracja
 narracja a zdarzenie 159–160

O

obraz dialektyczny 198–199

P

pisarstwo nieprzechodnie 154–156
 poetyka historii 35–44, 69
 pole sił 12–13, 15–16 zob.
 konstelacja
 polityczne nieświadome 24, 108–
 –113, 127, 142
 polityka interpretacji 124
 praktyczna przeszłość 200–204
 prefiguracja 40–41, 47–48, 50, 52,
 56, 59, 100, 173

R

realizm 131–167
 realizm modernistyczny zob.
 modernistyczny realizm
 realizm figuralny 187–200 zob.
Figural Realism

S

sprawczość 48–61, 125, 133, 200
 strona zwrotna 154–156
 struktura 31–61
 strukturalizm 31–35, 41–44, 45,
 48–49, 55–57, 111, 141
 style historiograficzne 51–52, 99–103

Ś

świadełstwo 147, 188–189
 świadomość 33, 50, 55–59, 74

T

tekst 82–91
 teoria 7–11, 13–14
 teoria literatury 26–27, 33–34
 towar 77–91
 trauma 161, 194–196
 treść formy zob. ideologia formy
Tropics of Discourse 50–61, 73, 98,
 100–101
 tropologia 27, 28, 32, 48, 58, 64, 67
 tropy 36–38, 47–48, 50, 64, 98, 99–
 –100

U

utopia 78, 82, 83, 84–85, 127–128,
 132–136, 164–167

W

woluntaryzm 21, 27–28, 54, 59–
 –60, 193
 wyobraźnia historyczna 36–37, 40,
 42, 50–53, 59–60, 117–118
 wypełnienie i figura zob. figura
 i wypełnienie
 wzniosłość 125, 143, 148

Z

Zagłada zob. Holocaust
 zdarzenie historyczne 156–164, 165
 zdarzenie modernistyczne 156–
 –164, 165, 186, 190, 194–196,
 197
 zwrot językowy 18, 34, 35, 40

PROGRAM

MONOGRAFIE FUNDACJI NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

W 1994 roku Fundacja na rzecz Nauki Polskiej zainaugurowała publikację serii Monografie FNP, obejmującej swoim zakresem nauki humanistyczne i społeczne.

W serii są wydawane niepublikowane wcześniej prace polskich naukowców, wyłaniane w drodze konkursu.

Nadsyłane na konkurs prace powinny charakteryzować się:

- * wysokim poziomem naukowym,
- * odkrywczością założeń i wagą wyników,
- * oryginalnością ujęcia,
- * integralnością tematyki i formy,
- * interesującym przedstawieniem tematu, dostępnym dla szerszego grona czytelników.

Fundacja zapewnia Laureatom pokrycie kosztów wydania książki w serii Monografie FNP oraz honorarium.

Konkurs odbywa się w trybie ciągłym. Prace należy składać w Fundacji w dwóch egzemplarzach (wydruk oraz wersja elektroniczna), wraz z wypełnionym wnioskiem.

Od 2011 roku wydawcą serii Monografie FNP jest Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Oprócz wersji papierowych książki będą dostępne również w formie e-book. Ponadto tytuły wydane w poprzednich latach będą zamieszczane na stronie internetowej www.fnp.org.pl/monografie w formule Open Access.

Dodatkowe informacje znajdują Państwo na stronach

www.fnp.org.pl
www.fnp.org.pl/monografie



**DOTYCHCZAS W SERII
MONOGRAFIE FNP
UKAZAŁY SIĘ NASTĘPUJĄCE TYTUŁY**

1995

- Jerzy Michalski**, *Sarmacki republikanizm w oczach Francuza.
Mabły i konfederaci barscy*
- Magdalena Micińska**, *Między Królem Duchem a mieszczaninem.
Obraz bohatera narodowego w piśmiennictwie polskim przełomu
XIX i XX wieku (1890–1914)*
- Dariusz Słapek**, *Gladiatorzy i polityka.
Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej*
- Maciej Sojin**, *Filozofia Stanisława Ignacego Witkiewicza*
- Wojciech Wrzosek**, *Historia – Kultura – Metafora.
Powstanie nieklasycznej historiografii*

1996

- Jerzy Bobryk**, *Akty świadomości i procesy poznawcze*
- Teresa Kostkiewiczowa**, *Oda w poezji polskiej. Dzieje gatunku*
- Józef Maciuszek**, *Obraz człowieka w dziele Kępińskiego*
- Janusz Ruszkowski**, *Adam Mickiewicz i ostatnia krucjata.
Studium romantycznego millenaryzmu*
- Teresa Rysiewska**, *Struktura rodowa w społecznościach
pradziejowych*
- Katarzyna Stemplewska-Żakowicz**, *Osobiste doświadczenie
a przekaz społeczny. O dwóch czynnikach rozwoju poznawczego*
- Andrzej Szahaj**, *Ironia i miłość. Neopragmatyzm Richarda
Rorty'ego w kontekście sporu o postmodernizm*



1997

Zbigniew Bokszański, *Stereotypy a kultura*

Andrzej Dziubiński, *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*

Jan Hartman, *Heurystyka filozoficzna*

Jacek Leociak, *Tekst wobec Zagłady*
(*O relacjach z getta warszawskiego*)

Sławomir Mazurek, *Wątki katastroficzne w myśli rosyjskiej i polskiej 1917–1950*

Jacek Migasiński, *W stronę metafizyki. Nowe tendencje metafizyczne w filozofii francuskiej połowy XX wieku*

Tomasz Mikocki, *Zgodna, pobożna, płodna, skromna, piękna... Propaganda cnót żeńskich w sztuce rzymskiej*

Ryszard Nycz, *Język modernizmu.*
Prolegomena historycznoliterackie

Łucja Okulicz-Kozaryn, *Dzieje Prusów*

Józef Piórczyński, *Mistrz Eckhart. Mistyka jako filozofia*

Lucylla Pszczołowska, *Wiersz polski. Zarys historyczny*

Joanna Tokarska-Bakir, *Wyzwolenie przez zmysły.*
Tybetańskie koncepcje soteriologiczne

Szymon Wróbel, *Odkrycie nieświadomości. Czy destrukcja kartezyjańskiego pojęcia podmiotu poznającego?*

1998

Jacek Banaszekiewicz, *Polskie dzieje bajeczne*
Mistrza Wincentego Kadłubka

Jan Doktor, *Śladami Mesjasza-Apostaty*

Alina Motycka, *Nauka a nieświadomość.*
Filozofia nauki wobec kontekstu tworzenia



Cezary Wodziński, *Światłocienie zła*
Ryszard Zajączkowski, „*Głos prawdy i sumienie*”.
Kościół w pismach Cypriana Norwida
Piotr Żbikowski, „...*bólem śmiertelnym ściśnione mam serce...*”
Rozpacz oświeconych u źródeł przełomu w poezji polskiej
w latach 1793–1805

1999

Łukasz Chimiak, *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim*
1863–1915. Szkic do portretu zbiorowego

Henryk Domański, *Prestiż*

Marcin Kula, *Anatomia rewolucji narodowej*
(Boliwia w XX wieku)

Wojciech Tomasiak, „*Inżynieria dusz*”. *Literatura realizmu*
socjalistycznego w planie „propagandy monumentalnej”

Michał Tymowski, *Państwa Afryki przedkolonialnej*

Andrzej Wierzbicki, *Historiografia polska doby romantyzmu*

Grzegorz Wołowicz, *Nowocześni w PRL. Przyboś i Sandauer*

2000

Hanna Bojar, *Mniejszości społeczne w państwie i społeczeństwie*
III Rzeczypospolitej Polskiej

Bogusława Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny*
w życiu kobiety

Katarzyna Cieślak, *Między Rzymem, Wittenbergą a Genewą.*
Sztuka Gdańska jako miasta podzielonego wyznaniowo

Anna Engelking, *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*

Agnieszka Fulińska, *Naśladowanie i twórczość.*
Renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu



Grzegorz Grochowski, *Tekstowe hybrydy*
Andrzej Hejmej, *Muzyczność dzieła literackiego*

Gerard Labuda, *Święty Wojciech.*
Biskup-męczennik, patron Polski, Czech i Węgier

Lech Leciejewicz, *Nowa postać świata.*
Narodziny średniowiecznej cywilizacji europejskiej

Paweł Rodak, *Wizje kultury pokolenia wojennego*

Wojciech Sady, *Spór o racjonalność naukową.*
Od Poincarégo do Laudana

Danuta Sosnowska, *Seweryn Goszczyński: biografia duchowa*

Tomasz Stryjek, *Ukraińska idea narodowa*
okresu międzywojennego

Przemysław Urbańczyk, *Władza i polityka*
we wczesnym średniowieczu

Magdalena Zowczak, *Biblia ludowa.*
Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej

2001

Andrzej Dąbrówka, *Teatr i sacrum w średniowieczu*

Iwona Massaka, *Eurazjatyzm. Z dziejów rosyjskiego misjonizmu*

Maciej Sojn, *Gramatyka i metafizyka. Problem Wittgensteina*

Wojciech Szczerba, *Koncepcja wiecznego powrotu w myśli*
wczesnochrześcijańskiej

2002

Henryk Domański, *Polska klasa średnia*

Magdalena Heydel, *Obecność T.S. Eliota w literaturze polskiej*

Kazimierz Kondrat, *Racjonalność i konflikt wierzeń religijnych*



Teresa Kostkiewiczowa, *Polski wiek światel. Obszary swoistości*
Krzysztof Lewalski, *Kościół chrześcijański w Królestwie Polskim*
wobec Żydów w latach 1855–1915

Stanisław Łojek, *Hegel i Nietzsche wobec problemu polityczności*

Tomasz Małyшек, *Romans Freuda i Gradivy. Rozważania*
o psychoanalizie

Marek Nalepa, „*Takie życie dziś nasze, gdy Polska ustaje...*”
Pisarze stanisławowscy a upadek Rzeczypospolitej

Zbigniew Nerczuk, *Sztuka a prawda.*
Problem sztuki w dyskusji między Gorgiaszem a Platonem

Ewa Nowak-Juchacz, *Autonomia jako zasada etyczności.*
Kant, Fichte, Hegel

Wawrzyniec Rymkiewicz, *Ktoś i Nikt.*
Wprowadzenie do lektury Heideggera

Barbara Szmigielska, *Marzenia senne dzieci*

2003

Wojciech Brojer, *Diabeł w wyobraźni średniowiecznej.*
Trzynastowieczne exempla kaznodziejskie

Małgorzata Czarnocka, *Podmiot poznania a nauka*

Adam Fitas, *Głos z labiryntu.*
O pismach Karola Ludwika Konińskiego

Maciej Gołąb, *Spór o granice poznania dzieła muzycznego*

Jan Krasicki, *Bóg, człowiek i zło.*
Studium filozofii Włodzimierza Sołowjowa

Antoni Mączak, *Nierówna przyjaźń.*
Układy klientalne w perspektywie historycznej

2004

Jan Doktor, *Początki chasydyzmu polskiego*

Przemysław Gut, *Leibniz. Myśl filozoficzna w XVII wieku*

Alicja Jarzębska, *Spór o piękno muzyki.*

Wprowadzenie do kultury muzycznej XX wieku

Agnieszka Kluba, *Autoteliczność – referencyjność – niewyraźność. O nowoczesnej poezji polskiej (1918–1939)*

Katarzyna Kuczyńska-Koschany, *Rilke poetów polskich*

Franciszek Longchamps de Bérier, *Nadużycie prawa w świetle rzymskiego prawa prywatnego*

Maciej Mycielski, „*Miasto ma mieszkańców, wieś obywateli*”.

Kajetana Koźmiana koncepcje wspólnoty politycznej

Krzysztof Nawotka, *Aleksander Wielki*

Dorota Pietrzyk-Reeves, *Idea społeczeństwa obywatelskiego.*

Współczesna debata i jej źródła

Jan Pisuliński, *Nie tylko Petlura. Kwestia ukraińska w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1923*

Radosław Sojak, *Paradoks antropologiczny.*

Socjologia wiedzy jako perspektywa ogólnej teorii społeczeństwa

Tomasz Szlendak, *Supermarketyzacja.*

Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej

Przemysław Urbańczyk, *Zdobywcy północnego Atlantyku*

2005

Andrzej Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne polsko-tureckie w latach 1500–1572 w kontekście międzynarodowym*

Magdalena Górska, *Polonia – Respublica – Patria.*

Personifikacja Polski w sztuce XVI–XVIII wieku



Roman Michałowski, *Zjazd gnieźnieński. Religijne przesłanki powstania arcybiskupstwa gnieźnieńskiego*

Jerzy Rohoziński, *Święci, biczownicy i czerwoni chanowie. Przemiany religijności muzułmańskiej w radzieckim i poradzieckim Azerbejdżanie*

Krzysztof Skwierczyński, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*

2006

Nikodem Bończa Tomaszewski, *Źródła narodowości. Powstanie i rozwój polskiej świadomości w II połowie XIX i na początku XX wieku*

Sławomir Buryła, *Opisać Zagładę. Holocaust w twórczości Henryka Grynberga*

Zbigniew Kloch, *Odmiany dyskursu. Semiotyka życia publicznego w Polsce po 1989 roku*

Sebastian Tomasz Kołodziejczyk, *Granice pojęciowe metafizyki*

Rafał Koschany, *Przypadek. Kategoria egzystencjalna i artystyczna w literaturze i filmie*

Józef Piórczyński, *Pierwszy egzystencjalista. Filozofia absolutnej skończoności Fryderyka Jacobiego*

Maciej Płaza, *O poznaniu w twórczości Stanisława Lema*

Małgorzata Puchalska-Wasył, *Nasze wewnętrzne dialogi. O dialogowości jako sposobie funkcjonowania człowieka*

Justyna Straczuk, *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*

Stanisław Zapaśnik, *„Walczący islam” w Azji Centralnej. Problem społecznej genezy zjawiska*

2007

Katarzyna Filutowska, *System i opowieść. Filozofia narracyjna w myśli F. W. J. Schellinga w latach 1800–1811*

Jakub Kloc-Konkołowicz, *Rozum praktyczny w filozofii Kanta i Fichtego. Prymat praktyczności w klasycznej myśli niemieckiej*

Barbara Krawcowicz, *William James. Pragmatyzm i religia*

Paweł Majewski, *Między zwierzęciem a maszyną. Utopia technologiczna Stanisława Lema*

Teresa Michałowska, *Średniowieczna teoria literatury w Polsce. Rekonesans*

Małgorzata Mikołajczak, *Pomiędzy końcem i apokalipsą. O wyobraźni poetyckiej Zbigniewa Herberta*

Aneta Pieniądz, *Tradycja i władza. Królestwo Włoch pod panowaniem Karolingów, 774–875*

Wojciech Tomasik, *Ikona nowoczesności. Kolej w literaturze polskiej*

Piotr Żbikowski, *W pierwszych latach narodowej niewoli. Schyłek polskiego Oświecenia i zwiastuny romantyzmu*

2008

Grażyna Jurkowlaniec, *Epoka nowożytna wobec średniowiecza. Pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*

Halina Manikowska, *Jerozolima – Rzym – Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*

Maciej Potz, *Granice wolności religijnej w państwie demokratycznym. Kwestie wolności sumienia i wyznania oraz stosunek państwa do religii w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 90. XX wieku*

Beata Śniecikowska, *„Nuż w uhu”? Koncepcje dźwięku w poezji polskiego futuryzmu*

Przemysław Urbańczyk, *Trudne początki Polski*



2009

Weronika Chańska, *Nieszczęsny dar życia.*

Filozofia i etyka jakości życia w medycynie współczesnej

Jacek Gądecki, *Za murami.*

Krytyczna analiza dyskursu na temat osiedli grodzonych w Polsce

Maciej Gorczyński, *Prace u podstaw.*

Polska teoria literatury w latach 1913–1939

Krzysztof Jaskułowski, *Nacjonalizm bez narodów.*

Nacjonalizm w koncepcjach anglosaskich nauk społecznych

Justyna Kowalska-Leder, *Doświadczenie Zagłady z perspektywy*

dziecka w polskiej literaturze dokumentu osobistego

Stanisław Łojek, *Megalopsychokracja. O cnocie w polityce*

i polityce cnoty (Od Homera do Arendt i Straussa)

Grzegorz Myśliwski, *Wrocław w przestrzeni gospodarczej Europy*

(XIII–XV wiek). Centrum czy peryferie?

Robert Poczobut, *Między redukcją a emergencją.*

Spór o miejsce umysłu w świecie fizycznym

Artur Przybysławski, *Buddyjska filozofia pustki*

Tadeusz Szubka, *Filozofia analityczna.*

Koncepcje, metody, ograniczenia

Tomasz Tiuryn, *Boecjusz i problem uniwersaliów*

Marcin Trzęsiok, *Pieśni drzemią w każdej rzeczy.*

Muzyka i estetyka wczesnego romantyzmu niemieckiego

Adam Workowski, *Ontologiczne podstawy posiadania*

Paweł Żmudzki, *Władca i wojownicy.*

Narracje o wodzach, drużynie i wojnach w najdawniejszej

historiografii Polski i Rusi

2010

Piotr Celiński, *Interfejsy. Cyfrowe technologie w komunikowaniu*



Anna Dziedzic, *Antropologia filozoficzna*
Edwarda Abramowskiego

Piotr Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie*
obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych

Krzysztof Hubaczek, *Bóg a zło. Problematyka teodycealna*
w filozofii analitycznej

Monika Małek, *Liberalizm etyczny Johna Stuarta Milla.*
Współczesne ujęcia u Johna Graya i Petera Singera

Ireneusz Piekarski, *Z ciemności.*
O twórczości Juliana Strykowskiego

Marek Słoń, *Miasta podwójne i wielokrotne*
w średniowiecznej Europie

Jan Wasiewicz, *Oblicza nicości.*
Z dziejów nihilizmu europejskiego w XIX wieku

2011

Wojciech Bałus, *Gotyk bez Boga?*
W kręgu znaczeń symbolicznych architektury sakralnej XIX wieku

Natalia Bloch, *Urodzeni uchodźcy.*
Tożsamość diasporyczna pokolenia młodych Tybetańczyków
w Indiach

Mirosława Buchholtz, *Henry James i sztuka auto/biografii*

Paweł Gancarczyk, *Muzyka wobec rewolucji druku.*
Przemiany w kulturze muzycznej XVI wieku

Bartosz Kuźniarz, *Goodbye Mr. Postmodernism.*
Teorie społeczne myślicieli późnej lewicy

Monika Murawska, *Filozofowanie z zamkniętymi oczami.*
Fenomenologia ciała Michela Henry'ego

Roman Murawski, *Filozofia matematyki i logiki*
w Polsce międzywojennej



Andrzej Wypustek, *Bogowie, herosi i wybrańcy: studia nad wizerunkiem zmarłych w greckich epigramatach nagrobnych w epoce hellenistycznej i grecko-rzymskiej*

Radosław Zenderowski, *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etniczyczą religii a sakralizacją etnosu (narodu)*

Dorota Zygmuntowicz, *Praktyka polityczna. Od „Państwa” do „Praw” Platona*

2012

Łukasz Afeltowicz, *Modele, artefakty, kolektywy. Praktyka badawcza w perspektywie współczesnych studiów nad nauką*

Tamara Brzostowska-Tereszkiewicz, *Ewolucje teorii. Biologizm w modernistycznym literaturoznawstwie rosyjskim*

Anna Engelking, *Kołchoźnicy. Antropologiczne studium tożsamości wsi białoruskiej przełomu XX i XXI wieku*

Janusz Grybień, *Wola powszechna w filozofii politycznej*

Iwona Krupecka, *Don Kichote w krainie filozofów. O kichotyzmie Pokolenia '98 jako poszukiwaniu nowoczesnej formuły podmiotowości*

Michał Łuczewski, *Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmijęcej*

Anna Markowska, *Dwa przełomy. Sztuka polska po 1955 i 1989 roku*

Łukasz Niesiołowski-Spanò, *Dziedzictwo Goliata. Filistyni i Hebrajczycy w czasach biblijnych*

Magdalena Rembowska-Płuciennik, *Poetyka intersubiektywności. Kognitywistyczna teoria narracji a proza XX wieku*

Tadeusz Szubka, *Neopragmatyzm*



Krzysztof Wójtowicz, *O pojęciu dowodu w matematyce*
Paweł Załęski, *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*

2013

Edward Balcerzan, *Literackość.*
Modele, gradacje, eksperymenty

Kamila Baraniecka-Olszewska, *Ukrzyżowani.*
Współczesne misteria męki Pańskiej w Polsce

Agata Dziuban, *Gry z tożsamością.*
Tatuowanie ciała w indywidualizującym się społeczeństwie polskim

Filip Lipiński, *Hopper wirtualny.*
Obrazy w pamiętającym spojrzeniu

Marcin Moskalewicz, *Totalitaryzm – Narracja – Tożsamość.*
Filozofia historii Hannah Arendt

Wojciech Musiał, *Modernizacja Polski.*
Polityki rządowe w latach 1918–2004

Przemysław Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*

Grzegorz Pac, *Kobiety w dynastii Piastów.*
Rola społeczna piastowskich żon i córek do połowy XII wieku.
Studium porównawcze

Gabriela Świtek, *Gry sztuki z architekturą.*
Nowoczesne powinowactwa i współczesne integracje

Łukasz Wróbel, *„Hylé” i „noesis”.*
Trzy międzywojenne koncepcje literatury stosowanej

Renata Ziemińska, *Historia sceptycyzmu.*
W poszukiwaniu spójności

2014

Piotr Feliga, *Czas i ortodoksja. Hermeneutyka teologii w świetle*
„Prawdy i metody” Hansa-Georga Gadamera



Marcin Juś, *Spór o redukcjonizm w medycynie.*
Studium filozoficzne i metodologiczne

Agnieszka Kluba, *Poemat prozą w Polsce*

Paulina Małochleb, *Przepisywanie historii.*
Powstanie styczniowe w powieści polskiej w perspektywie
pamięci kulturowej

Magdalena Śniedziewska, *Siedemnastowieczne malarstwo*
holenderskie w literaturze polskiej po 1918 roku

Anna Wylegała, *Przesiedlenia a pamięć.*
Studium społecznej (nie)pamięci na przykładzie Polski i Ukrainy

2015

Paweł Gładziejewski, *Wyjaśnianie za pomocą*
reprezentacji mentalnych. Perspektywa mechanistyczna

Piotr Majdanik, *Tora dla narodów świata.*
Prawa noachickie w ujęciu Majmonidesa

Sylwia Urbańska, *Matka Polka na odległość. Z doświadczeń*
migracyjnych robotnic 1989–2010

Filip Schmidt, *Para, mieszkanie, małżeństwo.*
Dynamika związków intymnych na tle przemian historycznych
i współczesnych dyskusji o procesach indywidualizacji

Andrzej Słowikowski, *Wiara w egzystencji.*
Teoretyczny wymiar chrześcijańskiego ideału w pismach
pseudonimowych Sorena Kierkegaarda

Jan Swianiewicz, *Możliwość makrohistorii.*
Braudel, Wallerstein, Deleuze

W PRZYGOTOWANIU

Anna Mach, *Świadkowie świadectw.*
Postpamięć Zagłady w polskiej literaturze najnowszej



Paweł Majewski, *Tekstualizacja doświadczenia.*

Studia o piśmiennictwie greckim

Krzysztof Rzepkowski, *Złoty kciuk.*

Młyn i młynarz w kulturze Zachodu

Ewa Skwara, *Komedia według Terencjusza*